

**Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu
w Łomży**

**UWARUNKOWANIA ZACHOWAŃ
PRZESTĘPCZYCH DZIEWCZĄT I KOBIET**

monografia pod redakcją
Anny Chańko



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu
w Łomży

UWARUNKOWANIA ZACHOWAŃ PRZESTĘPCZYCH DZIEWCZĄT I KOBIET

monografia pod redakcją
Anny Chańko

Łomża 2016

WYŻSZA SZKOŁA AGROBIZNESU W ŁOMŻY
ACADEMY OF AGROBUSINESS IN LOMZA

REDAKCJA NAUKOWA

mgr Anna Chańko

AUTORZY

Anna Chańko, Magdalena Chmielewska, Robert Ćwikowski,
Agnieszka Sołbut, Monika Szypulska, Emilia Wołyniec

RECENZENCI

dr hab. Beata Maria Nowak, prof. nadzw.

dr Mariusz Kuryłowicz

REDAKCJA TECHNICZNA

mgr inż. Marek Pawłowski

Skład wykonano z gotowych materiałów dostarczonych przez Autorów.
Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za dostarczony materiał graficzny.

ISBN 978-83-945206-6-3

Copyright © by Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży

Łomża 2016

Wszelkie prawa zastrzeżone. Publikowanie lub kopiowanie w części lub w całości
wyłącznie za zgodą Wydawcy.

Wydawnictwo Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży
18-402 Łomża, ul. Studencka 19
Tel. +48 (86) 216 94 97, fax +48 (86) 215 11 89
E-mail: rektorat@wsa.edu.pl

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
Rozdział 1. Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, psychologicznych i socjologicznych	9
<i>Magdalena Chmielewska</i>	
Rozdział 2. Transmisja zachowań aspoecznych w rodzinie	35
<i>Robert Ćwikowski</i>	
Rozdział 3. Oddziaływania resocjalizacyjne wobec nieletnich dziewcząt. Podejście kognitywno – behawioralne	57
<i>Emilia Wołyniec</i>	
Rozdział 4. Przegląd wybranych programów resocjalizacji kobiet odbywających karę pozbawienia wolności	81
<i>Agnieszka Solbut</i>	
Rozdział 5. Trajektorie życiowe kobiet osadzonych w Areszcie Śledczym w Białymstoku....	101
<i>Anna Chańko, Monika Szyulska</i>	
Rozdział 6. Kariera przestępcza kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności	121
<i>Anna Chańko</i>	
Nota o autorach	155
Bibliografia	163

Wprowadzenie

Zagadnienia zachowań przestępczych kobiet na gruncie polskim absorbują badaczy z kręgu nauk społecznych, zwłaszcza kryminologów, psychologów, socjologów i pedagogów. Przystępność żeńska, głównie ze względu na mniejszy, w stosunku do mężczyźni, udział kobiet w zachowaniach inkryminowanych, przez wiele lat była rozpatrywana przez pryzmat zachowań dewiacyjnych ich płciowej opozycji. Doniesienia statystyczne policji, służby więziennej, sądów, wskazują jednak na wzrastającą liczbę czynów karalnych z udziałem kobiet, co zaprzecza społecznym stereotypom przypisującym skłonność do popełniania przestępstw jedynie mężczyznom i stanowi wyzwanie zwłaszcza dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej. Okazuje się bowiem, że kobiety dokonując czynów równie okrutnych i brutalnych, co mężczyźni, są w stanie wyjść z kulturowo przypisanych im ról i wkroczyć na ścieżkę przestępstwa. Decyzja o odrzuceniu społecznie ustanowionych wzorców kobiecości, deprecjonuje jednostkę, obarcza stygmatem, a jeżeli jest połączona ze złamaniem obowiązującego prawa, niejednokrotnie skutkuje separacją związaną z umieszczeniem jej w instytucji, karą, której wymiar temporalny jest zróżnicowany w zależności od rodzaju popełnionego czynu i stopnia dewiacji. Kim są kobiety, które popełniają przestępstwa? Co warunkuje ich kryminalną aktywność? Jak rozwija się kariera przestępcza kobiet? Jakie mogą być jej konsekwencje? A może istnieją zachowania przejawiane przez nastolatki, które są sygnałem zwiastującym - wskazującym na ryzyko wejścia na drogę dewiacji, wykolejenia społecznego, których dostrzeżenie i przepracowanie stanowiłoby szansę na poprawę i życie w zgodzie z porządkiem normatywnym? To jedynie wybrane pytania, dylematy, z jakimi mierzą się współcześnie naukowcy i praktycy zajmujący się resocjalizacją, a które stanowiły punkt odniesienia podczas przygotowywania niniejszej publikacji.

Książkę otwiera artykuł Magdaleny Chmielewskiej będący opisem rozmaitych teorii wyjaśniających przestępczość dziewcząt i kobiet, stanowiących podwaliny dzisiejszej kryminologii. Autorka dużo uwagi poświęca badaniom nad zachowaniami agresywnymi nieletnich dziewcząt w Polsce, akcentując przy tym znaczącą rolę czynników społeczno-kulturowych oraz kontekstu sytuacyjnego w przestępczości kobiet. Robert Ćwikowski zwraca z kolei uwagę na proces transmisji zachowań społecznych rodziców na postawy i zachowania dzieci, będący przyczyną powielania przestępczego stylu życia. Autor kładzie nacisk głównie na zachowania społeczne matek i ich związek z zachowaniami przestępczymi córek. Kolejny artykuł Emilii Wołyniec stanowi prezentację badań w zakresie poziomu egotystycznych zniekształceń poznawczych u nieletnich dziewcząt, wychowanek Zakładu

Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Mrozach. Autorka wskazuje zarówno na wewnętrzne czynniki ryzyka, dotyczące osobowości, doświadczenia, cech autonomicznych, jak i determinantów zewnętrznych, które zwiększają prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa.

Przestępczość jest zjawiskiem społecznie dezaprobowanym. Dziewczęta trafiające do resocjalizacyjnych instytucji zamkniętych oraz dorosłe kobiety odbywające karę pozbawienia wolności w zakładach karnych, naznaczone są piętnem dewiantek/kryminalistek, stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku społecznego. Jednakże sale w zakładach poprawczych czy cele więzienne nie zawsze są miejscem, w którym następuje poprawa moralna osadzonych. Wzbudzenie w jednostce poczucia odpowiedzialności, sprawczości, a także chęci zadośćuczynienia, rekompensaty, postępowania w zgodzie z tym co moralnie i prawnie słuszne, to pierwszy etap ku jej zmianie. Z kolei porzucenie przestępczego stylu życia wymaga od człowieka uczestnictwa w długotrwałych oddziaływaniach resocjalizacyjnych, często terapeutycznych, a przede wszystkim woli współdziałania w kreowaniu przez niego społecznie pożądanego postaw. I tu rodzi się kolejne pytanie - czy taka zmiana może dokonać się w instytucji, w zamknięciu? A jeśli tak, to czy będzie trwała? Modyfikacja osobowości jednostki będącej w izolacji jest możliwa dzięki jej uczestnictwu w programach, działaniach mających na celu m.in. redukcję zachowań agresywnych (tj. TZA), kształtowanie kompetencji społecznych, postaw moralnych oraz warsztatach czy kursach zawodowych. Temat ten podejmuje Agnieszka Sołbut analizując resocjalizacyjne programy penitencjarne skierowane do kobiet przebywających w zakładach karnych w Polsce.

Nie istnieje uniwersalny wizerunek kobiety – przestępczyni, gdyż każda trajektoria życiowa i kariera przestępcza jednostki jest inna, niepowtarzalna. Oczywiście istnieją cechy wspólne łączące historie kobiet - przestępczyń, jednakże nie pozwalają one na dokonywanie uogólnień w sferze przestępczości żeńskiej. Dwa ostatnie artykuły, Moniki Szypulskiej i Anny Chańko, akcentują konieczność indywidualnego podejścia do kobiet, które popełniły przestępstwo - analizowania poszczególnych historii ich życia poprzez wejście w ich indywidualny, osobisty, kobiecy świat. Zupełnie inny od tego na wolności - gdy opowiada się o nim będąc za murami więzienia.

Inspiracją do powstania niniejszego opracowania stał się projekt naukowy autorstwa Anny Chańko, pn. *Zbrodnia jest kobietą. Narracje kobiet odbywających karę pozbawienia wolności*, realizowany w ramach dotacji uzyskanej na prowadzenie badań naukowych

lub prac rozwojowych oraz zadań z nimi związanych, służących rozwojowi młodych naukowców Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Zgromadzone prace są efektem eksploracji teoretycznej, praktycznej i empirycznej wielu autorów, których celem było dokonanie należytego rozpoznania specyfiki przestępczości dziewcząt i kobiet w Polsce, jej uwarunkowań i konsekwencji. Autorzy żywią nadzieję, że przedkładana Czytelnikowi praca zbiorowa przyczyni się do pogłębienia refleksji nad omawianym problemem oraz będzie zachętą do prowadzenia kolejnych badań zmierzających do wypracowania oddziaływań resocjalizacyjnych skierowanych do dziewcząt i kobiet w procesie inkarceracji oraz readaptacji i reintegracji społecznej.

Rozdział 1.

Zachowania przestępcze dziewcząt i kobiet w świetle koncepcji biologicznych, socjologicznych i psychologicznych

Wprowadzenie

„Żaden człowiek nie jest dostatecznie dobry, żeby rządzić drugim człowiekiem bez jego zgody”. Te słowa A. Lincolna są niezmiernie aktualne we współczesnym świecie, w którym normy i zasady ulegają szybkiemu przeformułowaniu, gdzie jedne się pojawiają, a po innych zostaje tylko pamięciowy ślad. Dlatego tak ważne jest, aby relacja człowiek – społeczeństwo była określona. Wydaje się więc, iż należy przykładać wagę do praw każdego człowieka, mając przy tym na względzie dobro i bezpieczeństwo reszty społeczeństwa. I. Pospiszyl opisując jedną z teorii zachowań przestępczych, tak określa związek między człowiekiem i społeczeństwem: „relacje jednostki ze społeczeństwem regulowane są za pomocą prawa. Jest to umowa dwóch stron, poza którą społeczeństwo nie powinno wykraczać. Przedmiotem umowy jest jedynie sankcja karna za naruszenie określonego przepisu (reguły), nie zaś ingerowanie w wewnętrzne życie dewianta, jego postawy czy potrzeby”¹. W myśl szacunku do wspólnej egzystencji powstały systemy wartości, których przestrzeganie stało się celem dla większości społeczeństw. System norm i wartości w danym społeczeństwie jest pewnego rodzaju bazą do zdefiniowania jakie zachowania można określić mianem zachowań przestępczych, będących naruszeniem porządku społecznego.

Zachowanie przestępcze jest jednoznacznie sprzeczne ze stanowionym prawem oraz zagrożone karą, w odróżnieniu do pojęcia dewiacji, które jest pojęciem bardziej ogólnym i odnosi się do nieprzestrzegania ogólnie przyjętych norm, gdzie część z nich nie jest klasyfikowana jako złamanie prawa². A. Nowak i E. Wysocka definiują przestępczość jako „zbiór czynów zabronionych przez ustawę pod groźbą kary, które to czyny popełnione zostały

¹ I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Wyd. PWN, Warszawa 2009, s.48.

²Tamże., s.940.

na obszarze danej jednostki terytorialnej w danym czasie”³. Przepęstwo to również „czyn społecznie niebezpieczny o znamionach ustawowych, bezprawny, zawiniony i zagrożony karą w ustawie”⁴. Mówiąc o popełnieniu przestępstwa często myślimy o takich zachowaniach, które naruszają nietykalność osobistą drugiego człowieka. Zgodnie z tą definicją zachowanie przestępcze często posiada znamiona zachowania agresywnego. Zgodnie z definicją, agresja jest to działanie spełniające trzy kryteria: jest intencjonalne, bezpośrednio lub pośrednio szkodzi drugiemu człowiekowi (zadaje ból lub cierpienie) oraz jest przeciwieństwem zachowań prospołecznych⁵. A. Fraczek zauważa, że termin agresja używany jest we wszelkich opisach naukowych pod trzema postaciami: jako opis stałej cechy osobowościowej jednostki, jako reakcji lub aktywności z opisem jej przyczyn lub efektów oraz jako stanu emocjonalnego wywołanego konkretną sytuacją⁶. Analizując tą definicję widać, że badacze stosują termin agresja w wyjaśnianiu wielu aspektów ludzkiego postępowania, dlatego w świetle przytoczonych teorii psychologicznych wydaje się zasadne powiązanie terminu agresji i jej przyczyn z występowaniem zachowań przestępczych.

Teorie biologiczne zachowań przestępczych

Pierwsze teorie próbujące udzielić odpowiedzi na pytanie: Skąd w ludziach skłonność do popełniania przestępstw? upatrywały ich przyczyn w czynnikach genetycznych. Prekursor kryminologii C. Lombroso powołał do życia teorię przestępcy z urodzenia, zgodnie z którą zbrodniarz, ale i zbrodniarka, posiada pewne cechy, które potwierdzają ich naturalny pęd do popełnienia zbrodni. W świetle jego teorii, człowiek rodzi się już z cechami warunkującymi popełnienie przez niego zbrodni w przyszłości, a do tych cech C. Lombroso i jego towarzysz G. Ferrero zaliczają m. in: specyficzną budowę czaszki, wzrost, wagę, owłosienie, budowę miednicy. I tak też osobników, którzy posiadają nadmiernie wystające kości policzkowe, silnie rozwinięte szczęki, uszy zbyt małe lub nadto odstające, posiadający deformacje czaszki czy cofnięte w tył czoło, źle wykształcone uzębienie i nazbyt długie ramiona można było zakwalifikować jako przestępców, a występowanie wyżej wymienionych cech zarówno u mężczyzn jak i kobiet wystarczało, aby przesądzić o ich przestępczej

³ A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 2001, s.28,

⁴ W. Świda, *Prawo karne*, Wyd. PWN, Warszawa 1982, s.121.

⁵ Z. Majchrzyk, *Przemoc i agresja wobec swoich i obcych a tożsamość wobec integracji europejskiej i globalizacji*, [w:] *Folia Psychologica* 8, 2004, s. 3.

⁶ A. Roszkowska, J. Kucharewicz, *Psychologiczna diagnoza zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym dziewcząt i chłopców w świetle badań Skalg Agresji (SABD) Buss-Durkee*, [w:] *Chowanna* tom 1(28), 2007.

naturze⁷. Co więcej, diagnoza przestępcy oparta była na posiadaniu jedynie pięciu z wymienionych cech - w przypadku mężczyzn i jedynie trzech w odniesieniu do kobiet.

C. Lombroso i G. Ferrero skupili się w swoich badaniach na kobietach, które z upodobaniem określali jako zbrodniarki-prostytutki. Na poparcie tej tezy przytoczyli przykłady nawiązujące do budowy czaszki kobiecej, która w przypadku zbrodniarek była bardziej męska niż kobieca, budowy miednicy czy wczesnej siwizny, która również świadczyła o większej męskości niż kobiecości. Swoje radykalne poglądy na temat kobiet wyrażają w słowach: „jedność natury przestępcy i dziwki jest na tyle wyraźna, jak to tylko możliwe – zarówno jedno i drugie, to typy etnicznie zwyrodniałego idioty”⁸.

Determinizm w teorii C. Lombroso objawia się również w przywiązywaniu ogromnej wagi do różnic między ludźmi ze względu na rasę i płeć. I tak kobiety uważa za moralnie niższe od mężczyzn, szczególnie czarna kobieta plasuje się najniżej w hierarchii, po białym mężczyźnie, który zajmował pozycję najlepiej rozwiniętego. W tych porównaniach kobiecie blisko było do mało rozwiniętego jeszcze dziecka, dzikusa, a więc i przestępcy. Badacze dokonali także rozróżnienia na przestępczynię z urodzenia i przestępczynię z przypadku, które przestępstw dokonują pod wpływem silnych emocji. Do tych drugich nie mają zastosowania tezy dotyczące budowy anatomicznej ciała, jednak czynniki zewnętrzne oddziałują tutaj na wrodzony pęd do popełniania przestępstw przez kobiety.

Przez wiele lat teoria o wrodzonych uwarunkowaniach do popełnienia przestępstwa służyła do wyjaśniania zbrodni i na stałe zapisała się w kanonie teorii kryminalistycznych. Była też ważną podstawą do dalszych badań nad wyjaśnieniem przyczyn zachowań przestępczych i przyczyniła się do zazębienia się różnych podejść badawczych we współczesnych teoriach wyjaśniających genezę przestępstw.

Kolejną wartą uwagi teorią, dotyczącą czynników biologicznych determinujących występowanie zachowań przestępczych jest teoria L. O. Pike’a⁹, który uważa kobiety za z natury słabsze, uległe i pasywne. Przez wieki postrzeganie kobiecości jako substytutu niewinności i ofiarności uwarunkowało kobiety do hamowania w sobie agresywnych popędów, w wyniku czego zaczęły być postrzegane jako słabsza płeć. Tendencja ta uległa zmianie wg L. O. Pike’a w trakcie przemian społeczno – ekonomicznych i masowego napływu ludności do miast. Wtedy to kobiety uzyskały szansę na uniezależnienie się i te, które były silniejsze, a zarazem odważniejsze i bardziej skłonne do popełniania przestępstw,

⁷ B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013, s.24.

⁸ C. Lombroso, W. Ferrero, *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Wydawnictwo Hieronim Cohn, Warszawa 1895.

⁹ L.O. Pike, *History of crime in England*, London 1876.

wchodziły na ścieżkę kryminalną i dokonywały np. drobnych rabunków. Gdy silniejszej kobiecie nie udało się uniezależnić od rodziny, zazwyczaj schodziła na drogę prostytucji i w tej grupie Pike doszukiwał się przyszłych sprawczyń przestępstw¹⁰.

W. I. Thomas, jako jeden z pierwszych badaczy zajmujących się zjawiskiem przestępczości, do uwarunkowań biologicznych dołącza także czynniki socjologiczne, tj. pozycję kobiety w rodzinie i społeczeństwie. Jednak w swej teorii podkreśla również seksualność kobiety, jako czynnik decydujący o popełnieniu przestępstwa. Według niego, gdy kobieta jest niezadowolona ze swej roli seksualnej może stać się przestępczynią. I tak W.I. Thomas stał się kolejnym badaczem, który kontynuował pogląd, iż kobieta jest niższa statusem od mężczyzny, pod względem cech biologicznych, ale również inteligencji. Zgadza się on również z tym, iż kobieca przestępczość związana jest z typową kobiecą moralnością, która objawia się chęcią bycia w zgodzie z prawem. Jeżeli jednak potrzeby kobiety są niezaspokojone, to pojawiają się u niej skłonności przestępcze¹¹.

W kanonie pierwszych znaczących teorii biologicznych znajdują się badania O. Pollak'a. Starał się on dokonać klasyfikacji czynów przestępczych ze względu na płeć. W swojej teorii przypisuje kobietom np. zabójstwo członka rodziny, a typowym kobiecym narzędziem zbrodni według niego jest przede wszystkim trucizna - arsenik. Ponadto do kobiecych przestępstw zalicza także drobne kradzieże, aborcję i prostytucję, lecz w dużej mierze uważa je za trudne do ujawnienia. Wiąże on przyczyny przestępczości kobiet z ich biologiczną sferą, a w szczególności momentem wystąpienia pierwszej menstruacji, która miała zaprzepaścić szansę kobiety na bycie mężczyzną. Obraz kobiet stworzony przez O. Pollak'a jest nacechowany wybitnie negatywnie. Podkreśla on, że kobiety często oszukują, zdradzają, wykorzystują i manipulują mężczyznami, zwykle z powodów materialnych, wykorzystują przy tym swoją seksualną siłę do uzyskania własnych celów¹².

Teorie biologiczne nie są lekceważone we współczesnych badaniach nad przyczynami przestępczości, co więcej mówi się o tym, że to właśnie biologiczne predyspozycje do nasilonej agresji, które ujawniają się często we wczesnym dzieciństwie, mogą być wskaźnikiem późniejszych zachowań przestępczych. Uwarunkowania te nierzadko współwystępują z deficytami w innych sferach funkcjonowania dziecka, mogą wpływać na rozwijanie się w okresie adolescencji wzorów zaburzonego zachowania czy pogłębienie trudności w procesie socjalizacji dziecka.

¹⁰ Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo Uniwersytet Kard. S. Wyszyńskiego, Warszawa 2009, s.76.

¹¹ W.I. Thomas, *Sex and Society*, Chicago 1907.

¹² O. Pollak, *The Criminality of Women*, New York 1950.

Interesujące spojrzenie na rozwój przestępczości daje koncepcja zadań rozwojowych R. Havighurst'a¹³. Zakłada ona, że każdy człowiek w trakcie swojego rozwoju przechodzi przez pewne etapy, które wymagają od niego nabycia umiejętności, bądź sformułowania poglądów i wartości na dalsze życie. Każdy etap to zadanie, które człowiek od pierwszych chwil życia musi wypełnić zgodnie ze swoimi umiejętnościami i możliwościami. R. Havighurst wyodrębnił zadania dla wszystkich okresów rozwoju człowieka, począwszy od wczesnego dzieciństwa, aż po starość. Ze względu na temat niniejszej pracy za właściwe uważa się przypomnienie zadań rozwojowych średniego dzieciństwa i okresu adolescencji, które mogą mieć znaczenie przy wyjaśnianiu zachowań przestępczych dziewcząt:

Średnie dzieciństwo (5/6 – 12/13 lat)

- nabywanie sprawności fizycznych potrzebnych w codziennym życiu, zwłaszcza w zabawach z rówieśnikami;
- wytwarzanie zdrowych postaw wobec samego siebie i wzrastającego/rozwijającego się organizmu;
- uczenie się przebywania z rówieśnikami, także bez obecności dorosłych;
- uczenie się właściwych ról męskich lub kobiecych;
- rozwijanie podstawowych umiejętności czytania, pisania i liczenia;
- rozwijanie pojęć potocznych przydatnych w życiu codziennym;
- rozwijanie świadomości, moralności i skali wartości;
- osiągnięcie niezależności osobistej;
- rozwijanie postaw wobec grup społecznych oraz instytucji;

Adolescencja (12/13 – 18 lat)

- osiągnięcie nowych, bardziej dojrzałych więzi z rówieśnikami obojga płci;
- ukształtowanie roli męskiej lub kobiecej;
- akceptacja swojego wyglądu i skuteczne posługiwanie się własnym ciałem;
- osiągnięcie niezależności uczuciowej od rodziców i innych osób dorosłych;
- przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie;
- przygotowanie do kariery zawodowej (niezależności ekonomicznej);
- rozwijanie ideologii (sieci wartości i systemu etycznego kierującego zachowaniem);
- dążenie i osiągnięcie postępowania odpowiedzialnego społecznie¹⁴.

¹³ R.J. Havighurst, *Developmental tasks and education*, New York: David McKay Company 1972.

¹⁴ M. Przetacznik-Gerowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka*. t. 1., PWN, Warszawa 1996, s. 197.

R. Havighurst uwzględnił w swojej teorii silny wpływ środowiska zewnętrznego - społeczeństwa i wymagań kultury - oraz wewnętrznego - zmian biologicznych i preferowanych wartości i aspiracji. Dzięki tak szerokiemu pogładowi zmiany zachodzące w jednostce w czasie realizacji zadania stają się bardzo złożone: modyfikacji ulega zachowanie, przetwarzanie odbieranych informacji, sposób organizacji osobowości i relacje jednostki z otoczeniem. Powoduje to wzrost różnorodności zachowań, adekwatności w odbiorze i interpretacji doświadczeń, zmianę liczby i jakości właściwości osobowościowych człowieka oraz zmianę pozycji społecznej, sposobu realizowania ról, czyli związanych z nimi wymagań kierowanych ze strony otoczenia i oczekiwań jednostki wysuwanych w stronę społeczeństwa.

R. Havighurst podkreśla, że przechodzenie przez kolejne zadania rozwojowe i ich wypełnianie podobne jest do procesu uczenia się, a realizacja ich w sposób pomyślny skutkuje przystosowaniem się jednostki do życia w społeczeństwie pełnym reguł. Uważa również, że na realizację zadań wpływają m.in. naciski z otoczenia społecznego i wynikające z nich oczekiwania, co do wypełniania ról społecznych. Jednostka realizując poszczególne zadania przyczynia się do rozwoju indywidualności, osobistej odrębności, jednak nie może zapomnieć o swoim udziale w społeczeństwie, o pełnieniu ról społecznych, gdyż rozwój człowieka nieodłącznie związany jest z rozwojem społeczeństw.

Analiza procesów motywacyjnych sprawczyń przestępstw kieruje uwagę badaczy na głębsze poznanie psychologicznych i społecznych aspektów ich dorastania. Na okres ten przypada wiele kryzysów i zadań rozwojowych. Ich pozytywne rozwiązanie daje jednostce poczucie spełnienia i sensu życia, natomiast niepowodzenie w ich realizacji wiąże się z odczuciem osobistej porażki, dezaprobatą społeczną, trudnością w rozwiązywaniu kolejnych problemów. Może to prowadzić do wykształcenia się nieprawidłowych wzorców zachowań, jak również skłonności przestępczych. Z. Majchrzyk, który piszę, że „niepomyślna realizacja tych zadań pozbawia jednostkę wiary we własne siły, przekonania o własnym sprawstwie oraz utwierdza w poczuciu niskiej wartości, co kształtuje pesymizm w przewidywaniu własnej przyszłości. W odniesieniu do sprawcy przestępstw przeświadczenie o kontroli nad własną przyszłością nabiera szczególnego znaczenia, gdyż determinuje ono ocenę szans w radzeniu sobie z antycypowanymi problemami rozwojowymi zgodnie ze społecznie cenionymi normami i wartościami”¹⁵.

¹⁵J. Kucharewicz, *Psychologiczna analiza procesów motywacyjnych przestępstw popełnianych przez nieletnich (na przykładzie przestępstw agresywnych i nieagresywnych)*, www.sbc.org.pl (10.11.2016).

Współcześni badacze nauk biologicznych są zdania, że w wyjaśnianiu etiologii zachowań przestępczych mają znaczenie zarówno czynniki psychiczne, genetyczne, uwarunkowania biologiczne jak i socjokulturowe i tylko ich wypadkowa może zbliżyć naukowców do poznania przyczyn występowania zachowań przestępczych wśród młodzieży i dorosłych. Nie można bowiem skupiać się na poglądzie mówiącym, że uwarunkowania biologiczne jednostki przyczyniają się do występowania takich cech czy konkretnych zaburzeń, które na pewno spowodują wejście człowieka na drogę przestępstwa¹⁶. Badania i eksperymenty ostatnich dziesięcioleci pozwalają wyodrębnić cztery podstawowe czynniki biopsychiczne:

- charakteropatię, rozumianą jako specyficzny zespół cech osobowości, charakterystyczny dla jednostek, w których stwierdza się zmiany w strukturze i funkcjonalnych właściwościach ośrodkowego układu nerwowego,
- temperament, jako zespół stałych, formalnych cech zachowania takich jak tempo procesów psychicznych, pobudliwość, siła i szybkość reagowania,
- psychopatię, jako wymiar osobowości, czyli zespół względnie stałych cech zachowania dotyczących sfery emocjonalno – popędowej i motywacji człowieka,
- inteligencję, odzwierciedlająca poziom rozwoju umysłowego człowieka i jego możliwości poznawczych¹⁷.

Branie pod uwagę czynników biologicznych, jako pewnego elementu składowego, już i tak złożonej sytuacji jednostki, pozwala na szerokie spojrzenie na ten problem i stanowi istotne podłoże ukierunkowujące współczesne badania nad przyczynami zachowań przestępczych.

Teorie socjologiczne zachowań przestępczych

W teorii anomii R. K. Mertona¹⁸ zjawisko dewiacji czy nieprzestrzegania norm społecznych jest wręcz oczekiwane, jako skutek ciągłych napięć pomiędzy celami i normami kulturowymi a społecznymi możliwościami jednostki. O anomii mówimy wtedy gdy pojawia się rozdźwięk i załamanie porządku wyznaczonego przez wskazane normy i społeczne możliwości ich realizacji. Jednostka ma cztery sposoby adaptacji do sytuacji anomii, z których każdy jest dewiacyjny:

¹⁶B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2001, s.23.

¹⁷J.K. Gierowski, *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości* [w:] Strelau J., *Psychologia*, tom II, Gdańsk 2000, s.714.

¹⁸R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

1. innowacja - dążenie do osiągnięcia kulturowo usankcjonowanych celów przy wykorzystaniu celów zabronionych, nieetycznych. Jednostka dąży do realizacji tych samych celów i wartości, ale odrzuca konformistyczne środki prowadzące do ich realizowania. Reakcja innowacyjna jest wtedy, gdy jednostka akceptuje kulturowy nacisk na osiągnięcie celu bez udziału norm, które kierują sposobami jego realizacji,
2. rytualizm - odrzucenie celów wyznaczonych przez kulturę przy jednoczesnej akceptacji norm postępowania. Jest to znaczna redukcja lub rezygnacja z aspiracji do uzyskania życiowego sukcesu przy jednoczesnym trzymaniu się norm postępowania. Rytualista nie robi kariery, lubi stabilizację, rezygnuje z aspiracji,
3. wycofanie - odrzucenie celów kulturowych i środków służących do ich realizacji. Jednostka znajduje się w społeczeństwie, jest jej członkiem, ale tylko formalnie, bo nie podziela systemu wartości społecznych. Odrzuca cele kulturowe i normy postępowania, rezygnuje z gry. Do jednostek, które się wycofują zalicza się narkomanów, alkoholików, hippisów. Drastyczna formą wycofania jest samobójstwo. Wycofanie to samotniczy typ adaptacji. Cechuje go prywatność, izolacja, brak szerszych społecznych celów,
4. bunt- odrzucenie celów kulturowych i środków służących do ich realizacji przy jednoczesnym wprowadzeniu nowych celów i norm postępowania. Ma on charakter grupowy, zorganizowany. Bunt dotyczy warstw lub klas społecznych nowo wyłaniających się, którym stary system nie daje możliwości rozwoju. Takim indywidualnym buntownikiem jest renegat tzn. osobnik, który odrzuca panujące wartości, łamie solidarność grupy, klasy społecznej, podważa jej ideały¹⁹.

Kobieta w teorii R. K. Mertona staje się przestępczynią, gdyż nie potrafi sprostać normom i zasadom, jakie narzuca jej społeczeństwo. Każde niezgodne z regułami zachowanie kobiety doprowadza do załamania ogólnego porządku i jest traktowane jako sytuacja anomii, gdyż podporządkowanie się jest tutaj wartością nadrzędną.

Teoria zróżnicowanych powiązań E. H. Sutherlanda²⁰ opiera się natomiast na podstawowym założeniu, iż jednostka uczy się zachowań zgodnych z normami i regułami społeczeństwa, w którym żyje i jednocześnie w ten sam sposób uczy się zachowań przestępczych. Aby jednak człowiek efektywnie zinternalizował wzory zachowań zgodnych lub niezgodnych z normami, muszą zaistnieć odpowiednie warunki związane ze środowiskiem społecznym, w którym dana osoba żyje. Autor teorii podjął próbę

¹⁹ R. K. Merton, op.cit.

²⁰ R. Sutherland, D. Cressey, *Criminology*, Lippincott: Philadelphia 1978, s.77-79.

wyjaśnienia mechanizmu przyswojenia przez jednostkę zachowań przestępczych i próbował odpowiedzieć na pytanie, dlaczego akurat takie zachowania jednostka wybrała, innymi słowy dlaczego wybrała akurat ten system wartości a nie inny. W teorii E.H. Sutherlanda każda z grup społecznych ma swój wewnętrzny system wartości, który jest dla niej istotny. Codziennie może dochodzić do konfliktu między grupami na tle wartości, których każda grupa gotowa jest bronić. Jednostka wybiera istotny dla niej system wartości i norm i właśnie ten proces interesował E.H. Sutherlanda. Sformułował on więc kilka twierdzeń dotyczących kształtowania się zachowań przestępczych:

1. Zachowanie przestępcze jest wyuczone, nie jest więc wrodzone, lecz wymaga - jak każda działalność - stosownego wyszkolenia.
2. Zachowanie przestępcze zostaje wyuczone w interakcjach z innymi osobami w procesie komunikowania się, który jest głównie werbalny, ale może też przebiegać przy pomocy gestykulacji.
3. Zasadnicza część uczenia się przestępczego zachowania dokonuje się w grupach o bliskich osobistych powiązaniach, czyli w grupach pierwotnych co oznacza, że środki masowego przekazu odgrywają stosunkowo nieznaczną rolę w genezie przestępczego zachowania.
4. Gdy zachowanie przestępcze jest wyuczone, to uczenie obejmuje:
 - a) techniki popełniania przestępstw, które są niekiedy bardzo skomplikowane, a niekiedy bardzo proste,
 - b) specyficzne ukierunkowanie motywów, dążeń, racjonalizacji i postaw.
5. Specyficzne ukierunkowanie motywów i dążeń jest wyuczone w powiązaniu z określeniem norm prawnych jako wiążących bądź niewiążących co łączy się z przebywaniem wśród osób, które traktują normy prawne jako wymagające przestrzegania, albo osób dopuszczających naruszanie takich norm.
6. [podstawowa teza] Jednostka staje się przestępcą wskutek nadwyżki definicji sprzyjających naruszaniu przepisów prawa nad definicjami nie sprzyjającymi naruszaniu przepisów prawa, w czym wyraża się zasada zróżnicowanych powiązań; ludzie popełniają przestępstwa wskutek zetknięcia się z kryminalnymi wzorcami zachowań oraz odcięcia od wzorców zachowań antykryminalnych.
7. Zróżnicowane powiązania mogą się różnić częstotliwością, trwałością, pierwotnością i intensywnością, ponieważ czynniki te mogą wpływać na pojawianie się zachowań przestępczych bądź nieprzestępczych; „częstotliwość” i „trwałość” stykania się z wzorcami przestępczymi mają oczywiste znaczenie dla wywoływania zachowań przestępczych, natomiast waga „pierwotności” wynika z siły oddziaływania określonych wzorców

we wczesnym dzieciństwie, gdyż wyuczone wówczas motywy, postawy itd. mogą być bardzo trwałe; „intensywność” zaś łączy się z prestiżem źródła, z którego pochodzą wzorce zachowania (kryminalnego albo antykryminalnego) oraz z emocjonalną reakcją związaną z tym źródłem. W tezie tej wskazano czynniki wpływające na pojawianie się preferencji do zachowań pro- i antyprawnych.

8. W procesie uczenia się zachowań przestępczych poprzez powiązania z kryminalnymi i antykryminalnymi wzorcami występują te wszystkie mechanizmy, które występują przy każdym uczeniu się, a więc nie chodzi tu tylko o uczenie się przez naśladownictwo.

9. Ponieważ zachowanie przestępcze jest wyrazem ogólnych potrzeb i wartości, nie można go wyjaśniać, odwołując się do tych potrzeb i wartości, gdyż zachowanie nieprzestępcze jest wyrazem tych samych potrzeb i wartości - przecież zarówno złodzieje kradną, jak i uczeni robotnicy pracują dla zdobycia pieniędzy. Jeżeli natomiast uznać, że człowiek sam kształtuje swoje zachowanie, jest „aktywny”, a nie tylko „reaktywny”, to nie wiadomo, czemu ma służyć owa „nadwyżka”. Omawiana nadwyżka nie jest więc ani wystarczającym, ani koniecznym warunkiem popełnienia przestępstwa²¹.

W świetle omawianej teorii kobiety podlegają regułom i normom jakiego społeczeństwa, poparte przez męską dominację, im narzuca. E.H. Sutherland twierdzi, iż przy prawidłowym przebiegu procesu internalizacji norm, kobieta uczy się zachowań zgodnych z normami i regułami społeczeństwa, w którym żyje, uczy się zachowań nieprzestępczych. Jeżeli jednak otoczenie społeczne, a w szczególności grupa pierwotna, jaką jest najczęściej jej rodzina, nie daje oparcia, utrudnia jej codzienną egzystencję, stosuje przemoc i nie zapewnia poczucia bezpieczeństwa, wtedy najczęściej dochodzi do wyboru zachowań niezgodnych ze społecznymi normami. Ostateczna decyzja kobiety uciekającej się do agresji i przemocy sprawia, iż staje się ona przestępczynią. Do lat siedemdziesiątych XX wieku kobiety takie były oceniane przez społeczeństwo o wiele surowiej niż mężczyźni, ich występki czyli przyjęcie norm niezgodnych z wolą większości, było oceniane nie tylko przez sądy, ale także przez resztę społeczeństwa, dla którego sprawczyni przestępstwa stawała się „napiętnowana”.

Kolejna teoria wyjaśniająca przyczyny zachowań przestępczych również podkreśla rolę procesu internalizacji zasad i norm społecznych. Jest to teoria neutralizacji G.M. Sykesa i D. Matza²², która zakłada, że jednostki popełniające przestępstwa, w procesie socjalizacji przyswajają normy i wartości uważane za poprawne w danym społeczeństwie. Jednak w zetknięciu z sytuacją przestępczą następuje u nich racjonalizacja zachowania,

²¹A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993 s. 91-105.

²²G. Sykes, D. Matza, *Techniques of Neutralization: A Theory of Delinquency*, „American Sociological Review”, no. 22(6), 1957.

które było niezgodne z pierwotnie zinternalizowanym systemem wartości. U takich osób może wystąpić kwestionowanie krzywdy, jaką wyrządziły ofiarze, jak również brak odpowiedzialności za popełniony czyn. Jednocześnie mogą potępiać tych, którzy ich zachowań nie pochwalają i odwoływać się do wyższych racji.

Ostatnia z koncepcji socjologicznych wyjaśniających zachowania przestępcze to koncepcja kontroli społecznej T. Hirschiego²³, która opiera się na założeniu, iż jednostka przestrzega norm danej społeczności do momentu, w którym ma z tego wymierne korzyści. Jeżeli z jakiś względów zyski ze złamania przepisów prawa przewyższą koszty związane z jego przestrzeganiem, wtedy jednostka decyduje się podjąć zachowania przestępcze. T. Hirschi w swojej koncepcji odwołuje się do klasycznej koncepcji zachowania, gdzie celem jednostki jest dążenie do uzyskania przyjemności, zaspokojenia potrzeby lub uniknięcia przykrości. Zachowanie przestępcze jest właśnie tym, co daje człowiekowi najwięcej korzyści. Przepięstwo w tej teorii to akt przemocy dokonany z pobudek indywidualnych. Dodatkowo istotny w tej koncepcji jest stopień więzi jaką jednostka posiada ze społeczeństwem. Jeżeli więź nie jest silna, to prawdopodobnym jest, że człowiek popełni czyn zabroniony. I tak T. Hirschi wymienia cztery elementy, które charakteryzują relację jednostki ze społeczeństwem:

- przywiązanie (oznacza więź jednostki z jej najbliższym otoczeniem: rodziną, kolegami, sąsiadami; określa emocjonalny stosunek jednostki do tych osób, co przekłada się na uznawanie norm przez nich tworzonych; jeżeli nastąpi zmiana przekonań w jednostce, zaprzeczy ona dotychczasowym wartościom, jakie dzieliła ze swoim najbliższym otoczeniem i przywiązanie ulegnie dezintegracji),
- zobowiązanie (wyraża się w bilansie zysków i strat, jaki jednostka sobie stworzyła; jeżeli chce żyć w zgodzie z zasadami swojego otoczenia wybiera zachowania zgodne z ich normami, a zachowania nonkonformistyczne ocenia jako nieopłacalne; zobowiązanie jest więc osobistą refleksją jednostki oraz wyrazem jej ambicji i życiowych dążeń),
- zaangażowanie (oznacza stopień, w jakim jednostka uczestniczy w życiu społecznym swojego otoczenia; jeżeli przyjęła postawę konformistyczną uzyskuje poczucie bezpieczeństwa, stabilizację i akceptację; jeżeli przyjęłaby postawę nonkonformistyczną wymagałaby ona od jednostki większych nakładów),

²³ T. Hirschi, *Causes of delinquency*, New Brunswick, N.J.: Transaction Publishers, 2002.

- przekonanie (jest to poziom świadomej refleksji jednostki na temat tego, która droga - konformistyczna czy nonkonformistyczna - ma dla niej większy sens)²⁴.

W wyjaśnianiu kobiecej przestępczości mają znaczenie zarówno uwarunkowania biologiczne, jak i społeczne. Twierdzi tak m. in. J. Błachut, która przeprowadziła na polskim gruncie ważne badania nad przestępczością kobiet. Fakt, że o sprawczyniach przestępstw słyszymy rzadziej nie jest powodem, aby temat ten bagatelizować. Na pytanie o źródła przestępczości kobiet J. Błachut odpowiada: „Pozbawione większego sensu jest również pytanie – dlaczego kobiety popełniają przestępstwa. Będąc pewnym rodzajem zachowania, czyn przestępny jest możliwy do popełnienia tak przez mężczyznę jak i kobietę. I byłoby wręcz dziwne, gdyby kobiety w ogóle takich zachowań nie podejmowały”²⁵. Podążając za tym stwierdzeniem wydaje się poprawne uznać, iż teorie socjologiczne, mimo iż tworzone na potrzeby wyjaśniania przestępstw popełnianych przez mężczyzn, odnoszą się również do kobiet.

W świetle teorii ról społecznych młodzi ludzie mogą „uczyć się” agresji w procesie socjalizacji. Przez dłuższy czas mówiono jednak o tym w odniesieniu do wychowania chłopców. Dziś wiemy jednak, że problem ten dotyczy także dziewcząt, z tą różnicą, że w procesie wychowania dziewczętom przekazuje się inne komunikaty - podkreśla się rolę uległości, tłumienia negatywnych emocji, tj. jak złość, gniew, frustracja, gdyż kulturowo oczekuje się od nich spokoju, rozważa i opanowania. Konsekwencją powyższych oczekiwań jest narastanie w dziewczętach frustracji, agresji niebezpośredniej, ukrytej, a przy tym odnotowuje się u nich wyższy poziom lęku i winy, wycofania, a także niższą samoocenę²⁶.

Badania prowadzone na gruncie polskim przez J. Różańską - Kowal pokazały, iż dziewczęta i chłopcy w Polsce wykazują inne style funkcjonowania interpersonalnego. Młode kobiety mają wyższe wyniki w skalach mierzących uległość i podporządkowanie, przy czym ich uległość objawia się wycofaniem z kontaktów społecznych oraz wrogością wobec siebie i innych ludzi. Dziewczęta, w porównaniu z chłopcami, odznaczają się mniejszą pewnością siebie, nieśmiałością, bojaźnią oraz tendencją do samopotępienia, jak też wyższym napięciem lękowym. Autorka zwraca również uwagę na fakt, iż w przypadku dziewcząt, o występowaniu takich cech jak dominacja i afiliacja można mówić, gdy towarzyszą one poczuciu kompetencji społecznych, natomiast w przypadku chłopców kompetencji

²⁴ J.M Stanik, *Psychologia sądowa. Podstawy – badania - aplikacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s.243.

²⁵ J. Błachut, *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Wrocław 1981, s. 47-48.

²⁶D. Pankowska, Wyd. GWP, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005, s.104.

poznawczych²⁷. Wnioski z cytowanych badań potwierdzają wyniki eksploracji badawczych A. Roszkowskiej i J. Kucharewicz. Autorki objęły badaniem grupę 48 osób - dziewcząt i chłopców. Wyniki ich badań wskazują, że nieletni przestępcy, zarówno dziewczęta jak i chłopcy, wyróżniają się nasilonymi tendencjami do zachowań agresywnych, w porównaniu do grupy kontrolnej i częściej prezentują zachowania buntownicze i podejrzliwe w stosunku do reszty społeczeństwa. Cechują się dużą wrogością wobec innych ludzi, częściej przewidują negatywne niż pozytywne skutki działań, są bardziej pamiętliwi i długo noszą w sobie urazy. Nieletnie przestępczynie częściej niż chłopcy decydują się na agresję pośrednią, nierzadko wpadają też w irytację i zniecierpliwienie. W porównaniu do dziewcząt nieprzestępczych, nieletnie dziewczęta są pełne krytycyzmu, zazdrości i nienawiści. Charakteryzują się postawą negacji wobec autorytetów, co przejawia się w postaci odrzucenia ogólnie przyjętych norm i zasad społecznych i często doprowadza do aktywnej walki²⁸.

U nieletnich przestępczyń występują przejawy zachowań wrogich czemu towarzyszy niskie poczucie winy z powodu popełnionych zachowań agresywnych, natomiast u nieletnich chłopców najczęściej dochodzi do agresji słownej i fizycznej²⁹. Należy podkreślić za Z. Majchrzakiem, że zachowania agresywne występujące u dziewcząt we wczesnym dzieciństwie, prowadzą do chronicznej agresji zarówno w okresie adolescencji, jak i w wieku dojrzałym, a także do szeregu innych zaburzeń, tj. uzależnienia od narkotyków, czy przestępczości gwałtowej, popełnionej pod wpływem silnych emocji³⁰.

W wyjaśnieniu różnic między nieletnimi dziewczętami i chłopcami popełniającymi przestępstwa, właściwe jest odwołanie do teorii seksuologa J. Money'a³¹, dotyczącej różnic międzypłciowych ról społecznych (płeć społeczno-kulturowa). W jej świetle dziewczęta postrzegane są jako istoty słabsze, bardziej uległe od mężczyzn, podejmujące decyzje pod wpływem emocji, nie mające prawa do manifestowania swoich uczuć i poglądów, szczególnie jeśli prezentują negatywną postawę wobec istniejącego porządku. W przypadku dziewcząt i kobiet jawne zachowania agresywne odbierane są dużo bardziej krytycznie niż w przypadku chłopców i mężczyzn. Dlatego też dziewczęta i kobiety dużo częściej decydują się na zachowania o znamionach wrogości, unikając walki bezpośredniej, lecz wybierając

²⁷J. Różańska-Kowal, *Psychologiczna diagnoza niedostosowania społecznego młodzieży w świetle badań testem SUI*, [w:] *Psychologia. Badania i aplikacje. Tom 3*, J.M., Stanik (red.), Wydawnictwo UŚ, Katowice 2000.

²⁸A. Roszkowska, J. Kucharewicz, *Psychologiczna diagnoza zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym dziewcząt i chłopców w świetle badań Skali Agresji (SABD) Buss-Durkee*, [w:] Chowanna (2007), tom 1(28).

²⁹Tamże, s.34.

³⁰B. Urban, *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001, s.165.

³¹J. Money, P. Tucker, *Sexual Signatures on Being a Man or a Woman*, Little Brown & Co, 1975.

słowną. Mężczyźni spotykają się z większą społeczną tolerancją przejawów ich agresji bezpośredniej, gdyż stereotyp męzczyzny nieodłącznie związany jest z siłą i dominacją.

Psychologiczne teorie zachowań przestępczych

Nauki społeczne, a w szczególności psychologia, koncentrują swoją uwagę wokół zachowania człowieka. Definiują je w zależności od kierunku lub nurtu, uogólniając jako reakcję na czynniki zewnętrzne lub wyraz naszych wewnętrznych aspiracji. Istotne jest to, czy dane zachowanie jednostki jest adaptacyjne, tzn. czy służy przystosowaniu się jej do warunków otoczenia oraz w jaki sposób postrzega ona rzeczywistość i czy racjonalnie wybiera reakcję na bieg wydarzeń. Tego typu rozważania stanowią wyjście dla badaczy zajmujących się poznaniem motywów i przyczyn zachowań przestępczych. Ocenę tego czy postępowanie człowieka jest racjonalne, wysnuwa się na podstawie stawianych celów, doboru odpowiednich środków do ich realizacji oraz skuteczności działań jednostki. Gdy obserwuje się niespójność celów (widoczne to jest zwłaszcza w zaburzonych relacjach między członkami dysfunkcyjnych rodzin), można przypuszczać, iż jest ona konsekwencją złożonej, a często wewnętrznie sprzecznej struktury osobowości jednostki. Kobiety - sprawczynie przestępstw cechują się dużą potrzebą kontroli, potwierdzenia własnej wartości, gruntowania tożsamości, jak również atawistycznym pragnieniem przetrwania i zapewnienia bezpieczeństwa. Kieruje to badaczy ku wnioskowi o ich zaburzonej, niestabilnej percepcji i negatywnym doświadczeniu własnej osoby. „Stąd w określonych okolicznościach za całkowicie racjonalne, a zatem adaptacyjne, można uznać ich agresywne zachowania (co nie oznacza, że są one społecznie i prawnie akceptowane)”³².

Z koncepcji psychoanalizy wywodzi się teoria Z. Freuda³³ upatrująca przyczyn zachowań przestępczych w konfliktach wewnętrznych jednostki, kompleksach wczesnodziecięcych (np. Edypa, Elektry) oraz kryzysach psychospołecznych, w które uwikłane jest dziecko (np. dziecko - rodzic, dziecko - grupa rówieśnicza, dziecko - szkoła). Z kolei zachowania przestępcze kobiet psychoanaliza tłumaczy podświadomym dążeniem do pokonania kompleksu męskości, który wyraża się w zazdrości kobiet o męskiego penisa. Psychologia kobiety według Z. Freuda opiera się na tezie, iż urodzić się kobietą to znaczy urodzić się kastratem. W tezie tej zawarte jest wszystko, co Z. Freud sądzi o kobietach, począwszy od ograniczających je uwarunkowań biologicznych, do społecznych

³²Z. Majchrzyk, op. cit., s.14-15.

³³S. Freud, *Wstęp do psychoanalizy*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1935.

i psychologicznych niedoskonałości, które im przypisuje. Ojciec psychoanalizy przekonany jest, iż kobiety są niższym bytem (moralnie jak i anatomicznie) od mężczyzny, a każde ich zachowanie jest wyrazem niedostosowania i buntu przeciw „naturalnie” przypisanej im roli. Kobiety nie zgadzają się na społecznie nadaną im funkcję, dlatego przejawiają zachowania agresywne i cechują się przy tym niską moralnością, brakiem poczucia sprawiedliwości, ogólnym brakiem „czucia”, a także pasywnością, masochizmem i narcyzmem. Z powodu kompleksu męskości i zazdrości o penisa nie myślą racjonalnie, a wszystkie ich czyny podejmowane są pod wpływem emocji, bowiem nie są zdolne do intelektualnej analizy. Kobiety z natury są neurotyczkami, a swoje niezadowolenie z pełnionych ról w społeczeństwie manifestują zachowaniami agresywnymi i nieprzystosowaniem społecznym. Kobieta według Z. Freuda nie akceptuje swojej kobiecości i wszystkimi siłami próbuje być mężczyzną, co z góry skazane jest na porażkę. W związku z tym każde odchylenie kobiety (nie tylko zachowania dewiacyjne) od normy społecznej interpretowane było jako wyraz jej niedojrzałości i chęci bycia mężczyzną, np. brak zainteresowania małżeństwem lub macierzyństwem, chęć podjęcia pracy zarobkowej czy studiowania. Koncepcja ta do lat sześćdziesiątych była skutecznie przywoływana i na jej podstawie próbowano wyjaśniać przestępstwa popełniane przez kobiety. Dziś teoria ta spotyka się z szeroką krytyką, jednak należy wspomnieć, że terapia kobiet w nurcie psychoanalitycznym również przynosiła efekty³⁴. Krytyka natomiast dotyczy braku danych empirycznych na poparcie publikowanych tez oraz wyjaśniania zachowań przestępczych w kategoriach nieświadomych impulsów.

Kolejnych wyjaśnień zachowań przestępczych dostarczają psychologiczne teorie osobowości, opierające się na różnorodnych danych empirycznych. Ich zaletą jest próba tworzenia metod diagnostycznych do określenia dymensji osobowościowych jednostek przestępczych i nieprzestępczych. Badacze chętnie podążają w kierunku przekonania, iż istnieje konstrukt zwany osobowością przestępczą, a człowiek posiadający konkretne cechy osobowości prawdopodobnie będzie skłonny do zachowań dewiacyjnych, w przeciwieństwie do innej jednostki nieposiadającej takich cech. L. Tyszkiewicz zalicza do nich: moralny egocentryzm, zmienność (nieprzewidywanie przyszłości i nie liczenie się z nią, brak stałych stanów emocjonalnych, niestałość cech osobowości), agresywność, emocjonalną obojętność³⁵. J. M. Stanik natomiast, odnosząc się do wyników wielu badań empirycznych, twierdzi, iż przestępstwa częściej popełniają ekstrawertycy. Zwraca przy tym uwagę

³⁴S. Freud, op. cit.

³⁵L. Tyszkiewicz, *Kryminologia. Zarys systemu*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1986, s.245.

na rodzaje popełnianych przestępstw. Wspomniany wysoki poziom ekstrawersji, jak też neurotyzmu, można zaobserwować u sprawców zabójstw, natomiast najmniejszy ich poziom widzimy w przypadku kradzieży³⁶. Należy jednak podkreślić, że występowanie pojedynczych cech nie warunkuje posiadania osobowości przestępczej. Aby doszło do popełnienia przestępstwa cechy te muszą podlegać wzajemnej interakcji, a na to wpływają silnie czynniki sytuacyjne. Jest to szczególnie istotne w przypadku przestępstw popełnianych przez kobiety.

Wśród dwudziestowiecznych teorii psychologicznych próżno szukać bezpośrednich odniesień do osobowości przestępczyni i opisu ich cech szczególnych, bowiem wielu badaczy w tym okresie podkreśla, iż czynniki zewnętrzne i wewnętrzne oddziałują w taki sam sposób na osobowość kobiet i mężczyzn. Nie ma szczególnych różnic ze względu na płeć między jednostkami o cechach psychopatycznych czy popełniającymi przestępstwa umyślne, w tym zabójstwa. W ostatnich kilkudziesięciu latach badacze odnotowują jednak niepokojący wzrost zachowań agresywnych wśród kobiet, a czyny jakich się one dopuszczają są charakterystyczne dla ich kobiecej roli społecznej i odmiennego wychowania, tj. przestępczynie popełniają mniej rozbojów i zabójstw, natomiast w ich repertuarze znajdują się więcej takich czynów przestępczych jak oszukiwanie, spekulacja czy zabór mienia. Badacze z niepokojem zwracają również uwagę na zwiększający się odsetek zachowań agresywnych wśród nieletnich dziewcząt. Podkreśla się, że bez względu na płeć „niektóre cechy osobowości jak pobudliwość emocjonalna, chwiejność są czynnikami sprzyjającymi dokonaniu przestępstwa (...) jako uwarunkowania natury psychologicznej”³⁷. Potwierdzają to badacze: A. Wolska³⁸, G. R. Patterson³⁹, B. Henry, T. E. Moffit, L. N. Robins, F. Earls, P. A. Silva⁴⁰, u których zmienne osobowościowe, tj. labilność emocjonalna, nadpobudliwość psychoruchowa, impulsywność, agresja charakteryzowały badanych przestępców. Charakterystyka 60 zabójczyń uzyskana przez Z. Majchrzyka⁴¹ wskazuje, że mała stabilność emocjonalna sprawczyń, stany zdezorganizowania, chwiejność nastroju, nieufność, wygórowane reakcje emocjonalne to cechy osobowości sprzyjające dokonaniu przestępstwa. Również wspomniane badania nieletnich przestępców A. Roszkowskiej i J. Kucharewicz⁴², obejmujące grupę 48 osób - dziewcząt i chłopców - potwierdzają powyższe wnioski. Badani,

³⁶J.M. Stanik, *Asocjalność nieletnich przestępców jako przedmiot psychologicznej diagnozy klinicznej*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1980, s.32.

³⁷Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo Uniwersytet Kard. S. Wyszyńskiego, Warszawa 2009, s.70.

³⁸A. Wolska, *Model czynników ryzyka popełniania zabójstwa*, Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2001.

³⁹G. R. Patterson, *Coercive Family Process*, Castilia Press: Eugene, OR 1982.

⁴⁰B. Henry, T. E.Moffit, L. N. Robins, F. Earls, P. A. Silva, *Early family predictors of child and adolescent antisocial behaviour. Who are the mother of delinquents?*, Criminal Behaviour and Mental Health, 3, 1993.

⁴¹Z. Majchrzyk, *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*. PARPA, Warszawa 1995.

⁴²A. Roszkowska, J. Kucharewicz, op. cit.

a w szczególności dziewczęta, cechują się wrogością, podejrzliwością, nasilonymi skłonnościami do wybuchów przy niewielkim rozdrażnieniu, co skutkuje większą porywcznością i drażliwością w sytuacji sprzyjającej popełnieniu przestępstwa.

Najbardziej popularną jest koncepcja H. Eysencka⁴³, znana jak teoria PEN. Opiera się na wyróżnieniu trzech czynników osobowości: psychotyczności, ekstrawersji i neurotyczności. Neurotyzm jest wymiarem, na którego jednym krańcu znajduje się stałość emocjonalna (zrównoważenie emocjonalne), zaś na drugim - niezrównoważenie emocjonalne (neurotyczność). Na ekstrawersję składają się takie cechy jak towarzyskość, energiczność, aktywność, poszukiwanie doznań. Na jej przeciwnym końcu jest introwersja. Psychotyczność to konstrukt najmniej jasny w teorii H. Eysencka. Do jego opisu możemy posłużyć się takimi cechami jak altruizm, empatia i współczucie, natomiast biegun przeciwny to schizofrenia, przestępczość, psychopatia. Osoby uzyskujące wysokie wyniki na skali psychotyzyму są zimne, bezosobowe, nie potrafią współczuć, są nieprzyjemne, nieufne, dziwaczne, nieskore do wzruszeń, nieszczęśliwe, antyspołeczne, bez wglądu w siebie, z urojeniami prześladowczymi. Jednostki o wysokim poziomie psychotyczności częściej popełniają przestępstwa⁴⁴. H. Eysenck podkreśla, iż do zachowań przestępczych dochodzi, gdy jednostka nie nauczy się reagować lękiem na wszelkie przejawy zachowań niezgodnych z normami społecznymi i nie wykształci w sobie tzw. „sumienia”, jako efektu prawidłowo przebiegającej socjalizacji⁴⁵. Można powiedzieć, iż w życiu przestępczyni prawdopodobnie pojawił się związek między nagrodą a zachowaniem agresywnym. Brak poczucia lęku i strachu w obliczu zachowania niezgodnego z normami, brak negatywnych konsekwencji tego zachowania w procesie socjalizacji, zaowocowało utrwaleniem się niepożądanego zachowania na przyszłość. W zaburzonym procesie socjalizacji u przestępczyni wykształcają się style reagowania niecharakterystyczne dla kobiety w jej społecznie oczekiwanej roli.

Teoria kontroli wewnętrznej W.C. Recklessa i koncepcja umiejscowienia kontroli J. B. Rottera próbują wyjaśniać przyczyny zachowań przestępczych odwołując się do wewnętrznych dyspozycji jednostki. W.C. Reckless⁴⁶ twierdzi, iż człowiek może być „wystawiony” na działanie przestępcze, będąc pod wpływem określonych czynników. Wyróżnia on dwa typy czynników, tzw. „popychacze”, motywujące do popełnienia zachowań przestępczych i „pociągacze” powstrzymujące przed tymi zachowaniami. Do grupy

⁴³ H. J. Eysenck, *Crime and personality*, London 1964.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ J.M. Stanik, *Asocjalność nieletnich przestępców jako przedmiot psychologicznej diagnozy klinicznej*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1980, s.32.

⁴⁶ W. C. Reckless, *A new theory of delinquency and crime*, Federal Probation, 25, 58 42-46, 1961.

„popychaczy” zalicza tendencje do silnego przeciwstawiania się autorytetom, agresywność, zaburzenia organiczne, wrogość do innych, potrzebę natychmiastowej gratyfikacji, poczucie mniejszej wartości, jak też motyw, opinie, poglądy, postawy, lęki, niepokoje jednostki. „Pociągacze” to wzorce zachowań, które wyznaczają legalne drogi osiągnięcia celu i sukcesu, wzorce zaspokajania aspiracji oraz różnych dążeń. Zdaniem W.C. Recklessa „popychacze” mają większą siłę do skierowania jednostki na drogę przestępczą. Człowiek posiada jednak zasoby do przeciwstawienia się przestępczym skłonnościom. Jest to kontrola wewnętrzna i zewnętrzna. Samokontrola czyli tzw. kontrola wewnętrzna, tworzy się w procesie socjalizacji i częściowo można utożsamiać ją z sumieniem. To wartości i normy, które przyswoiła jednostka przy prawidłowo przebiegającym procesie socjalizacji, dzięki którym jest w stanie radzić sobie w sytuacjach trudnych, konfliktowych, w sytuacji stresu, unikać ryzyka i oprzeć się zewnętrznej presji. Kontrola zewnętrzna to zbiór czynników środowiskowych, norm społecznych i wynikających z nich sankcji, które utrzymują jednostkę w pewnych ryzach. Zgodnie z teoriami psychologii społecznej, kobiety o niezaburzonej osobowości silniej reagują na prezentowane im normy i reguły, preferują zachowania uległe wobec nich i podążają głównie usankcjonowanymi ścieżkami. W porównaniu z mężczyznami, kobiety charakteryzują się większą uległością wobec norm i reguł, co pozwala im skuteczniej hamować skłonności przestępcze. Mechanizm ten działa podobnie w przypadku mężczyzn i kobiet.

W koncepcji J. B. Rottera⁴⁷ również akcentowany jest mechanizm kontroli wewnętrznej i zewnętrznej, działa on jednak na wyuczonym zachowaniu. Według autora teorii umiejscowienia kontroli, człowiek posiada spectrum wzorów zachowań, zaobserwowanych w otoczeniu społecznym, a więc zdolny jest do aktywnego wyboru któregoś z nich. Posiada również umiejętność przewidywania, które z zachowań dostarczą mu pozytywnego, a które negatywnego wzmocnienia. Wewnętrzne umiejscowienie kontroli występuje wtedy, gdy wybrane przez jednostkę działanie dostarcza jej pozytywnych wzmocnień, następuje wtedy bowiem skojarzenie własnego wyboru z pozytywnym bodźcem. W efekcie jednostka ma poczucie, że sytuacja w której się znalazła, zależy od jej działań. Kiedy jednak nie widzi powiązania sytuacji ze swoim zachowaniem wtedy mówimy o zewnętrznym poczuciu kontroli. Jednostka postrzega wtedy wszelkie wzmocnienia swojego zachowania jako niezwiązane z jej wyborem, lecz z działaniem otoczenia. Człowiek z zewnętrznym umiejscowieniem kontroli sądzi, że ma niewielki lub żaden wpływ na swoje otoczenie, a to co go spotyka jest niezależne od jego działań. Skutkuje to postawą

⁴⁷J. B. Rotter, *Poczucie wewnętrznej versus zewnętrznej kontroli wzmocnień*, Nowiny Psychol. 1990; 5–6: 59–70.

bierności, rezygnacji, brakiem ambicji i chęci do działania. Jednostki z zewnętrznym poczuciem kontroli w sytuacji stresowej reagują reagują mechanizmami obronnymi opartymi na wyparciu. Badania wskazują, że przestępców i przestępczynię charakteryzuje zewnętrzne poczucie umiejscowienia kontroli.

Zdaniem wielu badaczy za zachowaniami przestępczymi stoją czynniki wewnątrzpsychiczne, a w szczególności podatność na zachowania agresywne. Pogląd taki odnajdujemy w teorii frustracji-agresji J. Dollarda⁴⁸, który twierdzi, iż zachowanie agresywne zawsze poprzedza doznawanie frustracji, np. z powodu niezaspokojonych potrzeb. Siła agresji jest wprost proporcjonalna do siły odczuwanej frustracji. Inną tezę w teorii Dollarda jest przekonanie, że każdy przejaw agresji jest przestępstwem, gdyż został obarczony sankcją karą oraz szkodliwością społeczną za wyrządzenie krzywdy.

A. Bandura⁴⁹ w teorii społecznego uczenia się twierdzi natomiast, że źródłem zachowań agresywnych mogą być: modelowanie, złe traktowanie przez innych, zachęcanie na zasadzie otrzymana pochwały, pobudzanie do agresji za pomocą instrukcji (wskazywanie różnych form użyteczności takich zachowań) oraz nakłanianie do agresji w sposób niezwykły i symboliczny. Teoria Bandury krytykowana jest za brak odniesienia do ciągłego rozwoju jednostki, jakejmu niewątpliwie podlega, i traktowana jest zbyt statycznie. Perspektywa rozwojowa wniosłaby do teorii Bandury istotną możliwość wyjaśniania zachowań agresywnych w kontekście zmieniających się przez lata bodźców i oddziaływań, wywierających na jednostkę różne skutki. Ma to znaczenie nie tylko w przypadku poszukiwań źródła agresji, ale również w planowanych oddziaływaniach terapeutycznych.

Do zbioru czynników warunkujących zachowania przestępcze psychologowie dołączają psychopatię. Termin ten w przeszłości zamiennie stosowany był z określeniem „socjopatia”. Obecnie w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów zdrowotnych ICD - 11 obowiązuje termin „osobowość dyssocjalna”. Do stwierdzenia tego zaburzenia, potrzeba spełnienia kryterium trwałości, a także zaistnienia co najmniej 4 z wymienionych w klasyfikacji objawów: nieliczenie się z uczuciami innych, lekceważenie norm, niska tolerancja frustracji i próg wyzwalania agresji, niezdolność przeżywania poczucia winy i uczenia się (kary), skłonność do obwiniania innych⁵⁰. Wśród koncepcji psychopatii wciąż ważne miejsce zajmuje teoria H. Eysencka, który zakłada istnienie nadrzędnego

⁴⁸ J. Dollard, L.W. Doob, N.E. Miller, O.H. Mowrer, R.R. Sears, *Frustration and aggression*, New Haven, CT: Yale University Press 1939.

⁴⁹ A. Bandura, *Teoria społecznego uczenia się*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2007.

⁵⁰ Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, ICD-10; Tom I, II, III; Wydanie 2008, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, www.csioz.gov.pl (28.11.2016).

czynnika określającego stopień podatności na zaburzenia typu psychotycznego. Sugeruje on założenie, że istnieje związek między poziomem psychotyczności a skłonnościami do zachowania przestępczego⁵¹.

Jedną z najnowszych teorii nawiązujących do zmian organicznych jednostki jest próba przewidzenia występowania skłonności przestępczych na podstawie syndromów HIA i CP. Powyższe zmienne odnoszą się do zaburzeń objawiających się impulsywnością i koncentracją uwagi (HIA) oraz problemem tzw. pożądanego społecznie prowadzenia się dzieci i młodzieży (CP). Zainteresowanie badaczy kwestią syndromów HIA i CP pojawiło się w momencie wprowadzenia do klasyfikacji chorobowych jednostki zwanej dziś ADHD. Oba czynniki występują w rozpoznaniu zaburzeń uwagi u dzieci. HIA odpowiada za brak kontroli w skupieniu uwagi, bezrefleksyjne angażowanie się w potencjalnie niebezpieczne działania oraz za hiperaktywność, czyli trudność w pozostawaniu na jednym miejscu, niecierpliwość w działaniu. Z kolei CP związany jest z trudnościami dziecka w codziennym „prowadzeniu się”, czyli obejmuje wagary, kłamstwo, kradzieże, ucieczki, nieposłuszeństwo, demonstrowanie złego humoru i gróźb, prowokację itp. Badacze próbowali dociec jak wpływa na siebie współwystępowanie obu zmiennych i obecnie popularny jest pogląd, iż wysokie HIA nie jest wystarczającym i samodzielnym predyktorem ryzyka przestępczości bez wystąpienia podwyższonego CP⁵². Ponadto HIA jest czynnikiem ujawniającym się na wczesnym etapie życia dziecka, związany jest z takimi zmiennymi sytuacyjnymi jak: niższy poziom inteligencji chłopców, liczebność rodziny, karalność rodziców, przestępczość rodzeństwa, poziom ubóstwa rodziny. Wysokie CP natomiast powiązane jest ze złą praktyką opiekuńczą rodziców, słabą kontrolą nad dziećmi, niskim statusem materialnym rodziny, rozwodem lub utratą rodzica. Można więc sformułować wniosek, iż występowanie podwyższonego HIA u dziecka, przy jednoczesnym spełnieniu warunków związanych z nieprawidłową opieką i pełnieniem funkcji rodzicielskich nad dzieckiem, może przyczynić się do wystąpienia niedostosowania społecznego i zachowań dewiacyjnych (podwyższone CP)⁵³.

Przez wieki dziewczęta i kobiety nie były postrzegane jako sprawczynie przestępstw lecz ich ofiary. Współczesne publikacje oraz doniesienia medialne sugerują jednak, że od kilkunastu lat, zarówno w Polsce jak i na świecie widoczna jest tendencja do postrzegania kobiet nie jako ofiar lecz i sprawczyń przestępstw. Przystępczość kobiet

⁵¹J.M. Stanik, *Psychologia sądowa. Podstawy – badania - aplikacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s.289.

⁵²Tamże, s.314.

⁵³J. Kucharewicz, *Psychologiczna analiza procesów motywacyjnych przestępstw popełnianych przez nieletnich (na przykładzie przestępstw agresywnych i nieagresywnych)*, www.sbc.org.pl (10.11.2016).

stanowi obecnie około 10% ogółu przestępczości w Polsce i procent ten systematycznie wzrasta⁵⁴. Rośnie również udział kobiet w przestępstwach z użyciem przemocy. Problem przestępczości kobiecej istnieje, i zgadzając się z J. Błachut⁵⁵, nie można go ignorować, jednak nie należy rozpatrywać go w oderwaniu od przestępczości męskiej. Dlatego w niniejszym opracowaniu tak szeroko opisane zostały koncepcje psychologiczne dotyczące przyczyn przestępczości, gdyż w ostatnich latach badacze coraz częściej powołują się na teorie wieloczynnikowe (w tym psychologiczne) wypracowane dla mężczyzn. Te same czynniki wpływają w ten sam sposób na kobiety i mężczyzn. Zabijają oni jednak zgodnie ze swoją rolą społeczną⁵⁶.

Wyniki polskich badań wskazują, iż kobiety dopuszczają się najczęściej przestępstw związanych z mieniem oraz zabójstw. Gdy sprawczynią jest kobieta, do zabójstwa dochodzi najczęściej w jej domu rodzinnym, a ofiara jest jej znana. Sugeruje to, że sam czyn ma charakter sytuacyjny, tzn. że nie jest zaplanowany, lecz podjęty w silnych emocjach, z reguły sprowokowany przez ofiarę. „Często na zachowania agresywne kobiet wpływa alkohol i zawinione zachowanie ofiary, czyli alkoholizm męża, znęcanie się nad członkami rodziny”⁵⁷. Nie należy jednak zapomnieć, iż na dokonanie takiego czynu wpływa szereg innych czynników, w tym osobowościowych. Cytując za J. K. Gierowskim: „Nie można pomijać takich konstruktów psychologicznych, jak na przykład osobowość, motywacja, agresja, płęć psychologiczna czy radzenie sobie ze stresem. W tak ujmowanym modelu jest też miejsce na psychopatologię, manifestującą się zarówno w obszarze zaburzeń osobowości czy preferencji seksualnych, jak i fenomenów psychotycznych, chorobowych. Opisane przyczyny dotyczą w takim samym stopniu przestępczości kobiet, jak i przestępczości mężczyzn”⁵⁸.

Zakończenie

Omówione teorie to jedynie część ogromnego dorobku socjologów, biologów, antropologów czy psychologów w kwestii uwarunkowań przestępstw kobiet i mężczyzn. Wiele z nich tworzono w odniesieniu do przestępstw popełnianych przez mężczyzn, gdyż te popełniane przez kobiety przez długi czas pozostawały w ukryciu, często ze względu na

⁵⁴Z. Majchrzyk, op.cit., s. 62.

⁵⁵J. Błachut, op. cit.

⁵⁶Z. Majchrzyk, op.cit., s.70.

⁵⁷Tamże, s. 71.

⁵⁸J. K. Gierowski, *Niektóre biopsychiczne uwarunkowania przestępczości kobiet* (www.padaczka.net, 22.11.2016).

dezaprobatę społeczną dla tego typu zachowań czy charakter popełnianych przez kobiety przestępstw. Do lat dziewięćdziesiątych kobiety w sądach były traktowane stereotypowo. Ich wyjście z roli matki i żony nie było uznawane za problem jednostki lecz jako zaburzenie społecznego ładu. Współcześnie wykrywalność zachowań przestępczych kobiet jest coraz większa. W zdecydowanej większości badań nad zachowaniami przestępczymi kobiet, szczególnie zabójstwami, podkreśla się rolę zaburzonej socjalizacji, nieprawidłowych warunków materialnych i środowiskowych⁵⁹. Z badań wynika, iż kobiety dopuszczają się zbrodni najczęściej w swoim najbliższym otoczeniu, czyli w rodzinie. Badacze podkreślają silny związek między czynem a przemocą stosowaną przy rozwiązywaniu problemów i konfliktów rodzinnych. Ponadto sprawczynie przestępstw przez cały okres swojego życia pozostawały w jawnych konfliktach ze swoim najbliższym otoczeniem, przejawiały niechęć do podporządkowywania się obowiązującym normom moralnym, a także charakteryzowały się trudnościami w adaptacji do nowych warunków szkolnych czy pracowniczych⁶⁰. Ogólna charakterystyka sprawczyń przestępstw odnosi się najczęściej do osobowościowych czynników popychających kobietę do dokonania czynu karalnego. Wymienia się tu szereg zaburzeń sfery uczuciowo - emocjonalnej, uciekanie się do stosowania niedojrzałych mechanizmów obronnych w sytuacjach trudnych, chwiejność emocjonalną, podejrzliwość i wrogość wobec otoczenia, wzmożoną reaktywność emocjonalną, zaniżony obraz własnej osoby, niski stopień samokontroli i niski poziom umysłowy⁶¹.

Z przedstawionych w opracowaniu teorii i koncepcji uwarunkowań zachowań przestępczych wynika, iż nie ma jednego czynnika, który byłby odpowiedzialny za występowanie skłonności do tego rodzaju zachowań, zarówno u kobiet jak i mężczyzn. Obecnie badacze świadomi są, iż próby wyjaśnienia zachowań przestępczych powinny obejmować poznanie historii życia począwszy od wczesnego dzieciństwa, obejmować wywiad dotyczący ryzyka wystąpienia zaburzeń genetycznych lub organicznych, prześledzenie procesu socjalizacji, rozwoju tożsamości osobistej jednostki, relacji interpersonalnych zarówno w rodzinie jak i w dalszym otoczeniu społecznym oraz wielu innych czynników, o których była mowa powyżej. W dociekaniu, dlaczego przestępstwo zostało popełnione, szczególnie w przypadku przestępstw popełnianych przez kobiety, ważna jest perspektywa społeczno – kulturowa, w połączeniu z kontekstem sytuacyjnym. Istotnym czynnikiem są również przemiany kulturowe. Zbiór społecznie

⁵⁹B. Hołyst, *Zabójstwo. Studium kryminalistyczne i kryminologiczne*, Wydawnictwo MSW, Warszawa 19170.

⁶⁰Z. Majchrzyk, op. cit., s.154-155.

⁶¹Tamże, s.166.

oczekiwanych ról męskich i kobiecych coraz mniej różni się od siebie we współczesnej kulturze. W związku z szybkim tempem przemian w obrębie rodzin i społeczeństw, konieczne wydaje się dalsze poszukiwanie złożonych uwarunkowań zachowań przestępczych.

Bibliografia do rozdziału 1

1. Blachut J., *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Wrocław 1981.
2. Eysenck H. J., *Crime and personality*, London 1964.
3. Freud S., *Wstęp do psychoanalizy*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1935.
4. Giddens A., *Socjologia*, Wyd. PWN, Warszawa 2004.
5. Gierowski J.K., *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości* [w:] Strelau J., *Psychologia, tom II*, Gdańsk 2000.
6. Henry B., Moffit T.E., Robins L.N., Earls., Silva P.A., *Early family predictors of child and adolescent antisocial behaviour. Who are the mother of delinquents?*. „Criminal Behaviour and Mental Health”, 3, 1993.
7. Hołyst B., *Zabójstwo. Studium kryminalistyczne i kryminologiczne*, Wydawnictwo MSW, Warszawa 19170.
8. Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2001.
9. Lombroso C., Ferrero W., *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Wydawnictwo Hieronim Cohn, Warszawa 1895
10. Majchrzyk Z., *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*. PARPA, Warszawa 1995.
11. Majchrzyk Z., *Przemoc i agresja wobec swoich i obcych a tożsamość wobec integracji europejskiej i globalizacji* [w:] Folia Psychologica 8, 2004.
12. Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009.
13. Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
14. Nowak A., Wysocka E., *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 2001.
15. Ostrowska K., *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych*, Warszawa 1981.

16. Ostrowska K., Wójcik D., *Teorie kryminologiczne*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1986.
17. Pankowska D., Wyd. GWP, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005.
18. Patterson G.R., *Coercive Family Process*, Castilia Press: Eugene, OR 1982.
19. Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Wyd. PWN, Warszawa 2009.
20. Pollak O., *The Criminality of Women*, New York 1950.
21. Przetacznik–Gerowska M., Tyszkowa M., *Psychologia rozwoju człowieka*. t. 1., PWN, Warszawa 1996.
22. Roszkowska A., Kucharewicz J., *Psychologiczna diagnoza zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym dziewcząt i chłopców w świetle badań Skala Agresji (SABD) Buss-Durkee* [w:] Chowanna (2007), tom 1(28).
23. Różańska-Kowal J., *Psychologiczna diagnoza niedostosowania społecznego młodzieży w świetle badań testem SUI* [w:] Stanik J.M. (red.), *Psychologia. Badania i aplikacje. Tom 3*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2000.
24. Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993
25. Stanik J.M., *Asocjalność nieletnich przestępców jako przedmiot psychologicznej diagnozy klinicznej*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1980.
26. Stanik J.M., *Psychologia sądowa. Podstawy – badania - aplikacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
27. Świda W., *Prawo karne*, Wyd. PWN, Warszawa 1982.
28. Thomas W.I., *Sex and Society*, Chicago 1907.
29. Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.
30. Tyszkiewicz L. *Kryminologia. Zarys systemu*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1986.
31. Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001.
32. Wolska A., *Model czynników ryzyka popełniania zabójstwa*, Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2001.
33. Artykuły na stronach internetowych:
34. Gierowski J.K., *Niektóre biopsychiczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, www.padaczka.net

35. Kucharewicz J., *Psychologiczna analiza procesów motywacyjnych przestępstw popełnianych przez nieletnich (na przykładzie przestępstw agresywnych i nieagresywnych)*, www.sbc.org.pl
36. Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, ICD-10; Tom I, II, III; Wydanie 2008, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, www.csioz.gov.pl

Rozdział 2.

Transmisja zachowań społecznych w rodzinie

Wprowadzenie

Zjawisko przestępczości kobiet, a tym bardziej przestępczości nieletnich dziewcząt, praktycznie nie było w zainteresowaniu naukowców aż do lat 70 tych. Uznawano, że dziewczęta i kobiety są słabo reprezentowane w statystykach policyjnych i sądowych. W wielu krajach nie istniały nawet więzienia dla kobiet. W latach siedemdziesiątych nastąpił znaczny wzrost zatrzymań i skazań dziewcząt i kobiet w związku z popełnionymi przez nie czynami zabronionymi, co spowodowało wzrost zainteresowania przestępczością kobiet⁶². Kryminolodzy twierdzili, że wzrost przestępczości kobiet, który pojawił się w statystykach kryminalnych, jest silnie związany z ruchem feministycznym i emancypacją kobiet. Argumentowali, że trend ten jest powiązany ze wzrostem, niezależności, samooceny i udziałem kobiet w rynku pracy. Inni badacze, wzrost przestępczości kobiet uzasadniali tym, że kobiety są często osobami pokrzywdzonymi wskutek przestępstw seksualnych popełnianych przez mężczyzn⁶³. Co więcej, w wyniku traumatycznych przeżyć, dziewczęta wykazują więcej zachowań problemowych, takich jak ucieczka z domu i przedwczesne podejmowanie aktywności seksualnej. Częściej u dziewcząt niż u chłopców, podejmowane są z tego powodu interwencje przez wymiar sprawiedliwości⁶⁴.

Przyczyny zjawiska przestępczości dziewcząt nie zostały jeszcze w pełni określone, chociaż wiadomym jest że, kobiety i dziewczęta popełniają czyny zabronione inne niż mężczyźni i znacznie rzadziej dopuszczają się czynów z użyciem przemocy⁶⁵. Od 2006 roku udział dziewcząt w przestępczości nieletnich w Polsce systematycznie rośnie i wynosi niemal 14%. Jest to trend zauważany również w innych krajach. W Stanach Zjednoczonych statystyki wskazują, że co czwartą zatrzymywaną osobą jest dziewczyna poniżej 18 roku

⁶²F. Adler, *Sisters in crime: the rise of the new female criminal*, New York: McGraw-Hil 1975, s.13.

⁶³M. Cain, *Towards Transgression: New Directions in Feminist Criminology*. "International Journal of the Sociology of Law" 1990 18(1), s.1-18.

⁶⁴M. Reitsma-Street, *Justice for Canadian girls*, Canadian Journal of Criminology 1999, 41 (4) 335-363.

⁶⁵Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija*, Wyd. UKSW, Warszawa 2009, s. 32.

życia. Zauważalnym też jest wzrost czynów popełnianych przez nieletnie dziewczęta z użyciem przemocy⁶⁶.

O tego rodzaju zachowaniach dziewcząt coraz częściej słyszy się również w środkach masowego przekazu. Wskazuje się na dziewczęcą brutalność, bezwzględność i zbliżony charakter do czynów popełnianych przez nieletnich chłopców. Przystępczość kobiet staje się zatem niebezpiecznym zjawiskiem społecznym. Wymaga to od kryminologów, pedagogów, psychologów i psychiatrów systematycznego gromadzenia wiedzy na temat przyczyn i uwarunkowań przystępczości dziewcząt, a także zaprojektowania skutecznych metod i form z zakresu oddziaływań profilaktycznych, resocjalizacyjnych i terapeutycznych.

Rodzina jako środowisko przekazywania określonych zachowań

Rodzina nie jest bytem wyizolowanym. Stanowi podstawowy konstrukt złożonej struktury społecznej. Rodziny funkcjonują bowiem w sieci społecznych powiązań, relacji i zależności, tworząc gigantyczny, strukturalny konglomerat, scementowany normami społeczno-prawnymi, tradycjami, obyczajami i ludzkimi powinnościami⁶⁷. W środowisku rodzinnym zachodzi ważny proces polegający na rozwoju postaw i zachowań prospołecznych, a w szczególności niesprzyjających warunkach – antyspołecznych (najczęściej są to zachowania agresywne i czyny przystępcze). Rodzina jest dla swych członków „wspólną przekazywanych wzorów i wartości”⁶⁸. Wybór wartości, które wychowawca/rodzic chce wpoić wychowankowi dokonuje się poprzez podejmowanie decyzji będących wyrazem wolności człowieka⁶⁹. Przez system wartości należy rozumieć hierarchicznie zorganizowany zespół wartości uporządkowanych rangowo według ich ważności. System wartości może być różny u poszczególnych osób lub grup społecznych, co jest związane z ich stosunkiem do wartościowania i wyboru wartości⁷⁰.

Efekty wychowania w rodzinie zależne są w dużym stopniu od zastosowanych metod i środków wychowawczych. Metody wychowania stanowią „każdy wyodrębniony sposób postępowania wychowawcy, polegający na wywieraniu określonego wpływu na aktywność wychowanka, związany zawsze z dokonywaniem zmian w obrębie układu nagród i kar

⁶⁶K. Biel., *Przystępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Poznań 2008, s. 201.

⁶⁷B.M. Nowak., *Rodzina w kryzysie. Studium resocjalizacyjne*, PWN, Warszawa 2012, s. 4.

⁶⁸H. Stasiak., *Kształty i wnętrza rodziny*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 20.

⁶⁹T.E Dąbrowska, B. Wojciechowska-Charlak., *Między praktyką a teorią wychowania*, Wyd. UMCS, Lublin 1997, s.35.

⁷⁰R. Skrzypniak, *Transmisja międzypokoleniowa wartości wychowawczych w rodzinie*, Rodzina w czasach szybkich przemian, Rocznik Socjologii Rodziny XIII, Wyd. UAM, Poznań 2001, s. 153.

w danej sytuacji wychowawczej⁷¹. Wychowanie to także i przede wszystkim system oddziaływania rodziców na dziecko, poprzez przykład osobisty, oddziaływanie przez czyny, wskazania słowne, wyjaśnianie, a także kontrolę zachowań oraz system wzmocnień, tj. zestaw nagród i kar. Wyróżnia się trzy grupy metod przekazu wartości w transmisji międzypokoleniowej⁷²:

a) metody pozytywnego oddziaływania, do których należą: rozmowa, tłumaczenie i przekonywanie, wyróżnienia i aprobata, pochwały słowne, nagroda rzeczowa, nagroda inna, dawanie własnego przykładu;

b) metody negatywnego oddziaływania, do których należą: zakazy i nakazy, represje słowne, represje fizyczne, całkowita swoboda wychowania;

c) metody przewidywane poprzez sytuacje wychowawcze, do których należą: naśladownictwo, identyfikacja, modelowanie, obserwacja i uczestnictwo w tradycyjnym wychowaniu, atmosfera życia rodzinnego, przekaz za pomocą wzorów pisanych, przekaz tradycji w rodzinie.

W procesie wychowania istotne jest bazowanie na zasobach i pozytywnych stronach jednostki, w celu ich wzmacniania, rozwijania. Pochwała jest jednym ze środków wychowania moralnego, który odpowiednio stosowany sprzyja potęgowaniu określonych zachowań u wychowanka. Polega na wyrażonym i zamierzonym słownym uznaniu postępowaniu dziecka, daje mu poczucie przyjemności i wzmacnia wiarę we własne siły⁷³. Zdaniem J. Maciaszkowej „funkcja nagrody w wychowaniu jest bardziej znacząca aniżeli kary. Nagroda bowiem bardziej niż kara wpływa na kształtowanie aktywnej postawy dziecka, wyzwala jego czynny stosunek do obowiązków, do stawianych mu wymagań⁷⁴. Kara jest świadomie stosowanym zabiegiem wychowawczym, który ma zapobiec powtórzeniu czynów niepożądanych⁷⁵. Istotne znaczenie dla transmisji międzypokoleniowej ma klimat społeczny oraz relacje pomiędzy członkami rodziny⁷⁶. Źródłem zachowań niezgodnych z prawem w pewnych szczególnych sytuacjach jest również niewydolność wychowawcza rodziców czy też głęboka dysfunkcja środowiska rodzinnego. Badania empiryczne podkreślają trzy najważniejsze grupy czynników mających związek z przestępczością nieletnich. Są to: transmisja międzypokoleniowa, style wychowawcze oraz konflikty pomiędzy rodzicami.

⁷¹H. Muszyński, *Zarys teorii wychowania*, PWN, Warszawa 1978, s. 256.

⁷²R. Skrzyński, *Transmisja międzypokoleniowa wartości wychowawczych w rodzinie, Rodzina w czasach szybkiej przemian*, Rocznik Socjologii Rodziny XIII, Wyd. UAM, Poznań 2001, s. 154.

⁷³H. Pielka, *Realizacja ideału wychowawczego w rodzinach wielodzietnych* w: red. Pielka H., *Procesy socjalizacji i wychowania w rodzinie*, Wyd. WSP Słupsk 1986, s. 82.

⁷⁴J. Maciaszkowa, *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*, WSiP, Warszawa, 1991, s. 89.

⁷⁵J. A. Pielkowska, *Jak im pomóc*, WSiP, Warszawa 1985, s. 115.

⁷⁶R. Skrzyński, *op.cit.*, s. 156.

Wyniki badań wskazują, że osoby, które uczestniczą w działalności przestępczej, nierzadko w okresie, gdy kształtowała się ich osobowość, były skazane na przebywanie w rodzinie dysfunkcyjnej. D. Farrington stwierdziła, że sposób funkcjonowania rodziny jest predykatorem zachowań przestępczych. Mają na to wpływ określone czynniki, między innymi: rodzeństwo mające problemy przystosowawcze, ubóstwo, niewłaściwe metody wychowawcze, konflikty rodzicielskie oraz odseparowanie od rodziców w wieku od 8 do 10 lat⁷⁷. Czynniki te mają wpływ na pojawienie się u dziecka skłonności przestępczych. D. Farrington i współpracownicy stwierdzili, że poglądy poszczególnych członków rodziny są mocno związane z poglądami wszystkich innych jej członków. Ta zależność jest wyjątkowo silna między ojcem z przestępczymi zachowaniami a synem, który często z nieletniego wyrasta na dorosłego przestępcę. Istnieją badania, których wyniki wskazują, że przestępczość rodziców wpływa na powstawanie u dziecka zachowań o cechach kryminalnych⁷⁸.

Wielu badaczy dopatruje się znaczącej roli czynników genetycznych w kształtowaniu się osobowości aspołecznej. Stanowisko te potwierdzają badania dotyczące bliźniaków i dzieci adoptowanych, w których usiłowano poddać analizie elementy środowiskowe i genetyczne oraz ich wpływ na zachowania antyspołeczne jednostki. Okazało się, że wpływy genetyczne są najsilniejsze w tych wypadkach, kiedy zachowania aspołeczne wiążą się z hiperaktywnością i trwają nadal po osiągnięciu dojrzałości. Natomiast jeśli zachowanie aspołeczne i przestępczość są ograniczone do wieku dojrzewania, wówczas wpływy genetyczne odgrywają mniejszą rolę⁷⁹. Opinia, zgodnie z którą dzieci uczą się zachowań aspołecznych poprzez obserwowanie niezgodnego z zasadami społecznymi zachowania swoich rodziców, jest w pełni uzasadniona. Jak wspomniano wcześniej, udowodniono istnienie genetycznych uwarunkowań przestępczości, jednocześnie wskazując na niewielki ich wpływ na zachowania aspołeczne. W związku z powyższym coraz więcej uwagi zaczęto poświęcać analizie powiązań między zachowaniami przestępczymi jednostki a jej uwarunkowaniami środowiskowymi. Dotyczą one głównie zachowań i umiejętności wychowawczych rodziców. Umiejętności rodzicielskie nie są jednak wrodzone i nie wszyscy rodzice potrafią stosować właściwe metody wychowawcze. Wiele badań wskazuje, że niskie umiejętności wychowawcze rodziców mają ogromny wpływ na niedostosowanie społeczne dzieci. Badanie, o którym piszą C. Jackson i V. A. Foshee, wykazało zależność między

⁷⁷D. Farrington, *Truancy, Delinquency, the Home and the School*, University of London, Institute of Education 1990.

⁷⁸E. Żabczyńska, *Przestępczość dzieci*, PWN, Warszawa 1983, s. 67.

⁷⁹K.M. Beaver, B.B. Boutwell, J.C. Barnes, M. DeLisi, M. G. Vaughn, *Exploring the genetic origins of adolescent victimization in a longitudinal sample of adoptees*, *Victims and offenders* 2013, 8 (2) 148-163.

wychowaniem wrażliwym (reakcja rodzica na potrzeby dziecka) i wychowaniem wymagającym (umiejętność tworzenia zasad oraz stawiania mu wymagań) a zachowaniem nastolatków charakteryzującym się stosowaniem przemocy. Okazało się, że im bardziej rodzice są wrażliwi i wymagający, tym mniejsze jest prawdopodobieństwo angażowania się dziecka w zachowania społeczne wobec rówieśników. Małoletni gorzej oceniający swoich rodziców w tym zakresie częściej stosowali przemoc fizyczną i psychiczną⁸⁰.

Z literatury przedmiotu wynika ponadto, że rodzice przestępców:

- nie potrafią pilnować swoich dzieci,
- lekceważą nagradzanie zachowań prospołecznych i zachęcanie do nich,
- nie reagują pozytywnie na potrzeby dzieci,
- nie potrafią dokonać rozróżnienia między swoim nastrojem a zachowaniem dziecka,
- reagują w sposób niejasny i niekonsekwentny,
- nie radzą sobie skutecznie z sytuacjami kryzysowymi i rozwiązywaniem problemów,
- nie potrafią ustanawiać jasnych zasad postępowania,
- wprowadzają surową dyscyplinę, lecz są niekonsekwentni⁸¹.

Prawie pół wieku minęło od czasu, kiedy znany pedagog D. W. Winnicott stwierdził, iż przestępczość jest w rzeczywistości zdrową reakcją dziecka na złe wychowanie i nieodpowiednie nim kierowanie. Twierdził on, że prawidłowo rozwijające się dziecko kształtuje w sobie umiejętność kontrolowania własnego zachowania, pod warunkiem, że otrzymuje wsparcie ze strony statecznego środowiska domowego. Rodzice dziecka pomagają mu, kontrolują jego zachowanie i odpowiednio stosują dyscyplinę⁸².

Dziecko nie nauczy się właściwych, aprobowanych społecznie zachowań, jeżeli rodzice nie wypełnią właściwie swojej roli. Dlatego też dziecko bez nadzoru i kontroli w rodzinie poszukuje wzorców zachowań poza domem. Zgodnie z tą teorią, zachowanie społeczne dziecka należy postrzegać jako przejaw jego niezaspokojonej potrzeby wychowywania przez rodziców, w oparciu o jasno wytyczone ramy społecznego funkcjonowania. J. Bowlby twierdzi natomiast, że dzieci, którymi rodzice zajmowali się niewłaściwie lub te, które doznawały przemocy od rodziców, projektują schematyczną wizję

⁸⁰C. Jackson, V. A. Foshee *Violence-related behaviors of adolescents: Relations with responsive and demanding parenting* Journal of Adolescent Research. 1998.

⁸¹P. Sitkiewicz *Czynniki mające wpływ na skuteczność interwencji wobec osób niedostosowanych społecznie*, „Chowanna” 2006 nr 2.

⁸²D. W. Winnicott, *Dziecko, jego rodzina i świat*. Wyd. Świat Książki, Warszawa 1993, s. 79.

świata jako środowiska charakteryzującego się okrucieństwem i wrogością. Dzieci te są w większym stopniu predysponowane do reagowania na otoczenie w sposób aspołeczny. Jest to spowodowane niejasnymi wskazówkami interpersonalnymi interpretowanymi jako zagrażające i wrogie. Wskutek tego odpowiadają agresją na własną agresję⁸³.

J. Bowlby jako pierwszy zauważył wpływ oddzielenia dziecka od matki, opierając się początkowo na badaniach porównawczych młodocianych złodziei oraz odpowiedniej grupy kontrolnej. W badaniach tych wykazał, że nieletni złodzieje doświadczyli całkowitej separacji od matki przez co najmniej sześć miesięcy w ciągu pierwszych pięciu lat życia, o wiele częściej niż osoby należące do grupy kontrolnej. J. Bowlby stwierdził, że wczesne odłączenie od matki przyczynia się do aspołecznego zachowania dziecka. Do właściwego funkcjonowania potrzebna mu jest właściwa relacja z matką, zwłaszcza na wczesnym etapie rozwoju. Istotny jest też wynik późniejszego badania, które wskazało, że nieobecność matki nie musi wywierać negatywnego wpływu w sytuacji, gdy dziecko miało szansę przywiązać się do innej troskliwej i ciepłej osoby, która w odpowiedni sposób zaangażowała się w proces jego wychowania⁸⁴.

Szeroka definicja wychowania powiązanej z socjalizacją została zaproponowana przez M. A. Tchórzewskiego. Brzmi ona następująco: „wychowanie to wszystkie rodzaje działań społecznych, które charakteryzują się następującymi właściwościami konstytutywnymi: akomodacją, aproksymacją oraz indoktrynacją”. Akomodacja zmierza do zapoznania jednostek z wymaganiami społecznymi oraz ich przystosowania do funkcjonowania w ramach większej grupy społecznej. Jej istotą jest „akceptowanie i zarazem otwieranie się na rzeczywistość”⁸⁵. W ramach socjalizacji pierwotnej, dokonującej się w rodzinie, ma miejsce proces transmisji międzypokoleniowej, który należy rozumieć jako przekazywanie „z pokolenia na pokolenie wartości, postaw, wiedzy i zachowań, niezależnie od tego, czy to, co przekazywane jest oceniane jako dobre czy złe, akceptowane czy odrzucone przez społeczność, w której proces transmisji ma miejsce”⁸⁶.

Jak dodaje T. Rostowska, ów przekaz „dokonuje się między pokoleniem starszym a młodszym, w tym głównie między rodzicami a dziećmi, w obrębie cech psychofizycznych przy współdziałaniu środowiska biologicznego i społecznego”⁸⁷. Występują w nim zasadnicze

⁸³J. Bowlby, *Przywiązanie*, PWN Warszawa 2007, s. 38.

⁸⁴Tamże, s. 40.

⁸⁵M. A. Tchórzewski, *Wychowanie w kontekście teoretycznym*, WSP, Bydgoszcz 1993, s. 128.

⁸⁶M. Grabowska, *Międzypokoleniowy przekaz postaw i wartości* [w:] S. Nowak (red) *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej*, PWN, Warszawa 1989, s. 190.

⁸⁷T. Rostowska, *Rozwojowe aspekty transmisji międzypokoleniowej* [w:] W. Tyszka (red.), *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich pokoleniowej*, wydano nakładem CPBP 1991, s. 210.

mechanizmy⁸⁸. Pierwszym z nich jest naśladownictwo, które może dokonywać się w trzech różnych grupach odniesienia. Według I. R. Harris dzieci wykazują tendencję do powielania określonych wzorów zachowania rodziców lub też odwzorowują postawy prezentowane przez wszystkich dorosłych członków społeczności. Możliwe jest również przyswajanie danych paradygmatów postępowania z grupy rówieśniczej. W takiej sytuacji szczególnie atrakcyjnymi modelami są dzieci starsze, które pełnią kierownicze funkcje w zgrupowaniu.

Kolejny mechanizm stanowi efekt teorii uczenia się, który polega na warunkowaniu instrumentalnym. Osoby starsze wzmacniają tylko te zachowania dzieci, które z ich punktu widzenia wydają się być pożądane. Każda pochwała lub możliwość uniknięcia kary wytwarza w dziecku motywację do powielania gratyfikowanego zachowania⁸⁹.

Rostowska wyróżnia jeszcze jeden mechanizm omawianego procesu, a mianowicie identyfikację. Jej skuteczność warunkowana jest jakością relacji wewnątrzrodzinnych. Im większym autorytetem cieszy się rodzic, tym większe jest prawdopodobieństwo całkowitej identyfikacji postawy dziecka z postawą rodzicielską⁹⁰.

Relacja z matką, a płeć dziecka

Dziewczęta w procesie dorastania bardziej orientują się na wzorce zachowań demonstrowane przez ich matki niż przez ojców. W związku z tym zachowania aspołeczne matek, silnie oddziałują na zachowania córek⁹¹. Matka jest najważniejszą osobą dla każdego dziecka, zwłaszcza w najmłodszych latach jego życia. Jest głównym generatorem bodźców, źródłem nagród i kar, jak również reprezentuje wobec dziecka wymagania i naciski danej grupy społeczno-kulturowej⁹². Matka, darząc dziecko miłością, kochając męża i innych członków rodziny, prezentuje wzór życzliwego odnoszenia się do ludzi, przybliża świat dziecku i mężowi⁹³. Matki traktują jednak dzieci odmiennie niż ojcowie. W procesie wychowywania szczególną uwagę zwracają na ujawnienie przez dziecko uczuć, podkreślając ważność tego typu zachowań⁹⁴. Matka stanowi dla dziewcząt wzór pierwszej identyfikacji z własną płcią, pomaga zaakceptować rolę kobiety (a później żony i matki), ma duży wpływ na kształtowanie takich cech jak czułość, wrażliwość na piękno. Dziewczęta mające głęboki

⁸⁸J. R. Harris, *Geny czy wychowanie*, Jacek Santorski & CO Wydawnictwo, Warszawa 1998, s. 167.

⁸⁹Tamże, s. 170.

⁹⁰T. Rostowska, op. cit., s. 212

⁹¹A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2003, s. 188.

⁹²M. Ryś, *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie*, Studium psychologiczne cz. 1 i 2. Warszawa 1992, s. 46.

⁹³K. Ostrowska K., M. Ryś, *Przygotowanie do życia w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1997, s. 77.

⁹⁴J. Sołowiej, *Identyfikacja dziecka z rodzicami*, [w:] M. Ziemska (red), *Rodzina i dziecko*, PWN, Warszawa 1986, s. 199.

kontakt emocjonalny z matką charakteryzują się kobiecością, która nie potrzebuje być nieustannie udowodniana (sobie i innym) przez zwracanie na siebie uwagi osób płci odmiernej⁹⁵.

Jeżeli dziewczynka kocha matkę, doświadcza jej miłości i podziwia ją, wtedy chce być taka jak ona. Jeżeli widzi, że jej matka jest przez swego męża lekceważona, wykorzystywana i krzywdzona, nabiera przekonania, że trudno jest być kobietą, a chłopiec w takiej sytuacji uczy się niewłaściwego odnoszenia do kobiet⁹⁶. Chłopcy, którzy mają dobry, pozbawiony zaborczości kontakt uczuciowy z matką, zwykle charakteryzują się większą łagodnością emocjonalną zarówno wobec dziewcząt jak i rówieśników tej samej płci, nie mają tendencji do agresywności i brutalności, nie szukają ciągle nowych kontaktów seksualnych, aby udowodnić swoją męskość⁹⁷. Chłopcy wytwarzają sobie obraz kobiety na podstawie cech i zachowań matki. Matki darzące miłością synów wpływają pozytywnie na ich uspołecznienie, samoocenę czy też towarzyskość. Matka jest dla syna wzorem kobiety, o cechach, które zwykle decydują o wyborze partnerki życiowej⁹⁸.

Miłość matki jest konieczna aby dziecko wychowywało się we właściwym klimacie psychicznym, który kształtuje u niego poczucie przynależności do rodziny, poczucie bezpieczeństwa oraz poczucie głębokiej więzi z inną osobą. Cechy konstytutywne miłości macierzyńskiej to: bezwarunkowość, wszechobecność i stałość⁹⁹. Miłość matki wzmacnia zaufanie dziecka do świata zewnętrznego, do innych ludzi, motywuje i orientuje prospołecznie. Jej czułość, gesty, uśmiechy wzmacniają nie tylko uczucia dziecka i jego zaufanie, ale także są podstawą kształtowania się zachowań oczekiwanych przez społeczeństwo¹⁰⁰. Silna więź dziecka z matką w okresie dzieciństwa i dojrzewania jest podłożem, na którym wyrasta jego wrażliwość emocjonalna w relacjach międzyludzkich. Brak matki w pierwszych latach życia jest przyczyną nieprawidłowości w rozwoju psychicznym dziecka, zaburza jego sferę uczuciową¹⁰¹, z kolei brak więzi uczuciowej z matką, jej postawa odrzucająca i unikająca, zaburza proces kształtowania się osobowości dziecka. Relacja dziecka z matką zależy w dużym stopniu od jej więzi uczuciowych z mężem/partnerem. Matki, które nie mają oparcia emocjonalnego w mężu/partnerze, szukają go w swoich dzieciach, zwłaszcza w relacji z synem. W pierwszym okresie życia dziecko

⁹⁵J. Augustyn, *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Wyd. M, Kraków 1997, s. 272.

⁹⁶M. Braun-Galkowska, *Systemowe ujęcie rodziny*, [w:] M. Braun-Galkowska (red.), *W tę samą stronę. Antologia tekstów do lekcji wychowawczych*, WSiP, Warszawa 1994, s. 143.

⁹⁷J. Augustyn, op. cit., s. 277.

⁹⁸P. Poręba, *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*, Wyd. PAX, Warszawa 1981, s. 67.

⁹⁹K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*, Instytut Wydawniczy ZRZZ, Warszawa 1986, s. 54.

¹⁰⁰W. Sokoluk., D. Andziak, M. Trawińska, *Przysposobienie do życia w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1987, s. 122.

¹⁰¹M. Ryś, *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie*, Studium psychologiczne cz. 1 i 2. Warszawa 1992, s. 64.

związane jest przede wszystkim z matką, później z ojcem. Ten proces dotyczy zarówno chłopców jak i dziewcząt. Nawiązanie budujących relacji z ojcem dokonuje się w sposób naturalny tylko wtedy, kiedy między matką a ojcem istnieje pełna zgoda, harmonia i miłość. Dziecko nie widzi wówczas w obojgu rodzicach dwóch różnych źródeł miłości, ale odkrywa je jako jedno źródło miłości, które jest dla dziecka podstawową miłością, z której czerpie wzór do naśladowania¹⁰².

Patologiczne zachowania matek

Zachowania patologiczne matek nie są tematem poruszonym zbyt często w literaturze, choć z punktu widzenia zasad współżycia społecznego postrzegane są znacznie bardziej negatywnie niż zachowania mężczyzn. Ma to oczywisty związek z umiejscowieniem kobiet w roli, która zakłada funkcjonowanie w obrębie rodziny, dbanie o nią, o jej potrzeby i oczekiwania wychowawcze¹⁰³. Odniesienia i oceny zachowań kobiet i mężczyzn są różne szczególnie w sferze obyczajowej, na przykład - znacznie łatwiej społeczeństwo usprawiedliwia zachowania agresywne czy zdrady małżeńskie mężczyzn niż kobiet. Społeczeństwo przejawia także pewną tendencję do szukania przyczyn patologicznych zachowań mężczyzn w nieaprobowanych społecznie zachowaniach kobiet¹⁰⁴.

Teorie kryminologiczne wskazują na ograniczone możliwości wejścia kobiety na drogę aspołeczną poza rodziną, dlatego też matki popełniają przestępstwa trudne do wykrycia, gdyż ich zachowania patologiczne dotyczą najczęściej relacji opiekuńczych, pielęgnacyjnych i wychowawczych¹⁰⁵. Czyny matek często dotyczą także zachowań z użyciem przemocy. Niektórzy naukowcy uważają, że kobieta może przenieść agresję ze sprawcy na dziecko¹⁰⁶, osoby w podeszłym wieku lub niepełnosprawne¹⁰⁷. Część ze sprawczyń przemocy sama były osobami pokrzywdzonymi przemocą w dzieciństwie - będąc ofiarami nauczyły się, że przemoc w stosunkach rodzinnych jest zachowaniem właściwym ze społecznego punktu widzenia. Stosowanie przemocy wobec swojego dziecka, tłumaczą silnym przekonaniem o konieczności korekty jego

¹⁰²J. Augustyn., *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Wyd. M, Kraków 1997, s. 280.

¹⁰³S. L. Bem, *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, s. 23.

¹⁰⁴M. Fuszara, *Rodzina w sądzie*, ZSOiP ISNS UW, Warszawa 1994, s. 70.

¹⁰⁵O. Pollak, *The Criminality of Women*, New York 1950.

¹⁰⁶J. Cielecka-Kuszyk, *Medyczne aspekty krzywdzenia dzieci*, [w:] E. Milewska, A. Szymanowska (red.), *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa 2000, s. 201.

¹⁰⁷S. K. Steinmetz, *The abused elderly are dependent: Abuse is caused by the perception of stress associated with providing care*, [w:] R. J. Gelles, D.R. Loseke (red.), *Current Controversies on Family violence*, Newbury Park, 1993.

nieprawidłowego zachowania. Rodzice, którzy przejawiają zbyt duże oczekiwania wobec swoich dzieci lub postrzegają je jako trudne, częściej prezentują zachowania przemocowe¹⁰⁸.

Czynnikami szczególnie ryzykownymi z punktu widzenia prawdopodobieństwa wystąpienia przemocy wobec dziecka ze strony matki są: niechciana ciąża, młody wiek matki, uzależnienia matki, niepełnosprawność dziecka oraz problemy społeczno-ekonomiczne¹⁰⁹. Matki częściej niż ojcowie są sprawczyniami łagodniejszych form przemocy wobec dziecka. Z badań przeprowadzonych przez A. Piekarską wynika, że 84,8% matek i 78,8% ojców stosowało klapsy wobec swoich dzieci, podczas gdy surowsze formy przemocy (np. bicie pasem) stosowali częściej ojcowie (47,5%) niż matki (41%)¹¹⁰.

Innym zagadnieniem dotyczącym zachowań patologicznych matek jest molestowanie seksualne, które opisywane jest najczęściej w kontekście stwarzania przez nie warunków sprzyjających i/lub utrwalających wykorzystywanie seksualne dzieci w rodzinie. I. Pospiszyl wskazuje na formy współodpowiedzialności matki za kazirodczy związek ojca z córką, do których należą m.in. zachęcanie córki do takiego związku (świadome prowokowanie podobnych sytuacji), deprecjonowanie zachowań seksualnych partnera życiowego, niepodejmowanie z nim współżycia, brak czujności wobec pierwszych symptomów patologicznego zainteresowania ojca córką oraz przejawianie ogólnej bierności i bezradności kobiety, mimo świadomości problemu wykorzystywania seksualnego córki przez partnera życiowego¹¹¹.

Rodzajem zachowań patologicznych, szczególnie piętnowanym społecznie, jest prostytucja. Sytuacja dzieci prostytutek jest trudna, z uwagi na stygmatyzację¹¹². Dzieci te narażone są na odrzucenie rówieśnicze, są wyszydzane i stają się często obiektem plotek i krytycznych uwag pod adresem ich matek. Podobna sytuacja może wywoływać zachowania agresywne, które z kolei interpretowane mogą być jako dowód ich demoralizacji w rodzinie. Prostytucja nie jest przestępstwem, dlatego też trudno choćby w przybliżeniu określić liczbę osób podejmujących tę formę zarobkową. W literaturze naukowej coraz częściej podejmuje się kwestię prostytucji weekendowej, uprawianej przez młode gospodynie domowe i studentki, które pragną poprawić standard życia¹¹³. Często sytuacja taka jest aprobowanym składnikiem finansowego funkcjonowania rodziny. Należy mieć na uwadze fakt,

¹⁰⁸R. Szczepanik, *Niektóre patologiczne zachowania matek wobec swoich dzieci. Opieka i wychowanie we współczesnej rodzinie*. Pedagogika Rodziny 2007, 1(2): 81-90.

¹⁰⁹K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie, PARPA*, Warszawa 1999, s. 77.

¹¹⁰A. Piekarska, *Przemoc w rodzinie. Psychospołeczne uwarunkowania przemocy wobec dziecka*, wyd. UW, Warszawa 1991, s. 156.

¹¹¹K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*. Instytut Wydawniczy ZRZZ, Warszawa 1986, s. 67.

¹¹²M. Łopatkowa, *Jak pracować z dzieckiem i rodziną zagrożoną*, PWN, Warszawa 1976, s. 99.

¹¹³A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii*, Wyd. Śląsk, Katowice 2001, s. 176.

że współcześnie mamy do czynienia z różnymi formami prostytutki, dlatego też sytuacja psychospołeczna i opiekuńcza dziecka wychowywanego w rodzinie prostytutki okazjonalnej różnić się będzie od tej, w której matka prostytutkuje się w sposób jawny¹¹⁴.

Inną formą zachowań patologicznych jest alkoholizm. Sytuacja społeczna kobiety uzależnionej od alkoholu jest inna niż mężczyzny. Trafnie ujmuje to G. Płachcińska, stwierdzając, iż nadmierne picie mężczyzny świadczy o pewnej nieumiejętności, z kolei picie kobiety jest oceniane głównie w kategoriach moralnych¹¹⁵. Autorka wskazuje na paradoks – otóż, fakt bycia matką powstrzymuje wiele pijących kobiet przed szukaniem pomocy. Realizowanie podstawowych funkcji opiekuńczo - wychowawczych wpisuje się w system iluzji i zaprzeczeń choroby alkoholowej. Z drugiej strony, realna groźba pozbawienia praw rodzicielskich staje się motywacją do podjęcia skutecznej terapii uzależnień. G. Płachcińska wyodrębnia trzy typy matek, których negatywne zachowania wobec dzieci związane są z nadużywaniem alkoholu: te, które wzrastały w rodzinach alkoholowych; te, które zaczęły nadużywać alkoholu bardzo wcześnie i nie zdołały nauczyć się, jak być matką oraz te, u których koncentracja na pić spowodowała, że zaprzestały wykorzystywać swoje umiejętności rodzicielskie¹¹⁶. Z nadużywaniem alkoholu łączy się bardzo często problem zaniedbywania dzieci i stosowania wobec nich niewłaściwych metod wychowawczych. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w rodzinach alkoholowych postępowanie matki niepijącej nie sprzyja wychowaniu dziecka. Uwikłanie się żony w alkoholizm męża, w sposób negatywny wyznacza stosunki wychowawcze w rodzinie¹¹⁷. Uwaga matek skierowana jest na pijących mężów i alkohol, a nie na dzieci¹¹⁸. Osobie współuzależnionej trudno jest okazywać złość, najczęściej tłumii ją i przenosi na inne osoby lub na siebie samą. Charakterystyczna jest zmienność nastrojów, poczucie winy i poczucie krzywdy występujące naprzemiennie¹¹⁹.

W szczególnej sytuacji znajdują się dzieci narkomanek. Sytuacja dziecka, którego matka jest uzależniona od narkotyków jest o tyle trudna, że narkomani najczęściej łączą się w pary we własnym środowisku z osobami zażywającymi narkotyki. Dlatego też swoista podkultura narkomańska staje się podstawową grupą odniesienia w procesie socjalizacji i wychowania dziecka. Istnieje więc realne niebezpieczeństwo, że może ono zacząć zażywać narkotyki w konsekwencji modelowania rodzinnego¹²⁰.

¹¹⁴R. Szczepanik, op. cit. s. 81-90.

¹¹⁵G. Płachcińska, *Taki wstyd...*, „Niebieska Linia”2004, nr 2, s. 12-14.

¹¹⁶Tamże.

¹¹⁷R. Szczepanik, op. cit. s. 81-90.

¹¹⁸B. Snella-Mrozik, *Piekło nie ma dna – rozmowy z trzeźwymi alkoholikami*, Wyd. Media Rodzina, Poznań 2003, s. 69.

¹¹⁹A. Klodecki, *Funkcjonowanie rodziny z problemem alkoholowym*, [w:] E. Milewska, A. Szymanowska (red.), *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, PWN, Warszawa 2000, s. 146.

¹²⁰R. Szczepanik, op. cit., s. 81-90.

Porzucenie rodziny, a szczególnie dziecka przez matkę budzi o wiele silniejsze emocje. Rozważania na ten temat nie ograniczają się do stwierdzeń o trudnej sytuacji materialnej rodziny, lecz nade wszystko skupiają się na patologicznym braku matki i konsekwencji takiego stanu rzeczy dla rozwoju dziecka. W literaturze naukowej wciąż dominuje pogląd o miłości warunkowej ojca, który wprowadza dziecko w świat wartości i zasad społecznych oraz jest stymulatorem rozwoju poznawczego i społecznego. Matka kocha dziecko bezwarunkowo, jej miłość jest szczęściem, spokojem i nie trzeba na nią – w odróżnieniu od ojcowskiej – zasługiwać¹²¹. Podobne silne przekonanie społeczne powoduje, że matka porzucająca swoje dziecko podlega bardzo silnym negatywnym ocenom i restrykcjom społecznym. Zgodnie z powszechnie uznawaną koncepcją instynktu macierzyńskiego, opiekuńcze zachowania matek wobec dzieci, determinowane są czynnikami biologicznymi i nie zależą od czynników zewnętrznych. Koncepcje o wrodzonym instynkcie i miłości macierzyńskiej w ostatnich latach stały się jednak tematem wielu polemik oraz dyskusji filozoficznych i społecznych¹²².

Dzieci osób pozbawionych wolności

Sekwencja traumatycznych zdarzeń spowodowana aspołecznymi zachowaniami rodziców może doprowadzić dzieci do przestępczości. Proces ten rozpoczyna się zazwyczaj już w okresie wczesnego dzieciństwa, a kończy wejściem w konflikt z prawem w okresie dorastania lub wczesnej dorosłości¹²³.

D. Johnston wskazuje, iż izolacja rodzica od dziecka może być dla dorastającej jednostki doświadczeniem traumatycznym, gdyż wywołuje w niej reakcję emocjonalną w postaci smutku i żalu. Zachowaniem reaktywnym może być wycofanie, bądź sięgnięcie po, nie zawsze konstruktywny i najczęściej uciezkowy, schemat radzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Ucieczką bywają substancje psychoaktywne, które mogą doprowadzić dziecko do aktywności przestępczej, np. posiadania narkotyków¹²⁴. Innym przykładem przytaczanym przez D. Johnstona jest doświadczana przez dziecko przemoc fizyczna, wskutek której pojawia się uczucie złości, które znajduje ujście w reaktywnym zachowaniu w postaci agresji fizycznej, skierowanej na zewnątrz albo na siebie. W konsekwencji, agresja ta może

¹²¹A. Szymanowska, op. cit., s. 217.

¹²²L. Branno., *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 59.

¹²³D. Johnston, *Effects of Parental Incarceration*, [w:] D. Gabel, D. Johnston, *Children of Incarcerated Parents*, New York 1995.

¹²⁴Tamże.

doprowadzić do aktywności przestępczej – napaści i pobicia, albo stosowania przemocy fizycznej wobec innych członków rodziny¹²⁵.

Wyżej przytoczone przykłady wskazują, iż fakt uwięzienia rodzica może nieść bezpośrednie konsekwencje dla życia i zdrowia dziecka, jak również pośrednio wpływać na ich losy rodziny – „przez wzrost trudności ekonomicznych czy stygmatyzację”¹²⁶. J. Murray i współpracownicy wskazują, że w literaturze przedmiotu pojawiają się teorie alternatywne, podkreślające, iż pozbawienie wolności rodzica niekoniecznie musi pozostawić negatywne ślady w życiu dziecka. Pierwsze stanowisko – stosunkowo popularne i już przytaczane – podkreśla, iż traumatyczne doświadczenia, które są udziałem dzieci osób osadzonych, to wynik przestępczego stylu życia, a nie faktu uwięzienia opiekuna¹²⁷. Drugie podejście, z którym trudno się w pewnym stopniu nie zgodzić, wskazuje, iż pozbawienie wolności rodzica prowadzącego przestępczy styl życia czy stosującego przemoc, jest raczej czynnikiem chroniącym, który zmniejsza prawdopodobieństwo rozwoju zachowań problemowych u dzieci, gdyż „usuwa negatywne, antyspołeczne wpływy z ich życia”¹²⁸.

Według N. Bernstein świadomość utraty rodzica zależy od indywidualnych okoliczności: czy rodzicem jest matka - ojciec, czy dziecko mieszkało z rodzicem przed aresztowaniem, jaka była sytuacja rodziny, z jakiego powodu i przez jaki okres rodzic będzie pozbawiony wolności, kto sprawuje opiekę nad dzieckiem podczas nieobecności rodzica i jakiego rodzaju wsparcie dziecko otrzymuje¹²⁹.

Chcąc dowiedzieć się, z jakimi konsekwencjami muszą zmagać się dzieci osób osadzonych, należy zwrócić uwagę na to, iż „pozbawienie wolności nie jest pojedynczym zdarzeniem, ale dynamicznym procesem, który rozwija się w czasie”¹³⁰, należy zatem pamiętać o efektach krótkoterminowych, związanych z aresztowaniem i pierwszym okresem uwięzienia oraz długofalowych, które mogą pojawić się dopiero w życiu dorosłym dzieci osób osadzonych. Moment aresztowania rodzica bywa trudnym doświadczeniem dla dzieci. Badania anglojęzyczne wskazują, iż większość małoletnich, którzy są świadkami aresztowania matki, to dzieci poniżej 7 roku życia, które pozostawały pod wyłączną opieką

¹²⁵J. Chojecka, *Uwięzione dzieciństwo – bariery procesu socjalizacji*, Studia edukacyjne, Rocznik 2013, nr 29, s.191-211.

¹²⁶Tamże.

¹²⁷J. Murray, D. P. Farrington, I. Sekol, R. F. Olsen, *Effects of parental imprisonment on child antisocial behaviour and mental health: a systematic review*, Campbell Systematic Reviews, 2009, 4.

¹²⁸J. Chojecka, op. cit., s.191-211.

¹²⁹J. Murray, D. P. Farrington, I. Sekol, R. F. Olsen, op.cit.

¹³⁰J. Chojecka, op. cit., s.191-211.

rodzicielki¹³¹. Mogą wystąpić u nich koszmary nocne, brak stabilności emocjonalnej, natrętne myśli krążące wokół wydarzenia, a w konsekwencji rozmaite zaburzenia psychiczne¹³². Traumatyczne doświadczenia wpływają także na zachowanie - dzieci te stają się bardziej agresywne, sprawiają problemy wychowawcze, unikają szkoły¹³³.

Dzieci w wieku szkolnym mogą być nieobecne podczas aresztowania rodzica, ale doświadczają jeszcze większej traumy po powrocie do pustego domu. Pierwsze dni po osadzeniu w zakładzie karnym, bądź areszcie śledczym to dla osadzonego czas niepewności i lęku. Jest to także trudny moment dla pozostałych członków rodziny, którzy zmagają się z rozmaitymi wątpliwościami i negatywnymi emocjami. Pojawia się pytanie: czy informować dziecko o tym co się stało, a może ukrywać przed nim fakt, iż rodzic został pozbawiony wolności¹³⁴.

Badacze wskazują, że to, jak trudne i traumatyczne będzie dla dziecka uwięzienie rodzica zależy od płci opiekuna. Bezpośrednią opiekę nad potomstwem sprawują najczęściej kobiety. Stąd też rozłąka z matką uważana jest za bardziej bolesną, nie tylko ze względu na pierwotne przywiązanie, ale głównie ze względu na zmiany w życiu dziecka, które następują wraz z uwięzieniem matki. Badania Amerykańskiego Departamentu Sprawiedliwości wskazują, iż trzy czwarte matek mieszkało z co najmniej jednym małoletnim dzieckiem przed uwięzieniem, podczas gdy wśród ojców zaledwie połowa mieszkała z potomstwem przed osadzeniem. Badania Centrum ds. dzieci rodziców pozbawionych wolności w Stanach Zjednoczonych wskazują, iż po osadzeniu rodzica, dzieci pozostawały pod opieką drugiego biologicznego opiekuna, dziadków, instytucji opiekuńczych, w tym rodzin zastępczych, innych członków rodziny oraz przyjaciół¹³⁵.

Jeśli skazanym jest mężczyzna, opiekę nad dzieckiem najczęściej przejmuje biologiczna matka dziecka, jeśli osadzoną jest kobieta – dzieci zazwyczaj trafiają pod opiekę matki skazanej, czyli swojej babci¹³⁶.

Moment aresztowania rodzica jest traumatyczny dla dziecka nie tylko ze względu na trudności związane z ustanowieniem opieki zastępczej, ale także ze zmianami, jakie dokonują się w życiu codziennym. Łączą się one często z koniecznością przeprowadzki, a więc oderwaniem od dotychczasowego środowiska – kolegów, szkoły, społeczności lokalnej.

¹³¹R.D. Parke, K.A. Clarke-Stewart, *Effects of Parental Incarceration on Children, Perspectives, Promises, and Policies*, [w:] J. Travis, M. Waul (red.), *Prisoners once removed: the impact of incarceration and reentry on children, families, and communities*, The Urban Institute Press, Washington 2003.

¹³²K.M. Miller. op. cit.

¹³³J. Chojecka, op. cit.

¹³⁴R.D. Parke, K.A. Clarke-Stewart, op. cit.

¹³⁵D. Johnston, op. cit.

¹³⁶J. Chojecka, op. cit.

Pojawia się obawa, czy dziecko zostanie zaakceptowane w nowym środowisku. czy będzie miało swoje miejsce do pracy i wypoczynku, czy nie zostanie rozdzielone z rodzeństwem, czy będzie mogło utrzymywać kontakt z rodzicem i wiele innych wątpliwości, z którymi na co dzień przyjdzie zmagać się dziecku. D. Johnston omawiając długofalowe konsekwencje rodzicielskiego uwięzienia, wskazuje na istotną zmienną, jaką jest wiek rozwojowy dziecka w chwili odseparowania go od rodzica. Skutki tej rozłąki zależą bowiem od potrzeb, możliwości rozumienia zdarzeń oraz umiejętności wyrażania emocji, które są inne na kolejnych etapach rozwojowych. D. Johnston twierdzi, iż przestępczy styl życia rodziców a w konsekwencji ich aresztowanie i uwięzienie mogą mieć wpływ na dalsze życie dzieci, poczynając od życia prenatalnego. Uzależnienie od substancji psychoaktywnych, nieuporządkowany styl życia, stres związany z aktywnością przestępczą oraz ujawnieniem czynów karalnych pozostawiają trwałe ślady, między innymi w postaci organicznych uszkodzeń płodu¹³⁷.

W okresie wczesnego dzieciństwa stres związany z aresztowaniem i pozbawienie wolności rodzica jest doświadczeniem traumatycznym, gdyż wiąże się między innymi z identyfikacją z rodzicem – małe dzieci krzywdę rodzica odbierają jak swoją. Związane to jest z dopiero rozwijającym się w tym okresie poczuciem autonomii i niezależności. Ponadto, u małych dzieci może pojawić się poczucie winy. Ponieważ dzieci żywią wobec rodziców uczucia ambiwalentne, a nie mają jeszcze w pełni świadomości, w jakim stopniu uczucia te dostępne są rodzicom i ranią ich, sytuację aresztowania mogą postrzegać jako konsekwencję swoich negatywnych emocji. Przeżywanie traumy związanej z separacją z rodzicem jest utrudnione wymuszonym milczeniem. Dziecko powinno móc wyrażać uczucia, których doświadcza. Bywa jednak, iż wymusza się na nim milczenie z obawy przed negatywnymi konsekwencjami (stygmatyzacją, odrzuceniem, utratą pracy itp.)¹³⁸ Jednakże, jeśli dziecko nie ma możliwości werbalizowania swych obaw, dłużej zmagają się z traumą – z jednej strony milczenie sprawia, iż dziecko nie otrzymuje należytego wsparcia, z drugiej zaś „zepchnięcie do podziemi” może zaognić problemy i negatywne reakcje emocjonalne dziecka. Okres średniego dzieciństwa jest czasem rozwoju zachowań reaktywnych, związanych z traumą separacji z rodzicem¹³⁹. Wśród najczęstszych reakcji pojawia się agresja oraz problemy związane z koncentracją uwagi, co w konsekwencji prowadzi do rozmaitych trudności szkolnych. W okresie wczesnego dorostania, dzieci mogą

¹³⁷D. Johnston, op. cit.

¹³⁸J. Chojecka, op. cit.

¹³⁹J. Chojecka, op. cit.

zмагаć się ze stygmatyzacją ze strony rówieśników gdy występują u nich zaburzenia zachowania, braki w kompetencjach społecznych oraz gdy pochodzą z biednych, zaniedbanych środowisk. Brak wsparcia i możliwości właściwego modelowania zachowań, może utrwalać niepożądane reakcje dziecka, które w okresie późnego dorostania przekształcają się w zachowania antyspołeczne i przestępcze – a więc oznaki międzypokoleniowej transmisji przestępczości¹⁴⁰.

Nie ma pewności, że pozbawienie wolności rodzica jest czynnikiem ryzyka, który odpowiedzialny jest za antyspołeczne zachowania i zaburzenia emocjonalne. Jednak wiadomo, iż fakt ten łączy się z innymi czynnikami ryzyka, charakterystycznymi dla przestępczego stylu życia osoby dorosłej, takimi jak: antyspołeczna osobowość, antyspołeczne zachowania, antyspołeczna grupa odniesienia, trudności edukacyjne/zawodowe, nieumiejętność zagospodarowania czasu wolnego, uzależnienia, trudna sytuacja rodzinna¹⁴¹. Oznacza to, iż należy zastanowić się - czy dzieci osób pozbawionych wolności nie powinny otrzymywać profesjonalnego, wielospecjalistycznego wsparcia, nie tylko podczas nieobecności rodzica, ale także po opuszczeniu przez niego zakładu karnego?

Przekazywanie skłonności przestępczych w rodzinie

Badania naukowe wielokrotnie potwierdziły, że istnieje międzypokoleniowe przekazywanie zachowań przestępczych (czyli przestępczość może występować w rodzinach przez pokolenia)¹⁴². Natomiast nie została w pełni zbadana rola płci w transmisji międzypokoleniowej zachowań naruszających normy prawne. Popelnianie przestępstw przez ojców i wpływ tych zachowań na przestępczość synów, a następnie wnuków zostały potwierdzone wieloma badaniami. Trudno jednak doszukać się badań, które potwierdzałyby wpływ przestępczości ojców na przestępczość córek oraz przestępczości matek na zachowania przestępcze córek i /lub synów. Badania potwierdzają natomiast, że wpływ przestępczości ojców na dzieci obojga płci jest silny, ale szczególnie w odniesieniu do dzieci płci męskiej. Im bardziej poważne czyny ojca, naruszające normy prawne, tym większe prawdopodobieństwo transmisji międzypokoleniowej tychże zachowań. Wiedza na ten temat

¹⁴⁰J. Chojecka, op. cit.

¹⁴¹J. Bonta, D.A. Andrews, *Risk-Need-Responsivity Model for Offender Assessment and Rehabilitation*, http://www.publicsafety.gc.ca/res/cor/rep/_fl/Risk_Need_2007-06_e.pdf (30.12.2016 r.).

¹⁴²H. Bednarski, *Przemoc w rodzinie jako przykład dysfunkcjonalności rodziny*, *Mazowieckie Studia Humanistyczne* 2012, 13/1-2, s. 139-160.

powinna motywować do tego, aby projektować działania interwencyjne skierowane do dzieci ze środowisk przestępczych, w celu zmniejszenia ryzyka modelowania zachowań niepożądanych. Takie interwencje powinny zawierać próby zmiany u dzieci postrzegania siebie jako skazanych na przestępczość¹⁴³.

Badania kryminologiczne potwierdzają, że przestępczość lub naruszanie przepisów karnych, mogą być przekazywane w rodzinach przez pokolenia. Działać mogą wówczas dwa mechanizmy - genetyczne i środowiskowe. Oba wydają się odgrywać pewną rolę, chociaż całkowity sposób, w jaki te mechanizmy wzajemnie oddziałują na zachowania przestępcze jest wciąż niejasny¹⁴⁴.

Badania nad rolą płci w międzypokoleniowej transmisji przestępczości są rzadkie. Większość badań była przeprowadzona w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Holandii, zaś w Polsce przeprowadzane były jedynie badania ograniczone. Próbę zgłębienia problematyki transmisji przestępczości rodziców na dzieci podjął T. Sakowicz. Dokonał charakterystyki rodziców jako osób uwięzionych uwzględniając m.in. ich płeć. Przedstawił niektóre problemy, jakie wiążą się z funkcjonowaniem rodziny osób popełniających przestępstwa, odnosząc się do systemu wartości przekazywanych w tej rodzinie.

K. Biel przeprowadził z kolei badania dotyczące specyfiki rozwoju agresji u dzieci. Ich celem było ukazanie rozwoju konkretnych przejawów agresji dzieci ze zwróceniem uwagi na występujące różnice zachowań agresywnych dziewcząt i chłopców. Ważnym elementem badań było określenie rodzinnych czynników agresji u dzieci i konsekwencji zachowań rodziców. Badania nie skupiały się jednak na ukazaniu zależności między przekazywanymi zachowaniami przestępczymi rodziców i ich płcią. Mając na uwadze międzypokoleniową transmisję zachowań niezgodnych z prawem stwierdzono, że zachowania antyspołeczne kobiet przekładają się na wyższy poziom agresji fizycznej ich potomstwa już od wczesnego dzieciństwa, co często prowadzi do zachowań niezgodnych z prawem. Oznacza to, że transmisja międzypokoleniowa zachowań antyspołecznych rozpoczyna się już w okresie niemowlęctwa, gdy zaczyna się oddziaływanie niekorzystnych czynników występujących po stronie matki i wzmacnianych przez antyspołeczne zachowanie ojca. Wyróżnia się dwa rodzaje międzypokoleniowej transmisji zachowań: bezpośrednią i pośrednią. Bezpośrednia polega na komunikowaniu jasnych i konkretnych informacji, emocji i pozytywnym stosunku do zachowań przestępczych głównie z użyciem przemocy. Pośrednia natomiast wiąże się z wyrażaniem opinii i własnych odczuć (np. negatywne wyrażanie się na temat nauczycieli,

¹⁴³A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce*, IWS, Warszawa 2003, s. 21.

¹⁴⁴M. De Lisi i in., *All in the family Gene X environment interaction between DRD2 and criminal father is associated with five antisocial phenotypes*, *Criminal Justice and Behavior*, 36, 1187-1197.

bagatelizowanie drobnych kradzieży, pozytywne wypowiedanie się na temat narkotyków itp.), które negatywnie kształtują zachowania dziecka. Międzypokoleniowa transmisja zachowań niezgodnych z prawem dokonuje się przy pomocy modelowania, a także za pośrednictwem bezpośredniej komunikacji z dzieckiem czy innym członkiem rodziny lub spoza rodziny¹⁴⁵.

Znaczącym predyktorem zachowań antyspołecznych u dzieci jest także wczesne macierzyństwo matek. Kobiety rodzące dzieci w bardzo młodym wieku nie potrafią nauczyć swoich dzieci regulacji, np. zachowań przemocowych. Kombinacja obu czynników zwiększa ryzyko występowania wyższego poziomu zachowań antyspołecznych u dzieci aż o 10 razy¹⁴⁶. Ponadto występuje międzypokoleniowe narażenie na działanie różnorodnych czynników ryzyka (kolejne pokolenia mogą żyć w dysfunkcyjnych warunkach rodzinnych, w ubóstwie czy zdeprawowanym środowisku). Międzypokoleniowa transmisja zachowań przestępczych stanowi więc część szerszego kręgu deprywacji i zachowań antyspołecznych. Spośród czynników ryzyka o najwyższej mocy predyktywnej agresji, najsilniejsza jest surowa kontrola ze strony matki i to w przypadku obu płci. W przypadku dziewcząt bardzo istotne znaczenie ma jakość relacji z matką - niski poziom wrażliwości matek powoduje, że ich córki częściej demonstrują wyższy poziom agresji. Wskazuje to na ważność właściwego zaangażowania matki w relacjach z córką i jest zbieżne z teorią przywiązania podkreślającą, że relacja matki z dzieckiem odgrywa ogromną rolę w rozwoju dziecięcych zdolności samoregulacyjnych i kontroli negatywnych uczuć¹⁴⁷.

Dzieci uwięzionych matek, ponoszą konsekwencje emocjonalne, psychologiczne i społeczne, co ma szkodliwy wpływ na rozwój dziecka przede wszystkim w dłuższej perspektywie nieobecności matki i w znaczący sposób zaburza proces powstawania więzi. Badania pokazują, że przerwanie procesu budowania więzi ma destrukcyjny wpływ na emocjonalny, poznawczy i fizyczny rozwój dziecka. To emocjonalne oddzielenie może trwale wpłynąć na relacje matki z dzieckiem. Dzieci przeżywają traumę, odczuwają niepokój, smutek, gniew czy chorują na depresję. Dzieci w wieku szkolnym mają do czynienia ze stygmatyzacją społeczną z powodu pobytu matki w więzieniu, poddawane procesowi stygmatyzacji wycofują się emocjonalnie z życia szkoły i klasy, zmniejsza się ich zaangażowanie w naukę, wzrasta frustracja i poczucie niesprawiedliwości, często połączone z poczuciem bezradności, co więcej mogą pojawić się wówczas mechanizmy obronne

¹⁴⁵P. C. Giordano, *Legacies of crime. A follow-up of the children of highly delinquent girls and boys*, Cambridge University Press, New York 2010.

¹⁴⁶R. E. Tremblay i in., *Physical aggression during early childhood: Trajectories and predictors*, „Pediatrics” 2004, 114 (1).

¹⁴⁷S. B. Campbell i in., *The nichd Early Child Care Research Network, Predictors and sequelae of trajectories of physical aggression in school-age boys and girls*, „Development and Psychopathology” 2010, nr 22.

doprowadzające do zachowań ryzykownych i niezgodnych z prawem. Ryzykowne i niebezpieczne zachowania obejmują nadużywanie narkotyków i alkoholu, zaburzenia odżywiania, przemoc i agresję, rozwiązłości seksualną i ryzyko ciąży. Badania nad rodzinami recydywistów potwierdzają negatywny wpływ uwięzienia na dziecko niezależnie od jego wieku, wskazując przy tym, że w dłuższej perspektywie ma znaczenie, który z rodziców został odizolowany. Jeśli osobą karaną jest matka, dzieci wchodzą w konflikt z prawem pięć razy częściej, niż wówczas, gdy recydywistą jest ojciec¹⁴⁸. Powyższe rozważania potwierdzają opinię o tym, że największe szanse na prawidłową socjalizację mają dzieci wzrastające w rodzinach pełnych, zorientowanych na akceptowanie norm społecznych i w których, nie występowały sytuacje związane z zachowaniami przestępczymi i izolacją więzienną członków rodzin.

Bibliografia do rozdziału 2

1. Adamski, F., *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, [w:] Adamski F. (red), *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1984.
2. Augustyn, J., *Istota wychowania seksualnego w rodzinie*, [w:] Augustyn, J., (red) *Ku dojrzałej ludzkiej miłości*, Kraków 1996.
3. Augustyn, J., *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Kraków 1997.
4. Beaver K.M., Boutwell B.B., Barnes J.C., DeLisi M., Vaughn M.G., *Exploring the Genetic Origins of Adolescent Victimization in a Longitudinal Sample of Adoptees, Victims & Offenders: An International Journal of Evidence-based Research, Policy, and Practice* 2013 Beisert, M., *Seks twojego dziecka*. Poznań 1991.
5. Bednarski H., *Przemoc w rodzinie jako przykład dysfunkcjonalności rodziny*, Mazowieckie Studia Humanistyczne 2012, 13/1-2, 139-160.
6. Bem S.L., *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańsk 2000.
7. Biel K., *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Poznań 2008.
8. Bowlby J., *Przywiązanie*, tłum. M. Polaszewska-Nicke, Warszawa 2007.
9. Bradshaw, J., *Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjna droga odnalezienia samego siebie*. Warszawa 1994.
10. Braun-Gałkowska, M., *Systemowe ujęcie rodziny*, [w:] Braun-Gałkowska, M (red.)

¹⁴⁸J. Maciaszkowa, *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*, WSiP, Warszawa 1991, s. 46.

- W tę samą stronę. Antologia tekstów do lekcji wychowawczych*, Warszawa 1994.
11. Doniec R., *Wartości osobowe w systemie wartości rodziny miejskiej w układzie międzypokoleniowym*. [w:] Adamski F. (red), *Wartości - Społeczeństwo – Wychowanie*. Kraków 1995.
 12. Dąbrowska T. E., Wojciechowska-Chorlak B., *Między praktyką a teorią wychowania*. Lublin 1997.
 13. De Barbaro M., *Struktura rodziny*, [w:] De Barbaro, M. (red) *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Kraków 1999.
 14. Farrington D., *Truancy, Delinquency, the Home and the School*, University of London, Institute of Education 1990.
 15. Gałkowska, A., *Percepcja powodzenia małżeństwa rodziców a społeczny obraz siebie ich dorosłych dzieci*. Lublin 1999
 16. Jackson, Foshee VA. *Violence-related behaviors of adolescents: Relations with responsive and demanding parenting* Journal of Adolescent Research, 1998.
 17. Johnston D., *Effects of Parental Incarceration*, [in:] Gabel, D. Johnston D., *Children of Incarcerated Parents*, New York 1995.
 18. Marczak M., *Uwarunkowania przestępczości kobiet w świetle wybranych teorii*, [w:] Majchrzyk, Z., *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*, Warszawa 1995.
 19. Mierzwiński, B., *Mężczyzna jako mąż i ojciec*, [w:] Ostrowska K., Ryś M., *Przygotowanie do życia w rodzinie*, Warszawa 1997.
 20. Muszyński H., *Zarys teorii wychowania*. Warszawa 1978.
 21. Nowak B.M., *Rodzina w kryzysie. Studiu resocjalizacyjne*, PWN, Warszawa 2012.
 22. Niedworok J., *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych. Zagadnienia podstawowe*, Wrocław 1988.
 23. Ostrowska, K., Ryś, M., *Przygotowanie do życia w rodzinie*. Warszawa 1997.
 24. Pacewicz A., *O nadużyciach seksualnych wobec dzieci*, Warszawa 1994.
 25. Pankowska, D., *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005.
 26. Pielka H., *Realizacja ideału wychowawczego w rodzinach wielodzietnych* [w:] Pielka H., (red) *Procesy socjalizacji i wychowania w rodzinie*, Słupsk 1986.
 27. Pielkova J. A., *Jak im pomóc*. Warszawa 1985.
 28. Pollak O., *The Crimianality of Women*, New York 1950.
 29. Pospiszyl, K., *O miłości ojcowskiej*, Warszawa 1986.
 30. Schaffer, H., *Psychologia dziecka*, Warszawa 2011.
 31. Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., *Atlas przestępczości w Polsce 3*,

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2003.

32. Sołowiej, J., *Identyfikacja dziecka z rodzicami*, [w:] Ziemska M., *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986.
33. Sitkiewicz P., *Czynniki mające wpływ na skuteczność interwencji wobec osób niedostosowanych społecznie*, „Chowanna” 2006 nr 2.
34. Szczepanik R., *Niektóre patologiczne zachowania matek wobec swoich dzieci*, Warszawa 2007.
35. Szczepanik R., *Miejsce i znaczenie rodziny w procesie resocjalizacji młodzieży nieprzystosowanej społecznie*, „Pedagogika Rodziny” 2006, nr 1.
36. Szymanowska A., *Dziecko w rodzinie niepełnej*, [w:] Milewska E., Szymanowska A.(red.), *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Warszawa 2000.
37. Winnicott, D.W., *Dziecko, jego rodzina i świat*. Warszawa 1993.
38. Żabczyńska E., *Przestępczość dzieci* Warszawa 1983.

Rozdział 3.

Oddziaływania resocjalizacyjne wobec nieletnich dziewcząt.

Podejście kognitywno – behawioralne

Wprowadzenie

W literaturze polskiej nieliczne są monografie dotyczące przestępczości kobiet, a liczba opracowań badawczych dotyczących nieletnich dziewcząt także pojawia się sporadycznie¹⁴⁹. Moim zdaniem zjawisko zachowań przestępczych reprezentowanych przez płęć piękną jest zagadnieniem wieloaspektowym, a jego eksploracja przyczyni się do rozwoju wiedzy w obszarze nauk humanistycznych. Opis etiologii przestępczości kobiet, a szczególnie młodych dziewcząt, zasługuje na wnikliwe zbadanie zwłaszcza przy użyciu kryterium gender (rodzaju). Pojawianie się zatem coraz większej liczby opracowań naukowych, z zakresu kryminologii feministycznej, znacząco ułatwi interpretację tego zjawiska. „Kryminologia feministyczna koncentruje się w dużej mierze na różnicach w określaniu przestępczości wynikających z odmienności płci (gender difference). Podkreśla się, że skupienie uwagi na odmienności płci nie jest tylko i wyłącznie dodaniem kolejnej zmiennej do badań empirycznych ani też zwykłym eksponowaniem, tzw. kwestii kobiet, lecz przyczynia się do lepszego zrozumienia sytuacji kobiet, która nie zakłada jedynie stawiania ich w opozycji do mężczyzn stanowiących normę”¹⁵⁰. W świetle kryminologii feministycznej kobiety postrzegane są, jako jednostki dokonujące wolnych wyborów. Samodzielne decyzje kobiet ogranicza jednak społeczna kontrola oraz takie zjawiska jak ubóstwo czy stereotypy związane ze społecznymi rolami płci. Dominujący przez dekady opis zachowań antyspołecznych, pomimo że omawiany w perspektywie ogólnej (kobiety i mężczyźni), miał często zmaskulinizowany charakter i stosunkowo niewiele miejsca poświęcano w bibliografii naukowej zagadnieniu przestępczości kobiet, czy nieletnich dziewcząt. Powodów takiego stanu rzeczy było kilka. Statystycznie na całym świecie liczba przestępstw popełnianych

¹⁴⁹ W ostatnich latach na gruncie polskim problematykę tę podjęli między innymi Irena Budrewicz, Krzysztof Biel, Tomasz Rajtar, Dagmara Woźniakowska-Fajst, Edyta Bąk-Buczak, Magdalena Rode, Anna Fidelus. Ciekawą pozycją bibliograficzną, w której poruszane są zagadnienia korespondujące z omawianą przeze mnie problematyką jest książka pod redakcją Ireny Pospiszył i Renaty Szczepanik pt. „Zachowania dewiacyjne kobiet i dziewcząt”.

¹⁵⁰ K. Biel, *Przestępczość dziewcząt Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, s.177.

przez mężczyzn wciąż jest znacznie wyższa od tych, których dopuszczają się kobiety, różny jest także charakter tych przestępstw. Idąc dalej, uwarunkowania społeczno — kulturowe przez długie lata w znacznym stopniu warunkowały formy i kierunki interpretacji zjawiska przestępczości kobiet i nieletnich dziewcząt.

Stereotypizacja ze względu na płeć jest istotnym elementem różnicującym tę kwestię, ponieważ w przypadku kobiet manifestowanie zachowań agresywnych, w tym przestępczych; nakłada na nie podwójny stygmat¹⁵¹. Analizując to zjawisko poprzez instrumentarium społecznych oczekiwań, stereotypów i ról związanych z płcią należałoby przyjąć za fakt, że kobieta, z natury płeć słabsza, biologicznie predysponowana do pełnienia roli matki i żony, powinna być jednostką szczególnie wrażliwą na świat więzi, wartości i norm moralnych. Macierzyństwo, jako jedna z podstawowych ról kobiety ustanawia więc pewien wzór tego, kim w ogóle kobieta być powinna. Obraz ten nie ma nic wspólnego z wizerunkiem kobiety/młodej dziewczyny — sprawczyni przestępstw, odbywającej karę pozbawienia wolności lub przebywającej w placówce resocjalizacyjnej. Dodatkowo, zdaniem D. Woźniakowskiej — Fajst nastoletnia przestępczyni łamie dwa stereotypy: „porządnej kobiety” i „posłusznego dziecka”.

Niniejszy rozdział poświęcony jest analizie zjawiska przestępczości i demoralizacji nieletnich dziewcząt i składa się z dwóch części. W części teoretycznej pracy przedstawione zostały wybrane teorie kryminologiczne służące wyjaśnieniu owej problematyki. W części praktycznej zaprezentowane zostały wyniki badań własnych, będących próbą scharakteryzowania egotystycznych zniekształceń poznawczych reprezentowanych przez nieletnie dziewczęta przebywające w instytucjach resocjalizacyjnych. Dodatkowo dzięki przeprowadzonym analizom zidentyfikowany został poziom nasilenia behawioralnych wskaźników zachowań antyspołecznych w tej grupie. Wnioski z prowadzonych rozważań zinterpretowane zostały w oparciu o założenia podejścia kognitywno-behawioralnego wykorzystywanego podczas interwencji resocjalizacyjnych. Wybór tego podejścia poddyktowany jest tym, iż użyte w trakcie badań narzędzie (kwestionariusz „HIT- Jak myślę”) bezpośrednio nawiązuje do jego założeń. Badania mają charakter wstępny, a ich wyniki wyznaczą kierunek przyszłych eksploracji prowadzonych przeze mnie w tym obszarze.

¹⁵¹ Por. R. Szczepanik, *Kobiecość i męskość kobiet- sprawczyńi rozbojów*, [w:] I. Pospiszyl, R. Szczepanik (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź 2007.

Etiologia przestępczości kobiet i dziewcząt - analiza zagadnienia w oparciu o wybrane teorie

Dokonując przeglądu literatury, w celu znalezienia uzasadnienia teoretycznego etiologii przestępczości kobiet i dziewcząt, należy prześledzić historyczne ujęcie przestępczości kobiet oraz teorie mające na celu wyjaśnienie tego fenomenu. Obok ogólnych ogólnych przestępczości autorstwa między innymi R. Mertona, E. Sutherlanda czy A. Cohena, wyróżnić możemy także wczesne i współczesne teorie biologiczne, teorie psychologiczne i socjologiczne oraz teorie wieloczynnikowe uwzględniające kwestie kobiet i ich przestępczych motywacji. Pragnę zauważyć, iż czasy, w których kryminolodzy tłumaczyli skłonność kobiet do manifestacji zachowań przestępczych poprzez występowanie określonych cech fizjologicznych, takich jak wielkość czaszki, występowanie siwizny lub posiadanie cech typowo męskich, dawno temu przestały być rozpatrywane w kontekście naukowym¹⁵². Amerykański socjolog W.Thomas, przedstawiciel wczesnych teorii biologicznych wyjaśniających etiologię przestępczości kobiet pisał, iż zjawisko to warunkowane jest potrzebą zaspokojenia przez nie czterech fundamentalnych ludzkich pragnień: pragnienia nowych doświadczeń, pragnienia bezpieczeństwa, pragnienia reakcji oraz pragnienia uznania. „Pragnienie nowych doświadczeń, które odpowiada instynktowi gniewu, złości, wiąże się z ruchem, zmianą, niebezpieczeństwem, niestabilnością, społeczną nieodpowiedzialnością oraz ogólnym lekceważeniem standardów i interesów grupowych (...). Pragnienie bezpieczeństwa jest pojęciem przeciwstawnym do pragnienia nowych doświadczeń, gdyż ma związek z lękiem, unikaniem śmierci, nieśmiałością, co czyni jednostkę konserwatywną i rozważną. (...) Trzecie pojęcie, którym jest pragnienie reakcji będące źródłem altruizmu (...) wynika ono głównie z wrodzonego instynktu miłości, który kobiety odczuwają nie tylko w stosunku do własnych dzieci, ale również w stosunku do osób dorosłych, a w szczególności chorych i znajdujących się w beznadziejnej sytuacji życiowej(...) wreszcie pragnienie uznania wyraża się w ogólnej walce ludzi o pozycję w ich grupie społecznej, w mechanizmach zabezpieczenia uznania oraz pożądanego i jak najbardziej korzystnego statusu społecznego”¹⁵³. Socjolog ten uważał, że pragnienie nowych doświadczeń i podnieć generuje impuls do zachowań przestępczych: „Dziewczęta dążą do

¹⁵² Jedną z pionierskich prac na temat przestępczości kobiet była teoria biologicznego determinizmu stworzona przez włoskiego kryminologa i psychiatrę Cesare Lombroso. Badacz ten uważał, że zachowania przestępcze mają podłoże atawistyczne i są rezultatem cofania się w rozwoju. Kobiety - zbrodniarkę określił on, jako zacofanego w rozwoju mężczyzny. Zazwyczaj nie popelnia ona przestępstw z powodu niskiej inteligencji. Jeżeli kobieta zostaje sprawcą, to jest to kobieta posiadająca wiele cech męskich, a przestępstwo jest buntem przeciw kobiecości.

¹⁵³ K. Biel, *Przestępczość dziewcząt Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, s.87-88.

realizacji pragnień nowych wrażeń poprzez manipulowanie swoim „kapitałem”, to znaczy swoją seksualnością”¹⁵⁴. Istotnie zauważa K. Biel, że Thomas sprowadził antyspołeczne zachowania kobiet do przestępczości natury seksualnej, a w zasadzie do zachowań niemoralnych. Takie zawężone spojrzenie znacząco utrudnia interpretacje tego zjawiska w kontekście holistycznym. O. Pollak był kolejnym przedstawicielem zwolenników nurtu biologicznego determinizmu, służącego do wyjaśnienia etiologii zjawiska przestępczości kobiet: „Głównym zagadnieniem, którym zajmował się Pollak, była kwestia ukrytego charakteru przestępczości kobiet”¹⁵⁵. Według niego przyczynami tego problemu było to, że kobiety częściej prowokują aniżeli są sprawczyniami przestępstw, są one też bardziej zdolne do kłamstwa niż mężczyźni. Stwierdzenie, że kłamstwo przychodzi łatwiej kobietom, wynika jego zdaniem z umiejętności udawania spełnienia podczas aktu płciowego lub starannego ukrywania czasu menstruacji. Ponadto badacz stwierdza, że kobiety traktują środowisko domowe, jako miejsce przestępstw, a role społeczne, jakie pełnią odsuwają od nich podejrzenia, a jeśli już nawet trafią pod sąd, to są one łagodniej traktowane przez wymiar sprawiedliwości. Podsumowując dotychczasowe rozważania zauważyć można, że przedstawiciele teorii biologicznych wyjaśniając etiologię przestępczości kobiet koncentrowali się przede wszystkim na „ułomnościach kobiet” wynikających z biologicznych różnic. Menstruacja i wszelkie zmiany hormonalne, jakie zachodzą w organizmie kobiety w czasie poprzedzającym jej pojawienie, możliwość manipulacji wynikająca z różnic w budowie anatomicznej ciała kobiety, naturalny instynkt macierzyński i wiążące się z nim cechy, według badaczy tego nurtu powodują, że kobiety są predysponowane do popełniania czynów przestępczych odznaczających się wyrachowaniem, manipulacją, a co gorsza są jeszcze łagodniej traktowane przez wymiar sprawiedliwości. Jednoznaczny podział kobiet na moralne i niemoralne wyznaczony przez teoretyków w tym ujęciu, w ogóle nie uwzględniał czynników natury psychologicznej lub uwarunkowań społecznych. Współczesne badania wyjaśniające przestępczość kobiet w ujęciu biologicznym, wskazują na różnice w lateralizacji mózgu u kobiet i mężczyzn. Badacze uważają, że kobiety mają lepiej rozwiniętą lewą półkulę, natomiast mężczyźni prawą, przy czym mózg kobiet jest mniej zlateralizowany niż mężczyzn. Prawa półkula jest powiązana z negatywnymi emocjami, gniewem i agresją, podczas gdy lewą łączy się z pozytywnymi emocjami i altruizmem. Autorzy poszukujący przyczyn przestępczości kobiet w uwarunkowaniach natury biologicznej, wskazują także

¹⁵⁴ Tamże, s.88.

¹⁵⁵ Tamże, s.91.

na takie czynniki jak poziom inteligencji czy różnice cech osobowych u kobiet i mężczyzn oraz przez stereotypy na temat seksualności kobiet¹⁵⁶.

W przypadku teorii psychologicznych wykorzystywanych w celu omówienia etiologii przestępczości kobiet i dziewcząt, warto wymienić pracę takich badaczy, jak G. Konopka, która pod wpływem myśli freudowskiej oraz wniosków z prac W. Thomasa, zaprezentowała swoje spostrzeżenia dotyczące teorii przestępczości dziewcząt. Jej zdaniem "do głównych przyczyn zachowań przestępczych należy zaliczyć proces biologicznego dojrzewania dziewcząt. Problemom przestępczych dziewcząt, niezależnie od rodzaju popełnionego czynu, towarzyszą zwykle pewne niepokoje i niekorzystne zachowanie w sferze seksualnej. Dziewczęta odczuwają ogromne poczucie samotności związane z brakiem atrakcyjności seksualnej i wynikającymi stąd trudnościami w ułożeniu sobie życia, co wpływa w dużej mierze na poczucie ich własnej wartości i prowadzi je do szukania przeżyć romantycznych"¹⁵⁷. Autorka zwraca też uwagę na jakość więzi rodzinnych i problemy w grupie rówieśniczej, w kontekście nawiązywania przez młode dziewczęta związków emocjonalnych. Jeśli sytuacja w rodzinie i grupie rówieśniczej, pozycja nastolatki są zagrożone, to według Konopki można uznać to za predyktor zachowań przestępczych wywołany deprivacją potrzeby przynależności¹⁵⁸. Jeśli przyjmiemy, że podstawowym determinantem zachowań agresywnych jest doświadczanie procesu dojrzewania, to należy się liczyć z tym, że większość nastoletnich dziewcząt może być skłonna do popełniania aktywności przestępczej. Owszem, istotne jest uwzględnianie wszelkich procesów psychofizycznych w cyklu życia jednostki, nie należy jednak traktować tych zmian jednostronnie, a raczej uwzględniać złożoność natury ludzkiej i różnicowanie jej środowiska życia.

E. W. Butler prowadził w latach dwudziestych XX wieku badania w grupie nieletnich dziewcząt przebywających w ośrodku wychowawczym w Los Angeles. Analiza uzyskanych wyników pozwoliła Butlerowi na wyróżnienie trzech typów przestępczych dziewczyn:

- typ I, Niezrównoważony — Neurotyczny (cehuje się skrajnym niepokojem, samooskarżaniem, psychosomatyzmem i troską o dostosowanie się do obowiązujących norm.

¹⁵⁶ Por. tamże, s.185-190.

¹⁵⁷ Tamże, s.113.

¹⁵⁸ Por. C. Smart, *Women, Crime and Criminology (Routledge Revivals): A Feminist Critique*, Routledge & Kegan Paul Ltd, New York 1977.

- typ II, Niedojrzały — Impulsywny (cechuje się brakiem integracji i kontroli osobistej, tendencją do zachowań impulsywnych i dążeniem do natychmiastowej gratyfikacji, jawnie manipulujące, socjopatyczne).
- typ III, Ukryte Manipulatorki przez otoczenie odbierane, jako bystre i inteligentne, reprezentujące jednak zakamuflowane tendencje agresywne i socjopatyczne.

Kolejnej próby wyodrębnienia kategorii przestępczych dziewcząt podjęli się M. Felice i D. R. Offord. Wyniki ich badań doprowadziły do przedstawienia trzech kierunków prowadzących do wyjaśnienia przestępczości z udziałem nieletnich dziewcząt. Pierwszym z nich jest „przestępczość psychiczna”, w której znaczącą rolę odgrywało pochodzenie rodzinne, spójność rodziny. Dziewczeta te były ofiarami przemocy fizycznej i psychicznej, były molestowane, a członkowie rodziny zmagali się z problemem alkoholizmu, byli skonfliktowani z prawem i chorowali psychicznie. Grupa druga nie została nazwana przez badaczy, jej reprezentantki charakteryzowały się niskim poziomem inteligencji, w ich rodzinach występował problem ubóstwa i alkoholizmu, głównie ze strony ojca. Grupa trzecia wyłoniona podczas badań charakteryzowała się mianem „przestępczości środowiskowej”. Ta grupa dziewcząt odznaczała się najniższym poziomem inteligencji, najwyższym poziomem nieślubnego pochodzenia i wywodziła się z wielkich i bardzo biednych rodzin usytuowanych w obszarze wielkomiejskim. Wskaźnik patologii w sytuacji rodzinnej był najniższy w porównaniu z innymi grupami. Fenomen „przestępczości środowiskowej” jest charakterystyczny dla dystryktów miejskich, w których poziom przestępczości jest wysoki oraz stopień przyzwolenia społecznego dla zachowań antyspołecznych jest znacznie wyższy. Podsumowując rozważania na temat psychologicznych typologii przestępczości dziewcząt warto omówić badania D. Butt, która wyróżniła i opisała trzy główne – psychologiczne czynniki prowadzące do zachowań dewiacyjnych: Kontrola Zachowania wobec Zachowania Nieodpowiedzialnego, Eugeniczne Środowisko Rodzinne wobec Negatywnej Tożsamości Społecznej, Optymizm wobec Defetyzmu. „Czynnik I wskazuje na przyjęcie zachowania nieodpowiedzialnego oraz niezdolność do podejmowania zachowania użytecznego społecznie, które są wynikiem nieadekwatnej lub bezproduktywnej socjalizacji. Drugi czynnik odsłania negatywne wyobrażenie o sobie, które jest produktem wychowywania się w niemiłym, negatywnym, apodyktycznym domu, co powoduje bunt ze strony dziewcząt. Czynnik III związany jest z niskim poczuciem własnej wartości, które przejawia się

w wyrażaniu przez dziewczęta poczucia nieszczęścia, w braku zaufania oraz w ponurym spoglądaniu w przyszłość¹⁵⁹.

W bibliografii naukowej odnaleźć można publikacje wyjaśniające przestępczość za pomocą teorii socjologicznych. Na kanwie tradycyjnej teorii napięcia (*strain theory*), wyrosła teoria anomii autorstwa R. Mertona. Pomimo tego, że teoria ta ignoruje istnienie wszelkich podgrup w społeczeństwie, a więc i specyfiki przestępczości kobiet, warto ją pokrótce omówić. Należy ją, zatem potraktować, jako część poprzedzającą analizę teorii, która posiłkuje się jej założeniami. Badacz zajmował się wyjaśnieniem zjawiska anomii społecznej, prowadzącej do nasilonej przestępczości. W celu zrozumienia zjawiska anomii należy zwrócić szczególną uwagę na dwa terminy: „struktura społeczna” i „struktura kulturowa”. Składają się na nie społecznie aprobowane wartości, zachowania oraz cele, do których dążą przedstawiciele danego społeczeństwa, a także usankcjonowane społecznie przepisy regulujące ich osiąganie. Sytuacja anomii powstaje wówczas, kiedy następuje rozbieżność między możliwościami jednostki w zakresie realizacji celów, a dostępnych do tego sposobów ich osiągania. Według R. Mertona anomia „oznacza sytuację, w której jednostka nie może zaspokoić kulturowo rozbudzonych potrzeb przy użyciu kulturowo aprobowanych środków¹⁶⁰. W momencie, gdy doświadcza ona <jednostka> dysonansu z zakresu braku lub nieprzystępności określonych celów zaczyna odczuwać napięcie, które zdefiniowane jest następująco: „Stan napięcia (*strain*) jest definiowany, jako frustracja społecznie wytworzonych potrzeb, przejawiająca się w rozbieżności pomiędzy aspiracjami jednostki a możliwościami ich zaspokajania. Napięcie jest, więc konsekwencją dezorganizacji społecznej w skali makro, względnie¹⁶¹. Szczególnie istotna dla wyjaśnienia predyktorów przestępczości nieletnich, w tym nieletnich dziewcząt jest teoria napięcia R. Agnewa, w swoich założeniach uwzględniająca wnioski z badań R. Mertona. Główną przesłanką teorii przestępczości nieletnich R. Agnewa jest fakt, że napięcie wynika z niezdolności jednostki do osiągania celów uznanych za pozytywne. Jednak nie chodzi tutaj tylko o sukces finansowy, status klasy średniej (tak często akcentowany w innych teoriach), lecz o cele bardziej bezpośrednie, np. popularność wśród rówieśników, osiągnięcia w sporcie, dobre wyniki w nauce. Ponadto napięcie może być zarówno rezultatem niepowodzeń w osiąganiu pozytywnych celów, jak i wynikać z niemożności legalnego unikania negatywnych, stresogennych sytuacji. Siłę nacisku mierzy się natomiast na podstawie „rozziwu między

¹⁵⁹ K. Biel, *Przestępczość dziewcząt Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, s.122.

¹⁶⁰ E. Czerwińska -Jakimiuk, *Przestępczość młodocianych. Interpretacja zjawiska w świetle ogólnej teorii napięcia Roberta Agnewa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego Kraków 2011, s. 35.

¹⁶¹ Tamże, s. 35.

dążeniami (celami), a oczekiwaniami z jednej strony, zaś z drugiej faktycznymi osiągnięciami i sukcesami jednostki¹⁶². Autor tłumaczy powstawanie zachowań przestępczych w sytuacjach, w których jednostka pozbawiona jest pozytywnie ocenianej stymulacji, czyli aprobowanych przez nią bodźców. Zachowanie przestępcze podejmowane jest wówczas po to, aby nie dopuścić do utraty pozytywnych bodźców; bądź doprowadzić do ich odzyskania; czy też uzyskania substytutów tych bodźców i/lub dokonania zemsty na osobach odpowiedzialnych za stratę; czy też zneutralizowania negatywnych afektów powstałych w rezultacie utraty¹⁶³. W tym momencie dotychczasowych rozważań warto jest omówić pojęcie „deprywacji relatywnej”, które jest istotne z perspektywy omawianej teorii. Osoba, która doświadcza tego typu deprywacji posiada subiektywne przekonanie o zajmowaniu gorszej pozycji społecznej w odniesieniu do reszty osób, z którymi się porównuje, a co w konsekwencji może prowadzić do wytworzenia się motywacji przestępczej. Teoria napięcia R. Agnewa stanowi także interesujący przykład formułowania wniosków w obszarze przestępczości nieletnich. Jej główne założenia odnoszą się nie tylko do niezaspokojonych potrzeb jednostki, ale wskazują też na potrzeby, które były w jej zasięgu, a możliwość ich realizacji została przez nią utracona. Badacz podkreśla fakt, iż nie chodzi wyłącznie o powstanie napięcia wywołanego niezaspokojeniem potrzeb własnych jednostki, ale także frustracji wynikającej z braku legalnych/bezpiecznych sposobów unikania sytuacji konfliktowych.

Podsumowując omawiana teoria może mieć cenny udział w pracach związanych z wyjaśnieniem predyktorów przestępczości młodych dziewcząt, ponieważ: „na podstawie swoich przemyśleń i analiz Agnew wymienia rodzaje napięć, które jego zdaniem w największym stopniu mogą prowadzić do podejmowania zachowań przestępczych. Są to pragnienie zdobycia pieniędzy w krótkim czasie, odrzucenie przez rodziców, kłopoty z dyscypliną, doświadczane w dzieciństwie wykorzystywanie seksualne lub porzucenie, negatywne doświadczenia szkolne, bezdomność lub też negatywne relacje rówieśnicze”¹⁶⁴. Po sporządzeniu analizy typów napięć, jakich doświadcza jednostka w momencie braku możliwości zaspokojenia potrzeb własnych. Badacz sformułował kilka wniosków na temat różnic, co do motywów i rodzajów przestępstw popełnianych przez kobiety i mężczyzn. Według niego reakcje mężczyzn i kobiet na doświadczane przez nich napięcie, u tych pierwszych prowadzi do kradzieży i/lub popełniania poważnych agresywnych antyspołecznych zachowań. Zaś w drugim przypadku zmierza w stronę przestępstw

¹⁶² Tamże, s. 43.

¹⁶³ Tamże, s. 46.

¹⁶⁴ Tamże, s. 160.

popelnianych w rodzinie, do ucieczek oraz przestępstw skierowanych przeciwko sobie lub do zażywania narkotyków. Kobiety i mężczyźni różnią się również pod względem reakcji emocjonalnych na napięcie. Pomimo tego, że przedstawiciele obu płci mogą doznawać uczucia gniewu, to u kobiet ten stan będzie charakteryzował się zachowaniami agresywnymi o typie „do wewnątrz” lub reakcjami samoponizującymi. Natomiast w przypadku mężczyzn doświadczanie uczucia gniewu objawiać się może jawną manifestacją zachowań agresywnych.

Kolejną wartą poświęcenia uwagi teorią dotycząca etiologii przestępczości kobiet jest teoria zróżnicowanych ról społecznych. K. Biel pisze: „teorie ról społecznych (gender roles) opierają się na przekonaniu, że kobiety zachowują się i myślą zgodnie z rolami, których zostały nauczone i które powinny odegrać w społeczeństwie. Zachowanie kobiet i ich mniejszy udział w popełnianiu przestępstw jest więc wynikiem ich odmiennej, od mężczyzn socjalizacji. Kobiety mają być pasywne, zdyscyplinowane, mają przejawiać silny instynkt macierzyński. Nie otrzymują one żadnych odpowiedzialnych zadań i funkcji poza ogniskiem domowym i rodziną. Początkowo w teoriach ról społecznych trudno było dokonać rozróżnienia pomiędzy społecznymi rolami płci (sex roles) traktowanymi jako cecha wrodzona, a społecznymi rolami płci uznawanymi za cechę nabytą lub wyuczoną. Obecnie uznaje się, że społeczne role płci są elementem wyuczonym, a niezdeteminowanym biologicznie. W związku z tym dokonuje się rozróżnienia na różnice płci (sex roles) i różnice rodzaju (gender roles)”¹⁶⁵. Generalnie rzecz ujmując w teoriach ról społecznych, w odniesieniu do etiologii przestępczości kobiet najważniejszymi tezami są zróżnicowane oczekiwania względem płci, a co za tym idzie odmienna socjalizacja oraz istotne różnice w kontrolowaniu chłopców i dziewcząt (chłopcy mają więcej swobody i przywilejów). Odnosi się to także do różnic międzypłciowych w zakresie rodzajów popełnianych przestępstw. Dziewczęta więcej czasu spędzają w domu lub blisko swojej społeczności lokalnej, a więc mają ograniczoną zdolność do popełniania czynów noszących znamiona rozbojów czy aktów wandalizmu. Z reguły wykorzystują więc nieco bardziej „subtelne” formy aktywności zachowań antyspołecznych (ponizanie, obmawianie innych, obarczanie winą, reakcje pozorowane).

Charakterystyka zjawiska przestępczości dziewcząt i kobiet jest zagadnieniem wieloaspektowym. Można je rozpatrywać w perspektywie takich dyscyplin naukowych jak: prawo, kryminologia, socjologia, psychologia czy pedagogika. Dynamika rozwoju niekorzystnych zjawisk społecznych (w tym wzrost przestępczości nieletnich dziewcząt)

¹⁶⁵ Tamże, s. 128-129.

w obecnych czasach warunkuje potrzebę projektowania odpowiednich metod pracy z osobami mającymi problem z przystosowaniem się do reguł życia społecznego. Nieletnie sprawczynie przestępstw objęte resocjalizacją instytucjonalną stanowią podmiot prowadzonych przeze mnie badań. Dociekania te mają na celu ukazanie stadium nieprzystosowania społecznego tych dziewcząt wraz ze wskazaniem konkretnych obszarów wymagających intensywnej pracy wychowawczej. Ponadto wyniki prowadzonych przez siebie analiz zamierzam skonfrontować z zaprezentowanymi w tekście przykładami teoretycznych uwarunkowań przestępczości nieletnich dziewcząt.

Założenia i wyniki badań własnych

Głównym celem badań było ukazanie poziomu egotystycznych zniekształceń poznawczych respondentek. Jeśli znajdował się on w przedziale patologii lub normy i patologii, to przy dokonaniu szczegółowej analizy wyników uzyskanych w podskalach, możliwe stało się wyłonienie sprecyzowanych obszarów wymagających interwencji resocjalizacyjnych. Badania były prowadzone w drugim kwartale 2016 roku. Do badań wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, przy zastosowaniu techniki ankiety. Za narzędzie posłużył kwestionariusz ankiety. Zmienne, to: wiek respondentek, typ reprezentowanych zniekształceń poznawczych (Egocentryzm, Obwinianie Innych, Minimalizowanie/Umniejszanie Znaczenia, Fatalizm). Zaś wskaźniki, to kategorie zniekształceń poznawczych (Kradzież, Kłamstwo, Agresja Fizyczna, Zaburzenia Opozycyjno-Buntownicze). Badaniem objęłam łącznie 22 podopieczne przebywające w Zakładzie Poprawczym o typie półotwartym i w Schronisku dla Nieletnich w Mrozach. Średnia wieku badanych dziewcząt to 17,6 lat (najmłodsza dziewczyna miała 13 lat, najstarsza 20 lat). Wyniki badań przedłożone w niniejszej pracy należy traktować, jako przyczynek do dalszych eksploracji naukowych, prowadzonych w obszarze formułowania diagnoz resocjalizacyjnych oraz projektowania indywidualnych planów resocjalizacji dla nieletnich dziewcząt.

Problem główny:

1. Czy profil ogólny badanych respondentek sklasyfikować można jako normę, pogranicze normy i patologii czy patologię?

Problemy szczegółowe:

1. Czy wyniki badań respondentek nasuwają podejrzenie patologii o charakterze uzewnętrzniania (eksternalizacji) czy uwewnętrzniania (internalizacji)?

2. Jaki rodzaj „błędów myślowych” reprezentują badane?
3. Czy wartości otrzymane we wskaźnikach behawioralnych pokrywają się z wynikami otrzymanymi w Skali Jawnej i Skali Ukrytej?
4. Czy wyniki otrzymane w poszczególnych podskalach pokrywają z założeniami omówionych teorii etiologii przestępczości kobiet?
5. Czy dysproporcje pomiędzy wynikami otrzymanymi w poszczególnych podskalach znacznie się od siebie różnią?

Hipotezy badawcze:

1. Respondentki biorące udział w badaniu w większości będą reprezentowały poziom zniekształceń poznawczych na pograniczu normy i patologii.
2. Respondentki biorące udział w badaniu będą przejawiały zachowania agresywne charakteryzujące się brakiem chęci konfrontacji z ofiarą.

Opis narzędzia badawczego

Przy realizacji procesu badawczego wykorzystano: Kwestionariusz „Jak myślę” (How I Think, HIT). Polska wersja językowa kwestionariusza została wydana w 2003 roku przez Instytut „Amity”. Zaplecze teoretyczne testu stanowi typologia egotystycznych zniekształceń poznawczych zaproponowana przez Johna C. Gibbisa i Grmnvill’a B. Pottera. Kwestionariusz służy do pomiaru czterech kategorii egotystycznych zniekształceń poznawczych zwanych także „*błędami myślowymi*” (Egocentryzm, Obwinianie Innych, Minimalizowanie/Umnieszanie Znaczenia, Fatalizm) wykorzystywanych w diagnozie predyspozycji zachowań agresywnych zaburzeń zachowania. Pierwszy z wymienionych błędów jest pierwotny, pozostałe trzy są wtórne i służą do wspierania tego pierwszego. Uwzględniając rolę zniekształceń poznawczych w wyjaśnianiu etiologii zachowań agresywnych należy wziąć pod uwagę te z nich, które opierają się na *eksternalizacji zachowań agresywnych* (wtórne i pierwotne), czyli aktywność antyspołeczna skierowana „na zewnątrz” (np. przestępczość, agresja). Jak i te z nich oparte na *internalizacji zachowań agresywnych*, czyli uwewnętrznianiu (np. lęku, depresji) oraz ściśle nawiązujące do samoponizujących egotystycznych zniekształceń poznawczych. Egotystyczne zniekształcenia poznawcze pierwotne, odnoszą się do postawy egocentrycznej, której występowanie przyczynia się do opóźnienia w rozwoju sądów moralnych i zdolności przyjmowania cudzej perspektywy. Egotystyczne zniekształcenia poznawcze wtórne, stanowią przykład racjonalizacji zachowania antyspołecznego przed jego popełnieniem lub tuż po jego dokonaniu; w celu uśmierzenia poczucia winy wraz z wyrzutami sumienia,

neutralizacji empatii oraz redukcji dysonansu poznawczego. Ponadto są one *<egotystyczne zniekształcenia poznawcze wtórne>* gwarantem utrzymania pozytywnego obrazu własnego „Ja” przez jednostki postępujące wbrew obowiązującemu prawu oraz łamiące wszelkie zasady społecznego współżycia.

Kwestionariusz zawiera 54 pytania składające się ze stwierdzeń opartych na sześciostopniowej skali Likerta. Służą one do pomiaru poziomu zniekształceń poznawczych i poziomu wskaźników behawioralnych. Test może być wykorzystywany do badania większych grup lub do diagnozy indywidualnych przypadków. Jego wypełnienie zajmuje respondentom od 5 do 15 minut i wymaga umiejętności czytania na poziomie czwartej klasy podstawowej. Kwestionariusz adresowany jest przede wszystkim, (ale nie wyłącznie) do młodzieży przebywającej w placówkach o charakterze resocjalizacyjnym lub leczniczym (szpitale psychiatryczne), uczestniczącej w programach interwencji realizowanych w szkołach, lub innych środowiskach objętych działaniami interwencyjnymi, oraz do planowania terapii i resocjalizacji, czy oceny wyników terapii. Normy ujęte w kwestionariuszu opracowano dla młodzieży w wieku pomiędzy 14 a 19 rokiem życia. Jednak jak już zostało wspomniane wcześniej dolną granicę wiekową można zaniżyć do poziomu osoby posiadającej umiejętność czytania ucznia czwartej klasy podstawowej. Co do górnej granicy wieku respondentów to warto dodać, że przy konstrukcji testu dołożono wszelkich starań, aby nadawał się do badania populacji osób dorosłych. Dlatego też można z powodzeniem wykorzystywać to narzędzie do pomiarów poziomu egotystycznych zniekształceń poznawczych wśród osób przebywających w instytucjach izolacyjnych o charakterze resocjalizacyjnym lub leczniczym dla dorosłych.

Kategorie zniekształceń poznawczych

Zastosowane narzędzie badawcze nawiązuje do podejścia kognitywno-behawioralnego stosowanego w praktyce resocjalizacyjnej. Skuteczność oddziaływań bazujących na tym podejściu stanowi podstawę wielu współczesnych programów naprawczych. „Podejście to upatruje przyczyn wszelkich zaburzeń emocjonalnych i behawioralnych w nieprawidłowym funkcjonowaniu poznawczym jednostki, tj. tych wszystkich struktur, które są niezbędne do prawidłowego przetwarzania informacji. Głosi ono, że ludzie mogą stać się źli, gdy poznawcze czynniki kontrolne są zablokowane, zawieszane lub zniekształcone. Dlatego też koncentruje się na następujących aspektach zachowania człowieka: 1. usunięciu nieadekwatnych reakcji na bodźce; 2. uczeniu adekwatnych reakcji i nawyków zachowania; 3. zmianie niewłaściwych wzorów myślowych; 4. rozwijaniu umiejętności ułatwiających przystosowanie się do różnych sytuacji życiowych; 5. integrowaniu wszystkich elementów

ludzkiego zachowania. Poznawcze i emocjonalne procesy pośredniczą w nabywaniu i utrzymywaniu się objawów psychopatologicznych. Zgodnie z tymi założeniami interwencje poznawczo-behawioralne wpływają na zmianę objawów, zachowania i funkcjonowania poprzez zmiany w procesach poznawczych¹⁶⁶.

Charakterystyka „błędów myślowych” w oparciu o typologię egotystycznych zniekształceń poznawczych pozwala rozumieć Egocentryzm (SC), jako egotystyczne zniekształcenie poznawcze o charakterze pierwotnym. Jednostki reprezentujące postawę egocentryczną odznaczają się głównie tym, że najważniejszy jest ich interes własny. Obwinianie Innych (BO)- egotystyczne zniekształcenie poznawcze o charakterze wtórnym, to obarczanie innych odpowiedzialnością za swoje zachowanie, lub przesunięcie "winy" na stan, w jakim znajdowała się w danym momencie osoba, lub umiejscawianie się przez nią w pozycji ofiary. Umniejszanie Zła/Znaczenia (MM), zniekształcenie poznawcze wtórne - przedstawianie zachowań antyspołecznych, jako nieszkodliwych, akceptowalnych, a nawet godnych podziwu, "przyklejanie" innym ponizających lub odczłowieczających etykiet. Fatalizm (AW) zniekształcenie poznawcze wtórne, nieuzasadnione przypisywanie innym wrogich intencji, widzenie w "czarnych barwach"¹⁶⁷. Opisana powyżej charakterystyka zniekształceń koresponduje z opisem Macieja Muskały wyjaśniającym motywacje jednostek do ich używania „Powszechnie uważa się, że owe zniekształcenia są stosowane: 1. aby nie wziąć odpowiedzialności za swoje zachowanie; 2. aby odrzucić negatywne konsekwencje swojego zachowania; 3. aby umożliwić kontynuowanie swojego zachowania w sposób, o którym wiemy, że jest zły; 4. aby uniknąć doświadczeń bolesnych emocjonalnie”¹⁶⁸. Zniekształcenia poznawcze to zjawiska polegające na zwracaniu uwagi tego, czego się doświadcza, lub przypisywaniu swoim doświadczeniom znaczenia w sposób niedokładny lub skrzywiony. Aktywność jednostki jest zawsze odbiciem sposobu odbierania przez nią bodźców. Osoby nieprzystosowane społecznie rejestrują określone bodźce poprzez filtr różnego typu zniekształceń poznawczych. W czasie prowadzenia diagnozy i projektowania interwencji resocjalizacyjnych ważne jest, aby resocjalizator wiedział, że nieodzownym elementem tych procesów jest wpływanie na te części składowe przedstawionego modelu zachowania, które jesteśmy w stanie modyfikować.

¹⁶⁶ M. Muskała, *Odstąpienie od przestępczości w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2016, s.109.

¹⁶⁷ Por. J. C. Gibbs, A. Q. Barrig, G. B. Potter, A. K. Liao, *Kwestionariusz „JAK MYŚLĘ” (HIT)*. Podręcznik, Instytut Amity, 2005.

¹⁶⁸ M. Muskała, *Odstąpienie od przestępczości w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2016, s. 113.

Tymi elementami jest etap wyobrażenia bodźca i etap wyobrażenia decyzji. Jeśli więc jako pedagogzy podejmiemy działania w celu rozwoju umiejętności poznawczych/percepcyjnych jednostki oraz wyodelujemy u niej możliwości reakcji na dany bodziec, w sposób zgodny z przyjętymi zasadami życia społecznego, to istnieje wysokie prawdopodobieństwo odstąpienia przez nią od antyspołecznych metod działania i wyrażania uczuć. Przykładami wyobrażeń bodźców nawiązujących do egotystycznych zniekształceń poznawczych u osób agresywnych może być myślenie zamknięte, czyli nie zwracanie uwagi na innych; brak samokrytycyzmu; brak szczerości, pozycja ofiary; postrzeganie siebie, jako dobrego człowieka (dostrzeganie tylko pozytywnych cech własnych, nie uznawanie własnego zachowania za destrukcyjne); unikanie wysiłku i brak wytrwałości; niechęć do odpowiedzialnego działania,; brak perspektywy czasowej, czyli nie uczenie się na własnych błędach, oczekiwanie natychmiastowego spełnienia własnych potrzeb; strach przed „utrata twarzy”; wiara w siłę; wyjątkowość, czyli uważa się za różnego i lepszego od innych, wycofuje się na pierwszy sygnał niepowodzenia; postawa właściciela¹⁶⁹.

Według A.Goldsteina za czynniki ryzyka zachowania agresywnego mogą uchodzić predyspozycje biopsychologiczne (płeć męska, wysoce pobudliwy temperament), kontekst kulturowy (normy społeczne, obyczaje wzmocniające/powstrzymujące agresję), bezpośrednie środowisko interpersonalne (przestępczość rodziców/kolegów, filmy), bezpośrednie środowisko fizyczne (temperatura, hałas, tłok, zanieczyszczenia, ruch drogowy), cechy osobowe (samokontrola, uznawane wartości, umiejętności zachowań prospołecznych), wyzwalacze (alkohol, narkotyki), dostępność narzędzi (broń palna, noże i inne), obecność potencjalnej ofiary (małżonek, dziecko, osoba starsza, obcy)¹⁷⁰.

Wskaźniki behawioralne

Negatywizm/Nieposłuszeństwo (OD) – skłonność do reakcji od biernego sprzeciwu, aż do aktywnej walki, skierowany przeciwko obowiązującym normom, prawu i autorytetom. Agresja Fizyczna (PA) – reakcje celowego ataku, wyprzedzającego zamierzony ból, lub szkodę. Kłamstwo (L) – rozmyślne mówienie nieprawdy. Kradzież (S) – przywłaszczanie sobie nie swojej własności. Pochodna wartości pomiaru wszystkich ośmiu wskaźników jest zawarta w skali zbiorczej HIT. Skala Odpowiedzi Dziwacznych (AR) - służy do wychwytywania i odrzucania osób wypełniających test w sposób nieszczerzy, niekompetentny czy też podejrzany. Wartości uzyskiwane skalą jawną (OV) ze skalami składowymi:

¹⁶⁹ Por. J. Morawski, E. Morawska, *Trening Zastępowania Agresji (ART). Materiały kursu trenerskiego*, Instytut Amity, Warszawa 2014, s.31.

¹⁷⁰ Por. C.Tavris, *Anger: The Misunderstood Emotion*, Published by Simon&Schuster, New York, London, Toronto, Sydney, 1989r.

negatywizmu i agresji fizycznej oraz skalą ukrytą (COV) ze skalami składowymi: kłamstwa i kradzieży posiadają zasadnicze właściwości interpretacyjne wyników badania. Cztery kategorie zniekształceń poznawczych i cztery kategorie denotantów behawioralnych (Opozycyjno-Buntownicze, Agresja Fizyczna, Kłamstwo, Kradzież) składają się razem na 8 podskal.

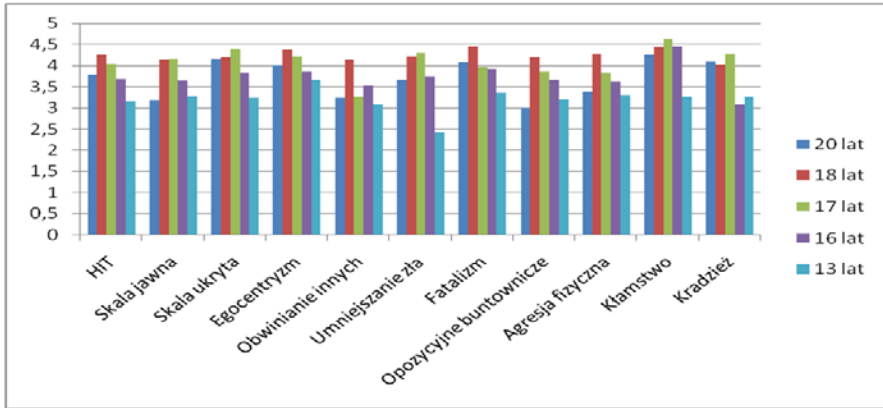
Przebieg procesu badawczego

W badaniu łącznie wzięło udział 22 dziewcząt w wieku od 13 do 20 lat. W grupie badawczej dominowały dziewczęta w wieku 18 lat. Liczba uczestniczek badania uzależniona była od aktualnego stanu liczbowego podopiecznych placówki. Wyniki otrzymane na podstawie analizy odpowiedzi zamieszczonych w kwestionariuszach ankiet przynosi się do arkusza obliczeniowego, a następnie buduje się z nich indywidualny profil osoby badanej. Jeżeli wynik osoby badanej mieści się w obszarze patologii lub na pograniczu normy i patologii, świadczy to o patologicznej eksternalizacji. „Po przeanalizowaniu wyników sumarycznych może być konieczna bardziej dogłębna analiza profilu. I tak w domenie Jawnej, osoby badane mogą uzyskać różne wyniki (jedne wyższe, drugie niższe) w podskalach Opozycyjno-Buntowniczej i agresji Fizycznej. W domenie Ukrytej wysokość wyników w podskali Kłamstwa i Kradzieży także może się różnić. Zwrócenie uwagi na wyniki podskal denotantów behawioralnych może okazać się unikalną metodą pośredniej oceny prawdopodobieństwa wystąpienia takich czy innych zachowań (np. jako uzupełnienie analizy skal ocen). W wyniku takiej analizy można odpowiednio zmodyfikować plan terapii tak, aby przede wszystkim uwzględnić najbardziej prawdopodobne typy zachowań”¹⁷¹. Wówczas jesteśmy w stanie stwierdzić czy wynik całkowity poziomu zniekształceń poznawczych respondenta mieści się w normie, na pograniczu normy i patologii, czy w przedziale patologii. Ponadto podwyższone wyniki w skali Jawnej mogą świadczyć o predyspozycji do zachowań antyspołecznych polegających przede wszystkim na konfrontowaniu się z ofiarą, natomiast podwyższone wyniki w skali Ukrytej mogą świadczyć o predylekcji do zachowań antyspołecznych, mających głównie charakter niekonfrontacyjny.

¹⁷¹ J. C. Gibbs, A. Q. Barrig, G. B. Potter, A. K. Liau, *Kwestionariusz „JAK MYŚLĘ” (HIT)*. Podręcznik, Instytut Amity, 2005.

Wnioski z badań

Wykres 1. Ogólny rozkład uzyskanych wyników.

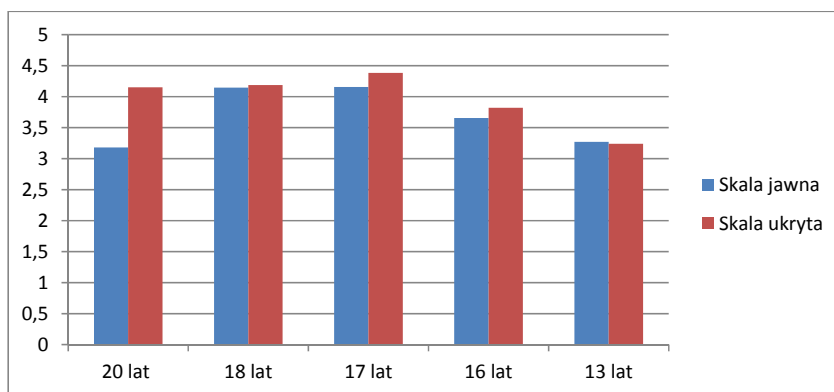


Źródło: opracowanie własne.

Powyższy wykres ilustruje wyniki badań w oparciu o ogólną skalę HIT wyznaczającą poziom egotystycznych zniekształceń poznawczych reprezentowanych przez osoby badane (norma, pogranicze normy i patologii, patologia) oraz wyniki dla każdej z podskal. Dodatkowym elementem uwzględnionym na wykresie, w celu zobrazowania interpretowanych danych było wskazanie na wiek uczestniczek badania. Prawie wszystkie respondentki reprezentowały poziom zniekształceń poznawczych mieszczący się w przedziale normy i patologii oraz w przedziale patologii, czyli od 74 centyli wzwyż, odpowiadających wartościom liczbowym z wykresu od 2, 77 i więcej. Wysoki wynik w skali globalnej HIT (powyżej 4, 00) zauważyć możemy w grupie dziewcząt w wieku 18 lat. W przypadku wskaźników behawioralnych dostrzec można podwyższone wartości denotantach: Kłamstwo, Kradzież i Agresja Fizyczna (4,00 i wyżej), które korespondują z założeniami teorii socjologicznych służących wyjaśnieniu etiologii przestępczości kobiet. Teorie socjologiczne zakładają wzrost przestępczości kobiet z użyciem agresji bezpośredniej tłumacząc to uznaniem pozycji kobiet w społeczeństwie — emancypacja kobiet; ich zwiększonym udziałem w życiu społecznym; wychodzeniem poza role matki i żony oraz poprzez rozwój ekonomiczny społeczeństw. Dotychczas ten typ przemocy był typowo „męski”. „Przyczyny takiego stanu rzeczy upatrywane są w: 1) cechach osobowościowych dziewcząt (niskiej samoocenie, nieprzystosowaniu społecznym, wysokim poziomie lęku, zaniżonym poziomie empatii), 2) niekorzystnym środowisku rodzinnym (niepełnej rodzinie, rodzicach

borykających się z alkoholizmem, bezrobociem), 3) destrukcyjnym wpływem grupy rówieśniczej”¹⁷². W odpowiedzi na postawione w niniejszym rozdziale problemy pragnę podkreślić, że wyniki otrzymane w Skali Jawnej i Ukrytej są zbliżone, a więc hipoteza, że dziewczęta będą w większości reprezentowały zakamuflowane formy zachowań agresywnych okazała się błędna. Wysokie współczynniki tych skal potwierdzają wyniki otrzymane w kategoriach zniekształceń poznawczych i we wskaźnikach behawioralnych, co stanowi odpowiedź na kolejne z wymienionych problemów badawczych. W hipotezach, uwzględniając zaplecze teoretyczne omówione w tekście stwierdziłam, że poziom egotystycznych zniekształceń poznawczych badanych dziewcząt będzie mieścił się w przedziale normy i patologii. Okazało się, że 90 procent badanych dziewcząt przejawiało patologiczny poziom egotystycznych zniekształceń poznawczych, a więc również i ta hipoteza okazała się błędna.

Wykres 2. Wyniki badań z uwzględnieniem podziału na skalę jawną i ukrytą.



Źródło: opracowanie własne.

Badane osiągają nieco wyższe wyniki w Skali Ukrytej, a więc możemy stwierdzić, że bardziej skłaniają się one w stronę zachowań agresywnych charakteryzujących się brakiem potrzeby konfrontacji z ofiarą. Prowadząc badania na temat wyjaśnienia zjawiska przestępczości nieletnich R. Morris skoncentrowała się na wpływie oczekiwań wobec

¹⁷² E. Kania-Luczak, *Dziewczęta i przemoc – przegląd polskiej literatury fachowej: Raport z badań*, Fundacja DAPHANE, 2013, s.1; http://www.psep.pl/pliki/2013_dziewczeta_i_przemoc_raport.pdf (15.12.2016 r.).

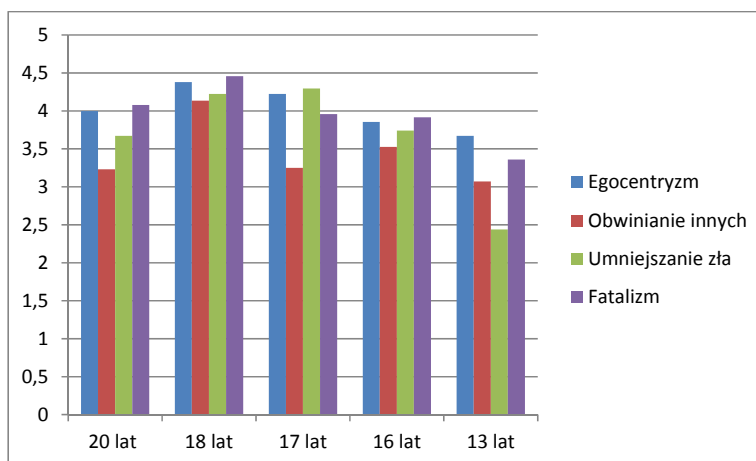
jednostki wynikających z pełnionych przez nią ról społecznych. Chłopcy, od których oczekuje się zachowania swawolnego, figlarnego, potrafią przechwalać się swoimi dokonaniem, natomiast dziewczęta niechętnie przyznają się do zachowania dewiacyjnego¹⁷³. Wyniki badań opublikowanych przez M. Rode dotyczących m.in. agresywnego zachowania wśród wychowanek zakładu poprawczego wykazały, że nieletnie dziewczęta: „są skłonne do przygotowania i realizowania rewanzu za doznane krzywdy, szukają sposobu, aby wziąć odwet za niepowodzenia. Dokonują przemieszczenia celu zachowania agresywnego, na skutek, czego bezpośredni atak na inną osobę zamienia się w atakowanie przedmiotów martwych. Dziewczęta przebywające z zakładzie poprawczym przejawiają w większym stopniu nieuświadomione tendencje agresywne”¹⁷⁴. W myśl założeń współczesnych teorii biologicznych odnoszących się do różnic w lateralizacji półkul mózgu pomiędzy kobietami i mężczyznami sformułować mogą następujące wnioski: otrzymane wyniki badań wskazują na znaczne zniekształcenie poznawcze w kategorii „błędów myślowych” — Egocentryzm, a więc dziewczęta objęte badaniem reprezentują postawę skoncentrowaną na zaspokajaniu własnych potrzeb przy jednoczesnym lekceważeniu potrzeb innych osób. Co stoi w opozycji do założeń na temat tego, że kobiety/dziewczęta będą rezygnowały zachowań mających na celu zadaniu bezpośredniej szkody dla drugiego człowieka. Wysoki wskaźnik — Kradzież i podwyższone wyniki w Skali Ukrytej pokrywają się z badaniami prowadzonymi przez K. Biela wśród dziewcząt przebywających w placówkach resocjalizacyjnych. Jednocześnie fakt ten stanowi potwierdzenie hipotezy sformułowanej w metodologii badań własnych, że respondentki będą przejawiały predykcje do zachowań agresywnych niewymagających konfrontacji z ofiarą. Wyniki otrzymane po analizie jednej z podskal — Fatalizm także pokrywają się z wnioskami z badań K. Biela na temat braku umiejscowienia kontroli nad antyspołecznymi zachowaniami oraz zrzekania się za nie odpowiedzialności. Badania prowadzone z wykorzystaniem tego samego narzędzia badawczego, jakie zostało zastosowane przeze mnie na potrzeby niniejszej publikacji, były realizowane przez Henryka Piotrowskiego. Przedmiotem tych badań była analiza wpływu turystyki edukacyjnej w profilaktyce agresji. Wyniki tych dociekań różnią się od wyników mojej pracy w przypadku wskaźnika Kradzież – w cytowanym wyżej badaniu jest on najniższy, w moich natomiast plasuje się on w pierwszej trójce wskaźników o podwyższonym poziomie. Poza tym elementem wnioski z obu badań są zbieżne. Podobnie silnie jest w nich

¹⁷³ Por. R. Morris, *Attitudes Toward Delinquency by Delinquents, Non-Delinquents and their Friends*, British Journal of Criminology, No. 5 (1965), s.254.

¹⁷⁴ M. Rode, *Charakterystyka wybranych cech psychicznych nieletnich dziewcząt*, [w:] *Przestępczość nieletnich*, (red.) B. Gulla, M. Wysocka-Pleczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 97-98.

wyeksponowany wskaźnik Kłamstwo, który w każdym z badań osiągnął najwyższą wartość¹⁷⁵.

Wykres 3. Wyniki badań z uwzględnieniem poziomu poszczególnych typów zniekształceń poznawczych.



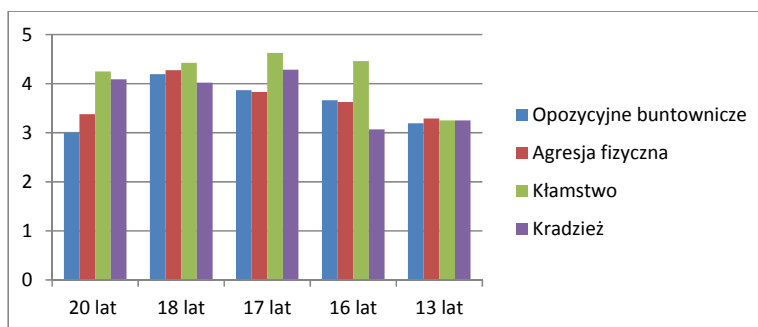
Źródło: opracowanie własne.

Dane ujęte w powyższym wykresie pokrywają się z założeniami badaczy z zakresu przestępczości nieletnich dziewcząt na temat tego, że z wysokim poziomem agresji współgra zewnętrzna lokalizacja kontroli oraz niski poziom empatii. Zdaniem niektórych badaczy przemoc stosowana przez dziewczęta może być również efektem tego, że nie posiadają one żadnej innej strategii radzenia sobie z emocjami w sytuacjach stresowych. Wysoki wynik w podskali Fatalizm, także informuje nas o tym, iż dziewczęta widzą przyszłość raczej w czarnych barwach, przejawiają brak wiary we własne siły, cechuje je mało optymistyczne nastawienie. Taki stan rzeczy może być powodowany zaburzeniami w procesie socjalizacji (nieprawidłowe wzorce rodzinne, przemoc, nadużywanie substancji psychoaktywnych, brak pozytywnych wzmocnień). Gdyby przeprowadzić dogłębne analizy w kontekście wyników przedstawionych na wykresie można rozwinąć badania wspomnianej D. Butt na temat charakterystyki czynników/predyktorów zachowań antyspołecznych wśród nieletnich dziewcząt tj.: Eugeniczne Środowisko Rodzinne wobec Negatywnej Tożsamości Społecznej

¹⁷⁵ Por. H. Piotrowski, *Turystyka edukacyjna w profilaktyce agresji młodzieży*, „Zeszyty Naukowe Pedagogiczne Aspekty Turystyki, Rekreacji i Sportu”, 2012, nr 38.

(produkt wychowywania się w niemiłym, negatywnym, apodyktycznym domu, co powoduje bunt ze strony dziewcząt) Optymizm wobec Defetyzmu (niskie poczucie własnej wartości, które przejawia się w wyrażaniu przez dziewczęta poczucia nieszczęścia, w braku zaufania oraz w ponurym spoglądaniu w przyszłość). W celu odwołania się do typologii nieletnich przestępczyń zaproponowanej przez E. Butlera możemy dostrzec cechy respondentek, które zostały uchwycone w pracach badacz, głównie w przypadku typu drugiego: Niedojrzały — Impulsywny (cechuje się brakiem integracji i kontroli osobistej, tendencją do zachowań impulsywnych i dążeniem do natychmiastowej gratyfikacji, jawnie manipulujące, socjopatyczne) - na wykresie wysokie współczynniki: Umniejszanie Zła, Obwinianie Innych, Egocentryzm.

Wykres 4. Wyniki badań z uwzględnieniem poziomu poszczególnych kategorii zniekształceń poznawczych.



Źródło: opracowanie własne.

Na wykresie 4. dostrzec można, że wskaźnikami behawioralnymi, które w prowadzonych badaniach osiągnęły najwyższe wartości były: zaburzenia opozycyjno-buntownicze, kłamstwo i agresja fizyczna kończąc na kradzieży. Wysoki współczynnik w podskali Kłamstwo w myśl omówionych teorii w tekście można wytłumaczyć faktem, iż dziewczynki/ dziewczęta są odmiennie socjalizowane. Wszelkie przykłady antyspołecznych zachowań, typowe dla chłopców (kopanie, bicie, używanie wulgaryzmów), są w odbiorze społecznym odbierane, jako sprzeczne z dominującym wzorcem kulturowym. Zmiana społeczna dokonująca się w sferze obyczajowości społecznej polegająca na zwiększonym uczestnictwie kobiet w przestrzeni życia społecznego, rozluźnieniu w obszarze uznanych norm i wartości „przybliża” młode dziewczęta do angażowania się w aktywności

typowo chłopięce, także w sferze zachowań aspołecznych o charakterze jawnym. Stąd wysokie wyniki w podskalach Agresji Fizycznej i zachowań Opozycyjno-Buntowniczych. Co, jak podkreśla E. Czerwińska – Jakimiuk, w konsekwencji przekłada się na obserwowany zwiększony udział dziewcząt w populacji nieletnich sprawców przestępstw¹⁷⁶. O zwiększającej się populacji nieletnich sprawczyń przestępstw pisze także M. Noszczyk- Bernsiewicz. Dokonała ona analizy statystycznej przestępczości nieletnich w Polsce w latach 2000-2014: „W badanym przedziale czasu dominującą populacją są chłopcy. Niepokój budzi zwiększająca się liczba nieletnich dziewcząt, która w latach objętych analizą zwiększyła się aż o 87,5% (tj. wzrosła z 4 635 do 8 689). Stąd w latach od 2000 do 2014 roku nieletnie dziewczęta zwiększyły swój udział w ogólnej liczbie nieletnich (w 2000 roku stanowiły 13% tej grupy, a w 2014 było ich już 27%). Na tej podstawie można stwierdzić, że zjawisko przestępczości nieletnich dziewcząt nie jest czymś incydentalnym ani też marginalnym, lecz wychodzi z cienia przestępczości nieletnich chłopców”¹⁷⁷. Taki stan rzeczy jednocześnie skłania do refleksji na temat metod pracy wykorzystywanych przez personel resocjalizacyjny. Nawiązując do wniosków z badań W. Thomasa możemy stwierdzić, że wysokie wyniki w skali zaburzeń opozycyjno-buntowniczych korespondują ze wskazaną przez niego silną potrzebą nowych doświadczeń, stanowiąca motywację przestępczą u młodych dziewcząt. Wysokie współczynniki w Agresji Fizycznej mogą zaprzeczać hipotezom ukutym przez R. Agnewa na temat przeżywania napięcia przez przedstawicieli obu płci, w jednej z nich stwierdził, że reakcją kobiet/dziewcząt na odczuwane napięcie będzie agresja skierowana „do wewnątrz”. Wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań wskazują na coś zupełnie innego. Uważam, że w perspektywie wyznaczania dalszych eksploracji naukowych prowadzonych przeze mnie w tym obszarze ważne staje się uchwycenie zależności, co do zacierania się różnic w sposobach reakcji na odczuwane napięcie i wyrażania gniewu. Ponadto zjawisko przestępczości nieletnich dziewcząt powinno być interpretowane w sposób interdyscyplinarny, czyli poprzez optykę uwzględniającą zmieniający się kontekst społeczny. Płeć/rodzaj nie jest już faktem biologicznym, lecz złożonym wytworem społecznym, historycznym i kulturowym.

¹⁷⁶ Por. E. Czerwińska-Jakimiuk, *Przestępczość młodocianych. Interpretacja zjawiska w świetle ogólnej teorii napięcia Roberta Agnewa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2011.

¹⁷⁷ M. Noszczyk - Bernsiewicz, *Demoralizacja i czyny karalne wśród nieletnich – dynamika i rozmiary*, „Resocjalizacja Polska” 2016, nr 11, s.151.

Podsumowanie

Jak już zostało wcześniej podkreślone w metodyce pracy resocjalizacyjnej na przestrzeni ostatnich lat, na szczególną uwagę zasłużyło podejście kognitywno-behawioralne, głównie ze względu na jego wysoką skuteczność. Okazuje się, że możliwe jest dokonanie przekształceń w obszarze percepcji odbieranych przez jednostkę bodźców, poprzez zastosowanie oddziaływań ukierunkowanych na wykształcenie sposobów reakcji społecznie aprobowanych, w sytuacjach będących nośnikami predyktorów zachowań agresywnych.

Dodatkowo uwzględniając w pracy wychowawczej uwarunkowania zachowań antyspołecznych wynikających z różnic płci, zwiększamy szansę na pozytywne efekty działań resocjalizacyjnych. Jednym z głównych postulatów sformułowanych przez K. Biela w jego badaniach na temat przestępczości nieletnich dziewcząt był rozwój wielorakich kompetencji ułatwiających społeczne funkcjonowanie jednostki oraz profilowanie zakładów poprawczych. Uważam, że postulowane przez badacza zmiany znacząco przyczyniłyby się do zwiększenia efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych zarówno na poziomie struktury placówki jak i podczas opracowania indywidualnego programu resocjalizacji. Profilowanie zakładów poprawczych dla dziewcząt z uwzględnieniem poziomu nieprzystosowania społecznego i typów reprezentowanych przez nie zniekształceń poznawczych pozwoli na realizację działalności resocjalizacyjnej w obszarze sprecyzowanych zaburzeń rozpoznanych u nieletnich dziewcząt.

Pracę z nieletnimi podopiecznymi placówek resocjalizacyjnych bazujących na założeniach podejścia kognitywno-behawioralnego można realizować dzięki różnego rodzaju treningom. Jednym z nich może być Trening Zastępowania Agresji (ART). Jest to metoda przeznaczona do pracy z osobami mającymi problem w opanowaniu złości i agresji. Bazuje na nabywaniu przez uczestnika podstawowych umiejętności prospołecznych, radzenia sobie z trudnymi emocjami, a także prowadzi do stopniowego rozwoju umiejętności w zakresie wnioskowania moralnego. Trening Zastępowania Agresji zaliczany jest do grupy metod poznawczo-behawioralnych, polegających na dokonywaniu poznawczej analizy sytuacji, w której się znajdował lub znajduje uczestnik treningu, oraz wykorzystaniu narzędzi w celu modelowania i rozbudowy systemu pozytywnych wzmocnień, mających wpływać na zmianę zachowania.

Bibliografia do rozdziału 3

1. Biel K., *Przestępczość dziewcząt Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009.
2. Czerwińska_Jakimiuk E., *Przestępczość młodocianych. Interpretacja zjawiska w świetle ogólnej teorii napięcia Roberta Agnewa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2011.
3. Gibbs J. C., Barrig A. Q., Potter G. B., Liau A. K., *Kwestionariusz „JAK MYŚLĘ” (HIT). Podręcznik*, Instytut Amity, 2005.
4. Mazur M., *Cybernetyka i charakter*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych 1996.
5. Morawski J., Morawska E., *Trening Zastępowania Agresji (ART). Materiały kursu trenerskiego*, Instytut Amity, Warszawa 2014.
6. Morris R., *Attitudes Toward Delinquency by Delinquents, Non-Delinquents and their Friends*, British Journal of Criminology, No. 5 (1965).
7. Muskała M., *Odstąpienie od przestępczości w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2016.
8. Noszczyk – Bernasiewicz M., *Demoralizacja i czyny karalne wśród nieletnich – dynamika i rozmiary*, „Resocjalizacja Polska” 2016, nr 11.
9. Piotrowski H., *Turystyka edukacyjna w profilaktyce agresji młodzieży*, „Zeszyty Naukowe Pedagogiczne Aspekty Turystyki, Rekreacji i Sportu”, 2012, nr 38.
10. Szczepanik R., *Kobiecość i męskość kobiet- sprawczyń rozbojów*, [w:] Pospiszyl I., Szczepanik R. (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź 2007.
11. Smart C., *Women, Crime and Criminology (Routledge Revivals): A Feminist Critique*, Routledge & Kagan Poul Ltd, New York 1977
12. Tavis C., *Anger: The Misunderstood Emotion*, Published by Simon&Schuster, New York, London, Toronto, Sydney, 1989.
13. Rode M., *Charakterystyka wybranych cech psychicznych nieletnich dziewcząt*, [w:] *Przestępczość nieletnich*, (red.) Gulla B., Wysocka-Pleczyk M., Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

Rozdział 4.

Przegląd wybranych programów resocjalizacji kobiet odbywających karę pozbawienia wolności

Wprowadzenie

Problem przestępczości kobiet wymaga uwzględnienia i wyjaśnienia w holistycznych rozważaniach nad przestępczością. Skazane trafiając do zakładów karnych kwalifikowane są do udziału w odpowiednich programach resocjalizacyjnych, które w założeniu mają likwidować deficyty. Poprzez terapię i zajęcia tematyczne więźniarki uczą się konkretnych umiejętności, dających gwarancje właściwego funkcjonowania w społeczeństwie.

Przy realizacji programów penitencjarnych uwzględnia się zasady przyświecające polskiemu systemowi penitencjarnemu. Wymienić tu należy: zasadę humanitaryzmu, zasadę indywidualizacji, zasadę odpowiedzialności, zasadę wolnej progresji, zasadę udziału społeczeństwa w wykonywaniu orzeczeń oraz w świadczeniu pomocy społecznej i readaptacji skazanych, zasadę ochrony społeczeństwa i bezpieczeństwa skazanych w zakładach karnych.

Przestępczość kobiet

Przestępczość kobiet aktualnie utrzymuje się na poziomie 10% ogółu przestępstw¹⁷⁸. Tę tendencję wzrostową zauważa się od 2008 roku. Widoczne są również różnice dotyczące rodzaju przestępstw dokonywanych przez kobiety. O ile przed 2008 rokiem kobiety częściej popełniały przestępstwa przeciwko mieniu, o tyle aktualnie odnotowuje się wzrost przestępczości kobiet z użyciem przemocy. R. Szczepanik twierdzi, iż w przestępczości kobiet dominuje, tzw. „przestępczość dokonywana w zaciszu życia domowego

¹⁷⁸ [http://www.statystyka.policja.pl/\(23.11.2016\);](http://www.statystyka.policja.pl/(23.11.2016);) [http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html\(23.11.2016\);](http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html(23.11.2016);) por. [http://krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/\(13.01.2017\)](http://krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/(13.01.2017))

i rodzinnego”¹⁷⁹. Tego typu przestępstwa nie są łatwe do wykrycia, ponadto trudno je jednoznacznie zidentyfikować.

B. Lach twierdzi, że należy odejść od utartego społecznie sposobu myślenia o kobietach i postrzegania ich przez pryzmat takich cech jak: uczuciowość, subtelność, wrażliwość. Psycholog tłumaczy, że pojawia się coraz więcej kobiet o tzw. męskich typach. Prawdopodobnie wiąże się to ze zmianami ról, które panie pełnią w społeczeństwie.¹⁸⁰ Kiedy mężczyzna popełnia przestępstwo, tj. zabójstwo, spotyka się z krytyką społeczeństwa i karą w postaci izolacji penitencjarnej. Jeśli zbrodni dokonuje kobieta, opinia publiczna narzuca na nią piętno dewiantki, "okrutnej, złej, zdegenerowanej, pozbawionej ludzkich uczuć, bezlitosnej bestii często w pięknej skórze"¹⁸¹. W ostatnich latach media coraz głośniejszymi opisują sylwetki kobiet, które pozbawiają życia swoich bliskich - dzieci, partnerów. Jednakże często pomijają etiologię czynów zabójczyń, która w wielu przypadkach ma kluczowe znaczenie dla ich indywidualnych losów. Analizując motywy zabójstw dokonywanych przez kobiety, to wyróżnić można¹⁸²:

- motywację lękowo- zagrożeniową

Zabójczynie z tej grupy w porównaniu z innymi odznaczały się wysokim rozwojem osobowości i poziomem uspołecznienia. Większość mieszkała w mieście. Środowisko rodzinne kojarzyły z napiętą atmosferą, niepokojem wynikającym z agresywnego zachowania nadużywającego alkoholu ojca. W szkole prezentowały niechęć do nauki, miały z nią trudności, wagarowały. Dorosłe kobiety z tej grupy w przeważającej większości nie pracowały, były skonfliktowane ze środowiskiem rodzinnym, utrzymywały kontakty z grupami przestępczymi, osobami nadużywającymi alkoholu. Ponad połowa żyła w konkubinacie. Wszystkie więźniarki z tej grupy były niedojrzałe, niezaradne życiowo, nadużywały alkohol, zaniedbywały dom i dzieci.

Zachowaniom agresywnym kobiet w tej grupie sprzyjały uwarunkowania środowiskowe. W rodzinach pochodzenia oraz w rodzinach własnych występowały zachowania agresywne. Problem nałogu męża, partnera i trudności materialne do dodatkowy kontekst środowiskowy. Ponadto kobiety te były ofiarami przestępstw psychicznych, były zmuszane do praktyk seksualnych.

¹⁷⁹ R. Szczepanik, *Struktura i dynamika przestępczości kobiet*, [w:] M. Konopczyński, B. M. Nowak (red.) *Resocjalizacja - ciągłość i zmiana*, Pedagogium, Warszawa 2008, s.175.

¹⁸⁰ <http://kobieta.wp.pl/zabilam-dlaczego-kobiety-morduja-5982772459000449a> (2017.01.13); por. P. Słowiński, B. Lach, *Dzieciobójczynie*, Videograf SA, Chorzów 2014.

¹⁸¹ K. Bonda, *Podlaskie morderczynie*, Wyd. MUZA SA, Warszawa 2013.

¹⁸² H. Wójtowicz, *Psychologiczne problemy bitych kobiet*, [w:] K. Dymek-Balcerek (red.), *Patologie zachowań społecznych Rzeczywistość przełomu XX i XXI wiek Rodzina dysfunkcyjna-przemoc*, Politechnika Radomska, Radom 2000, s.174-179.

- motywację poczucia krzywdy

Kobiety- zabójczynie z tej grupy działały z chęci zemsty, odwetu, zauważyć można też motyw emocjonalno-afektywny. W ich domu, rodzice mieli do siebie negatywy stosunek. Członkowie zachowywali się w sposób agresywny, zauważalny był też brak wzajemnej akceptacji. W szkole przejawiały wysoki stopień nieprzystosowania społecznego. Ich udziałem były wagary, konflikty, włóczęgostwo, naruszenie prawa.

W dorosłości miały niski status społeczny. Uzyskały wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe. Spośród wszystkich omawianych grup kobiet miały najniższy iloraz inteligencji. Prezentowały zachowania agresywne włącznie z atakami fizycznymi kierowanymi ku innym osobom. Tę grupę stanowią kobiety uzależnione emocjonalnie, materialnie od niepracujących, nadużywających alkoholu partnerów. Pozostawały w większości w związkach nieformalnych, a te które były w małżeństwie, określały swoje związki jako nieudane. Ich typowe cechy to: drażliwość, labilność emocjonalna, agresywność, skłonność do działania pod wpływem impulsu, obniżona samokontrola, wrogość względem ludzi, nieufność, pesymizm.

- motywację seksualno-erotyczną

Zabójstwo, którego dopuściły się kobiety z tej grupy, nie wynikało z obrony przed gwałtem, przemocą seksualną. Natomiast mogła współwystępować tu zazdrość, chęć odwetu czy lęk.

W rodzinach pochodzenia osobą, która swym zachowaniem przyczyniała się do negatywnej atmosfery był agresywny, nadużywający alkoholu ojciec. Z pozostałymi członkami rodziny miały poprawne stosunki. W okresie szkolnym pojawiała się niechęć do nauki i wagary. Ponad połowa z nich miała wczesną inicjację alkoholową. Wcześniej zaczęły nawiązywać kontakty emocjonalno-seksualne z nieodpowiedzialnymi, niedojrzałymi partnerami, co utrzymywało się i w dorosłym życiu. Zwykle nie miały przygotowania zawodowego i pracowały dorywczo. Miały problem z alkoholem, co było często powodem zwolnień przez pracodawcę. Małżeństwa uważały za nieudane. Często zarzucały partnerom zdradę. W nieudanych związkach trwały jednak długo. Jeśli chodzi o ofiary, to sprawczynie zabójstw spożywały z nimi alkohol. Od innych oczekiwały akceptacji i wyróżnienia. Kiedy doznawały odrzucenia seksualnego, pojawiała się u nich zazdrość. Wówczas reagowały agresywnie. Po zabójstwie miały raczej niskie poczucie winy.

- motywację ekonomiczną

Zabójczynie z tej grupy wychowywały się w złej atmosferze rodzinnej. W rodzinie pochodzenia występował problem alkoholizmu, agresji, przestępczości. W szkole sprawiały kłopoty wychowawcze. W życiu dorosłym kobiety z tej grupy często zmieniały pracę. Trudność sprawiały im role matek i żon. Kobiety te często zmieniały partnerów seksualnych.

Były agresywne w stosunku do innych, ale przejawiały też autoagresywne zachowania. Prezentowały nieufny stosunek do ludzi. Motywem zabójstwa było zdobycie środków finansowych dla zaspokojenia swoich potrzeb.

Motywacja ekonomiczna uważana jest za niezbyt częstą przyczynę zabójstwa. Tego typu zbrodnie występuje jako współsprawstwo (mąż-żona). Konflikt może dotyczyć spraw majątkowych. Te kobiety nie zabijają same. Często zabija partner, a ofiary to klienci prostytutek lub starsze, majątne kobiety. Zabójstwo jest tu niekiedy efektem końcowym rozboju. Zabójstwo może być dokonane w obawie przed zdemaskowaniem. Zabójstwa z tej grupy odznaczają się wyraźnym motywem, planem działania, często przypadkowością. Sprawczyńe to osoby antyspołeczne.

- motywację uwarunkowaną chorobą psychiczną

W tej grupie znalazły się kobiety ze stwierdzoną schizofrenią paranoidalną, psychozą depresyjną, zespołem urojeniowym. Ofiarami najczęściej były osoby najbliższe tj. matka, siostra, dzieci. Kobiety z tej grupy wychowywały się jako w przyjaznej atmosferze rodzinnej. W szkole nie sprawiały kłopotów wychowawczych. Natomiast u niektórych zauważalne były: nerwica, nadpobudliwość. Te choroby psychiczne powodowały, że kobiety te inaczej postrzegały świat. Nie potrafiły panować nad swymi emocjami.

Z wywiadu, który przeprowadziła z B. Lachem, pisarka K. Bonda wyłonić można szereg wskazówek, które pozwalają wnioskować, że zabójstwa dokonała kobieta. Wymienić tu można:¹⁸³ rozległość obrażeń (wiele ran), zacieranie śladów, usuwanie dowodów, przenoszenie i ukrywanie zwłok, przykrywanie zwłok, by uszanować ciało po śmierci; większość zabójców i ofiar jest komplementarna, tzn. ofiara i zabójczyni znali się; u większości zabójczyń występuje wysokie poczucie winy, zdarza się że dokonują po zabójstwie samobójstwa; niezmiernie rzadkie planowanie zbrodni, jeśli już kobieta planuje zbrodnię, jest ona niezwykle precyzyjnie przygotowana i przeprowadzona niemal bezbłędnie; kobiety zabijają tym, co w krytycznym momencie znajduje się najbliższym otoczeniu.

Zabójczynie stanowią jedną z kategorii osób agresywnych, które powinny być włączone do programów resocjalizacyjnych. Wspięły się bowiem wysoko na życiowej drabinie złości i przemocy. R. Potter-Efron przekonuje, że to dość niebezpieczna drabina. Jej kolejne szczeble to: podstępna złość, chłodna obojętność, obwinianie i zawstydzanie, przekleństwa, krzyki i wrzaski, żądanie i groźby, nagonki i przepychanki, przemoc częściowo kontrolowana. Zdaniem autora, można zejść w dół po drabinie złości¹⁸⁴. Pomocne są w tym

¹⁸³ [https://www.tygodnikprzeklad.pl/dlaczego-zabijaja-rozmowa-nadkomisarzem-bogdanem-lachem/\(2017.01.13\)](https://www.tygodnikprzeklad.pl/dlaczego-zabijaja-rozmowa-nadkomisarzem-bogdanem-lachem/(2017.01.13))

¹⁸⁴ R. Potter-Efron, *Życie ze złością*, GWP, Gdańsk 1996, s.60-72.

odpowiednie programy, w których biorą udział więźniarki. Zanim jednak skazana zostanie zakwalifikowana do konkretnego programu resocjalizacyjnego musi wejść w życie więzienia, także te drugie życie instytucji penitencjarnej.

Kobieta w izolacji więziennej

Izolacja penitencjarna wpisuje się w poczet sytuacji trudnych, jakie mogą spotkać kobiety. Zdaniem M. Marczak i K. Mirosław, kobiety dotkliwiej odczuwają separację od reszty społeczeństwa odczuwają odmiennie od mężczyzn. Stopień odczuwania dolegliwości związanych z uwięzieniem przebiega w sposób falowy¹⁸⁵. Przebieg izolacji więziennej kobiet zależy od wielu czynników. Wśród nich wymienić można: aktualny stan psychiczny, w jakim znajdują się kobiety oraz bodźce zewnętrzne, m.in. pozostawienie na wolności osób najbliższych, rodziny, męża, dzieci. H. Machel przekonuje, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności kobiety odczuwają silny stres, wynikający z niepewności oraz nieznanowości tego, co czeka je za murami więzienia¹⁸⁶.

Trudnością dla kobiet, jaką narzuca funkcjonowanie w więzieniu, może być nieumiejętność wspólnego życia w zbiorowości. Atmosfera panująca w zakładach karnych oraz stan zaludnienia wpływają na odczuwane przez skazaną stany emocjonalne w sytuacji izolacji. W izolacji penitencjarnej deprywacji ulegają podstawowe potrzeby: miłości, przyjaźni, afiliacji, bezpieczeństwa, potrzeby seksualne. Poważnie ograniczona zostaje możliwość zaspokojenia potrzeby samorealizacji, podejmowania decyzji, tworzenia nowych wartości¹⁸⁷. Kobiety zostają wyrwane z ról pełnionych w warunkach wolnościowych: roli matki, żony, partnerki oraz z ról zawodowych. Pojawia się tęsknota za najbliższymi, która u niektórych kobiet mobilizuje do dobrego sprawowania, by np. móc ubiegać się o widzenia, przepustki czy wcześniejsze zwolnienie warunkowe, a na inne skazane działa zupełnie inaczej, przeżywają bezsens poprawnego działania, mają pesymistyczne myśli, widzą swoją przyszłość w ciemnych barwach.

Poważnym wyzwaniem jest zaspokojenie, przez skazane kobiety, potrzeb związanych z higieną osobistą. W warunkach izolacji dbałość o wygląd zewnętrzny jest utrudniona. Może to powodować duży dyskomfort.

¹⁸⁵M. Marczak, K. Mirosław, *Funkcjonowanie kobiet w warunkach izolacji więziennej*, [w:] M. Kuć, *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, KUL, Lublin 2009, s.120.

¹⁸⁶H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Impuls, Kraków 2003.

¹⁸⁷M. Marczak, K. Mirosław, *Funkcjonowanie kobiet w warunkach izolacji więziennej* [w:] M. Kuć (red.), *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, KUL, Lublin 2009, s.122.

Kobiety po wejściu za więzienne mury muszą prędzej czy później wpisać się w życie zbiorowości więziennej. Skazane z jednej strony muszą respektować reguły instytucjonalne, ale i tzw. podkulturę więzienną, którą według E. Bielickiego określają pewne „negatywne, czyli szkodliwe w stosunku do zastanego normatywnego, specyficzne formy zachowania, specyficzny system wartości, specyficzny język, swoista formacja uczuciowo-emocjonalna wobec elementów kultury szerszego systemu społecznego”¹⁸⁸.

Można powiedzieć o tzw. podkulturze sprzedajnej miłości w zakładach karnych. Wyróżnia się miłość godną, sprzedajną oraz niegodną¹⁸⁹. Pierwszy rodzaj miłości w warunkach więziennych przybiera najczęściej postać przyjaźni, typowa jest tu autentyczność uczuć i bezinteresowność. Druga na pozór, przybiera wymiar prawdziwej miłości, bowiem tak naprawdę to uczucie można kupić za wszelkiego typu dobra materialne (np. papierosy, kawę).

Trzecia ma charakter ostentacji, nienasycenia i hazardu. Wywołuje potępienie u większości osadzonych, nawet tych o orientacji homoseksualnej.

Zdarza się, iż w celu zaspokojenia potrzeb seksualnych, potrzeby bliskości, miłości, kobiety w warunkach izolacji wchodzą w związki z innymi kobietami. Zachowania lesbijskie nie powodują trwałych zmian w ukierunkowaniu popędu płciowego¹⁹⁰. Większość skazanych po opuszczeniu więzienia nie utrzymuje kontaktów homoseksualnych. Te które kontynuują takie kontakty, przejawiały skłonności homoseksualne przed osadzeniem.

Z podkulturą więzienną wiążą się także symbole, takie jak tatuaże, pewne rytuały, np. samookaleczenia, a przede wszystkim język, którym posługują się skazane. Wśród najczęstszych motywów samouszkodzeń więźniarek wymienić można takie jak: wywarcie presji na sędziach, prokuratorach, wymuszenie określonych ustępstw ze strony personelu więziennego, protest, załamanie psychiczne. Język grypsery skazanych kobiet najczęściej używany jest dla zmylenia funkcjonariuszy lub innych osadzonych, bądź też dla załatwienia pewnych nieformalnych spraw między skazanymi¹⁹¹. Tatuaże wykonane w warunkach izolacji nie zawsze prezentują się odpowiednio na wolności. Są często

¹⁸⁸E. Bielicki, *Wybrane problemy patologii przystosowania społecznego i pedagogiki resocjalizacyjnej*, WSP, Bydgoszcz 1983, s.56.

¹⁸⁹ M. Marczak, K. Mirosław, *Funkcjonowanie kobiet w warunkach izolacji więziennej*, [w:] M. Kuć, *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, KUL, Lublin 2009, s.126.

¹⁹⁰J. Bramska, *Kobiety pozbawione wolności*, [w:] *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*, „Biuletyn RPO”, 1997, nr 32.

¹⁹¹M. Marczak, K. Mirosław, tamże, s.128.

powodem stygmatyzacji. Wiele kobiet po opuszczeniu więzienia wstydzi się wykonanego za murami tatuażu, który jest częścią ich tożsamości więziennej¹⁹².

Środki oddziaływania penitencjarnego

Ważnym elementem życia w izolacji penitencjarniej są obowiązujące tu prawa i obowiązki. Respektowanie zasad sprzyja prawidłowemu przygotowaniu do wyjścia na wolność, ułatwia readaptację społeczną. Osadzone są świadome swoich praw i obowiązków, które wynikają z Kodeksu karnego wykonawczego¹⁹³. Wbrew społecznemu przeświadczeniu o przewadze obowiązków, kobiety w zakładach karnych mają całe spektrum praw takich jak m.in.¹⁹⁴:

- prawo do zachowania zdrowia, wyżywienia, odzieży, odpowiednich warunków bytowych, higienicznych, świadczeń zdrowotnych,
- prawo do utrzymania więzi z rodziną, bliskimi,
- prawo do korzystania z wolności religijnej,
- prawo do otrzymania wynagrodzenia związanego z zatrudnieniem,
- prawo do kształcenia i twórczości własnej,
- prawo do korzystania z radia, telewizji i zajęć kulturalno-oświatowych, książek, prasy,
- prawo do komunikowania się z obrońcą, pełnomocnikiem, kuratorem sądowym,
- prawo do prowadzenia korespondencji,
- prawo do zapoznania się z opiniami sporządzonymi przez administrację zakładu karnego,
- prawo do skargi do organów ochrony praw człowieka.

Skazane mają obowiązek przestrzegania przepisów określających zasady i tryb wykonywania kary pozbawienia wolności, a także porządku ustalonego w zakładzie karnym.

W szczególności zaś mają obowiązek:

- poprawnego zachowania się,
- przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń których skazana przebywa,
- niezwłocznego zawiadomienia przełożonego o chorobie własnej oraz o zauważonych objawach chorobowych u innej skazanej,

¹⁹² W odpowiedzi na ten problem powstał program - *Tatuaże Wolności. Zamień tatuaż więzienny na codzienny*.

¹⁹³ Kodeks karny wykonawczy, art.102,116.

¹⁹⁴ <http://www.wiezienia.pl/artykuly/prawa-i-obowiazki-wieznia/> (2017.01.13)

- poddania się przewidzianym przepisami badaniami, zabiegom lekarskim, leczeniu i rehabilitacji,
- wykonywania pracy (np. prace porządkowe),
- dbałości o mienie zakładu karnego,
- poddania się przeprowadzanej czynności kontroli osobistej.

W dyscyplinowaniu pomocne są środki oddziaływania penitencjarnego. Oddziaływanie penitencjarne można zdefiniować jako zespół stosowanych w zakładzie środków i metod, zmierzających do wzbudzenia w osobie skazanej woli współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanych postaw. Oddziaływania penitencjarne prowadzone są w formie zindywidualizowanych działań, dostosowanych do psychofizycznych właściwości skazanych. Indywidualizacja środków oddziaływania penitencjarnego zwiększa szanse uzyskania pożądanych efektów wychowawczych. Katalog środków oddziaływania penitencjarnego jest otwarty. Do podstawowych zalicza się: pracę, nauczanie, zajęcia kulturalno oświatowe, sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym, środki terapeutyczne. Współcześnie za środki oddziaływania penitencjarnego uznaje się również nagrody i kary dyscyplinarne¹⁹⁵. Nagrody przyznawane są za dobre zachowanie. Może to być m.in.:

- pochwałą,
- nagroda rzeczowa,
- dodatkowe widzenie,
- zezwolenie na częstszy udział w zajęciach kulturalno – oświatowych, z zakresu kultury fizycznej i sportu,
- zezwolenie na odbywanie widzeń we własnej odzieży, zezwolenie na otrzymywanie dodatkowej paczki żywnościowej,
- zezwolenie na dokonywanie dodatkowych zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz przedmiotów dopuszczonych do sprzedaży w zk,
- zezwolenie na telefoniczne porozumienie się skazanego ze wskazaną przez niego osobą na koszt zk,
- pozwolenie na tymczasowe opuszczenie zakładu karnego.

Katalog kar dyscyplinarnych jest zamknięty i prezentuje się następująco:

¹⁹⁵ Szerzej w: *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Dz. U. Nr 151, poz. 1469, z późniejszymi zmianami, *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2012 zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobów oddziaływania penitencjarnego w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Dz. U. 2012, poz. 1469.

- nagana,
- pozbawienie wszystkich lub niektórych niewykorzystanych przez skazanego nagród lub ulg albo zawieszenie ich wykonania, na okres do 3 miesięcy,
- pozbawienie korzystania z udziału w niektórych zajęciach kulturalno – oświatowych lub sportowych, z wyjątkiem korzystania z książek i prasy, na okres do 3 miesięcy,
- pozbawienie możliwości otrzymania paczek żywnościowych, na okres do 3 miesięcy,
- pozbawienie lub ograniczenie możliwości dokonywania zakupów artykułów żywnościowych lub wyrobów tytoniowych, na okres do 3 miesięcy,
- udzielanie widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą, na okres do 3 miesięcy,
- obniżenie przypadającej skazanemu części wynagrodzenia za pracę, nie więcej niż o 25%, na okres do 3 miesięcy,
- umieszczenie w celi izolacyjnej, na okres do 28 dni.

Środki oddziaływania penitencjarnego ograniczają negatywne konsekwencje izolacji więziennej. Pomocne są w tej kwestii także programy penitencjarne, do których skazane kwalifikowane są przez wychowawców, po uprzedniej diagnozie holistycznej.

Wybrane resocjalizacyjne programy penitencjarne skierowane do kobiet

W więzieniach realizowane są następujące resocjalizacyjne programy penitencjarne¹⁹⁶:

- programy redukujące deficyty wychowawcze

Ich zadaniem jest wykształcenie u skazanych podstawowych umiejętności społecznych, z zakresu ról społecznych, umiejętności poznawczych. To także aktywizacja zawodowa po opuszczeniu zakładów karnych. Programy redukujące deficyty wychowawcze mają kompleksowo przygotować skazanych do wyjścia na wolność.

- programy psychokorekcyjne

Są realizowane na oddziałach terapeutycznych oraz takie, które zmierzają do redukcji i przeciwdziałania występowaniu u skazanych wadliwych i aspołecznych zachowań. Do programów psychokorekcyjnych należą te dotyczące profilaktyki agresji, przemocy w rodzinie, uzależnień, przestępstw seksualnych. To również programy dotyczące promocji zdrowia.

- programy edukujące przez szeroko pojętą kulturę

¹⁹⁶ M. Marczak, *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009, s.14.

W tej grupie znajdują się następujące typy programów: edukacji kulturalno-oświatowej, aktywizacji kulturowej, programy twórczości własnej skazanych, programy z zakresu kultury fizycznej i sportu.

Programy resocjalizacji kobiet uwzględniają indywidualne potrzeby i oczekiwania podmiotów biorących w nich udział. Zwiększają szanse na harmonijny powrót do społeczeństwa po odbyciu przez skazane kary pozbawienia wolności. Udział w programach jest sposobnością, by poznać mocne, słabe strony, popracować nad adekwatną samooceną, zrozumieć emocje, nabyć szereg nowych umiejętności, w tym umiejętności komunikacyjnych, ponadto nauczyć się zachowań prospołecznych oraz skorygować zachowania negatywne, ryzykowne. Poniżej opisane zostały wybrane programy resocjalizacyjne, które realizowane były w różnych zakładach karnych w Polsce, a których celem była realizacja podstawowych celów kary pozbawienia wolności oraz działań edukacyjnych, profilaktycznych, wychowawczych.

Program Uniwersytet Więzienny - droga do wolności

Realizowany był w oddziale Aresztu Śledczego w Białymstoku. To oddział dla skazanych kobiet odbywających karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. Program wdrożono w życie w 2004 roku i w zamierzeniu miał być realizowany w dłuższej perspektywie czasowej. Podlegał aktualizacji po ocenie rocznej. Uwzględniono w nim oddziaływania adekwatne w odniesieniu do młodocianych odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy oraz do recydywistek, bez względu na wiek, poziom rozwoju intelektualnego, problemy, zainteresowania, potrzeby.

Realizatorami programu byli: wychowawca oddziału, oddziałowi, kierownik oddziału penitencjarnego oraz takie podmioty jak m.in. Nauczycielskie Kolegium Rewalidacji i Resocjalizacji w Białymstoku, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Urząd Marszałkowski w Białymstoku, Wojewódzki Ośrodek Animacji i Kultury w Białymstoku, aplikanci sądowi i prokuratorzy odbywający praktyki w Areszcie Śledczym w Białymstoku, Kuria Metropolitarna w Białymstoku, Kuria Biskupia w Białymstoku, ZDZ w Białymstoku, XI LO w Białymstoku, Wszechnica Podlaska, Fundacja „Szansa”, Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Droga”, Stowarzyszenie PATRONAT, oraz sławni przedstawiciele lokalnej społeczności, m.in. sportowcy, muzycy, aktorzy.

Nadrzędnym celem projektu było organizowanie zajęć edukacyjno-informacyjnych oraz podejmowanie przedsięwzięć umożliwiających skazanym kobietom resocjalizację i powrót do społeczeństwa w warunkach wolnościowych. Cele szczegółowe to¹⁹⁷:

- ograniczenie negatywnych skutków wpływu izolacji więziennej na skazane kobiety,
- uczenie aktywnego poszukiwania pracy,
- uczenie funkcjonalnego, racjonalnego, ciekawego i aktywnego sposobu organizowania czasu wolnego,
- promocja zdrowego stylu życia, elementy rekreacji ruchowej,
- profilaktyka uzależnień, HIV i AIDS,
- rozbudzanie potrzeby układania właściwych i akceptowanych społecznie relacji z innymi ludźmi,
- uwrażliwianie skazanych kobiet poprzez kształtowanie zainteresowania problemami społecznymi,
- organizowanie pomocy prawnej w zakresie dotyczącym izolacji więziennej oraz skutków izolacji (wzory pism procesowych, odwoławczych).

Wśród metod i technik oddziaływań w formach indywidualnych i grupowych wymienić należy takie jak: socjoterapia, warsztaty, ćwiczenia, rozmowy, prezentacje prac pisemnych i twórczości własnej skazanych, klub dyskusyjny. Program *Uniwersytet Więzienny- droga do wolności* obejmował dziewięć modułów¹⁹⁸:

I Moduł przeciwprzemocowy:

Blok informacyjno-edukacyjny składający się z cyklu zajęć skoncentrowanych na profilaktyce przeciwprzemocowej i przeciwaGRESYWNEJ, m.in. programu przeciwdziałania agresji (stały element programu), Treningu Zastępowania Agresji (stały element programu stosowany względem kobiet skazanych za przestępstwa agresywne) oraz spotkań skierowanych do sprawców i sprawczyń przemocy w warunkach więziennych, ofiar przemocy i osób dokonujących aktów autoagresji - "Ofiara", „Sprawca”, „Autoagresor”.

II Moduł profilaktyki:

Blok edukacyjny składający się z cyklu zajęć skoncentrowanych na profilaktyce uzależnień alkoholizmu, narkomanii, sterydów i innych środków chemicznych oraz profilaktykę HIV i AIDS, w tym programy: "Pułapka Uzależnienia"- adresowany do skazanych dotkniętych alkoholizmem; "Dużo zależy od Ciebie"- program profilaktyki HIV i AIDS, "Edukator"-

¹⁹⁷ M. Marczak, *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009, s.104.

¹⁹⁸ M. Marczak, *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009, s.101-107.

materiały informacyjno-edukacyjne (stały element programu), „Agresja- Przemoc-Zatrzymaj przemoc”, „Alkoholizm”, „Sterydy Anaboliczne”, „Narkotyki”, „Co powinieneś wiedzieć o HIV i AIDS”.

III Moduł psychokorekcyjno- rehabilitacyjny:

Blok edukacyjny z elementami socjoterapii z zakresu psychokorekcji i rehabilitacji osadzonych z problemami kontroli emocji i radzenia z napięciem psychicznym. W tym: ”Konstruktywne Sposoby Radzenia Sobie z Napięciem i Negatywnymi Emocjami”- program profilaktyczno-psychologiczny, ”Terapia przez Teatr”- program zajęć teatralnych grupy skazanych o nazwie WARTO, ”Warsztaty Twórcze”- program readaptacyjny, którego celem było wykonywanie pracy ręcznej na użytek własny oraz na cele charytatywne oraz współpraca ze Stowarzyszeniem Pomocy Rodzinie „Droga”.

IV Moduł promocji zdrowia i higieny i zdrowego stylu życia:

Blok edukacyjno-informacyjny oraz spotkania z kosmetyczką, fryzjerką, stomatologiem, ginekologiem, psychologiem, program rekreacji ruchowej- aerobic i zajęcia: ”Edukator” materiały informacyjno-edukacyjne (stały element programu), „Rekreacja ruchowa a zdrowie”.

V Moduł dobrej rodziny:

Blok edukacyjno-informacyjny składający się z cyklu zajęć koncentrujących się na promowaniu modelu prawidłowo funkcjonującej rodziny, kształtowaniu dojrzałych postaw rodzicielskich, a także właściwych postaw w kontaktach intymnych, promowanie dojrzałego i odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz promowanie wartości rodzinnych w wymiarze psychologicznym, społecznym i duchowym. Blok składał się z zajęć, tj. ”Życie w Partnerstwie i Rodzinie” - obejmujących filozofię higieny psychoseksualnej, filozofię płodności, kształtowanie dojrzałych postaw relacjach intymnych, uwrażliwianie na zjawisko molestowania seksualnego; spotkań duszpasterskich z kapelanami wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego oraz przedstawicielami świadków Jehowy oraz zachęcał do współpracy ze Stowarzyszeniem Pomocy Rodzinie „Droga”.

VI Moduł współpracy ze społeczeństwem:

Wykłady, prezentacje na tematy społeczne, rodzinne, aktywności zawodowej, poradnictwo prawne, promocja zdrowia, spotkania z przedstawicielami instytucji, zawodów, specjalistami z wyżej wymienionych profesji.

VII Moduł odnowy duchowej:

Cykliczne dyskusyjne spotkania z Bractwem Więziennym, spotkania z Ruchem komunii i Wyzwolenie, zajęcia z ks. E. Konkolem, założycielem Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie „Droga”.

VIII Moduł Autoprezentacja przygotowana przez uczestniczki programu własnych udokumentowanych projektów tematycznych i prezentacja na forum grupy – stały element programu.

IX Moduł aktywizacja zawodowa:

Cykl zajęć aktywizujących zawodowo skazane kobiety, stwarzający szansę powrotu na rynek pracy po odbyciu kary. Udział w kursach (kursy zawodowe organizowane w miarę potrzeb rynku i pracy i możliwości osadzonych), tj. ”Efektywny Powrót na Rynek Pracy”- mobilizacja zawodowa prowadzona przez Mobilne Centrum Informacji w Białymstoku – stały element programu; kursy zawodowe: kurs małej przedsiębiorczości, kurs bukieciarstwa. Dzięki udziałowi w programie *Uniwersytet Więzienny- droga do wolności*, skazane miały możliwość udziału w profilaktyce przeciww przemocowej. Zostały zapoznane ze skutkami zachowań ryzykownych oraz uczyły się respektowania zasady higienicznego trybu życia. Miały możliwość poznać instytucje, do których mogą zwrócić się z prośbą o wsparcie w trudnych życiowo momentach. Uczyły się zasad współpracy w rodzinie, grupie, co dało duże prawdopodobieństwo readaptacji. Nie bez znaczenia okazał się element kształtowania refleksyjności religijnej, kreatywności własnej skazanych i podniesienia ich kwalifikacji zawodowych. Wszystko to stworzyło szansę na odnalezienie się kobiet w warunkach wolnościowych.

Program resocjalizacji poprzez teatr - grupa "WARTO"

„WARTO” to grupa teatralna działająca od ponad ośmiu lat w Areszcie Śledczym w Białymstoku. Teatr został powołany do życia w ramach europejskiego programu Readaptacja społeczna skazanych. Jedną z prowadzących teatr była aktorka - Monika Kwiatkowska¹⁹⁹, która wskazała na wiele istotnych kwestii dotyczących procesu resocjalizacji poprzez sztukę.

Kobiety spotykają się w świetlicy ZK i długo rozmawiają na temat scenariusza. Biorą udział w próbach, przygotowując się do profesjonalnego odegrania swojej roli. Kobiety tworzą scenografię, kostiumy, rekwizyty. Monika Kwiatkowska podkreślała, że członkostwo w grupie nie jest obwarowane żadnymi sztywnymi zasadami. Trzeba po prostu chcieć grać. Nie ma castingów dyskwalifikujących jednych, a torujących drogę innym.

¹⁹⁹ Wywiad z M. Kwiatkowską znajduje się w artykule A. Chańko, A. Solbut, *Samokreacja poprzez sztukę. Autoresocjalizacja kobiet osadzonych w Areszcie Śledczym w Białymstoku* [w:] *Lubelski Rocznik Pedagogiczny* t. XXXIII, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014, s.165-183

Tak o przyjmowaniu do grupy i roli teatru mówiła aktorka Monika Kwiatkowska: „Ja tam nie tworzę zawodowej grupy aktorów i nie mogę do nich podchodzić, jak do aktorów na zasadzie – ty się nadajesz, a ty się nie nadajesz. Podchodziłam do tego bardziej terapeutycznie. Na zasadzie takiej, że każda dziewczyna ma w sobie jakieś talenty, które chciałam odkrywać i chciałam, żeby ona też w to zaczęła wierzyć. Żeby zmieniała się samoświadomość tych dziewczyn”.

Grupa wystawiła dotychczas takie sztuki jak: Za nasze winy i wasze, Czerwony Kapturek, Czarno na białym. Spektakle zagrały m.in. w Akademii Medycznej, przedszkolach.

Grupa więziennych aktorek przyswoiła motto Moniki Kwiatkowskiej: „Jaki ty jesteś dla mnie, taki ja jestem dla ciebie, budujemy nasze relacje”. To zbudowane w toku pracy teatralnej więzi, pozwoliły odegrać jedną ze sztuk w momencie, kiedy wszystko przemawiało za niepowodzeniem. Otóż na kilka dni przed wyjazdem ze sztuką do dzieci, jedna z osadzonych zakończyła odbywanie kary pozbawienia wolności. Koleżanki sądziły, że po wyjściu na wolność, nie dotrze na spektakl. Ta jednak nie zawiodła koleżanek i małych widzów. Pojawiła się na spektaklu, by obsada aktorska była niezmieniona. Udział kobiet w teatrze więziennym WARTO pozwala burzyć negatywne stereotypy na temat kobiet z więzienia. Są one przecież w wielu wypadkach matkami. Ich udział w przedsięwzięciu przekonuje, że pozytywne zmiany są możliwe. Występując przed dziećmi, przed społeczeństwem, kreują pozytywny wizerunek kobiety przeszłością.

Aktualnie teatr WARTO przygotowuje pod opieką Miłosza Pietruskiego przedstawienie: Cele poezji.

Należy podkreślić, że głównym celem stworzenia grupy teatralnej "WARTO" jest korekta niewłaściwych zachowań skazanych kobiet, poprzez zorganizowanie im czasu wolnego w grupie, nauczanie współpracy w zespole, rozwijanie umiejętności interpersonalnych, komunikacyjnych, kształtowanie poczucia odpowiedzialności za grupę, wspólnie tworzone dzieło-sztukę. Teatr ma bowiem zastosowanie zwłaszcza w takich miejscach, gdzie może wpływać na rozwój człowieka, wywoływać jego zmiany, zachęcać do autoanalizy i refleksji. Wobec tego stanowi doskonałą formę pracy z kobietami, których proces wychowania i socjalizacji został z różnych względów zaburzony, doprowadzając w ostateczności do wkroczenia na ścieżkę przestępczą – odbywającymi karę pozbawienia wolności w instytucjach penitencjarnych. Skazane przebywając w zakładach karnych muszą na nowo odbudować swoje własne Ja, w taki sposób, aby było kompatybilne z tym, co społecznie słuszne i pożądane. Teatr stwarza okazję ku temu, aby jednostka mogła rozpocząć proces autokreacji, samowychowania, samodoskonalenia, wykorzystując swoje

własne zasoby, tworzyć samego siebie na nowo – dokonać autoresocjalizacji. Autokreacja, czyli „formowanie siebie według własnego projektu, zgodnie z zasadami koncepcji poznawczej, jest podstawową metodą modyfikacji zachowania ludzkiego. W przypadku osób z przestępczą przeszłością ważne jest, aby zmiany ich zewnętrznego zachowania korespondowały z przeobrażeniami wewnętrznymi, a te były zgodne z ich własnymi odczuciami i spostrzeżeniami”²⁰⁰.

Podstawą grupy teatralnej "WARTO" są aktorki, które współpracując z osobą prowadzącą, tworzą sztukę - odgrywając wyznaczone przez scenariusz role, modyfikują i budują siebie same. Dzięki uczestnictwu w zajęciach teatralnych, poprzez procesy naśladownictwa i identyfikacji (leżą one u podłoża socjalizacji pierwotnej, która w przypadku skazanych została zaburzona), uczą się nowych form zachowań, wzorców funkcjonowania, wyrażania emocji, co z kolei sprzyja przeobrażeniom utartych schematów postępowania, którymi posługiwały się dotychczas. Kształtuje się ich instynkt samozachowawczy, wypełniają swoje niedostatki, deficyty w obszarze komunikacji społecznej. Istotą teatru resocjalizacyjnego, prócz wychowania i edukacji, jest również terapia. Tworzenie sztuki teatralnej jest dla kobiet zaangażowanych w proces twórczy niesamowitą przygodą. To sposobność do konfrontacji z własnym „Ja”, poprzez wchodzenie w obcą postać, w specyficznym kontekście sytuacyjnym. W teatrze granice są rozmyte, zmieniane i przesuwane przez jego twórców, a komunikacja bazuje na swobodzie ekspresji, akcentowanej przez głębię doznań i wrażeń zmysłowych. Aktorka może tym samym przełamywać swoje własne bariery, otworzyć się na swoje własne emocje oraz na drugiego człowieka. Jest to również doskonała okazja ku temu, by przenieść się do innej czasoprzestrzeni, w której wartości są w dalszym ciągu realne, co z kolei umożliwia autokorekcję – korygowanie samego siebie poprzez konfrontację z nowymi doświadczeniami czy zachowaniami powstałymi nie tylko w trakcie odgrywania przez siebie roli, ale przyglądania się innym osobom, zaangażowanym w tworzenie widowiska teatralnego. Idea prowadzenia zajęć teatralnych bazuje na pobudzaniu do kreatywności poprzez pobudzanie twórczej wyobraźni oraz nieszablonowego myślenia i działania.

Program pracy wolontarystycznej „BONA”

Program realizowany jest w Zakładzie Karnym w Lubiącu, który funkcjonuje od 1893 roku. Znajdują się tu oddziały dla kobiet tymczasowo aresztowanych, oddział terapeutyczny dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych

²⁰⁰ A. Fidelus, *Metoda tutoringu – wsparcie w procesie autoresocjalizacji osób powracających do życia na wolności*, *Problemy* 1/2012, s. 86.

umysłowo, oddział terapeutyczny dla skazanych uzależnionych od środków odurzających lub psychotropowych, oddział dla skazanych odbywających karę w systemie programowanego oddziaływania oraz w systemie zwykłym.

Program pracy wolontarystycznej „BONA” z udziałem skazanych kobiet z Zakładu Karnego w Lublińcu kontynuowany jest od 1998 roku. Około 100 osadzonych wspomaga podopiecznych Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Lublińcu. Są to dzieci z porażeniem mózgowym. Każdego dnia, poza niedzielami, 6 – 8 osobowa grupa osadzonych kobiet, bez dozoru udaje się do miejsca pracy. Skazane wykonują czynności pielęgnacyjno – opiekuńcze, zaspokajając potrzeby niepełnosprawnych dzieci.

Program pracy wolontarystycznej „Miłosierna Samarytanka”

Program jest realizowany od marca 2006 roku w Domu Pomocy Społecznej zwanym „Dom Kombatanta”. Grupa skazanych kobiet z Zakładu Karnego w Lublińcu opiekuje się starszymi osobami, u których występuje demencja lub niepełnosprawność fizyczna. Osadzone uczestniczą w terapii zajęciowej oraz pomagają przy czynnościach pielęgnacyjno – opiekuńczych.

Program pracy wolontarystycznej „Schola Vita”

Program jest realizowany od czerwca 2006 roku w Domu Pomocy Społecznej dla osób przewlekle chorych i ze schorzeniami układu nerwowego w Lublińcu. Skazane z Zakładu Karnego w Lublińcu opiekują się mężczyznami ze znacznym i umiarkowanym stopniem upośledzenia umysłowego oraz po przebytej schizofrenii.

Praca osadzonych z osobami niepełnosprawnymi uwrażliwia na potrzeby, krzywdę drugiego człowieka, ponadto pozytywnie wpływa na proces społecznego funkcjonowania więźniarek.

Program unijny “Praca i godne życie dla kobiet ofiar przemocy”

Program realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach inicjatywy wspólnotowej Equal w latach 2005-2008. Zakład Karny w Lublińcu był partnerem Centrum Praw Kobiet w Warszawie. W projekcie udział wzięły 140 skazane, zdiagnozowane jako ofiary przemocy domowej: bezrobotne, zagrożone utratą pracy, a także skazane za zabójstwa swoich partnerów - sprawców przemocy.

Celem nadrzędnym projektu było wypracowanie modelowych rozwiązań wyrównujących szanse oraz poprawiających sytuację życiową i zawodową kobiet ofiar przemocy.

Główną ideą przyświecającą realizatorom projektu, było ułatwienie kobietom uzyskanie niezależności ekonomicznej i uwolnienie się z krzywdzącego związku. Cel główny był realizowany poprzez następujące cele cząstkowe²⁰¹:

- podniesienie świadomości prawnej kobiet ofiar przemocy w zakresie ich specyficznej sytuacji życiowej, szczególnie w odniesieniu do aktywności zawodowej,
- poprawa stanu psychicznego i emocjonalnego kobiet ofiar przemocy oraz podniesienie ich gotowości i zdolności do zmiany sytuacji życiowej i sprawnego funkcjonowania na rynku pracy,
- aktywizacja zawodowa kobiet ofiar przemocy i przygotowanie ich do prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej,
- rozszerzenie i pogłębienie wiedzy pracodawców, zrzeszających ich organizacji, związków zawodowych i agencji rynku pracy, w zakresie przemocy w rodzinie i jej wpływu na funkcjonowanie kobiet na rynku pracy,
- zwiększenie możliwości pomocy pracownikom doświadczającym przemocy ze strony partnerów,
- rozszerzenie i pogłębienie wiedzy oraz doskonalenie umiejętności w instytucjach i organizacjach, w których w zakresie działania leży przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i aktywizacja zawodowa kobiet oraz udział w tworzeniu zintegrowanego systemu międzyinstytucjonalnej współpracy,
- promowanie rozwiązań ustawowych i instytucjonalnych ułatwiających kobietom doznającym przemocy skuteczniejszą ochronę przed przemocą oraz wyrównujących ich szanse na rynku pracy.

W Zakładzie Karnym w Lubiącu w ramach programu *“Praca i godne życie dla kobiet ofiar przemocy”* wykorzystano metodę teatru terapeutycznego. Uczestniczki teatru terapeutycznego wielokrotnie występowały ze spektaklem „Zapach dzikiej róży” na konferencjach i spotkaniach w kraju i za granicą. Poza granicami kraju w Słowenii i Bratysławie. W Polsce przedstawienie zaprezentowano przed studentami kierunku pedagogicznego w Cieszynie, studentami Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Spektakl obejrzała również społeczność Wyższego Seminarium Duchownego w Obrze oraz sprawcy przemocy odbywający karę z Zakładzie Karnym w Zamościu. Uroczyste przedstawienie odbyło się natomiast podczas VI Trybunału ds. Przemocy, zorganizowanego przez Centrum Praw Kobiet w Warszawie z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości, Policji, Biura Rzecznika

²⁰¹ <http://www.cpk.org.pl/plik,161,wybieram-zycie-praca-i-godne-zycie-dla-kobiet-ofiar-przemocy-pdf.pdf> (13.01.2017)

Praw Obywatelskich, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Prokuratury Okręgowej, organizacji pozarządowych.

Program unijny „Skazane na Sukces - reintegracja zawodowa kobiet opuszczających placówki penitencjarne”

Program współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich Działanie 1.6 Integracja i Reintegracja Zawodowa Kobiet został zrealizowany w latach 2006-2007. Do programu wdrożono 60 skazanych, które w ramach podnoszenia kwalifikacji zawodowych ukończyły kursy zawodowe z zakresu języka obcego, profesjonalnego sprzątanania, stylizacji paznokci, opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Kobiety uczestniczyły w zajęciach i spotkaniach prowadzonych przez osoby z zewnątrz. Odbył się: trening samopoznania i diagnoza kompetencji, trening umiejętności zawodowych i społecznych, psychodrama zawodowa, indywidualne doradztwo zawodowe, indywidualne doradztwo psychologiczne. W ramach aktywizacji na rynku pracy kończyły zajęcia prowadzone w więziennym Klubie Pracy.

Skazane kobiety z ZK w Lubińcu uczestniczą ponadto w wielu programach, takich jak²⁰²:

- program edukacyjno-terapeutyczny dla kobiet z problemem alkoholowym,
- program edukacyjno-terapeutyczny dla kobiet ofiar przemocy domowej,
- program edukacyjny i relaksacyjny realizowany w zakresie konstruktywnego radzenia się sobie z napięciem,
- trening umiejętności społecznych,
- trening gospodarowania budżetem domowym,
- program edukacyjny w zakresie promocji zdrowia i profilaktyki chorób zakaźnych i cywilizacyjnych,
- trening załatwiania spraw urzędowych.

Zakończenie

Izolacja więzienna, poza swym nadrzędnym celem, jakim jest odseparowanie przestępczyni od środowiska, może przynieść korzyści dla niej samej i społeczeństwa. Udział w wielu programach realizowanych na terenie zakładów karnych, aresztów śledczych

²⁰²<http://www.bip.sw.gov.pl/Lists/Biuletyn/DispForm.aspx?ID=45&ContentTypeId=0x010056005F2F28B5C04BBC61226394FDD77D> (13.01.2017)

może pobudzić kobietę do przewartościowania dotychczasowych zasad. Rozbudzona refleksyjność zaś z pewnością skłoni do zmiany zachowania. Oczywiście wiele zależy od motywacji skazanej, a także personelu realizującego programy, który powinien motywować skazaną do właściwego działania. W efekcie społeczeństwo zyskuje zresocjalizowaną osobę, bowiem należy wyjść z założenia, że doświadczenia wzbogacają i stanowią stelaż naszej osobowości. Nawet jeśli to przykre doświadczenia, to przecież na pozytywne zmiany, nigdy nie jest za późno.

Bibliografia do rozdziału 4

1. Bieliński E., *Wybrane problemy patologii przystosowania społecznego i pedagogiki resocjalizacyjnej*, WSP, Bydgoszcz 1983.
2. Bramska J., *Kobiety pozbawione wolności*, [w:] *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*, „Biuletyn RPO”, 1997, nr 32.
3. Chańko A., Sołbut A., *Samokreacja poprzez sztukę. Autoresocjalizacja kobiet osadzonych w Areszcie Śledczym w Białymstoku* [w:] *Lubelski Rocznik Pedagogiczny t. XXXIII*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014.
4. Fidelus A., *Metoda tutoringów – wsparcie w procesie autoresocjalizacji osób powracających do życia na wolności*, *Probacja* 1/2012.
5. *Kodeks karny wykonawczy*, art. 102, 116.
6. Machel H., *Więzenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Impuls, Kraków 2003.
7. Marczak M., *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009.
8. Marczak M., Mirosław K., *Funkcjonowanie kobiet w warunkach izolacji więziennej*, [w:] Kuć M., *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, KUL, Lublin 2009.
9. Potter-Efron R., *Życie ze złością*, GWP, Gdańsk 1996.
10. *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Dz.U. Nr 151, poz. 1469, z późniejszymi zmianami, *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2012 zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobów oddziaływania penitencjarnego w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Dz. U. 2012, poz. 1469.

11. Słowiński P., Lach B., *Dzieciobójczynie*, Videograf S.A., Chorzów 2014.
12. Szczepanik R., *Struktura i dynamika przestępczości kobiet*, [w:] Konopczyński M., Nowak (red.) *Resocjalizacja- ciągłość i zmiana*, Pedagogium, Warszawa 2008.
13. Wójtowicz H., *Psychologiczne problemy bitych kobiet*, [w:] K. Dymek-Balcerek (red.) *Patologie zachowań społecznych Rzeczywistość przełomu XX i XXI wiek Rodzina dysfunkcyjna-przemoc*, Politechnika Radomska, Radom 2000.
14. <http://www.statystyka.policja.pl/> (2016.11.23);
15. <http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html> (2016.01.23)
16. <http://krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/>(2017.01.13)
17. <http://kobieta.wp.pl/zabilam-dlaczego-kobiety-morduja-5982772459000449a>(2017.01.13)
18. <https://www.tygodnikprzeklad.pl/dlaczego-zabijaja-rozmowa-nadkomisarzem-bogdanem-lachem/>(2017.01.13)
19. <http://www.wiezienia.pl/artykuly/prawa-i-obowiazki-wieznia/> (2017.01.13)
20. <http://www.cpk.org.pl/plik,161,wybieram-zycie-praca-i-godne-zycie-dla-kobiet-ofiar-przemocy-pdf.pdf> (2017.01.13)
21. <http://www.bip.sw.gov.pl/Lists/Biuletyn/DispForm.aspx?ID=45&ContentTypeId=0x010056005F2F28B5C04BBC61226394FDD77D> (2017.01.13)

Rozdział 5.

Trajektorie życiowe kobiet osadzonych w Areszcie Śledczym w Białymstoku

Wprowadzenie

Człowiek żyje w dwóch przestrzeniach - czasowej i społecznej. W przestrzeni czasowej, na kontinuum przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, zachodzą zmiany rozwojowe związane z procesem przechodzenia od etapu dziecka do osoby dorosłej. Przestrzeń społeczna z kolei, to pełnione przez jednostkę role, pozycja zajmowana w rodzinie i w pracy oraz działania podejmowane w konkretnym otoczeniu²⁰³. Te dwa wymiary przenikają się wzajemnie, tworząc psychospołeczny kontekst egzystencji człowieka. W danym momencie życia jednostki istotne są nie tylko warunki jej aktualnego działania, ale również wcześniejsze doświadczenia warunkujące interpretację rzeczywistości. Człowiek doświadcza więc świata i jest kształtowany na kolejnych etapach trajektorii. Wejście na określoną ścieżkę życiową wiąże się z wprowadzeniem jednostki w określony świat wiedzy społecznej – sposobów postrzegania otoczenia, siebie, rzeczy istotnych i mało istotnych²⁰⁴. Nie zawsze wybór jednostki jest słuszny, a obrana droga aprobowana przez audytorium społeczne. Zdarzają się sytuację, w których człowiek podejmuje zachowania naruszające normy i prawa społeczeństwa, w którym egzystuje i musi ponieść konsekwencje swoich czynów. Karą może być wówczas izolacja i odseparowanie od rzeczywistości, w której funkcjonowało się na co dzień i umieszczenie w instytucji, tj. zakład karny, której głównym zadaniem jest poprawa moralna jednostki i jej resocjalizacja. Ten etap może stanowić punkt zwrotny w życiu człowieka, być doświadczeniem trajektoryjnym, z którym jednostka musi się zmierzyć.

Podstawowym celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie trajektorii życiowych

²⁰³ A. Brzezińska, *Stalość i zmiana jako konteksty rozwoju człowieka: o współzależności kontekstu, stylu życia i struktury Ja*, [w:] R. Derbis (red.), *Niepokoje i nadzieje współczesnego człowieka. Człowiek w sytuacji przelomu*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie, Częstochowa, s.14–30.

²⁰⁴ P. Berger, T. Luckmann, *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*,

kobiet, które popełniły przestępstwa i odbywają karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Białymstoku. Wywiady przeprowadzone ze skazanymi zawierają informacje zogniskowane wokół trzech obszarów problemowych: okresu przed izolacją penitencjarną, aktualnej sytuacji życiowej, w jakiej znajdują się skazane oraz planów na przyszłość, po odbyciu wyroku i wyjściu na wolność.

Trajektoria w ujęciu definicyjnym

Pojęcie trajektorii jest terminem wojskowym (lub astronomicznym) i oznacza tor, który zakreśla lecący pocisk (lub ciało niebieskie). Słownik wyrazów obcych podaje, że jest to na ogół krzywa, jaką zakreśla poruszający się w przestrzeni obiekt poddawany zewnętrznym siłom²⁰⁵. Badacze ze szkoły socjologii interakcyjnej termin ten utożsamiają z metaforą, plastycznie obrazującą przebieg losów człowieka w różnych obszarach życia. W swej istocie pojęcie trajektorii koncentruje się na procesach zmiany statusów – jest więc kontynuacją i rozwinięciem myśli teoretycznej zawartej w pojęciu kariery (często zresztą oba pojęcia używane są zamiennie). Człowiek doświadcza świata i jest kształtowany na kolejnych etapach trajektorii, przy czym niektóre z nich zamieniają zwyczajną egzystencję jednostki „w szaleńczy pęd pocisku, którego siła wyrwa z posad wszystko to, co dotąd trwało jako stałe, uporządkowane i znajome, kierując się ku przepaści totalnych przewartościowań”²⁰⁶.

Jednakże pojęcie trajektorii nie odnosi się tylko i wyłącznie do formalnej zmiany pozycji, to poruszanie się przez kolejne środowiska społeczne, nawiązywanie kontaktów i interakcji, budowanie tożsamości. Każda trajektoria ma swój przebieg w czasie (trwanie) oraz kształt. Cechą wyróżniającą trajektorię spośród innych procesów zachodzących w przebiegu życia jednostki, jest niezależność tych procesów od człowieka, a wręcz fakt determinowania jednostki przez wydarzenia, które jednostka odczuwa jako los lub fatum²⁰⁷. "Bezladne procesy społeczne są ustrukturyzowane przez łańcuch powiązanych ze sobą zdarzeń, których nie sposób uniknąć bez poniesienia wysokich kosztów, ciągłych załamań, oczekiwań (...) czuje się wtedy, że jest się „popychanym”, że można jedynie reagować na „siły zewnętrzne”, których działania się już nie rozumie”²⁰⁸.

²⁰⁵ Słownik wyrazów obcych, red. E. Sobol, Warszawa 2002, s.1120.

²⁰⁶ M. Górecki, *Trajektoria*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. Pilch (red.), Warszawa 2007, t. VI, s. 778.

²⁰⁷ F. Schütze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 1.

²⁰⁸ F. Schütze, op. cit.

G. Reimann i F. Schütze²⁰⁹ wskazują na dziewięć cech charakteryzujących trajektorię:

- poczucie przytłoczenia jednostki przez nieoczekiwane wydarzenia, nad którymi nie panuje (przynajmniej na początku),
- poczucie jednostki bycia determinowaną przez potężne zewnętrzne siły, niezrozumiałe przez jednostkę i niemożliwe bądź trudne do kontrolowania przez nią,
- źródła sił determinujących jednostkę pozostają dla niej nieznanne, niepojęte,
- usidlenie jednostki przez długotrwałe, systematyczne rozkojarzenie orientacji i przez utratę swojej osobistej zdolności do systematycznego, kontrolowanego działania,
- poczucie obcości samemu sobie, próby zbadania tych obcych, niepoznanych właściwości własnego Ja,
- osłabienie zdolności nawiązywania relacji, stosunków społecznych, niebezpieczeństwo izolacji społecznej,
- częściowa utrata zdolności do działania w różnych obszarach życia, które do tej pory były aktywne, ograniczenie pełnionych ról społecznych,
- na skutek działania sił zewnętrznych, biernych reakcji, jednostki wyzwalamą kumulatywny proces rozstroju zarówno w sferze życia codziennego jak i w stosunku jednostki do własnej tożsamości i biografii,
- doświadczenie trajektoryjne daje jednostce możliwość przeformułowania swojej biografii, pogłębienia stosunku do samej siebie, poznania siebie, własnych możliwości, skłania do refleksji.

Badacze podkreślają również, że rozwój każdej ludzkiej trajektorii ma swój własny, uporządkowany w kolejne stadia i sekwencje, porządek:

- etapowe gromadzenie się potencjału trajektoryjnego - ponieważ trajektoria jest procesem uporządkowanych w czasie zmian, jakie zachodzą po sobie, nie możemy powiedzieć, że ów proces zachodzi nagle i niespodziewanie. Zwykle osoba może dostrzec oznaki trajektoryjnych zmian zachodzących w życiu. Bywa, że człowiek usiłuje ów potencjał trajektoryjny wyprzeć ze swojej świadomości²¹⁰,
- nagle przekroczenie zakresu intensyfikacji potencjału trajektoryjnego – niewidoczny do tej pory potencjał trajektoryjny zaczyna się doprecyzowywać i uaktywniać poprzez ciąg wydarzeń, na które człowiek reaguje jedynie w sposób zdeterminowany przez czynniki środowiska zewnętrznego²¹¹, któremu towarzyszy

²⁰⁹ Tamże.

²¹⁰ Tamże.

²¹¹ F. Schütze, op. cit., s.26.

„doświadczenie szoku i determinacji”²¹²,

- próba radzenia sobie z codziennością – rozwija się stosunkowo chwiejna równowaga, poprzez którą jednostka przewycięża szok i zamęt. Jednakże jest to stan niestabilny, gdyż uzyskana równowaga znajduje się w dalszym ciągu pod naciskiem potencjału trajektoryjnego, co sprawia, że jego czynniki nie podlegają przepracowaniu i kontroli²¹³,
- destabilizacja chwiejnej równowagi radzenia sobie z codziennością – jednostka dotknięta tym stadium staje się obca samej sobie. Otaczające ją problemy są pomijane, a jednostka skupia się na jednym aspekcie problemu, przez co uniemożliwia dalszy rozwój. Tworzy się swoisty nieład poprzez skumulowanie różnorodnych aspektów problemu oraz reakcji jednostki, które są nieadekwatne do sytuacji²¹⁴,
- załamanie się porządku dnia codziennego oraz orientacji wobec siebie samego – nieoczekiwane nagromadzenie się problemów powoduje zafałszowanie względnie ustalonego planu oczekiwań, co przejawia się poprzez stan rosnącej i wszechogarniających wątpliwości, co do funkcjonowania w sposób zwyczajny otaczającej rzeczywistości²¹⁵. Osobę poddana trajektoryjnym przemianom charakteryzuje utrata zaufania w stosunku do osób znaczących, przy jednoczesnej potrzebie wsparcia przez tych, wobec których utraciła zaufanie,
- próba zdefiniowania swojego cierpienia, odnalezienia jego źródła oraz pogodzenia się ze swoją trajektorią²¹⁶,
- praca nad trajektorią oraz uwolnienie się z jej więzów, tzw. „powrót do życia” oraz podjęcie wątku „przerwanej” biografii²¹⁷.

G. Riemann i F. Schütze wyjaśniają, że „wyjście” z trajektorii poprzedzają następujące scenariusze:

- ucieczka od trajektorii – ignorowanie symptomów trajektorii i świadome obniżanie jej rangi,
- „oswojenie” trajektorii – przyjęcie trajektorii jako sytuacji życiowej człowieka, unikając zagłębiania się w jej destrukcyjny wpływ, a traktując go jedynie jako czynnik „zakłócający”,
- reorganizacja własnego potencjału życiowego i koncentracja na rozwoju własnym, zaś

²¹² M. Górecki, op. cit. s.788.

²¹³ F. Schütze, op. cit., s.25.

²¹⁴ Tamże.

²¹⁵ Tamże.

²¹⁶ M. Kołodziej - Durmaś, *W kręgu socjologii interpretatywnej – zastosowanie metod jakościowych*, Szczecin 2005, s. 304.

²¹⁷ E. Zakrzewska-Manterys, *Down i zespół wątpliwości. Studium z socjologii cierpienia*, Warszawa 1995, s. 17 – 18.

traktowanie trajektorii jako czynnika wzmacniającego osobiste doświadczenia życiowe²¹⁸.

Brak należytej uwagi i przyjrzenia się procesom biograficznym jednostek, związanych z doznaniem trajektoryjnymi, może w wielu wypadkach osłabić skutki wysiłku podejmowanego przez profesjonalistów - terapeutów, psychologów, wychowawców pracujących, np. z osobami przebywającymi w instytucjach penitencjarnych, terapeutycznych, ale również lub samą jednostkę podlegającą trajektorii - żeby ograniczyć postępy trajektorii i opanować jej efekty. Należy pamiętać również o tym, iż występują zjawiska, które mogą zakłócać przebieg i rozwój trajektorii, tj. stygmatyzacja, mechanizmy wyhamowania czy mechanizmy obronne.

Sytuacja kobiet pozbawionych wolności

Człowiek podczas swojego życia pełniąc rozmaite role, funkcje społeczne, wchodząc w interakcje z innymi ludźmi, zmagają się z wieloma sytuacjami, w których niejednokrotnie wykorzystuje swoje doświadczenie, kompetencje, wiedzę i umiejętności. Ze względu na różnorodność, kontekst oraz specyfikę zdarzeń życiowych, z którymi zmagają się ludzie, sposoby ich reagowania mogą być odmienne, uzależnione od wielu czynników, w tym predyspozycji indywidualnych danej osoby. Na sytuacje, które łatwo można przewidzieć oraz które są człowiekowi znane i powtarzalne, zwykle reagujemy dość sprawnie. Inaczej jest, kiedy człowiek ze względu na podmiotowe niedyspozycje, o których wspomina J. Modrzewski nie jest w stanie zaspokoić swoich własnych potrzeb²¹⁹.

Sytuacje życiowe, w jakich może znaleźć się człowiek dzielimy na:

- optymalne – sytuacje, w których w korzystny sposób wyznaczone zostają człowiekowi cele, jednostka realizuje zadania i dąży do zaspokojenia swoich potrzeb,
- normalne – gdzie istnieją sposoby pomyślnego wykonania określonych czynności, mimo wymaganego wysiłku czy też napotkanych trudności. To są sytuacje, które formują w człowieku osiągnięte wyniki działania²²⁰,
- trudne - zagrażające dla jednostki, związane z zakłóceniem równowagi wewnętrznej organizmu²²¹, zakłócające jednostkową biografię, wprowadzające chaos, poczucie bezradności, itp.

²¹⁸ Tamże, s. 38.

²¹⁹ J. Modrzewski, *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2004, s. 86.

²²⁰ Z. Skorny, *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania*, Warszawa 1989, s.79.

²²¹ T. Tomaszewski, *Człowiek w sytuacji*, [w:] T. Tomaszewski (red.), *Psychologia*, Warszawa 1976, s.32.

M. Jarosz uważa, iż sytuacje trudne „zawierają czynniki powodujące zagrożenie dla jednostek - są one sygnalizowane lub bezpośrednio doświadczane, powodują pozbawienie cenionych wartości, możliwości zaspokajania potrzeb lub czynniki zakłócające bądź uniemożliwiające działanie zmierzające do osiągnięcia celu (rozwiązanie zadania, zaspokojenie potrzeby) lub utrzymania stanu posiadania cenionych wartości; sytuacja trudna wyzwała stan wzmożonej aktywizacji i obciąża lub przeciąża system regulacji zachowania”²²². B. Hołyst twierdzi, że sytuacje trudne są sytuacjami niepełnej świadomości. Autor definiuje je jako odczuwalne przez człowieka trudności natury psychicznej, przez co jednostka nie potrafi się zidentyfikować i określić²²³. Trudne sytuacje są wewnętrznie zróżnicowane²²⁴ wobec czego możemy wyróżnić ich pięć rodzajów. Są to:

- sytuacje deprivacji,
- sytuacje przeciążenia,
- sytuacje utrudnienia,
- sytuacje konfliktowe,
- sytuacje zagrożenia²²⁵.

W sytuacjach utrudnienia pojawia się frustracja, która prowadzi do zachowania agresywnego i kierowana jest na zewnątrz bądź do wewnątrz. Zagrożeniom towarzyszy prawdopodobieństwo zaburzenia wartości o charakterze fizycznym czy też psychicznym, które są cenione przez jednostkę. Sytuacjom konfliktu sprzyja nacisk przeciwstawnych sił społecznych czy moralnych. Dlatego zalicza się do nich: konflikty interpersonalne, moralne, wartości wyboru²²⁶.

Odseparowanie od świata zewnętrznego, osób bliskich i wtrącenie kobiety w nową, obcą rzeczywistość, jaką jest świat zakładu karnego, można wpisać w poczet sytuacji trudnych. Kobieta pozbawiona wolności musi podporządkować się zasadom panującym w zakładzie karnym i poleceniom wydawanym przez personel więzienny. Przystaje być niezależna, zostaje odarta z autonomii osobistej i poddana przymusowi. Odizolowana od rodziny, najbliższych, znanych miejsc i swojej przestrzeni, wtrącona zostaje w rzeczywistość, do której musi się zaadaptować. Według badań M. Ciosek szczególnie trudną sytuacją dla osoby pozbawionej wolności jest znalezienie się w sytuacji deprivacji, ponieważ deprivacje wywołują u osadzonych wiele negatywnych konsekwencji w postaci odruchów

²²² M. Jarosz, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa 2002, s.26.

²²³ B. Hołyst, *Człowiek w sytuacji trudnej*, [w:] K. Marzec – Holka (red.), *Spółczesność. Demokracja. Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej* Bydgoszcz 2000, s.87.

²²⁴ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2002, s.274.

²²⁵ T. Tomaszewski, op. cit. s. 32-36.

²²⁶ M. Ciosek, op. cit. s. 231-233.

warunkowych, psychoz, neuroz i skutecznie uniemożliwiają terapię²²⁷. Badania A. Baładynowicza wskazują, że izolacja więzienna w znaczący sposób wpływa na fakt, że u osób w zakładach karnych częściej powstają stany nerwicowe, które sprawiają, że trudniej jest oddziaływać wychowawczo na więźniów²²⁸. Bolesnym skutkiem izolacji więziennej jest pogłębiający się proces desocjalizacji oraz dekulturacji, czyli nieprzystosowania do warunków życia na wolności, przez co zmniejsza się siła woli, jednostka traci poczucie odpowiedzialności i zatracą wizję rzeczywistości świata zewnętrznego oraz akulturacji uzupełniającej dekulturację, która polega na przyjmowaniu zachowań charakterystycznych dla subkultury więziennej²²⁹. Zmiany jakie zachodzą w kobiecej fizjonomii i w psychice, potwierdzają demoralizujący wpływ środowiska więziennego, które pogłębia u skazanych ich społeczno – osobowościową degradację. Pobyty w zakładzie karnym sprzyja powstawaniu wielu destrukcyjnych zachowań oraz zaburzeń, ograniczeniu ulega dopływ bodźców sensorycznych oraz społecznych, co przyczynia się do chronicznego poczucia braku sensu życia u kobiet inkarcerowanych.

Kara pozbawienia wolności sprawia, że kobieta zostaje wytrącona z ról społecznych, jakie dotychczas pełniła. Towarzyszyć jej może przy tym lęk, że zostanie sama, utraci swoją rodzinę, mieszkanie, a nawet jeśli opuści zakład karny, nie będzie miała do czego wracać, bo wszystko ulegnie zmianie, mąż znajdzie sobie nową partnerkę, dzieci się od niej odwrócą, a jej stary adres zamieszkania będzie nieaktualny. Dodatkowo, jeśli kobieta jest młoda, cierpi z powodu faktu, iż chwila, w której będzie mogła sprawdzić się w roli żony czy matki, odwlecze w czasie. Jednakże etap inkarceracji, w życiu skazanej, może pełnić nie tylko funkcję represyjną, ale być początkiem zmiany, czasem przemyśleń i analizy swojego dotychczasowego życia, snucia planów na dalsze życie, po opuszczeniu murów więzienia. To, w jaki sposób osadzone wykorzystają okres izolacji penitencjarnej zależy od nich samych. Mając świadomość popełnionych w przeszłości czynów, żyjąc w więziennej codzienności i starając się do niej dostosować, próbują niejednokrotnie określać swoją przyszłość, której planowanie nie jest w wielu przypadkach rzeczą prostą. Badaczki mogły się o tym przekonać, prowadząc rozmowy z kobietami odbywającymi karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Białymstoku, pełniącym funkcje zakładu karnego typu zamkniętego dla kobiet.

²²⁷ Tamże.

²²⁸ A. Baładynowicz, *Probacja. Wychowanie do wolności*, Warszawa 1995, s.14-15.

²²⁹ A. Barrata, *Spoleczeństwo więzienia – szczególna część marginesu społecznego*, [w:] B. Hołyst (red.), *Zagadnienie marginesu społecznego a sprawiedliwość*, Warszawa 1997, s. 171.

Metodologia badań własnych

Poznanie naukowe jest wieloetapowym procesem zgłębiania wiedzy o otaczającym nas świecie. Jednakże podejmowane działania poznawcze oraz wyjaśniające obejmują szereg zasad, etapów i procedury badawczej. Jest to niezwykle ważne by wyniki badań były wiarygodne i rzetelne²³⁰. W metodologii badań dominują dwie orientacje pozyskiwania danych, mianowicie:

- podejście empiryczne – obiektywistyczne, określane mianem podejścia ilościowego, nawiązujące do filozofii pozytywistycznej, której zwolennicy uważają, że jeśli świat jest obiektywny, to człowiek widzi świat obiektywnie,
- podejście interpretatywne – jakościowe, które opiera się na filozofii naturalistycznej, bazującej się na empirii, stwarzającej możliwość poznania i zgłębiania tego, co nieznanne w otaczającej rzeczywistości.

W związku z tym ujęcie jakościowe koncentruje badacza na naturze rzeczywistości, na bliskości stosunków pomiędzy badaczem, a przedmiotem badań oraz na ograniczeniach sytuacyjnych, które mają wpływ na kształt badania. Badania jakościowe stosowane są, gdy chcemy rozpatrywać zjawiska w ich naturalnym kontekście oraz zamierzamy je poznać takimi, jakie one są; badane zjawisko jest „drażliwe”; osobami badanymi są osobami w wysokim stopniu samoświadomości, które posiadają zdolność artykulacji badanych problemów²³¹.

Nawiązując do przyjętego charakteru badań, stwierdza się, iż dobór orientacji metodologicznej do podejmowanych przez badacza jest procesem trudnym. Środowisko więzienne jest specyficznym środowiskiem. Wyzwaniem dla badaczek było spotkanie się z kobietami pozbawionymi wolności, które oprócz pełnionych ról społecznych matek, żon, pracownic mają dodatkowy status osadzonej za różnorakie przestępstwa. Badania wpisują się w nurt paradygmatu interpretatywnego, wspartego podejściem fenomenologicznym, o którym C. Moustaka pisze: „badacz unika dokonywania uprzednich założeń, koncentruje się na określonym podmiocie badań w sposób świeży i naiwny. Konstruuje pytania albo problem kierujący badaniem i wyprowadza wnioski, które dostarczą podstawy do dalszych badań i refleksji. W nauce fenomenologicznej istnieje zawsze relacja pomiędzy zewnętrzną

²³⁰ J. Apanowicz, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2005, s.26.

²³¹ T. Bauman, *O możliwości zastosowania badań jakościowych w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Zasady badań pedagogicznych*, T. Pileh (red.), Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1995, s.56-57.

percepcją naturalnych obiektów i wewnętrznymi spostrzeżeniami, pamięcią i osądami”²³².

Mając na uwadze powyższe założenia, celem postępowania badawczego jest poznanie indywidualnych historii kobiet osadzonych w zakładzie karnym oraz okoliczności związanych z funkcjonowaniem badanych w relacjach interpersonalnych, sposobów radzenia sobie z izolacją przez skazane oraz poznanie perspektyw na przyszłość po odbyciu kary pozbawienia wolności.

W badaniach został wykorzystany wywiad kierowany częściowo, według wcześniej przygotowanego planu wywiadu. Dało to możliwość zadawania pytań uzupełniających w trakcie prowadzenia wywiadu w celu lepszego doprecyzowania materiału badawczego. Analiza dokumentów dała z kolei sposobność do określenia funkcjonowania skazanych w szerszym środowisku społecznym, określenia motywów i okoliczności dokonania przestępstwa²³³. Poprzez obserwację bezpośrednią, jak pisze K. Chamaz, możemy dojść do wniosku, że to, co myśli zewnętrzny obserwator na temat badanej rzeczywistości jest ograniczone, błędne, a bywa, że i fałszywe²³⁴. Zastosowane w badaniu metody badawcze umożliwiły badaczkom uzyskanie lepszego obrazu świata więziennego, w którym egzystują skazane.

Metoda badań to „zespół teoretycznie uzasadnionych zabiegów, koncepcyjnych i instrumentalnych obejmujących najogólniej całość postępowania badacza, zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego”²³⁵. W badaniach zastosowano studium przypadków - metodę, która należy do najstarszych metod badań nad człowiekiem, a także działalności praktycznej. Dlatego też celem wybranej metody badawczej było dogłębne przestudiowanie i szczegółowe opisanie konkretnego przypadku²³⁶.

Zebrane informacje dotyczyły:

- wspomnień skazanej związanych z czasem przed osadzeniem i jej relacji z rodziną,
- informacji dotyczących aktualnej sytuacji życiowej, w jakiej skazana funkcjonuje w izolacji,
- oraz perspektyw i planów po odbyciu kary pozbawienia wolności.

²³² C. Moustakas, *Fenomenologiczne metody badań*, Wydaw. Uniwersyteckie „Trans Humana”, Białystok 2003, s. 63.

²³³ A. Latoś, *Zabiłam własne dziecko. Studium przypadków zabójczyń dzieci oraz możliwość ich resocjalizacji*, Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012, s.56.

²³⁴ K. Chamaz, *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, PWN, Warszawa 2009, s.29.

²³⁵ D. Silverman, op. cit. s.40 -41.

²³⁶ D. Kubinowski, *Jakościowe badania pedagogiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii – Curie Skłodowskiej, Lublin 2010, s. 171.

W przypadku badań jakościowych należy poddać analizie „przypadek” pojedynczy, poszczególne zjawisko jakie znajduje się w jednostkowym otoczeniu społecznym. Należy jednak pamiętać, iż w obrębie każdego „przypadku” występuje wiele zjawisk społecznych, w związku z czym badacz ma do czynienia z dużą liczbą zakresów, które można poddać eksploracji. Przyjęta strategia jakościowa zakłada rezygnację z reprezentatywności oraz rzetelności próby, a tym samym tworzenia uogólnień oraz możliwości powtarzania badania w oparciu o użycie tego samego narzędzia. W prowadzonych badaniach dokonano celowego doboru rozmówczyń, podyktowanego potrzebą reprezentatywności środowiska więziennego. Przeprowadzono rozmowy z czterema osadzonymi kobietami w wieku 19-60 lat, reprezentującymi różne rodzaje popełnionych przestępstw.

Ze względu na specyfikę miejsca prowadzenie badań, dyrekcja Aresztu Śledczego nie wyraziła zgody na rejestrowanie rozmów ze skazanymi (użycie dyktafonu). Czas trwania rozmowy z kobietami uzależniony był od komunikatywności oraz zaangażowania badanej osoby, a także okoliczności obiektywnych związanych z obowiązującym w zakładzie porządkiem wewnętrznym. W celu ochrony danych osobowych oraz uniemożliwieniu identyfikacji przez osoby postronne dane kobiet badanych zostały zmienione, a imiona są fikcyjne i nieprawdziwe. Badane wyraziły zgodę na uczestnictwo w badaniach. W poczet materiału badawczego wchodzi również notatki terenowe oraz notatki obserwacyjne z dokumentacji akt osobowych.

Trajektorie życiowe skazanych kobiet

Zrozumienie zmian zachodzących na przełomie ostatnich lat, w obrazie przestępczości kobiet, jest możliwe dzięki poznaniu indywidualnych trajektorii życiowych osadzonych, odbywających karę pozbawienia wolności. Tym, co łączy badane jest fakt, że w swoim życiu dokonały przestępstwa, a czyn ten podzielił ich życie na dwie części - przeszłość, z którą niejednokrotnie zmagają się do tej pory oraz przyszłość, stojącą w wielu przypadkach pod znakiem zapytania. Pewna jest jedynie teraźniejszość - czas pobytu w izolacji penitencjarnej, który redefiniuje relacje społeczne, cele życiowe, a czasem ingeruje we wszystkie sfery życia psychospołecznej kobiety, wyłączając ją z jednych ról, a włączając w nowe.

Poniżej opisane zostały cztery przypadki kobiet, które odsiadują swe wyroki w Areszcie Śledczym w Białymstoku wraz z ich interpretacją.

Przypadek 1, Grażyna I.56

Wiek: 56

Stan cywilny: rozwódka

Wykształcenie: średnie

Zawód: cukiernik – ciastkarz

Grażyna urodziła się w 1960 roku. Pochodzi z miasta. Jest matką dwóch dorosłych synów w wieku 30 i 34 lat. Od dziesięciu lat skazana jest rozwódką, do czasu popełnienia przestępstwa żyła w konkubinacie. O swoim życiu i rodzinie jeszcze sprzed więzienia mówi w następujący sposób: *Normalną rodziną byliśmy... siedziałam w domu, zajmowałam się domem. Mąż – ten pierwszy ślubny, dopóki nie poszedł pić (...) (milczenie), jesteście w dobrych relacjach. Żyłam w konkubinacie z facetem na stopie koleżeńskej, nie to, że sex. Rodzina, którą skazana tworzyła ze swoim pierwszym mężem, a która była dla badanej najważniejszym punktem odniesienia mogłaby być udana, gdyby nie alkohol. Nasza rodzina funkcjonowała dobrze jak relacjonuje skazana. Synowie skazanej – młodszy, nie utrzymuje z nią żadnych relacji, zresztą nawet, gdy badana przebywała na wolności ich relacje były dość trudne i oziębłe. Syn ten skończył szkołę zawodową i technikum, żyje w związku z kobietą, która ma 7 – letniego syna. Starszy syn skazanej z trudem ukończył OHP, obecnie rozwodnik, w związku z nową dziewczyną. Z poprzedniego związku 8 – letni syn. Badana wspomina, że w wieku 16 lat starszy syn trafił na 4 lata do więzienia, jednak nie chce ujawnić rodzaju popełnionego czynu mówiąc *swoje odsiedział i mu to pomogło, bo zmienił zachowanie. Ze starszym synem skazana ma od początku dobre relacje on odchodzi, rozmawia ze mną, przychodzi... krzyczy, że więcej nie przyjdzie (...) i znowu przychodzi. To taki synus mamusi (zadowolona). On jest ze mną związany. Z ex – mężem ma rozwód, jednak w dalszym ciągu traktuje go jak swojego męża. I pomimo tego, że już 10 lat nie są w związku, to utrzymują przyjacielskie relacje, on ją wspiera finansowo, a także odwiedza w Areszcie Śledczym. Jednak odwiedziny są trudne dla skazanej (...) jestem rozbita, płaczę... wolę ich nie widzieć, nie piszę listów. Kartki raz na jakiś czas wysyłam, ale to wszystko. Badana została skazana z art. 148 kk i odsiaduje wyrok 10 lat pozbawienia wolności. O fackie zabójstwa i tego jak do niego doszło mówi: *Mam to w oczach... pamiętam każdy szczegół (zawiesza głos). Miałam usiąść, on przyszedł do kuchni... grał telewizor... reklamy głośno były, ja kubki na herbatę przygotowywałam... Jemu się nudziło, chciał żebyem usiadła. Chodź, chodź!!! Goląbki chciałam włączyć... Wzięłam nóż, głośno w domu, odwracam się, a on leci na mnie,***

pijany był. Odpycham go. Patrzę, że na nożu krew, wycieram go. Widzę jak on pada... podnosi się, chyba cię skaleczyłam... on wstał i przeszedł jeszcze parę kroków i upadł na plecy... Lutek, co ty zrobiłeś? On chyba chciał coś powiedzieć... Badana swój pobyt w więzieniu traktuje, jako swego rodzaju ucieczkę, ucieczkę od życia, ucieczkę w książki – fakt czytam, ale przypomina mi się całe moje życie. Nie mam nic – domu, męża, rodziny. Tu jestem bezpieczna. Popelnione przestępstwo napiętnowało ją, ale także jej dorosłych już synów. Jeden z nich mówi do niej ty morderczynio, matka morderca. Skazana komentuje ten fakt: jak jest się głupim, to plci się za swoje czyny (...) Nigdy sobie tego nie daruję... mogłam pójść usiąść, zostawić te cholerne gołąbki i czajnik... ale ja wszystko muszę sama i sama ... (z żalem) wyszło jak zawsze. Byłam twarda, a w nagrodę trafiłam do kryminatu. Grażyna nie planuje swojej przyszłości. Wychodząc na wolność będzie miała 63 lata, zostanie bez mieszkania, gdyż syn ją eksmitował. Właściwie nie ma dokąd wracać, stąd nie snuje planów na przyszłość, bo nie ma z kim. Swoją refleksję na temat tego, co wyrok zmienił w jej życiu kończy:(mhm) zmienił... co? Może to, że na wiele spraw patrzę inaczej, uczę się tu dużo... żebym ja taka mądra kiedyś była (śmiech), byłabym milionerką. Wobec niektórych tutaj, ja jestem średniowiecze... jak wyjdę, to zgubię się w tym świecie.

Przypadek 2, Róża l. 38

Wiek: 38

Stan cywilny: rozwódka

Wykształcenie: zawodowe

Zawód: krawcowa

Róża pochodzi ze wsi. Przed osadzeniem mieszkała wraz z czworgiem dzieci w wieku 4, 10, 11 i 17 lat oraz mężem. Trafiła do aresztu, ponieważ nie stosowała się do obowiązków nałożonych przez sąd oraz popełniła przestępstwo z art. 279 kk, kradzież z włamaniem. Róża o swojej sytuacji przed inkarceracją opowiada w następujący sposób: *Powiem tak, od 2 lat jestem w trakcie sprawy rozwodowej, mieszkałam z byłym mężem i dziećmi. Był alkohol, były libacje... (milczy). Właściwie ten rozwód to była fikcja. Powód: alkohol. Ale ja go nie chciałam, nie chciałam ze względu na dzieci.* Róża była w dwóch związkach: *miałam 21 lat jak urodziłam P., byliśmy bez ślubu. Pierwsze 3 lata – sielanka, on dbał. Ale po śmierci babci, z którą mieszkaliśmy, on zaczął pić, bił mnie...* Badana będąc na wolności w rolę matki wchodziła jedynie wtedy, kiedy była trzeźwa. Postanowiła jednak zmienić swoje życie

w momencie, gdy starsza córka z nienawiścią tłumaczyła powód nieobecności skazanej na choince w przedszkolu u najmłodszego dziecka: *nie wiesz czego nie przyszła?? Jak to nie wiesz? To ja, ci powiem! Dla niej gorzala jest najważniejsza.* Dla Róży był to bardzo trudny moment, gdyż po raz pierwszy zobaczyła tak wiele nienawiści, gniewu i żalu w oczach swojego dziecka. Podjęła decyzję o zmianie swojego życia. Jednak oprócz problemów z mężem alkoholikiem zaczęły się trudności z najstarszą córką, która aktualnie ma nadzór kuratora. Wcześniej dziewczyna oskarżyła ojca o molestowanie seksualne, sprawa jest w toku. Róża, kiedy dowiedziała się, że mąż krzywdzi jej dziecko, oblała go wrzaskiem. Rozstali się. Była samotna. W opiece nad dzieckiem zaczął pomagać ojciec chrzestny dziewczynki. *I tak się potoczyło... Później była kolejna ciężka – córka O. Dwa lata później syn K., później córka M.* Wtedy badana wzięła ślub ze swoim partnerem. Dla skazanej trudno było odnaleźć się w rodzinie męża: ona – jedynaczka, on posiadający trzy siostry. Irytowały skazaną weekendowe zjazdy rodzinne, imprezy. Wtedy okazało się, że mąż skazanej ma długi. Postawiła mu ultimatum: miał iść do pracy i zacząć je spłacać. Poszedł. Ale to badana spłacała długi. Uważa, że przez zobowiązania finansowe jej męża i alkohol, relacje między nimi zaczęły psuć się. Mówi, że dzieci były zawsze dla niej ważne, a teraz kiedy jest po terapii zdaje sobie sprawę z tego jak wiele popsuła i żałuje tego, że piła ... *kiedy stąd wyjdę zajmę się moimi dziećmi... zrobię wszystko żeby im wynagrodzić.* Kiedy rozmawia się z badaną można dostrzec troskę o dzieci, trudno oceniać, czy jest to prawdziwa troska, czy jedynie stwarzanie iluzji dobrej matki. Badana martwi się relacjami, jakie ma z najstarszą córką, która z nią nie rozmawia. Co więcej, dziewczynka jest agresywna, wulgarna i zdaniem kuratora - zdemoralizowana. Z problemami ukończyła OHP, nie chce się uczyć. Kolejna córka O. ma trudności w nauce, ale i w relacjach rówieśniczych. Badana cieszy się, że dziewczyna została skierowana do szkoły specjalnej...*to dla jej dobra...ona jest takim popychadłem.* Dziewczynka miała problemy w klasie, gdyż swoje frustracje wyładowywała w sposób siłowy, a na zaczepki dzieci, że jej matka jest w więzieniu niejednokrotnie uderzyła swoich kolegów. Syn badanej K., lat10 jest ulubieńcem skazanej *to jest mój synek (ze łzami w oczach), pieszczoch taki, mądre dziecko. On poszedł do szkoły jako 6 – latek (z dumą).* Najmłodsza z córek skazanej M., lat 4 jest, jak relacjonuje badana, radosnym dzieckiem. Niezbyt zdaje sobie sprawę z tego, gdzie znajduje się jej mama. Obecnie dzieci pozostają pod opieką ojca, który chce pozbawić skazaną praw rodzicielskich i eksmitować. Skazana wspomina, że kiedy była na odwyku, spotkała nauczycielkę swoich dzieci, która odwiedzała swojego syna. Badana mówi, że było jej głupio, ale pociesza ją fakt, że usłyszała od kobiety, że *nie ma się czego wstydzić. Wstydzić powinni się ci, co nic nie robią.* Destrukcyjny wpływ

izolacji więziennej i separacji matki od dzieci widoczny jest w ich. Syn Róży ucieka w wirtualny świat gier, 11 – letnia dziewczynka stosuje przemoc wobec koleżanek, klóci się, najstarsza córka – nie utrzymuje z matką kontaktu, ma problemy w szkole, jest niesubordynowana. Swoje życie po odbytej karze pozbawienia wolności kobieta wyobraża sobie następująco: *powiem tak szczerze, że...(myśli) muszę zacząć od nowa, od zera. Wyjdę bez niczego. Jeszcze ta sprawa o eksmisję. Ale rodzice mi pomogą, nie zostawią mnie samej, mam z nimi stały kontakt. Jestem tu za popełnione błędy, ja wiem, że najprościej jest powiedzieć, gdybym mogła cofnąć czas...ale tak się nie da, tu mam dużo czasu na myślenie, życie widzę z innej perspektywy, a święta są najgorsze.*

Przypadek 3, Agnieszka l. 32

Wiek: 32

Stan cywilny: rozwódka

Wykształcenie: średnie

Zawód: technik ochrony środowiska

Agnieszka to matka trójki dzieci, ma wykształcenie średnie, jest rozwódką. Zanim trafiła do aresztu zajmowała się odszkodowaniami powypadkowymi oraz była przedstawicielem handlowym. Badana samotnie wychowuje dzieci, z byłym mężem nie utrzymuje kontaktu. Jej rodzina pochodzenia to rodzina pełna, ma brata lat 27 i siostrę lat 21. Rodzice skazanej żyją, matka opiekuje się dziećmi Agnieszki, zaś ojciec wyjechał za granicę. Badana utrzymuje, że rodzina – jest dla niej największym wsparciem, *o pieniądze ich nie proszę, dobrze, że w ogóle chcą pomagać i opiekują się dziećmi, mam pretensje do siebie (płacz), zabrałam moim dzieciom dzieciństwo.* Dzieci skazanej są w młodszym wieku szkolnym. Córka ma 9 lat, syn ma 6 lat, a najmłodszy syn 3 lata i urodził się w Zakładzie Karnym, w którym wraz z matką spędził 10 miesięcy. *Przez tydzień spać nie mogłam, jak musiałam oddać go dziadkom.* W swojej historii Agnieszka zwraca uwagę na problem jakim jest dla niej samotne rodzicielstwo. Trudno jej też zrekompensować stresy i brak matki swoim dzieciom. Kobieta w czasie badania często zalewa się łzami, jednak z rozmowy z wychowawcą wynika, że jest ona labilna emocjonalnie i nie bierze udziału w programie oddziaływań resocjalizacyjnych. Jedyne, co ożywia badaną, to rozmowa o pracy, o której opowiada z pasją. Praca dawała jej satysfakcję. Skazana wyludziła 10 kredytów na kwotę 500 tys. złotych, fałszowała dokumenty. *Pieniądze schowałam i ich nie oddam, nie po to tu siedzę. A będę*

miała zabezpieczenie dla dzieci. Im też się coś należy. Po czym w zupełnie w innej tonacji dodaje, to, że się tu znalazłam oceniam jako...głupotę. Teraz dostrzegam, co tracę (wzrusza się, płacze). Obiecałam córce, że cokolwiek się będzie działo, nigdy, nigdy nie trafię do aresztu...a tu proszę, zabrałam dzieciom dzieciństwo. Agnieszka zdaje sobie sprawę, że po odbytej karze będzie jej ciężko zostawiłam dzieci i poszłam siedzieć, a ludzie będą patrzeć przez pryzmat więzienia. Jak wyjdę chcę znaleźć pracę, gdzie mnie nie było, znajdę mieszkanie, zacisnę pasa i powoli będę układała życie na nowo.

Mimo tego, że o relacjach w swojej rodzinie mówiła, że są poprawne, to fakt, że skazana ma ograniczoną władzę rodzicielską upoważnia do stwierdzenia, że w rodzinie nie ma właściwych relacji, a interpretacja skazanej nie jest właściwa. Co więcej, podczas rozmowy z nią dostrzega się wiele nieścisłości, których skazana nie potrafi wyjaśnić (twierdzi, że pomyliła się lub już nie pamięta).

Przypadek 4, Karolina I. 20

Wiek: 20

Stan cywilny: panna

Wykształcenie: gimnazjalne

Zawód: krawiec

Karolina nie ma dzieci, sama jest dzieckiem, które przyjęło maskę obojętności, aby przetrwać w Areszcie Śledczym. Od najmłodszych lat była dzieckiem pozostającym daleko w tyle za swoimi rówieśnikami. Z akt wynika, że *od najmłodszych lat słabiej niż rówieśnicy przyswajała wiedzę, brak skupienia, niesystematyczna, nieobowiązkowa, pod opieką Poradni Psychologiczno Pedagogicznej, gdzie stwierdzono dysgrafię.* Sama skazana nic nie wspomina w tych trudnościach. Rodzina pochodzenia skazanej jest rodziną zrekonstruowaną. Matka jest od 4 lat w nowym związku. Z ojcem biologicznym skazanej matka rozwiodła się, gdy dziewczyna miała 4 lata. Mężczyzna był karany w przeszłości, obecnie nie utrzymuje ze skazaną ani z jej rodziną żadnego kontaktu. Badana utrzymuje, że z partnerem matki ma dobre relacje. Skazana nie posiada własnych dzieci. Jest na etapie przygotowań do ślubu, który weźmie w Areszcie Śledczym z 12 lat starszym osadzonym. Z informacji uzyskanych od wychowawcy wynika, że związek narażony jest na niepowodzenie. Skazana mówi, że w swojej rodzinie ma duże wsparcie *to dzięki nim przetrwałam w Areszcie Śledczym, gdyby nie oni nie istniałoby dla mnie życie. Oni udzielają mi wsparcia, od tego najprostszego w formie*

przysyłanej kasy; po rozmowy i to, że przychodzą. Mama przyjeżdża co 2 tygodnie, a przecież sama nie ma zbytnio czasu, bo pracuje. Jednakże pomimo okazywanego przez rodzinę, głównie matkę, wsparcia, Karolina opowiada, że dopiero w więzieniu poprawiły się ich relacje wcześniej nie było tak kolorowo. Denerwowało mnie, że matka się czepiała, nawet jak jej pomagałam. Z reguły badana uciekała od rodziny i nie chciała spędzać z nimi czasu. Woląla szukać sobie towarzystwa w barach, parkach, zaniedbywała szkołę, lekceważyła nakazy, zakazy, eksperymentowała z narkotykami. W areszcie ma do spędzenia 8 lat. Będąc na dopalaczach wspólnie ze znajomymi pobiła kolegę ze skutkiem śmiertelnym, skacząc mu po głowie. Zmarły chłopak leżał kilka dni na balkonie. Nikt o jego śmierci nie powiadomił służb medycznych. Sąd uznał, że badana sprowokowała całe to wydarzenie i to ona dostała najwyższy wymiar kary. Skazana twierdzi inaczej tacy znajomi to nie znajomi. Nie chcę ich znać, sprzedali mnie. Samą izolację badana postrzega jako coś pozytywnego (...) nie przejmuję się, trzeba się dostosować, cenię ludzi. Oddziałowe nauczyły już cierpliwości, bo na wiele rzeczy trzeba tu czekać. Po opuszczeniu aresztu jej dalsze życie będzie już tylko pozytywne, jak twierdzi. W więzieniu czuje się bezpieczna, bo tu wszystko jest poukładane...tu mam swoją pozycję. Ciągłe coś robię: pracuję w aptece, sprzątam oddział, zajmuję się biblioteką, chodzę na Alfę i wszystkie kursy jakie są (...) no organizuje tu sobie czas. Lubię jak coś się dzieje. Po opuszczeniu aresztu Karolina wyobraża sobie, że jej dalsze życie będzie już tylko pozytywne. Jednak nie ma planów po wyjściu z więzienia.

Refleksją, która nasuwa się po analizie wywiadów narracyjnych, jest nasycenie historii biograficznych wydarzeniami, które niosą cierpienie i są trudne dla narratorek. Wydaje się, że jest to związane z występowaniem sprzężonych ze sobą zjawisk: alkoholizmu w rodzinie osadzonych, alkoholizmu dotykającego moje rozmówczynie, przemocy ze strony bliskich, pogłębiających się izolacji społecznej i braku reakcji środowiska na te trudne sytuacje. W toku narracji pojawiały się w czasie wywiadu luki w prezentacji doświadczeń, niedokończone wypowiedzi czy też oznaki emocji. Doświadczenia życiowe występują u badanych w przestrzeniach, które wzajemnie się przenikają: „wczoraj” – przestrzeni związanej z rodziną skazanych; ich relacjami z mężem, partnerem, dziećmi; „dziś” – przestrzenią funkcjonowania w czasie izolacji więziennej; „jutro” – przestrzenią, w której skazane odnoszą się do swoich planów na przyszłość i tego jak postrzegają swoje dalsze życie na wolności. Sposób formułowania wypowiedzi podkreśla niejednokrotnie dramatyzm przeżytych przez kobiety sytuacji oraz nasilenie różnych emocji, w momencie przywoływania informacji z ich przeszłości. W badaniach mamy do czynienia z indywidualnymi trajektoriami, które dotyczą bezpośrednio badanych kobiet, ale również ich dzieci, czy rodzin.

Powyższe historie czterech skazanych ukazujące różne etapy ich życia, można podzielić na te zwane szczęśliwymi (czas spędzany z dziećmi, na trzeźwo bez alkoholu i przemocy, relacje z partnerem i uzyskiwane od niego wsparcie) oraz trudnymi (przemoc w rodzinie, alkoholizm, eksmisja, zerwane więzi). Trudne sytuacje życiowe to w przypadku respondentek wydarzenia traumatyczne, będące punktem zwrotnym w życiu badanych.

Zakończenie

Przyczyn przestępczości kobiet upatruje się w wielu czynnikach - biologicznych, środowiskowych, kulturowych, emancypacyjnych, itd. Istnieją także teorie, które wskazują na sposób myślenia o zachowaniach kobiet, podkreślający determinizm ludzkiego losu i ukierunkowanie na przestępczy styl życia²³⁷. Słabe więzi społeczne w rodzinie, szkole i w grupie rówieśniczej, a w konsekwencji nikle przywiązanie do rodziców, niewypełnianie obowiązków szkolnych, związek ze zdemoralizowanym środowiskiem, a także brak uznawanych wartości, są przyczyną doprowadzenia kobiet do działalności przestępczej²³⁸.

Określenie własnej sytuacji życiowej, skonfrontowanie się ze swoją przeszłością, poddanie analizie aktualnego położenia i planowanie przyszłości przez skazane kobiety, daje możliwość przejścia kontroli nad dynamiką ich trajektorii. W toku własnej pracy biograficznej, której elementem była sytuacja wywiadu - rozmowy, dokonuje się przemiana jednostki. Praca ta polega na przywoływaniu przeszłości, powtarzaniu opowieści, interpretowaniu i redefiniowaniu, a to wszystko implikuje komunikacyjną pracę partnerów interakcyjnych, zwłaszcza zaś znaczących innych²³⁹.

Rozmówczynie konstruując swoją historię podejmowały w pewien sposób pracę biograficzną umożliwiającą im samorozumienie sytuacji, w której się znalazły. Podczas wywiadu po raz pierwszy precyzowały trudne dla nich momenty, komentowały decyzje, usprawiedliwiały się i starały się w pewien sposób wyjaśnić zaistniałe zdarzenia.

²³⁷ D. P. Farrington i T. P. Thornberry i in., *Predictors of Youth Violence*, *Juvenile Justice Bulletin*, U.S. Department of Justice, April 2000.

²³⁸ M. Majchrzak, *Przestępczość kobiet w perspektywie drogi życiowej*, [w:] *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, M. Konopczyński, B. M. Nowak (red.), Warszawa 2008, s. 189 – 201.

²³⁹ Riemann G., Schütze F., „Trajektorii” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 2, s.94.

Bibliografia do rozdziału 5

1. Apanowicz J., *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2005.
2. Baładynowicz A., *Probacja. Wychowanie do wolności*, Wydawnictwo Primum, Warszawa 1995.
3. Barrata A., *Spoleczeństwo więzienia – szczególna część marginesu społecznego* [w:] Hołyst B. (red.), *Zagadnienie marginesu społecznego a sprawiedliwość*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997.
4. Baładynowicz A., *Zachowania okrutne skazanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności*, „Probacja” 2009.
5. Bauman T., *O możliwości zastosowania badań jakościowych w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Zasady badań pedagogicznych*, (red.) T. Pilch, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1995.
6. Ciosek M., *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Wydawnictwo Stella Maris, Gdańsk 1996.
7. Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2002.
8. Chamaz K., *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, PWN, Warszawa 2009.
9. Górecki M., *Trajektoria*, [w:] Pilch T., *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Wyd. Żak, Warszawa 2007.
10. Hołyst B., *Człowiek w sytuacji trudnej* [w:] Marzec – Holka K.(red.), *Spoleczeństwo. Demokracja. Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. K. Wielkiego, Bydgoszcz 2000.
11. Jarosz M., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie "Żak", Warszawa 2002.
12. Kołodziej – Durnaś M., *W kręgu socjologii interpretatywnej – zastosowanie metod jakościowych*, Economicus, Szczecin 2005.
13. Kubinowski D., *Jakościowe badania pedagogiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii – Curie Skłodowskiej, Lublin 2010.
14. Kuć M., *Indywidualizacja wykonywania kary pozbawienia wolności*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.

15. Latoś A., *Zabiłam własne dziecko... studium przypadków zabójczyń dzieci oraz możliwość ich resocjalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012.
16. Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca ofiara, strategie obronne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009.
17. Majchrzak M., *Przestępczość kobiet w perspektywie drogi życiowej* [w:] Konopczyński M., Konopczyński M., Nowak B. M. (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
18. Modrzewski J., *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004.
19. Moustakas C., *Fenomenologiczne metody badań*, Wydawnictwo Uniwersyteckie „Trans Humana”, Białystok 2003.
20. Rekosz E., *Postępowanie z kobietami skazanymi na kary długoterminowe – kilka refleksji na marginesie badań*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, „Analizy, raporty, ekspertyzy” 2009.
21. Riemann G., Schütze F., *„Trajektoria” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992.
22. Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
23. Schütze F., *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne” 1997.
24. Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, PWN, Warszawa 2008.
25. Sobol E. (red.), *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
26. Skorny Z., *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.
27. Szczepanik R., *Struktura i dynamika przestępczości kobiet*, [w:] Konopczyński M., Nowak B. M., *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
28. Tobiera P., *Niepokojąca nowoczesność*, „Kultura i Społeczeństwo” 2000.

29. Tomaszewski T., *Człowiek w sytuacji* [w:] Tomaszewski T. (red.) *Psychologia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1976.
30. Zakrzewska-Manterys E., *Down i zespól wątpliwości. Studium z socjologii cierpienia*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1995.
31. M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka* [w:] Ziemska M. (red.), *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986.
32. Żmudziejewska A., Basińska M.A., *Zagniewane przestępczynie. Charakterystyka gniewu doświadczanego przez nieletnie sprawczynie przestępstw*, Polskie Forum Psychologiczne 2013.

Rozdział 6.

Kariera przestępcza kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności

Wprowadzenie

Kobiety tworzą zaledwie 3,6 procent²⁴⁰ populacji więźniów w Polsce i pomimo, iż stanowią niewielki odsetek wśród osadzonych, popełniają przestępstwa równie okrutne jak mężczyźni, co w społecznym odbiorze uznawane jest za haniebne i nieprzystające płci pięknej. Dodatkowo media kreują negatywny wizerunek przestępczyń – złych, pozbawionych ludzkich uczuć bestii, potworów w ludzkiej, często pięknej skórze, które należy odseparować od społeczeństwa, otoczyć kolczastym murem samotności, degradacji i cierpienia – często nie biorąc pod uwagę etiologii popełnionego czynu, drogi życiowej kobiet, które złamały prawo i naruszyły ład społeczny.

Liczni badacze z kręgów kryminologii, socjologii, psychologii czy pedagogiki, starają się tłumaczyć przestępczość kobiet posługując się odniesieniami do jej biologicznych, kulturowych, psychospołecznych, ekonomicznych uwarunkowań. Podkreślają jednak indywidualność każdej z przestępczyń, akcentując tym samym istotność analizy ich losów w trzech perspektywach: czas do momentu inkarceracji, okres pobytu w zakładzie karnym, życie kobiety po opuszczeniu murów więzienia (zagrożenie powrotnością do przestępstwa).

W niniejszym rozdziale analizie poddane zostały losy życiowe kobiet, które popełniły przestępstwo, odbyły karę pozbawienia wolności, a teraz żyją na wolności i zmagają się z problemami dnia codziennego. Ich narracje stanowią cenne źródło informacji na temat etiologii zachowań przestępczych kobiet oraz ich konsekwencji.

Przestępczość kobiet w ujęciu teoretycznym

Przestępczość kobiet jest istotnym problemem społecznym, który powinien być podejmowany i uwzględniany w badaniach holistycznych nad przestępczością, choć

²⁴⁰ <http://sw.gov.pl/pl/o-sluzbie-wieziennej/statystyka/statystyka-biezaca/> (31.10.2016 r.)

oczywiście nie można traktować go w zupełnym odseparowaniu od przestępczości męskiej. Różnice w przestępczości kobiet i mężczyzn są widoczne w analizach statystycznych policji, prokuratury, instytucji penitencjarnych, chociażby pod względem ilości popełnianych przestępstw (kobiety popełniają ich zdecydowanie mniej), ich rodzaju (zachowania przestępcze kobiet częściej oscylują wokół przestępstw przeciwko mieniu, rzadziej z użyciem przemocy). Tak istotna dysproporcja w popełnianiu przestępstw i w ich formie, w wypadku gdzie zmienną jest jedynie płeć, musi zostać uznana za odrębny problem domagający się wyjaśnienia²⁴¹.

Istnieje szereg teorii wyjaśniających przestępczość kobiet. Podzielić je można na teorie ogólne, które budowane były w oparciu o badania męskiej populacji przestępców, na podstawie których wnioskowano także o przestępczyniach (przestępczość mężczyzn nie różni się od przestępczości kobiet) oraz teorie feministyczne (przestępczość kobiet należy rozpatrywać oddzielnie od przestępczości mężczyzn).

Analizując stosunek społeczeństwa do kobiet popełniających przestępstwa, z perspektywy historycznej, od zawsze były one oceniane surowiej od swojej płciowej opozycji. Kiedy kobieta zabiła swojego męża, jej czyn postrzegany był jako akt godzący w ład społeczny, w stereotypowy podział ról (jako słabsza od mężczyzny winna była okazywać mu szacunek i oddanie), a przede wszystkim w świętość instytucji, jaką jest rodzina. Zabójstwo traktowane było wówczas jako największa zdrada, a kobietę karano jakby uśmierciła władcę. Kiedy mężczyzna zabijał swoją żonę, konsekwencje jego czynu były zdecydowanie łagodniejsze (najwidoczniej nie mógł poskromić swojego napięcia, którego przyczyną była kobieta, często winna całego przestępstwa)²⁴². Jeszcze w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, kobiety były traktowane przez sądy surowiej niż mężczyźni, kiedy odbiegały od tradycyjnie przypisywanej im roli matki i żony, nawet w przypadku, gdy przestępstwo jakie popełniały niczym nie odbiegało od analogicznego przestępstwa dokonanego przez mężczyznę. Wielu badaczy negowało te fakty i wbrew nim twierdziło, że przyczyną mniejszej ilości przestępstw dokonywanych przez kobiety w statystykach, jest ich faworyzowanie, a nie karanie, przez wymiar sprawiedliwości²⁴³.

Współcześni badacze tworzą i modyfikują teorie przestępczości, poddając analizie odmienność kobiet od mężczyzn w obszarze zachowań przestępczych. Istnieje wiele ujęć teoretycznych określających uwarunkowania, etiologię przestępczości kobiecej, gdzie wpływ

²⁴¹<http://krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/> (10.10.2016).

²⁴² W. Chan, *Feminist critique of self - defence and provocation in battered women's cases*, Women and Criminal Justice, 1(1994), s. 39-65.

²⁴³ <http://krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/> (10.10.2016).

na kształtowanie się zachowań przestępczych kobiet ma podłoże biologiczne, psychologiczne, społeczne, ekonomiczne, itd. Przytoczenie ich wszystkich mogłoby stanowić treść odrębnego opracowania, wobec czego na potrzeby niniejszej publikacji, wybrane teorie zostaną jedynie zaakcentowane.

Teorie biologiczne

Teorie, które wyjaśniają przestępczość kobiet z perspektywy biologicznej, przywodzą na myśl postać Cesarego Lombroso, uznanego za prekursora kryminologii kobiecej. I choć jego dywagacje mają już walory historyczne, to podejście do kobiet - dewiantek, jest warte przytoczenia. Wedle badacza, kobieta w swej naturze (psychicznej, fizycznej) jest nierozwiniętym mężczyzną i posiada wiele cech atawistycznych. Jeśli popełnia przestępstwo, które jest buntem przeciwko kobiecości, posiada liczne cechy męskie, które dominują nad cechami kobiecymi. Cesare Lombroso i Guglielmo Ferrero wskazują ponadto, że w każdej kobiecie tkwi pęd do zbrodni, a nieumiejętność pohamowania go, skutkuje tym, iż kobieta zaczyna trudnić się prostytutką (podstawową formą przestępstwa), dopiero w skrajnych przypadkach popełnia cięższe zbrodnie²⁴⁴. Ponadto istnieją dwa rodzaje zbrodniarek: wrodzona i z przypadku. Pierwszą kobietę charakteryzuje przede wszystkim wrogość do macierzyństwa, skłonność do rozrywek i tułaczy tryb życia, nadmierna śmiałość i popęd płciowy oraz zamiłowanie do męskich sportów. Wizualnie odbiega również od "normalnej" kobiety, bowiem cechują ją: cienkie wargi, meszek na twarzy, wydatne policzki, zuchwa znacznej objętości i dzikie spojrzenie. Z kolei zbrodniarka z przypadku nie posiada żadnych specyficznych cech i dopuszcza się przestępstw pod wpływem czyjejś sugestii, bądź nakazu. Popelnione przez nią przestępstwo może być konsekwencją nieszczęśliwego dzieciństwa bez właściwej opieki rodzicielskiej. W miarę rozwoju cywilizacji liczba zbrodniarek z przypadku będzie się zwiększać, bowiem zamiany w strukturze rodziny i walka o dominację z mężczyznami są nieuchronne.

Teorie psychologiczne

Bardzo podobnie problem przestępczości kobiet ujmuje ojciec psychoanalizy Zygmunt Freud. Zakłada on, że wszelkie odchylenia kobiet od normy idące w stronę zachowań dewiacyjnych i przestępczych są wynikiem kompleksu genitalnego (zazdrości o penisa, który zapewne mężczyźni dominację). Kobiety - kastratki pod względem anatomicznym,

²⁴⁴ M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, Probacja 3/2013, s.28.

są gorsze od mężczyzn także na płaszczyźnie psychicznej (narcystyczne, emocjonalne, z niskim poczuciem moralności i sprawiedliwości). Nieumiejętność funkcjonowania kobiet zgodnie z wyznaczoną im rolą (bądź ich niechęć do wpisywania się w stereotypowy podział płciowy), brak zainteresowania małżeństwem, stanowią znaczące odchylenie od normy i mogą być wyznacznikiem udziału kobiet w czynach kryminalnych. Do lat sześćdziesiątych XX wieku, teoria Freuda była powszechną odpowiedzią na pytanie o przestępczość kobiet.

Teorie socjologiczne i kulturowe

W drugiej połowie XX wieku wzrosło zainteresowanie wpływem czynników społecznych na zjawisko przestępczości, stąd też pojawiły się liczne teorie socjologiczne wyjaśniające zachowania dewiacyjne. Kryminolodzy zaczęli dopatrywać się wówczas etiologii przestępczości kobiet w ich rolach i pozycjach w społeczeństwie. Dyskurs socjologiczny podkreśla fakt, iż przyczyny przestępczości tkwią nie tylko w jednostce, ale i w jej otoczeniu społecznym.

W świetle teorii napięcia strukturalnego Roberta Kinga Mertona²⁴⁵, dewiacja jest zjawiskiem naturalnym i odpowiedzią na warunki społeczne, w jakich przyszło jednostce egzystować. Kiedy człowiek dostrzega brak możliwości osiągnięcia społecznie akceptowanych celów przy stosowaniu społecznie uznanych środków, wówczas dopuszcza się łamania normy prawnych i społecznych. Teoria ta ignoruje jednak istnienie podgrup w społeczeństwie, a więc i specyfiki przestępczości kobiet.

Przedstawiciele teorii zróżnicowań ról społecznych, tacy jak Otto Polak²⁴⁶, Dale Hoffman-Bustamante²⁴⁷, Carol Smart²⁴⁸ doszukują się przyczyn różnic w ilości przestępstw popełnianych przez kobiety i mężczyzn. Dopatrują się ich między innymi w:

- zróżnicowanej socjalizacji dziewcząt i chłopców - "dziewczęta generalnie są bardziej kontrolowane niż chłopcy, są uczone pasywności oraz są udomowione, podczas gdy chłopcom daje się większą wolność i zachęca się ich, by byli agresywni (...) same dziewczęta mają tendencję do cofania się przed przemocą i raczej szukają opieki, niż uczą się sztuki samoobrony. Stąd niewiele kobiet posiada potrzebne zdolności techniczne lub siłę do podejmowania przestępstw agresywnych, rozbojów czy walk między gangami"²⁴⁹,

²⁴⁵ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

²⁴⁶ O. Pollak, *The Criminality of Women*, New York 1950, s. 2-3.

²⁴⁷ D. Hoffman-Bustamante, *The nature of female criminality*, *Issues in Criminology*, 8/1973, s. 117-136.

²⁴⁸ C. Smart, *Women, Crime and Criminology: A Feminist Critique*, Boston 1976. s. 66-67, za: K. Biel, *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "Ignatianum", Kraków 2008, s. 131.

²⁴⁹ C. Smart, op. cit., s. 131.

- zadaniach przypisanych społecznie kobietom - matki, żony, opiekunki, gospodynie domowe, które powinny zajmować się dziećmi, strzec ogniska domowego, narażone są na większą dezaprobatę społeczną ich czynów przestępczych w porównaniu z mężczyznami. Ich zachowanie powinno charakteryzować się biernością, nieaktywnością w obszarze działań zakazanych.
- niższej pozycji społecznej względem mężczyzn, co sprawia, że stają się one częściej współniczkami zbrodni, aniżeli głównymi sprawczyniami. Kobieta ma wyznaczoną określoną pozycję w społeczeństwie, która poprzez swoją specyfikę osłabia aktywność kryminalną kobiet²⁵⁰.

Socjologowie są zdania, iż jednostka żyjąc w społeczeństwie, kształtuje się nie tylko w obrębie grup, do których przynależy i się odnosi, ale także dzięki kulturze, w jakiej egzystuje. Systemy wartości, wzory postępowania, styl życia, zainteresowania, postawy, role społeczne, są wytworami kultury, za pomocą których organizowane jest życie społeczne i regulowane są stosunki międzyludzkie. Talcott Parsons uważa, iż cechy takie jak posłuszeństwo i poprawne zachowanie, przypisane są kobietom, z kolei domeną mężczyzn jest bunt i złe zachowanie, które - na zasadzie kontrastu, świadczą o męskości. Płeć piękna znacznie częściej popełnia zamaskowane i ukryte przestępstwa, co wiąże się z obowiązującymi normami kulturowymi.

Jednym z głównych czynników warunkujących zachowania przestępcze jest skłonność jednostki do agresji. Przyglądając się procesom socjalizacji dziewcząt i chłopców, można zaobserwować znaczące różnice w reakcji rodziców-opiekunów na zachowania agresywne ich potomstwa, wynikające z jego płci i związanymi z nią stereotypami dotyczącymi kobiety i mężczyzny. Chłopcy od najmłodszych lat mają społeczne przyzwolenie na pewne formy agresji. Są one wręcz oczekiwane i podkreślane, jako istotne, np. nie powinni płakać, a uderzeni powinien oddać, żeby pokazać swoją siłę, a nie słabość. Z kolei dziewczynki zachowujące się agresywnie są natychmiast karane przez rodziców i otoczenie, a ich zachowanie spotyka się z jawną dezaprobatą. Dziewczynkom i kobietom nie przystoi agresja fizyczna, stąd też początkowo postrzegane są jako ofiary, dopiero później, w społecznym odbiorze, mogą stać się napastnikiem. Stereotypowy podział na agresywnego mężczyznę (nadrzędność, racjonalność, rozum, wiedza, bycie ponad seksualnością, racjonalizm) i łagodną, opiekuńczą i macierzyńską kobietę (podporządkowanie, nieracjonalność, emocjonalność, uczuciowość, impulsywność, cielesność) jest odwieczny, wyznacza zbiór

²⁵⁰ J. Błachut, *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1981, s. 37.

cech społecznie oczekiwanych od przedstawicieli obu kategorii płciowych we współczesnej kulturze. Jednakże te dwie kulturowe opozycje zmieniają się diametralnie, gdy usytuujemy je w kontekście przemocy i agresji²⁵¹. Wówczas definicje ról płciowych i oczekiwania wobec nich ulegają odwróceniu. Przemoc kobieca jest oceniana o wiele bardziej surowo niż przemoc mężczyzn. Nieletnie dziewczęta trafiają poza nawias społeczeństwa za dużo mniejsze przewinienia niż chłopcy, a ich odstępstwa od norm obyczajowych zostają przez organy wymiaru sprawiedliwości skryminalizowane. „Choć do sądów rodzinnych trafia o wiele mniej spraw dziewcząt niż chłopców, to ilościowo marginalne sprawy dziewcząt traktowane są wyjątkowo surowo. O ile chłopcy trafili do sądu na skutek oskarżenia o drobne kradzieże lub włamania do kiosków lub samochodów, dziewczęta trafiały do sądu z powodu ucieczki z domu, wagarów, kontaktów ze zdemoralizowaną młodzieżą, a nawet noclegów poza domem rodzinnym”²⁵². W sądach, zajmujących się przestępczością nieletnich, wobec dziewcząt dużo częściej niż wobec chłopców stosuje się surowsze środki²⁵³. Dorosłe kobiety stosujące przemoc, spotykają się z potępieniem, podczas gdy męska agresja traktowana jest często przez sędziów i społeczeństwo, jako najzwyczajniejsza w świecie.

Na uwagę zasługuje także powstała pod koniec lat siedemdziesiątych teoria zróżnicowanych powiązań Edwina Sutherlanda. Jej podstawowym założeniem jest twierdzenie, iż najsilniej na postawę i zachowania jednostki oddziałuje grupa pierwotna, którą w przypadku kobiet stanowi rodzina. Jeśli nad wychowaniem córki sprawowana jest ścisła kontrola, nie ma zagrożenia związanego z przyswojeniem przez nią zachowań przestępczych. Powstają one bowiem w wyniku interakcji z innymi ludźmi (zachowania wyuczone), którzy świadomie łamią prawo. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że nie każda rodzina dostarcza prawidłowych wzorców, nie wszyscy rodzice potrafią sprawować odpowiednią kontrolę nad swoim dzieckiem, a dom może być miejscem, w którym dochodzi do przemocy. Polscy badacze, tacy jak Eugeniusz Bielicki²⁵⁴ czy Małgorzata Kowalczyk-Jamnicka²⁵⁵ (badania 58 kobiet w ZK w Grudziądzu) twierdzą, iż u podstaw dokonanych przez kobiety przestępstw leży poczucie nieegalitarności (płaszczyzny: emocjonalna, ekonomiczna,

²⁵¹P. Wilcox, *Gender, modernity and Violence*, referat na konferencji „Social Control and Violence – Breaking the Cycle, Kraków 29.08-1.09. 2002 r., maszynopis niepublikowany, [w:] I. Pospizyl (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2007, s. 47.

²⁵²M. Fuszara, *Kobiety w sądach rodzinnych*, [w:] A. Titkow, H. Domański (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, Warszawa 1995, s. 104.

²⁵³Tamże, s. 105.

²⁵⁴E. Bielicki, *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katowice 1974, s. 345-346 (niepublikowana praca doktorska), za K. Biel, op. cit., s. 166.

²⁵⁵M. Kowalczyk - Jamnicka, *Poczucie nieegalitarności a zachowania przestępcze kobiet* [w:] T. Sołtysiak(red.), *Poczucie egalitarności, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju*, Wyższa Szkoła Humanistyczno - Ekonomiczna, Włocławek 1999, s. 72.

społeczna), niższej wartości czy wręcz nierówności w stosunku do osób z tej samej lub pobliskiej grupy społecznej.

Teorie feministyczne

Różnice w przestępczości kobiet i mężczyzn najbardziej podkreślają przedstawiciele teorii feministycznych. Akcentują oni odmienną trajektorię przestępczą kobiet, co z kolei warunkuje osobniczą drogę resocjalizacji i procesu reintegracji społecznej. W swoich pracach koncentrują się na kwestii różnic przestępczości wynikających z odmienności płci (*gender difference*). Według tych autorów wgląd w różnice międzypłciowe pozwala zrozumieć sytuację społeczną kobiet i istotne dla nich problemy egzystencjalne. Dopiero na tym gruncie, a nie w opozycji do stylu życia mężczyzn, jest możliwe wyjaśnienie przyczyn popełniania przez kobiety czynów kryminalnych. Podejście feministyczne opiera się na założeniach, w myśl których płeć nie jest faktem biologicznym lecz tworzona jest na polu historycznym, społeczno-kulturowym i determinuje życie jednostki. Konstrukty "kobiecości" i "męskości" oraz relacje damsko-męskie opierają się na społecznej, politycznej i ekonomicznej dominacji mężczyzn - co wskazuje na drugorzędność kobiet, ich niższy status społeczny, degradację, a tym samym rosnącą chęć wyjścia spod dominacji mężczyzn (nawet wiedza o świecie odzwierciedla męski punkt widzenia). Kryminolodzy nurtu feministycznego jako metodę badawczą stosują tzw. studium indywidualnych przypadków, polegającą na przedstawianiu historii życia kobiet popełniających przestępstwa ich własnymi słowami (metoda narratywna)²⁵⁶.

Badaczki Freda Adler i Rita James Simon upatrują przyczyn kobiecej przestępczości w emancypacji. Kobieta zdobywając wykształcenie, rozwijając się zawodowo, opuszczając wcześniej swój dom rodzinny, zyskuje nowe możliwości popełniania przestępstw. Oczywiście, sama emancypacja nie mówi nic o przyczynach przestępczości jako takiej, jednak może stanowić jeden z czynników warunkujących wchodzenie przez kobiety na nowe poziomy przestępstwa, które wcześniej przypisane były jedynie mężczyznom (czyny bardziej okrutne, na szerszą skalę, zorganizowane, itd.). W świetle kryminologii feministycznej kobiety postrzegane są jako jednostki dokonujące wolnych wyborów, aczkolwiek samodzielność w podejmowaniu przez nie decyzji ograniczona jest przez kontrolę społeczną, a także czynniki, tj. ubóstwo, wiktymizacja, stereotypy związane ze społecznymi rolami płci.

²⁵⁶ K. Biel, *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "Ignatianum", Kraków 2008, s. 178.

Pomimo upływu kilku dekad kryminologiczne koncepcje feminizmu znajdują się nadal we wstępnej fazie rozwoju. Ze względu na relatywnie niewielką ilość hipotez badawczych i wiarygodnie przeprowadzonych testów, a przede wszystkim nikłą liczbę ich efektów kryminalno-politycznych, do tej pory nie została wykonana jednoznaczna ocena ich empirycznej wartości i użyteczności²⁵⁷.

Polskie spojrzenie na przestępczość kobiet

Szczególną rolę w badaniu kobiecej przestępczości na gruncie polskim odgrywa Janina Błachut²⁵⁸, która twierdzi, iż wpływ na zachowania przestępcze kobiet mają zarówno warunki biologiczne jak i socjologiczne. Badaczka uznaje za bezsensowne, pytanie o to, dlaczego kobiety popełniają przestępstwa, gdyż w jej opinii, czyn przestępczy jest możliwy do popełnienia zarówno przez kobietę jak i mężczyznę. Przestępczość kobiet jest warunkowana różnymi czynnikami, na co wskazują również Leon Tyszkiewicz²⁵⁹ czy Stanisław Jan Batawia²⁶⁰, podkreślając zasadność stosowania teorii wieloczynnikowych i analizy kontekstu sytuacyjnego przy interpretacji przestępstw popełnianych przez kobiety. Zdzisław Majchrzyk²⁶¹ popiera ten pogląd i skupia się na badaniach kobiet - zabójczyń. Współcześnie bowiem zauważalny jest wzrost bezwzględnej liczby kobiet, które są sprawczyniami przestępstw przeciwko mieniu oraz zabójstw²⁶². Z uwagi na fakt, iż w prawie polskim ludzkie życie stanowi wartość nadrzędną, naruszenie jej (czy pod postacią aborcji, zabójstwa partnera, itd.) wywołuje w społeczeństwie różnorodne sankcje formalnoprawne pod postacią kary pozbawienia wolności, po napiętnowanie, odrazę wobec zabójcy. Tym większe kontrowersje wzbudza sytuacja, gdy to kobieta jest sprawczynią.

Kariera przestępcza kobiet w perspektywie teorii drogi życiowej

W świetle Kodeksu karnego Ustawy z dnia 6 czerwca 1997, art. 1, "kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia"²⁶³

²⁵⁷ B. Hołyst, *Kryminologia*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2009, s. 1009.

²⁵⁸ J. Błachut, *Niektóre koncepcje kryminologiczne a problem przestępczości kobiet*, Archiwum Kryminologii, tom XVI, 1989.

²⁵⁹ L. Tyszkiewicz, *Ochrona życia ludzkiego w prawie karnym i naukach penalnych*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 29 (1996), s. 240-245.

²⁶⁰ S.J. Batawia, *Charakter przestępczy*, Rocznik Psychiatryczny XX (1933), s.75-86.

²⁶¹ Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2009.

²⁶² M. Budyn – Kulik, *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktymologiczne*, Wydawnictwo Verba, Lublin 2005, s. 25.

²⁶³ A. Marek, *Kodeks karny*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 11.

nazywany jest przestępcą. Forma męska tego pojęcia pokrywa się z dominującym w statystykach wyobrażeniem na temat przestępczości, jako aktywności kryminalnej zdominowanej przez mężczyzn. Aktualnie obserwuje się jednak wzrost liczby zachowań przestępczych popełnianych przez kobiety, choć określenie rozmiaru przestępczości kobiet niesie za sobą pewne trudności związane z ich ciemną liczbą, uwarunkowaną odrębnością psychiki kobiecej. Renata Szczepanik²⁶⁴ określa, że w przestępczości kobiet dominuje ta, dokonywana w zaciszu życia domowego i rodzinnego, co z kolei sprawia trudności w wykryciu tego typu przestępstw i ich jednoznacznej identyfikacji. W statystykach policyjnych²⁶⁵ kobiety popełniają najczęściej przestępstwa o niskiej szkodliwości społecznej, choć odnotować można również ciężkie zbrodnie, tj., zabójstwo, napad z bronią, itd. Niezależnie od tego, w jaki sposób kobiety łamią prawo, istotne jest przyjrzenie się etiologii ich zachowań przestępczych oraz procesom kształtowania się kobiecej kariery przestępczej.

Kariera przestępcza to proces kształtowania się jednostki w kierunku antyspołecznych zachowań, rozwijania opozycji do systemu prawno-społecznego, angażowania się w działania przestępcze, popełniania czynów kryminalnych, karalnych. Powiązana jest często z zaburzeniami na tle psychospołecznym jednostki (tj. uzależnienie od substancji psychoaktywnych, objawy depresyjne, wrogość lub nieufność wobec otoczenia, poczucie wyobcowania, konflikty interpersonalne, zaburzenia osobowości, duże nasilenie zachowań agresywnych). Kariera przestępcza rozciąga się w czasie, ma swój początek (przestępcy o wczesnym/późnym początku kariery przestępczej) i koniec (często związany z karą pozbawienia wolności, aczkolwiek pobyt w więzieniu nie jest wyznacznikiem zakończenia kariery przestępczej - może wręcz przyczynić się do jej rozwoju, którego apogeum nastąpi po opuszczeniu murów zakładu karnego). Kariera przestępcza przebiega w trzech etapach:

- aktywizacji,
- eskalacji (rozmaite formy aktywności sprzecznej z obowiązującym prawem),
- zanikania ze względu na zjawisko przesycenia.

W kształtowaniu się kariery przestępczej duże znaczenie odgrywają czynniki podmiotowe, które utrzymują się od wczesnych okresów rozwojowych. Rolę zmiennych podmiotowych, które inicjują antyspołeczne zachowania, trafnie odzwierciedla stwierdzenie: "Antyspołeczne dziecko staje się antyspołecznym nastolatkiem, by później skłonić się w kierunku antyspołecznego dorosłego. A antyspołeczny dorosły skłania się w kierunku tego,

²⁶⁴ R. Szczepanik, *Struktura i dynamika przestępczości kobiet*, [w:] M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008, s. 175.

²⁶⁵ <http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html> (25.10.2016 r.)

by wychowań antyspołeczne dziecko"²⁶⁶. Błędne koło się zamyka. Wyniki badań wskazują, iż w okresie dzieciństwa i adolescencji, największy wpływ na rozwój zachowań antyspołecznych mają:

- nasilenie problemów psychologicznych,
- trudności w relacjach interpersonalnych (zwłaszcza zaburzenia więzi z rodzicami, wynikające z błędów wychowawczych i/lub emocjonalnego odrzucenia przez opiekunów),
- problemy szkolne (niskie wyniki w nauce, trudności w nauce, drugoroczność, itd.),
- zaburzenia w funkcjonowaniu społecznym (,np. zachowania agresywne),
- preferencja wartości hedonistycznych,
- używanie substancji psychoaktywnych,
- angażowanie się w działania gangów młodzieżowych,
- wczesna inicjacja przestępcza,
- duża częstotliwość czynów karalnych, traktowanych jako droga do osiągnięcia sukcesu osobistego,
- pobyt w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych.²⁶⁷

Istotnych informacji na temat cech charakterystycznych kariery przestępczej dostarczają badania recydywistów. Na ich podstawie dokonuje się podziału na sprawców wielokrotnie karanych o wczesnym (przed 18 rokiem życia; większy stopień zagrożenia dla porządku prawnego ze względu na dużą częstotliwość zachowań przestępczych; problemy w funkcjonowaniu psychospołecznym) i późnym początku karalności (nie wcześniej niż po ukończeniu 21 roku życia; mniejsze zagrożenie dla społeczeństwa z powodu niższego natężenia i mniejszej szkodliwości popełnianych czynów).

Wielu badaczy analizowało kariery przestępcze poszczególnych jednostek, posługując się teoriami drogi życiowej. Droga życiowa to okres trwania i funkcjonowania jednostki, składający się z sekwencji zróżnicowanych faz (tworzonych w aspekcie społecznym), najczęściej uszeregowanych i oddzielonych od siebie przez normatywnie zdefiniowane stadia przejściowe²⁶⁸. Przyjęcie w procesie badawczym perspektywy drogi życiowej, skłania naukowców do rozpatrywania pewnych założeń dotyczących życia jednostki, a mianowicie:

²⁶⁶ https://www.kul.pl/files/797/public/pdf/Jak_skutecznie_zapobiegac_karierze_przestepczej_-_Rozdzial_I.pdf (25.10.2016r.)

²⁶⁷ https://www.kul.pl/files/797/public/pdf/Jak_skutecznie_zapobiegac_karierze_przestepczej_-_Rozdzial_I.pdf (25.10.2016 r.).

²⁶⁸ M. Marczak, *Przestępczość kobiet w perspektywie teorii drogi życiowej*, [w:] M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), *Resocjalizacja - ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008, s. 192.

- zmiany rozwojowe następują na każdym etapie życia człowieka, a więc są procesem ciągłym,
- etapy w różnych sferach życia są ze sobą powiązane i wywierają na siebie wpływ,
- uwarunkowania społeczne i historyczne oddziałują na rozwój człowieka,
- modyfikacje rozwoju jednostki poprzez interwencje zapobiegawcze czy naprawcze odniosą największy skutek, gdy wyczulone będą na rozwojowe potrzeby i możliwości danego przedziału wiekowego na przestrzeni życia²⁶⁹.

Posługując się teorią drogi życiowej, Alfred Blumstein²⁷⁰ zdefiniował karierę przestępczą, jako obserwacyjną sekwencję przestępstw popełnianych przez konkretną osobę. Według teorii Davida P. Farringtona²⁷¹ zachowania przestępcze powstają wskutek interakcji jednostki, która posiada skłonność do zachowań antyspołecznych, ze środowiskiem, w którym jednostka znajduje sposobność do popełnienia przestępstwa. Z kolei teoria drogi życiowej Terence'a P. Thornberry'ego²⁷² bazuje na założeniu, iż w wieku młodzieńczym dochodzi do osłabienia więzi ze społeczeństwem, co stanowi konsekwencję nikłego przywiązania do rodziców, ignorowania szkoły i odrzucania społecznie słusznych wartości. Jeśli rodzina nie wzmocni pozytywnie jednostki w tym okresie, droga do przestępstwa stoi przed młodym człowiekiem otworem.

W ostatnich latach wpływ na badanie kariery przestępczej jednostek, ma typologia podwójnej trajektorii Terrie E. Moffit. Autorka wskazuje na dwie kategorie, w świetle których przestępczość może:

- uwidaczniać się jedynie w okresie adolescencji, jako wynik dążenia do dorosłości w połączeniu z usytuowaniem wśród ludzi przejawiających zachowania antyspołeczne (przestępczość nie przedłuża się na dorosłe życie jednostki),
- przebiegać chronicznie - pierwsze objawy antyspołeczne pojawiają się w okresie wczesnego dzieciństwa i są wynikiem deficytów rozwojowych, tj. agresywność, niski poziom kompetencji społecznych, impulsywność, w połączeniu z egzystowaniem w środowisku rodzinnym, które jest dysfunkcyjne.

Amerykańskie badania Terrie E. Moffit i Avshaloma Caspi²⁷³ wskazują na to, iż należy karierę przestępczą jednostki należy rozpatrywać ze względu na płeć,

²⁶⁹ D. Lalak, *Podejście biograficzne (biograficzność) w naukach o wychowaniu. Trzy perspektywy dyskursu*, [w:] S. Palka (red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, GWP, Gdańsk 2010, s. 270

²⁷⁰ M. Marczak, *Przestępczość kobiet w perspektywie teorii drogi życiowej*, [w:] M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wyd. Pedagogium, Warszawa 2008, s. 195.

²⁷¹ Tamże.

²⁷² Tamże, s. 197.

²⁷³ T.E. Moffit, A. Caspi, *Childhood predictors differentiate life – course persistent and adolescent – limited pathways among males and females*, „Development and Psychopathology” 2001, nr 2, s. 350-375.

a przestępczość kobiet różni się od mężczyzn, gdy chodzi o moment rozpoczęcia i czas trwania kariery przestępczej. Kobiety najczęściej przejawiają zachowania przestępcze w okresie adolescencji i zwykle nie mają one swojej ciągłości w dorosłości. Chroniczna przestępczość kobiet, zdaniem tych badaczy, należy do rzadkości. Czas trwania kariery przestępczej kobiet jest również odmienny od mężczyzn. Badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wskazują, iż kariera przestępcza kobiet trwa około 4-5 lat, a kolei u mężczyzn 7-10 lat. „Dziewczęta rozpoczynają karierę przestępczą, gdyż chcą uciec od środowiska, w którym doznają różnych form przemocy i wykorzystania i nie są w stanie nabyć kapitału społecznego w postaci zdolności do nawiązywania trwałych relacji interpersonalnych i więzi społecznych oraz zdobywania wiedzy i umiejętności korzystania z bogactwa kultury”²⁷⁴. Sytuacja ta sprawia, że uczestnictwo w grupie przynależności – grupie rówieśniczej, która jest najistotniejszą instancją wychowawczą w okresie adolescencji, stanowi źródło nabywania kapitału społecznego. Udział jednostki w zachowaniach przestępczych, które inicjuje grupa, stanowi wyraz jej konformizmu i jest elementem koniecznym, wpływającym na spójność grupy i warunkującym jej istnienie. Przestępczość kobiet słabnie zwykle w momencie wchodzenia w okres dorosłości, choć takie czynniki jak: uzależnienie, niechciana ciąża, nieudane relacje partnerskie, mogą przyczynić się do kontynuowania kariery przestępczej²⁷⁵. W dorosłym życiu kobiety, jej związki nieformalnymi instytucjami kontroli społecznej, tj. rodzina, społeczność lokalna, praca, mają wpływ na zachowania przestępcze na drodze życiowej, niezależnie od antyspołecznej przeszłości, gdyż instytucje te tworzą nieformalną kontrolę społeczną, mogą zapobiegać lub wzmacniać tendencje do zachowań dewiacyjnych. Stabilność zatrudnienia oraz więzi małżeńskie mają silne powiązanie z występującą tendencją do zachowań przestępczych. „Im silniejsze są związki osoby dorosłej z pracą i rodziną, tym mniej popełnia ona przestępstw i w tym mniejszym stopniu angażuje się w zachowania dewiacyjne”²⁷⁶. Przestępczy styl życia dorosłych kobiet, to najczęściej skutek nieprawidłowości, które wystąpiły w poprzedzających ten etap okresach ich życia. Mimo, iż kariera przestępcza kobiet jest stosunkowo krótsza niż w przypadku mężczyzn, to jednak konsekwencje przestępczego stylu życia są w ich przypadku o wiele bardziej negatywne i dotkliwe, co znacznie utrudnia kobietom wychodzenie z obszaru zachowań przestępczych.

²⁷⁴ K. Biel, *Readaptacja społeczna kobiet. Raport z badań*, [w:] J. Kusztal, K. Kmieciak-Jusiega (red.), *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014, s. 250.

²⁷⁵ E. Cauffman, *Understanding the female offender*, „The Future of Children” 2008, nr 2, s. 119-142.

²⁷⁶ B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013, s. 12.

Nie wszystkie kobiety przejawiają zachowania przestępcze w wieku młodzieńczym czy dorastania. Wśród skazanych znajdują się także i te, które złamały prawo będąc dojrzałymi jednostkami, realizującymi się zawodowo, pełniącymi rozmaite funkcje i role społeczne, a których przestępstwa stanowiły akt buntu, sprzeciwu, obrony, przed czymś co w ich opinii, naruszało jednostkowe Ja. Nowoczesne społeczeństwo zaczyna eliminować różnice w procesie socjalizacji dziewcząt i chłopców, co prowadzi do wkraczania kobiet w obszary przestępczości, które dotychczas zarezerwowane były jedynie dla mężczyzn. Stąd też postuluje się, aby nie generalizować populacji osadzonych kobiet i nie mierzyć ich jedną miarą, za to poddać analizie ich drogi życiowe w celu poznania uwarunkowań zachowań przestępczych. Badanie historii kobiet - przestępczyń, staje się jeszcze bardziej wartościowe, kiedy mamy możliwość poznania ich funkcjonowania na różnych etapach ich życia, a proces badawczy przeprowadzany jest w warunkach naturalnych - poza murami więzienia, w których przyszło im spędzić część swojego życia, w ramach kary za popełnione czyny.

Isolacja penitencjarna kobiet i ich readaptacja społeczna

Zgodnie z art. 87 k.k.w.²⁷⁷ skazana kobieta odbywa karę w zakładzie karnym typu półotwartego. Jest to podyktowane pewnymi przesłankami, a mianowicie: uznaje się psychiczną i fizyczną odrębność kobiet w porównaniu z mężczyznami (kobiety są z natury słabsze od mężczyzn), kobiety są bardziej wrażliwe na różnego rodzaju ograniczenia i niedogodności związane z izolacją, a także stanowią mniejsze zagrożenie dla porządku i bezpieczeństwa zakładu karnego (pod względem siły, stopnia agresywności). Zasada ta nie obowiązuje jednak w momencie, gdy stopień demoralizacji lub względy bezpieczeństwa przemawiają za odbywaniem kary przez kobietę w zakładzie karnym innego typu. Z racji faktu, że w sferze biopsychicznej kobiety są delikatniejsze i bardziej wrażliwe niż mężczyźni, ustawodawca przewidział dla nich pewne ułatwienia, jeśli chodzi o warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Mają one m.in. szerszy dostęp do ciepłej wody oraz kąpiele. Skazana kobieta może korzystać, co najmniej raz dziennie z ciepłej wody i dwa razy w tygodniu z ciepłej kąpiele. Kobiecie ciężarnej lub karmiącej zapewnia się specjalistyczną opiekę, a ustawodawca wielokrotnie wprowadza w swych przepisach szczególne regulacje prawne ukierunkowane na tę grupę skazanych, jak np. art. 112 § 1 (prawo do dłuższego spaceru), art. 113a § 1 (prawo do dodatkowych zakupów artykułów żywnościowych), art. 143 § 2 (zakaz stosowania niektórych, określonych kar dyscyplinarnych), a także przepis

²⁷⁷ [http://prawo.legeo.pl/prawo/kodeks-karny-z-dnia-6-czerwca-1997-r/\(10.11.2016.r.\)](http://prawo.legeo.pl/prawo/kodeks-karny-z-dnia-6-czerwca-1997-r/(10.11.2016.r.))

regulaminu k.p.w.²⁷⁸ (§ 27 pozwalający dyrektorowi zakładu karnego na dokonywanie niezbędnych odstępstw w sposobie wykonywania kary). W celu umożliwienia, pozbawionej wolności matce, sprawowania stałej i bezpośredniej opieki nad dzieckiem organizuje się przy wskazanych zakładach karnych domy dla matki i dziecka. W nich dziecko może przebywać na życzenie matki do ukończenia trzeciego roku życia, chyba że względy wychowawcze lub zdrowotne, potwierdzone opinią lekarza albo psychologa, przemawiają za oddzieleniem dziecka od matki albo za przedłużeniem lub skróceniem tego okresu. Decyzje w tym zakresie podejmuje sąd opiekuńczy. Orzeka on w tego typu sprawach na podstawie przepisów k.r.o.²⁷⁹. W stosunku do kobiet ciężarnych, karmiących lub sprawujących opiekę nad własnymi dziećmi w domach matki i dziecka nie stosuje się kar dyscyplinarnych, polegających na pozbawieniu możliwości otrzymania paczek żywnościowych, pozbawieniu lub ograniczeniu możliwości dokonywania zakupów artykułów żywnościowych oraz umieszczeniu w celi izolacyjnej. Pomimo wskazanych wyżej udogodnień w sferze bytowej skierowanych do kobiet pozbawionych wolności, proces odbywania kary jest dla nich niezwykle wyniszczający, a skutki izolacji więziennej w postaci różnorodnych deprywacji (biologicznej, emocjonalnej, sensoryczno-informacyjnej), poczucia osamotnienia, odczuwane są również po opuszczeniu przez skazane murów więzienia. Owe negatywne doznania potęgowane są przez poczucie obarczenia piętnem więźniarki – gorszej, innej, złej i niezastługującej na ludzki szacunek kobiety.

Czynniki warunkujące readaptację społeczną kobiet

Readaptacja społeczna to proces ponownego przystosowania się jednostki, która przez pewien okres czasu była odizolowana od środowiska społecznego i przystosowana do innych specyficznych warunków życia wynikających z funkcjonowania instytucji totalnej, do czynnego, wartościowego życia w społeczeństwie, wyrażającego się w samodzielnym zarządzaniu swoją osobą, pełnieniu ról społecznych zgodnie z zasadami i normami prawnymi, ogólnie przyjętymi za słuszne i obowiązujące. Kobiety opuszczające instytucje resocjalizacyjne, penitencjarne, przejawiają znacznie wyższy poziom potrzeb niż mężczyźni, są mniej przygotowane do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie, pełnienia ról, jakich wymaga od nich życie na wolności. Readaptacja społeczna przestępczych kobiet ma związek z dostrzeżeniem opcji zdobycia pożądanej, akceptowanej społecznie tożsamości. „Pewne wspólne tożsamości, jak na przykład bycie matką, mogą wyposażyć kobiety

²⁷⁸ [http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20011061148\(10.11.2016 r.\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20011061148(10.11.2016%20r.))

²⁷⁹ [http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640090059\(10.10.2016 r.\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640090059(10.10.2016%20r.))

w skrypt, który pozwala im na podejmowanie społecznie akceptowanych ról i przyczynia się do wzrostu wiary we własne siły i osiągania sukcesu²⁸⁰. Do czynników wspierających readaptację społeczną kobiet można zaliczyć: szeroko pojęte zaangażowanie w tworzenie relacji, zobowiązania rodzicielskie i rodzinne, małżeństwo, świadomość braku akceptacji dla przestępczego stylu życia ze strony osób bliskich, zaangażowanie w życie religijne, pracę, powstrzymywanie się od stosowania substancji odurzających, wsparcie emocjonalne. Jeśli chodzi o czynniki, które utrudniają kobietom funkcjonowanie w środowisku wolnościowym i prowadzą do licznych problemów na drodze do społecznej readaptacji, to w przypadku przestępczyń, które opuściły zakłady poprawcze jak i tych opuszczających mury więzienia, możemy zaobserwować istotne podobieństwo.

Krzysztof Biel²⁸¹ przeprowadził badania wśród kobiet, które opuściły zakład poprawczy. Celem owych badań była między innymi identyfikacja czynników utrudniających proces readaptacji społecznej kobiet. W pierwszej fazie badań respondentkami były dziewczęta przebywające w zakładzie poprawczym (14-20 lat), z kolei w drugiej fazie badania przeprowadzono wśród 52 kobiet (19-25 lat), 5 lat od opuszczenia zakładu poprawczego. Analizując wyniki drugiego etapu badawczego, warte uwagi są wnioski przedstawione przez badacza, wskazujące na problemy w procesie społecznej readaptacji kobiet. 40 badanych kobiet nie powróciło do przestępstwa, natomiast 12 popełniło w tym czasie przynajmniej jedno przestępstwo. Różnice występujące między grupą recydywistek, a grupą kobiet, które zeszły ze ścieżki przestępczej wyraźne są w przypadku takich czynników jak:

- dalsza edukacja – kobiety, które nie podjęły nauki po opuszczeniu zakładu poprawczego, są bardziej narażone na powrót do przestępczości, natomiast kontynuowanie nauki daje większe szanse na udaną readaptację społeczną,
- dostępność źródeł potrzebnych do utrzymania – brak pracy i nieregularne źródła utrzymania wpływają niekorzystnie na proces ponownego przystosowania do życia w społeczeństwie,
- sytuacja materialna – recydywistki uznają swoją sytuację materialną za znacznie gorszą niż badane, które nie powróciły do przestępstwa,
- wsparcie i pomoc po opuszczeniu zakładu poprawczego – wsparcie i pomoc ze strony najbliższych, rodziny, znajomych oraz innych instytucji jest niezwykle istotna w procesie readaptacji, bowiem daje kobietom poczucie przynależności do grupy,

²⁸⁰ K. Biel, *Readaptacja społeczna kobiet...*, op. cit., s.253.

²⁸¹ K. Biel, *Readaptacja społeczna kobiet...*, op. cit., s.247-268.

bycia kimś znaczącym i ważnym, co więcej w obliczu pojawiających się zmagających z codziennością, towarzyszenie kogoś, na kim można polegać sprawia, że kobiety nie czują się pozostawione same sobie. Gdy brakuje pomocnej dłoni, często gubią się w nowej rzeczywistości i paradoksalnie tęsknią za tą starą, za murami,

- zadowolenia z życia – postrzeganie życia, jako bezsensownego, bezcelowego czy też powiązanie wolności z nieustannym zmaganiem się z trudnościami, skłania kobiety do ponownego wejścia na drogę przestępczą,
- nadużywanie alkoholu i narkotyków – stosowanie substancji psychoaktywnych pojawia się zwłaszcza, jako panaceum na bieżące problemy, a ich dłuższe stosowanie może prowadzić do negatywnych konsekwencji, tj. uzależnienie.

Proces readaptacji społecznej kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności należy rozpatrywać, biorąc pod uwagę szereg warunków społeczno-ekonomicznych, do jakich powraca była skazana. Do najistotniejszych problemów, z jakimi borykają się były skazane są: trudności w ponownym wejściu w role społeczne i zarządzaniu własnym życiem, bezrobocie, trudności finansowe (brak środków na utrzymanie rodziny, dzieci), deficyty w wykształceniu, kwalifikacjach, brak wsparcia ze strony najbliższych i w końcu stygmatyzacja społeczna. Izolacja penitencjarna wyłącza kobiety ze społecznego dyskursu²⁸². Odzwyczajają się one od pełnionych na wolności ról społecznych i zawodowych, wchodząc w nowe, niejednokrotnie wiążące się z ich degradacją, po to by wpisać się w schemat życia więziennego. Jeśli kobieta posiada wykształcenie, zawód, które zdobyła jeszcze przed wejściem do więzienia, ma szanse na to, że po wyjściu na wolność uda jej się odnaleźć na rynku pracy. W innym wypadku może mieć trudności w znalezieniu zatrudnienia. Co więcej, odseparowanie społeczne w trakcie odbywania kary pozbawienia wzmaga negatywne emocje i obniża poczucie własnej wartości, Trudność w zarządzaniu czasem, planowaniu, wyznaczaniu celów i ich realizowaniu wzmaga z kolei lęk przed przyszłością. Separacja związana z izolacją więzienną kobiety osłabia więzi rodzinne. Odnowienie relacji z bliskimi, po wyjściu na wolność, stanowi kolejny problem w readaptacji byłej skazanej. W momencie, kiedy kobieta za popełnione czyny zostaje skazana na karę pozbawienia wolności i trafia do zakładu karnego, wówczas zostaje obciążona podwójnym piętnem - zbrodniarki, a także – instytucji penitencjarnej, totalnej, której ślad pozostanie w niej na zawsze. Kobieta zwolniona z zakładu karnego widziana jest często w społeczeństwie

²⁸² A. Chańko, *Świat poza murami – funkcjonowanie kobiet w przestrzeni społecznej po opuszczeniu zakładu karnego*, [w:] K. Sawicki, A. Chańko, R. Ćwikowski (red.), *Dylematy i wyzwania współczesnej resocjalizacji*, Wydawnictwo Alterstudio, Białystok 2015, s. 66-82.

wolnościowym, jako niepożądany osobnik, którego najlepiej unikać, któremu nie należy ufać, a tym bardziej mieć w swoim sąsiedztwie. Takie opinie prowadzą do obniżenia statusu społecznego byłej skazanej, co stanowi poważną przeszkodę w jej pozytywnej reintegracji.

Metodologiczne podstawy badań własnych

W naukach pedagogicznych stosuje się na ogół dwa modele badawcze, umożliwiające pozyskanie wiedzy naukowej: pozytywistyczny (ilościowy) i humanistyczny (jakościowy). Zastosowanie podejścia jakościowego umożliwia badaczowi studiowanie rzeczy w ich naturalnym środowisku, a sama procedura jakościowa umożliwia wglębnienie się w interesujące nas zagadnienie, bliższe, nieraz przekroczenie intymnej sfery ludzkiej egzystencji²⁸³. By zgłębić interesujący badacza problem, przeprowadzono badania jakościowe, będące usytuowaną aktywnością, która umieszcza obserwatora w świecie. Celem działań badacza staje się wówczas człowiek w całej swej okazałości, z jego wachlarzem emocji, zaletami i wadami, światem wewnętrznym, a nie samą powierzchownością. Badania jakościowe prowadzą także do wytworzenia wiedzy użytecznej w praktyce, pozwalającej formułować i wspierać określone rozwiązania dla konkretnych problemów praktycznych. Wybór ten jest zgodny z sugerowanymi przez Teresę Bauman problemami badawczymi, podejmowanymi przez badaczy jakościowych, którzy pragną przyjrzeć się zjawiskom osadzonym w ich naturalnym środowisku, czyli poznać je w realnym kształcie, zdają sobie sprawę z tego, że badana zjawiska jest „drażliwe” i dotyczyć może problemów uznanych za społeczne tabu oraz chcą poznać losy pojedynczych osób i dotrzeć w głąb interesujących ich zjawisk²⁸⁴.

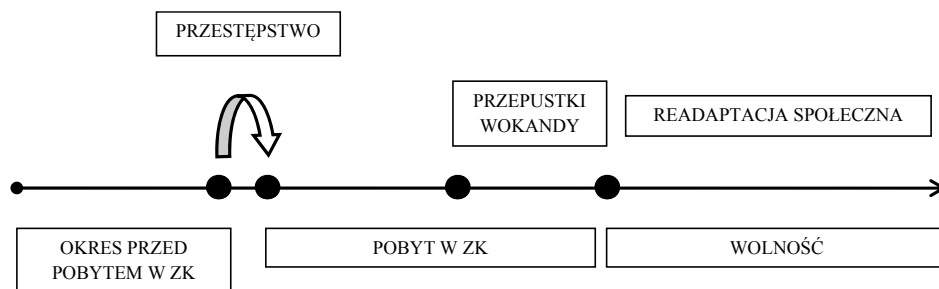
Przedmiotem zrealizowanych badań był proces kształtowania się kariery przestępczej kobiet. Jego zrozumienie, było możliwe dzięki zapoznaniu się z historią życia kobiet, które opuściły już mury więzienia i odważyły się wrócić myślami do swojej przeszłości.

Celem badań było poznanie w jaki sposób przebiegały kariery przestępcze kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności, z uwzględnieniem poszczególnych etapów ich życia (Rysunek nr 1), a także wskazanie dla społeczeństwa kierunku redefinicji przestępczości kobiet, z uwagi na etiologię popełnianych przez nie czynów.

²⁸³ N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Socjologia Wychowania* 1997, 13 (317). s. 6.

²⁸⁴ T. Bauman, *Strategie jakościowe w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, T. Pilch, T. Bauman, wyd. II, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 278-279.

Rysunek nr 1. „Ja” na różnych etapach mojego życia.



Źródło: opracowanie własne.

W badaniach zastosowano się metodą indywidualnych przypadków i technikę wywiadu jakościowego (nieskategoryzowanego). Metoda indywidualnych przypadków dotyczy pojedynczych ludzi i polega na gromadzeniu danych o rozwoju i życiu fizycznym, psychicznym i społecznym, które interesuje badacza²⁸⁵. Wywiad jakościowy jest interakcją między prowadzącym wywiad a respondentem. Prowadzący ma w nim ogólny plan badania, lecz nie jest to konkretny zestaw pytań, które należy zadać koniecznie i w ustalonym porządku (...) jest w zasadzie rozmową, której prowadzący nadaje ogólny kierunek i kładzie nacisk na pewne tematy poruszane przez respondenta²⁸⁶. Wywiad nieskategoryzowany opiera się na swobodnej wymianie zdań, nie wykluczając również gotowej liczby pytań zarówno otwartych jak i zamkniętych. Jak wskazuje Steinar Kvale²⁸⁷, sytuację wywiadu utożsamia się często z placem budowy, na którym powstaje wiedza. W wywiadach bowiem mamy do czynienia nie tylko z reprodukcją i reprezentacją wiedzy już istniejącej, ale z interakcją dotyczącą konkretnego zagadnienia, która jest elementem wiedzy wytwarzanej w owej sytuacji. Ramy teoretyczne dla większości badań opartych na wywiadach stanowi tradycja interakcjonizmu symbolicznego, zgodnie z którą człowiek potrafi poddawać swoje życie refleksji, a tym samym umożliwia badaczom zrozumienie jej przedmiotu.

Osoby, które mają podobne doświadczenia, problemy, łączą się często w grupy koleżeńskie, wsparcia, terapeutyczne. Ma to miejsce również w przypadku kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności. Dotarcie do nich było trudne, jednak dzięki wsparciu

²⁸⁵ T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2010, s. 298.

²⁸⁶ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s.327.

²⁸⁷ S. Kvale, *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010 (tłum. Agata Dziuban).

zaprzyjaźnionych osób, które doświadczyły izolacji penitencjarnej²⁸⁸ i zgodziły się ujawnić swoje historie, zakończyło się sukcesem. W celu zwiększenia liczebności respondentek posłużono się metodą kuli śnieżnej (snowball sampling). Procedura ta jest właściwa, gdy trudno jest odszukać członków jakiejś specyficznej populacji(...) W metodzie kuli śnieżnej badacz zbiera dane o kilku członkach badanej populacji, których da się odszukać, a następnie prosi te osoby o dostarczenie informacji potrzebnych do odnalezienia innych członków tej populacji, których akurat znają. Określenie kula śnieżna odnosi się do procesu akumulacji, gdyż każda odnaleziona osoba podaje inne osoby²⁸⁹. W badaniach wzięły udział 4 kobiety, które aktualnie zamieszkują na terenie województwa podlaskiego.

Kariera przestępcza kobiet - analiza indywidualnych przypadków i próba ich interpretacji

Statystyki wskazują, że kobiety dokonują najczęściej drobnych przestępstw, takich jak kradzieże czy oszustwa finansowe. Jednakże wśród tych, które odbywają karę pozbawienia wolności znajdują się również skazane za podżeganie, rozboje, a nawet zabójstwa. Kierują nimi odmienne motywy, różne sposoby działania, funkcjonują w różnych środowiskach, wywodzą się z różnych domów, ale łączy je jedno - złamały prawo, dopuściły się przestępstwa i zostały za to ukarane. Odseparowane od społeczeństwa murami więziennymi, poddawały analizie swoje życie, snuły plany dotyczące wolności, bojąc się o to, co spotka ich po zakończeniu kary. Teraz są wolne, jednak nie jest im łatwo pozbyć się raz narzuconego stygmatu - piętna złej, wykołejonej, skazanej, dewiantki, przestępczyni i zbrodniarki. Utrudnia ono funkcjonowanie w świecie, do tego stopnia, że niektóre z kobiet nie chcą z nim walczyć i wolą w dalszym ciągu kroczyć ścieżką przestępstwa. Inne zaś próbują sprostać społecznym oczekiwaniom i żyć na nowo, oddzielając swą przeszłość grubą kreską.

Poniżej przedstawiono biogramy 4 kobiet, które odbyły karę pozbawienia wolności, wraz z ich interpretacją.

Przypadek 1

Wiek: 31

Stan cywilny: panna

²⁸⁸ Badania z ich udziałem zostały opisane w artykułach naukowych autorki tekstu, m.in.: *Praca socjalna z kobietami po opuszczeniu więzienia*, Praca socjalna Nr 5/2014, *Świat poza murami – funkcjonowanie kobiet w przestrzeni społecznej po opuszczeniu zakładu karnego* [w:] K. Sawicki, A. Chańko, R. Ćwikowski (red.), *Dylematy i wyzwania współczesnej resocjalizacji*, Wydawnictwo Alter Studio, Białystok 2015.

²⁸⁹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 205-206.

Wykształcenie: zawodowe

Zawód wyuczony: technik hotelarstwa

M. B. pochodzi ze średnio zamożnej rodziny. Jest jedynaczką. Jej matka nie żyje, ojciec pracuje jako stolarz. Atmosferę domu rodzinnego kobiety była napięta, zmienna, nieprzewidywalna z uwagi na chorobę alkoholową matki. Rodziny alkoholowe nie funkcjonują prawidłowo, dochodzi w nich do pomieszania ról, co zwłaszcza odbija się na dziecku, dla którego chaos staje się normą, a brak poczucia bezpieczeństwa, doprowadza do poszukiwania go w innych miejscach niż dom rodzinny, u innych osób niż rodzice. *"Dzieciństwo wspominam różnie, może jeszcze wtedy nie łączyłam pewnych faktów, nie widziałam nic złego w tym, że moja matka lubi zaglądać do kieliszka, albo chodzić na długie spacerzy z wujkami, kiedy ojca nie było w domu. Kiedy byłam już większa, w szkole dowiedziałam się, co mogą oznaczać te zachowania, że alkohol niszczy, a jego skutki widziałam już od dawna. Ojciec żył poza tym przez dłuższy czas, tak jakby było mu obojętne, co się dzieje w domu, jak on jest w pracy. Każdy dzień mógł skończyć się inaczej, to zależało od tego w jakim stanie będzie matka, czy wyjdzie z domu, czy zacznie się o coś czepiać, czy zalaną przyprowdzi ją sąsiadka, albo jakiś facet. Nie lubiłam z nią siedzieć, wolałam wyjść, trzasnąć drzwiami, iść tam gdzie będzie spokojniej, do koleżanki, chłopaka".* Do szkoły M.B. chodziła z obowiązku, uczyła się słabo, często wagarowała, jednak zaliczała kolejne lata edukacji, poszła do technikum hotelarskiego, zdała egzamin zawodowy. Pracowała jako pokojowa w jednym z hoteli, *"pracę dostałam po znajomości. Matka miała tam jakiegoś kumpla, który za kilka przyjemnych chwil załatwił mi tę robotę".* Wtedy też zaczęła kraść, co w jej wieku mogło być związane z chęcią zwrócenia na siebie uwagi, pokazania światu swojego cierpienia, smutku, bezradności, związanych z niemożnością wpływu na poprawę sytuacji domowej i relacji wewnątrzrodzinnych. Została kilkakrotnie przyłapana na swoich czynach, jednak prócz upomnień policji nie zastosowano żadnych środków wychowawczych. W hotelu M.B. pracowała rok, później podjęła decyzję o swoim odejściu, poza tym kłótnie w domu sprawiały, że *"nie miałam siły wstawać na ranne zmiany, po całonocnej wojnie, pośrodku której stałam, ani sił ani chęci...wolałam odespać, jak już ich nie było".* Sytuacja rodzinna sprzyjała buntowi i ucieczce. Wtedy też M.B. poznała W.R., z którym spędzała większość swojego czasu, aż do chwili, kiedy chłopak niespodziewanie dla niej wyjechał za granicę, bez pożegnania. Dziewczyna poczuła się zraniona, upokorzona, kolejny raz opuszczona przez osobę znaczącą. Większość relacji M.B. cechowała kruchość, ulotność, niestabilność, co wzmagało jej niechęć do otaczającego świata i ludzi.

Rodzice M.B. rozwiedli się, gdy miała 20 lat, *"chyba znudziło mu się słuchanie od obcych na temat swojej żony, przyszło pismo, sprawa się trochę ciągnęła, matka dostała eksmisję, a ja mogłam wybrać - iść z nią czy zostać z nim. Ale wcale nie chciałam dokonywać żadnych wyborów, postanowiłam żyć wtedy po swojemu, z dala od nich"*. Ten moment w jej życiu był decydujący, uciekła z domu *"nikt nawet mnie nie szukał, to dało mi do myślenia. Zrozumiałam, że to dla nich na rękę. Matka może oddać się swojemu upojeniu, ojciec i tak żył w oderwaniu od wszystkiego, potem miał już nową babę z dzieckiem i układał sobie świat na nowo. Ja sporadycznie wpadałam w odwiedziny, żeby nie wzywali policji i wiedzieli, że żyję i mam się dobrze. Choć wcale tak nie było"*. Zamieszkała z chłopakiem uzależnionym od narkotyków, dla niego też dealowała, *"to był szybki hajs, łatwy zarobek (...) jak masz faceta, który bierze, to sama chcesz czy nie, też weźmiesz, a potem jest już z górki, świat należy do ciebie, teraz wiem, że to było złudzenie"*. Odizolowała się od wszystkich, prócz towarzystwa swojego partnera, które zajmowało się działalnością przestępczą (napadali na staruszki, robili włamania, kradli w firmowych sklepach, handlowali wszystkim, co mieli w posiadaniu). Żeby zyskać ich uznanie, zaczęła trudnić się tym samym. W wieku 26 lat trafiła do więzienia i została pozbawiona wolności na 3 lata. *"To było igranie z ogniem, ale wtedy o tym nie myślałam. Miałam wokół siebie ludzi, którzy - jak mi się wtedy zdawało - stanęli by za mną murem. Potem okazało się, że to zwykli konfidenci. Przez nich poszłam siedzieć [...] no dobra poszłam siedzieć za swoją głupotę, ale i oni mieli na to wpływ"*. Proces pobytu w więzieniu M.B. określa jako przełomowy w jej życiu. W tym czasie zmarła jej matka, co kobieta odczuła bardzo dotkliwie, winiąc siebie za jej śmierć i za to, że przez swoje błędy nie mogła być przy niej w szpitalu i towarzyszyć w ostatnich dniach. Wtedy też pobila współosadzoną, tym samym dając upust swoim emocjom i przedłużając swój wyrok o kolejne miesiące. Ku zaskoczeniu M.B., podczas izolacji więziennej poprawiły się jej kontakty z ojcem - przychodził na widzenia, pisał listy, prowadzili rozmowy telefoniczne. To on był pierwszą osobą, którą zobaczyła po opuszczeniu murów zakładu karnego. Podczas wyroku kobieta uczestniczyła w różnych zajęciach organizowanych na terenie jednostki, terminowo wracała z przepustek, brała udział w spotkaniach grupy teatralnej. Nie wierzy w resocjalizację zakładową, bowiem *"tu jest dużo pozorantek. Udają jakie to one cudowne, podlizują się klawiszom, donoszą, a w celach gadają o tym, co zrobią gdy wyjdą i jak się zemszczą. I co - wokanda, wolność, a potem - hello z powrotem"*. Teraz M.B. przebywa na wolności, choć ciągną się jeszcze za nią inne sprawy z kryminalnej przeszłości, które niosą ryzyko jej powrotu do więzienia. Jednak kobieta stara się funkcjonować *"normalnie, w końcu jakoś inaczej. Może to kwestia tego, że jej już nie ma, że ten rozdział jest już zamknięty. I choć mam*

do siebie dużo żalu, że nic nie zrobiłam, żeby jej pomóc, to chodzę teraz na spotkania z terapeutką i na niektóre rzeczy patrzę inaczej. Nie wiem, co przyniesie jutro, może przyjdzie mi wrócić za kraty, ale teraz przynajmniej mam ojca. Kiedyś stanę na nogi". M.B. zdaje sobie sprawę z konieczności korzystania z pomocy psychologicznej (ma wiele problemów, z którymi sama nie potrafi sobie poradzić i ich przepracować) i uczęszcza na terapię systematycznie. Utrzymuje ją ojciec, z którym mieszka. Kobieta ma wiele planów na przyszłość, jednak jest świadoma, że najpierw musi rozprawić się ze swoją przeszłością.

Przypadek 2

Wiek: 38

Stan cywilny: mężatka

Wykształcenie: średnie ogólne

Zawód wyuczony: brak

W. Z. pochodzi z rodziny wielodzietnej, *"w której zawsze było głośno, biednie. Często nie mieliśmy co do garnka włożyć, ale jakoś trzymaliśmy się razem"*. Ojciec budowlaniec, zmarł na zawał kiedy W.Z. miała 5 lat, matka *"handlowała rajstopami i szybko znalazła nam nowego tatusia"*. Wraz z nowym mężczyzną w rodzinie, ich sytuacja materialna uległa poprawie, od tamtej pory kobieta wspomina dobrze swoje dzieciństwo. *"Nie było u nas żadnej patologii, każdy był zadbany, ubrany, chodziliśmy do szkoły, uczyliśmy się dobrze"*. W.Z. skończyła liceum, jako najmłodsze dziecko w rodzinie, skupiała na sobie największą uwagę rodziców, stąd też przykładano wszelkich starań, by uczyła się dobrze i osiągnęła w życiu więcej niż matka. *"Zawsze powtarzała, że muszę iść na studia, zarabiać duże pieniądze i być kimś, a nie zwykłą sprzedawczynią jak ona. Tysiąc razy powtarzała mi, żebym koleżanki i kolegów odstawiała na bok, bo to może poczekać, ale ja nie chciałam być kujonką, której nikt nie lubi, wolałam mieć znajomych i być normalna"*. Presja matki, wywierana na W.Z. skutkowałą jej zachowaniami opozycyjnymi, a wiek dojrzewania, sprzyjał licznym kłótniom, wagarom i związkiem ze starszym o 10 lat mężczyzną. Matka, z uwagi na zaprzepaszczenie swoich nadziei względem córki (związanych z jej edukacją, itd.), nie zezwalała na relację z Ł. M. Jednak wbrew jej zakazom, W.Z. po osiągnięciu pełnoletniości wyprowadziła się z domu i zaszła w ciążę, wzięła ślub. Urodziła córkę, a dwa lata później synka. Pogodziła się wówczas z rodzicami, *"przecież nie mogli się na mnie gniewać całe życie, poza tym chciałam, żeby znali swoje wnuki i mieli z nimi dobry kontakt"*. Pozostawała bez pracy, zajmując się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu, będąc na utrzymaniu Ł.M. Mężczyzna zarabiał

bardzo dobrze więc ustalili, że żona nie musi podejmować pracy zarobkowej. W.Z. twierdzi, że spełniała się w roli matki i żony, *"kocham moje dzieci najbardziej na świecie, zawsze chciałam, żeby miały wszystko, to co najlepsze. Mam to chyba po swojej matce, choć kiedyś miałam jej to za złe. Dla męża też zrobiłbym wszystko, bo od kiedy go znam, jest dobrym człowiekiem, więc wynagradzałam mu to, będąc przykładną żoną"*. Kiedy męża zwolniono z pracy, a sytuacja materialna rodziny znacznie się pogorszyła (mąż pracował dorywczo, w kilku miejscach), W.Z. zaczęła szukać czegoś dla siebie. Dzieci chodziły już do szkoły, więc miała dużo wolnego czasu. Zatrudniła się jako pomoc osoby starszej, pracę załatwiła jej matka. *"Na ten rynek przychodziły do niej po rajstopy i bibeloty różne paniusie i tak mama poznała panią L. Dobrze sytuowana, mieszkała w Warszawie, pani prokurator, czy jakoś tak, która zostawiła tu swoją matkę, schorowaną kobiecinę, która mieszkała sama w domu i wymagała opieki. L. dobrze płaciła, więc nie było się nad czym zastanawiać"*. W.Z. chodziła do pani T. codziennie, nawet w weekendy. Gotowała jej, sprzątała duży dom w jakim mieszkała staruszka, chodziła na spacer. Ten czas kobieta wspomina dobrze. Później zaczęły się problemy. Ł.M. poważnie zachorował (respondentka nie chce zdradzać szczegółów choroby, bo twierdzi, że jest to dla niej bardzo osobiste), przestał pracować, potrzebne były pieniądze na leczenie (drogie leki, nierefundowane terapie), dorastające dzieci też miały większe potrzeby, a z jej pensji nie dało się tego opłacić (chciała też zajmować się mężem, a większość czasu musiała poświęcać staruszce). Rodzina dawała wsparcie, ale nie było wystarczające. W.Z. szukała pomocy, jednak bezskutecznie. Prosiła także o pożyczkę panią L., jednak ta odmówiła. Wtedy, jak tłumaczy, w bezsilności i strachu o stratę męża, zaczęła obmyślać plan przestępstwa. Początkowo wahała się, wynosiła drobne rzeczy z domu staruszki i sprzedawała za bezcen, kiedy jednak to nie wystarczało, dokonała dużej kradzieży, o czym nie chce opowiadać ze szczegółami. Jej zachowanie i wypowiedane słowa sugerują, że prócz przywłaszczenia sobie dóbr drugiej osoby, dokonała jeszcze innego czynu przestępczego (kradzież i użycie przemocy - rozbój), jednak pytana o detale, urywa temat. *"Nie miałam wyjścia, czasem człowiek postawiony jest pod ścianą. Nie wiesz, co wtedy przeżywałam, myślałam o śmierci, żeby być poza tym wszystkim, ale wiedziałam, że to nie jest żadne rozwiązanie. Zostawiłabym dzieci, męża, wtedy, kiedy najbardziej na mnie liczyli. To mnie przerosło, wszystko było na mojej głowie, a ja nic nie mogłam zrobić...nic. To było najszybsze rozwiązanie"*. W. Z. została skazana na 4 lata pozbawienia wolności, jednak wyszła na wolność po upływie 3 lat. *"Staralam się robić wszystko, by wrócić do mojej rodziny. I tak każdy dzień ciągnął się dla mnie w nieskończoność, a pierwsze miesiące to był okres mojej depresji. Nie jadłam, nie wychodziłam na spacer, leżałam i patrzyłam w sufit,*

albo spałam, bo wierzyłam, że można przespać ten wyrok". Podczas odbywania kary skazana zaprzyjaźniła się z jedną z osadzonych, utrzymuje z nią kontakty do dnia dzisiejszego. "M. miała w sobie coś z mojej matki. Była z jednej strony taka opiekuńcza, a z drugiej waliła prosto z mostu jak jej się nie podobało. Pamiętam dokładnie jak podeszła do mnie i krzyknęła - spadaj z pryczy bo w nią wrośniesz! Podnoś swoje 4 litery, bo ci życie ucieka! I ściągnęła mnie z łóżka. Myślałam, że zaraz oberwę, ale ona poklepała mnie po policzkach i ostatni raz uderzyła mocniej, mówiąc - pobudka!". Kara pozbawienia wolności była dla W.Z. okresem walki ze swoimi własnymi słabościami, "zmierzeniem się z tym, co we mnie najgorsze. Wiem, jak się patrzy na takie jak ja. Wszyscy znajomi się odwracają, zostają tylko ci prawdziwi. Jest mi okropnie wstyd, bo namieszałam w życiu moich bliskich. Miałam im pomóc, a zabrałam im siebie na tak długo. I co? I jakoś sobie poradzili bez matki-wybawicielki". Rodzina utrzymywała kontakty z W.Z. podczas jej pobytu w zakładzie karnym. Stan zdrowia męża jest stabilny, choć nadal wymaga kosztownego leczenia. "Teściowie i rodzice stanęli na głowie, by ratować Ł. Sprzedali ziemię, nasze mieszkanie. Teraz jesteśmy wszyscy pod jednym dachem, ale przecież to nieważne". W.Z. jest świadoma, że przestępstwo, którego się dopuściła czyni z niej dewiantkę, jednak gdyby zaistniała taka konieczność, dla swojej rodziny zrobiłaby wszystko. "Czasami są w życiu rzeczy, które nie mogą czekać, sytuacje, które wymagają działania tu i teraz. Nie chcę myśleć, że coś takiego jeszcze może się wydarzyć. Nie zakładam już czarnego scenariusza. Ale byłam po drugiej stronie muru, czasem odsiadka może być mniejszym złem, nikogo do niej nie zachęcam, ale więzienie uczy i to nie tylko dobrych rzeczy, ale też podaje gotowe rozwiązania, bo tam wieści się szybko rozchodzą, a kontakt z innymi musisz mieć, żeby nie zwariować". Wypowiedzi W.Z. wskazują na to, iż w sytuacji problemowej, w której nie uda jej się znaleźć rozwiązania zgodnego z obowiązującymi normami społeczno-prawnymi, jest w stanie wejść ponownie na drogę przestępstwa.

Przypadek 3

Wiek: 29

Stan cywilny: panna

Wykształcenie: podstawowe

Zawód wyuczony: brak

A. K. pochodzi z rodziny rozbitej, wychowywana była przez matkę i ojczyma, który często pił i robił awantury. Nie ma rodzeństwa, "zawsze chciałam mieć brata czy siostrę,

ale z drugiej strony wolałam im oszczędzić tego, co ja znosiłam ze strony ojczyrna. Upokorzenia, wstydu...", stąd też jako jedyne dziecko, najslabsze ogniwo w rodzinie, znosiła agresywne zachowania ojczyrna, który ją obarczał winą za swoje wszelkie życiowe niepowodzenia (mimo, że nie była jego dzieckiem biologicznym). A.K. nigdy nie lubiła chodzić do szkoły, czuła się tam gorsza i nielubiana, "może dlatego, że inni mieli lepsze ubrania, więcej kasy, jeździli na wakacje, a ja...nie pasowałam do ich świata zupełnie. Na początku byłam pośmiewiskiem i popychadłem, później sama od nich uciekałam, żeby oszczędzić sobie przykrości". Często chodziła na wagary, powtarzała klasę, nie uczyła się, z czasem przepuszczano ją już tylko po to, by, jak twierdzi, pozbyć się niechcianego problemu. W domu czuła się niechciana i niepotrzebna, pracująca matka nie poświęcała jej uwagi, pijany ojczyrn, po awanturach kładł się spać, albo wychodził pić dalej, więc pozostawiona była sama sobie. Dalej, wspomnienia A.K. wiążą się z pobytem w ośrodku. Tam nauczyła się jak szybko zdobyć pieniądze, inne dziewczyny miały podobnych rodziców i problemy, nie czuła się gorsza. Weszła do paczki K., "to dzięki niej nauczyłam się jak szybko zdobyć hajs, gdzie można coś podwinąć, gdzie opchnąć, z czasem kradzieże były większe, no i robiło się różne rzeczy. Dalej był poprawczak, przepustki, na które jeździłam - niby do domu, ale tam byłam na chwilę. Miałam już swoje towarzystwo do tańca i do różańca, a zwłaszcza do alkoholu. Zdarzało się nie wracać i melinować w różnych miejscach, ale nie na długo". W wieku 19 lat A.K. zaszła w ciążę, dziecko oddała do domu dziecka, nie chciała go wychowywać, ważniejszy był alkohol. "Picie pozwalało mi zapomnieć o złości na mamusię, która mnie nigdy nie kochała, która pozwalała obcemu facetowi podnosić na mnie rękę, zapomnieć o tym, że nigdy nie będę miała w życiu dobrze, bo zawsze znajdzie się ktoś, jakiś..., co będzie chciał mnie skrzywdzić. Nienawidzę facetów, nigdy nie chcę mieć męża! Wiązać się z kimś, a potem cierpieć całe życie, wolę być sama". Wypowiedzi A.K. są pełne skrajnych emocji, uśmiecha się po to, by za chwilę głośno płakać. Sprawia wrażenie zagubionej kobiety, która pomimo swojego wieku, w dalszym ciągu jest dzieckiem, "też bym chciała mieć taką bluzkę, ładna jest, ale mnie na nią nie stać. Inne kobiety mają normalnych rodziców, którzy im pomagają, a ja - ja jestem sama. Nie, ja nie mam rodziców. Kiedyś bym ukradła to bym miała, ale nie mogę, bo znowu mi coś przybiją". Nie żałuje swoich decyzji, także tej związanej z macierzyństwem "nie wiem jak teraz wygląda, nie chcę wiedzieć, nie nadaję się na matkę, z resztą nawet nie wiem jaka matka powinna być, no chyba, że taka z filmów o ile istnieją. Pierwszy wyrok za zniszczenie mienia dostałam w zawiasach, nie udało się wytrzymać tych 3 lat na spokojnie i poszłam siedzieć na rok. I co...moje dziecko miałoby mieć taką matkę? Jeszcze gorszą niż moja? Nie. Teraz pewnie jest szczęśliwe

w jakiejś innej rodzinie". A.K. po raz drugi została pozbawiona wolności na okres 4 lat, *"dali mi za współudział, za prochy, taki miks, choć mam wiele do zarzucenia wymiarowi sprawiedliwości. Swoje grzecznie odsiedziałam, może doszłam do jakichś wniosków dla siebie, może tak miało być"*. A.K. po wyjściu na wolność wyjechała do pracy za granicę, pojechała do dziewczyny, z którą zaprzyjaźniła się podczas odbywania swojej pierwszej kary. Aktualnie mieszka w Belgii i pracuje w firmie sprzątającej oraz sezonowo na owocach w Holandii. Do Polski przyjeżdża sporadycznie, *"żeby pozalać formalne sprawy, spotkać się z koleżankami, nawet ostatnio spotkałam się z matką. Ale nie mam z nią kontaktu, musiałam się z nią zobaczyć, bo chodziło o jakiś spadek. Nie odwiedzała mnie w więzieniu, chyba zapomniała, że ma córkę. Ale, takie jest życie, trzeba liczyć na siebie"*. A.K. nie chce wracać do kraju, liczy na to, że za granicą ułoży sobie życie na nowo.

Przypadek 4

Wiek: 36

Stan cywilny: mężatka

Wykształcenie: wyższe

Zawód wyuczony: logistyk

M. I. wychowywała się w rodzinie wielodzietnej (dwóch braci, starszy i młodszy), pełnej. Razem ze swoją rodziną mieszkała na wsi. Swoje dzieciństwo wspomina bardzo dobrze, jako jedyna córka cieszyła się uwagą rodziców, jej potrzeby były zaspokojone, a atmosfera w domu rodzinnym sprzyjała procesom uspołecznienia dziecka. Matka - pielęgniarzka, ojciec - obecnie na emeryturze, dokładali wszelkich starań by M.I. miała to, czego potrzebowała dziewczynka w jej wieku. M.I. była zawsze pilną uczennicą, *"oczywiście starałam się mieć piątki w szkole, nie zawsze wychodziło. Dużo zapamiętywałam z lekcji, nie miałam problemów z nauką, lubiłam chodzić do szkoły, miałam dużo kolegów i koleżanek i na prawdę, fajnie wspominać ten czas. Oczywiście zdarzały się różne wysoki, ale to chyba, każdy w młodym wieku robi różne głupoty"*. Skończyła szkołę średnią, poszła na studia. W tym czasie poznała D.I., starszego o 4 lata od siebie mężczyznę, w którym się zakochała. D.I. prowadził firmę transportową, bardzo dobrze prosperującą. Byli ze sobą w związku przez dwa lata, później rozstali się w olbrzymiej kłótni. W tym M.I. czasie podjęła pracę w hotelu, pracowała w trybie dwunastogodzinnym, wyprowadziła się od rodziców, ze względu na częste dojazdy. Wynajęła stancję, jednak na krótko, gdyż wróciła do D.I. i zamieszkała w jego domu, w sąsiedztwie przyszłych teściów. W hotelu pracowała jeszcze rok, gdyż wspólnie

z partnerem ustalili, że lepiej będzie, jak M.I. założy bliźniaczą firmę i będzie jej właścicielką, natomiast interesami zajmie się D.I. Pomysł doczekał się szybkiej realizacji, a rok później para była już po ślubie. M.I. miała w dalszym ciągu bardzo dobre relacje ze swoimi rodzicami i braćmi, jednak kontakty z teściową były pełne rozmaitych emocji. *"To, że mieszkała blisko sprawiało, że nie mogłam ruszyć się z domu, bez jej wnikania w to co robię, gdzie jadę. Poza tym wiecznie czegoś ode mnie chciała, to zrób to, to pojedź tam, to zobacz to, co o tym myślisz, jak mam to zrobić, zrób, zrób, zrób! Czulałam się jak jakaś dziewczyna na posyłki, ale mając szacunek do osób starszych, jakoś nie potrafiłam jej odmówić".* Z czasem zaczęły się kłótnie, stres, który potęgowany był wydłużającym się czasem oczekiwania na dziecko. Para starała się, jednak mijał rok, później kolejny, przeplatany badaniami, a M.I. traciła już nadzieję na zajście w ciążę. Wtedy lekarz powiedział, że przyczyną problemu może być nadmierny stres, którego M.I. doświadcza (związany z firmą, teściową, itd.). Wówczas małżonkowie postanowili wyprowadzić się z domu przy rodzicach, wzięli kredyt i kupili dom na drugim końcu miasta. Po pół roku M.I. zaszła w ciążę, urodziła córkę. *"Problemy z D. zaczęły się jak byłam w ciąży. Różnie ją znosiłam, a on mi w niczym nie pomagał. Wiecznie nie było go w domu, bo albo pracował, albo włóczył się gdzieś z kolegami. On miał na wszystko czas, na znajomych, na piłkę, na basen, na piwo, kregle, wyjazdy na kilka dni nad jezioro, na motorówkę, a ja siedziałam sama. Dobrze, że mama mnie odwiedzała. Później, jak urodziła się P. było jeszcze gorzej. Jeszcze mniej pojawiał się w domu. Jak P. chorowała to byłam z tym sama, jak trafiła do szpitala, to pofatygował się tylko raz, żeby nas odwiedzić i potem odebrać. Kolejnym razem, wracałyśmy już z moją przyjaciółką".* M.I. zaczęła dostrzegać u męża problemy z alkoholem, później innymi używkami. *"Chodził nakręcony, nie wiadomo było o co mu chodzi, nie wracał do domu po kilka dni, nie odbierał telefonów. Wiedziałam, że na imprezach coś wciąga, że jak wyjeżdża to spotyka się z innymi kobietami na płatny seks, ale dalej był moim mężem. Za dużo mieliśmy wspólnego, kredyty, pożyczki, samochody w leasingu, nie widziałam możliwości rozwodu".* Z biegiem czasu D.I. stał się agresywny, ubliżał M.I., popychał ją, groził, stał się zagrożeniem dla niej i dziecka, *"wracał nocami, wyzywał mnie od różnych, wyrывał P. ze snu i nie mogłam jej potem przez kilka godzin uspokoić, robił awanturę po czym zabierał się na górę (nie sypialiśmy razem, on urzędował na górze domu, ja na dole). Czasami nie schodził stamtąd przez kilka kolejnych dni, po czym wypadł z domu jak szalony. Jak wchodziłam do jego sypialni zastawałam tylko burdel, porozrzucane ubrania, puste butelki, czasem jakieś torebeczki z proszkiem, tabletki, wiedziałam, że ćpa".* M.I. wychowana przez swoich rodziców na przykładną matkę i żonę podejmowała wielokrotnie próby rozmowy z mężem, inicjowała

wspólną terapię, z czasem zaczęła prosić o wsparcie rodzinę D.I. jednak kończyło się to tylko klótnią i nie przynosiło żadnych efektów. Z mężem M.I. było coraz gorzej - przyjmowane środki psychoaktywne (być może uzależnienie od nich) doprowadziły do zachowań, które są charakterystyczne dla schizofrenii, *"urojenia, halucynacje, oskarżenia o zdradę, sprawdzanie i zabieranie telefonu [...] przykrywał okna kocem, bo mówił, że wokół domu latają drony, że na zewnątrz czekają na niego w busie, że mam w domu kamery, które sama zainstalowałam, albo z moimi kochankami. Wydzwaniał do znajomych, swojej rodziny, moich bliskich, wychodził, wracał po kilku dniach, zabierał wszystkie pieniądze, jego zachowania były dziwne, nieprzewidywalne, zagrażały mi i mojemu dziecku"*. M.I. wbrew swemu wychowaniu i wizji rodziny, którą miała zaczęła myśleć o rozwodzie. *"Nie zdążyłam złożyć dokumentów, musiałam reagować szybko. Sama czułam jak wchodzę w tą jego chorą rzeczywistość, nikt mi nie wierzył, nikt nie chciał pomóc. Wyprowadziłam się od niego, ale on przyjeżdżał codziennie, dzwonił setki razy. To był obłęd, którego nie wytrzymałam. Musiałam coś z tym zrobić. Sama nie miałabym odwagi, ale za pieniądze można załatwić wszystko"*. M.I. została skazana na 4 lata pozbawienia wolności. Kobiety częściej niż mężczyźni stosują typ agresji przemieszczonej, tzn. nie występują jako bezpośrednie podmioty dokonujące przestępstwa, lecz szukają narzędzi do jej wykonania oraz osób, które mogą to zrobić za nie. Opracowują potem dla sprawcy przestępstwa, tzw. legendę do działania. Skrętnie to przygotowują, wchodzą dokładnie w psychikę osoby, którą przygotowują do naznaczenia, czyli do dokonania przestępstwa zamiast nich²⁹⁰. Najbardziej podczas okresu izolacji penitencjarnej doskwierała M.I. rozłąka z córką, P. została oddana pod opiekę rodzicom M.I. *"Nie chciałam żeby mnie tu odwiedzała, nie jestem głupia, dziecko nie zrozumie i jeszcze zapamięta to straszne miejsce. Mama powiedziała jej, że pojechałam do pracy, że wrócę, poza tym pisałam listy, dzwoniłam, pamiętała mój głos, ale każdego dnia budziłam się z myślą czy mnie pozna, przecież będzie już duża"*. Czas w więzieniu M.I. określa jako etap, który chciałaby wymazać z pamięci, choć twierdzi, że przez całe swoje życie będzie żyć z tym, co zrobiła. Teraz już wie, że mogła postąpić inaczej, nie chce do tego wracać, bo wspomnienia niosą wstyd, żal, ból i łzy. Aktualnie prowadzi swój komis z zabawkami dla dzieci, mieszka z córką i to jej poświęca cały swój wolny czas.

²⁹⁰ K. Bonda, *Polskie morderczynie*, Wydawnictwo MUZA SA., Warszawa 2013, s. 361-362.

Zakończenie rozdziału 6

Podsumowując zebrany materiał badawczy, należy odnieść się do pewnych kluczowych obszarów, które niewątpliwie wpływają na formowanie się osobowości marginalnej i wkroczenie na ścieżkę przestępstwa. Są nimi: rodzina, szkoła i grupa rówieśnicza, instytucje opiekuńczo-wychowawcze i poprawcze, warunki życia i relacje z osobami znaczącymi. Analiza atmosfery rodzinnej badanych kobiet wskazuje, iż zetknięcie się z nieprawidłowymi, pod względem socjalizacyjnym, wzorcami, tj. alkoholizm, przemoc, rozbitcie rodziny czy nawet bieda, może skutkować powielaniem destrukcyjnych schematów w swoim życiu, bądź też zachowaniami opozycyjno-buntowniczymi, będącymi odwetem na tych, którzy nie są zainteresowani rozwojem dziecka, zwłaszcza na rodzicach. Jak twierdzi Brunon Hołyst²⁹¹, człowiek, który zrzędzeniem losu znajdzie się w środowisku dewiacyjnym, zwłaszcza w okresie dzieciństwa czy dorastania, sam z czasem staje się dewiantem. Brak wzmocnień pozytywnych, troski, wiary, poczucia bezpieczeństwa, czy w końcu miłości, ze strony osób znaczących, prowadzi do zaniedbań emocjonalnych dzieci i może skutkować zaburzeniami we wszystkich sferach funkcjonowania jednostki. Dużą rolę w etiologii zachowań przestępczych badanych kobiet miało także środowisko szkolne, grupa rówieśnicza, bądź kryminogenna. Żadna z respondentek nie wskazała na to, by szkoła (pedagog, wychowawczynie), stosowała wobec nich jakiegokolwiek działania profilaktyczne. Z kolei ośrodek szkolno-wychowawczy czy poprawczak potęgowały chęć łamania tego, co społecznie słuszne i prawidłowe. Oczywiście dom rodzinny i szkoła, nie w każdym przypadku były środowiskami wychowawczymi, które nie wypełniały swej funkcji należycie. Niektóre respondentki wzrastały w prawidłowej atmosferze rodzinnej, wypełniając należycie swoje obowiązki względem rodziców, nauczycieli. Jednakże, w ich przypadku, nieumiejętność poradzenia sobie z przeciwnościami losu, niesprzyjającą sytuacją życiową, napięciem emocjonalnym, brakiem wsparcia ze strony bliskich, poskutkowało wejściem na drogę przestępstwa. Istnieje bowiem szereg okoliczności, które sprzyjają zachowaniom przestępczym. Należą do nich: uzależnienia, bezrobocie, trudna sytuacja materialna, chęć dorównania innym, poszukiwanie szybkich rozwiązań, czy powielanie znanego sobie scenariusza życiowego (rozwiązania przestępcze, które wcześniej przyniosły określoną korzyść).

W przypadku każdej z respondentek, złamanie prawa wiązało się prędzej czy później z negatywnymi konsekwencjami, z których najsurowszą była izolacja penitencjarna

²⁹¹ B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna, tom 1*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2009, s. 144.

i wyłączenie z życia społecznego na kilka lat. Wiązało się to z odseparowaniem od bliskich, czasem od dzieci, wytrąceniem z ról dotąd pełnionych i osadzeniem w nowej rzeczywistości, innej i odmiennej. Każda z badanych kobiet postrzega swoją karę odmiennie, doszukuje się innego znaczenia w procesie resocjalizacji penitencjarnej, wierząc w jej rezultaty lub też poddając ją w wątpliwość. Jednakże wszystkie respondentki wskazały na związane z nią dolegliwości, deprywację, zwłaszcza emocjonalną. Koniecznym warunkiem resocjalizacji wydaje się być porzucenie przestępczego stylu życia i myśli o ponownym wkroczeniu na ścieżkę dewiacji. Jednakże nie wszystkie badane są skłonne do całkowitej zmiany swojego życia i stronięcia od zachowań niezgodnych z prawem. Stąd też ryzyko powrotności, recydywy. Należałoby się zastanowić nad tym, co zrobić, jak pracować z kobietami po opuszczeniu zakładów karnych, by ich życie i proces wtórnego przystosowania do społeczeństwa, zakończył się pozytywną readaptacją, a nie ponownym skazaniem. Potrzeba wolności wpisana jest w ludzką naturę i żaden system, warunki społeczne czy zdarzenia nie są w stanie wyeliminować jej z psychiki, dążeń, działań człowieka. Każdy wyrok ma swój wymiar temporalny, a to czy izolacja więzienna będzie etapem kończącym karierę przestępczą zależy w pierwszej kolejności od kobiety, która została obarczona stygmatem przestępczyni, ale i od społeczeństwa przyjmującego - na ile będzie w stanie zapewnić osobom kończącym karę pozbawienia wolności, powrót do "normalnego" życia, bez piętna instytucji totalnej, bez blokowania możliwości pracy i rozwoju. Codziennosc, po opuszczeniu instytucji resocjalizacyjnych, jest dla kobiet wyzwaniem, bowiem istnieje wiele czynników, które utrudniają readaptację społeczną. Brunon Hołyst podkreśla, że w przypadku jednostki wykluczonej, wszelkie wskazania dotyczące uczciwego życia, na które natrafia, są niejako w sferze społecznych życzeń, bowiem nie korelują z codziennością i warunkami w jakich egzystuje. Prowadzi to do anomii, a z czasem braku motywacji do utrzymywania więzi ze społeczeństwem i staje się przyzwoleniem do wkroczenia na drogę przestępczości. Panaceum na powrotność do przestępstwa może stanowić dobra relacja z rodziną, dziećmi czy bliscy, którzy pokładają swoją nadzieję, w kobiecie, która nie jest przez nich postrzegana jako zła czy gorsza, ale jako kochająca matka, żona, partnerka czy koleżanka. I tu też pojawia się problem, bo skoro to więzienie ma być miejscem, w którym zacznie się zmiana kobiety i jej poprawa, to powinno prowadzić się w nim takie oddziaływania, które wzmocnią zerwane relacje, a nie doprowadzą do ich długotrwałego przerywania czy utraty. Same widzenia czy rozmowy telefoniczne nie są w stanie utrzymać rodziny "w całości". Co więcej, nie słyszy się również o tym, ażeby ktoś pracował z rodziną

na zewnątrz, podczas gdy kobieta odbywa swój wyrok, a przecież członkowie rodziny niejednokrotnie potrzebują pomocy psychologicznej i wsparcia specjalistów.

Zasadne wydaje się więc poddanie głębszej analizie problemu, jakim jest przestępczość kobiet, z uwagi na jej specyfikę, różnorodność motywacji kobiet oraz etiologię i konsekwencje wkraczania na ścieżkę przestępczą. Warto także zaznaczyć, że istnieje duża potrzeba tworzenia różnorodnych programów edukacyjnych, terapeutycznych, grup wsparcia, dla kobiet, które opuszczają mury więzienia, bowiem wiele z nich nie potrafi poradzić sobie z problemami i wyzwaniem życia codziennego, co stanowi istotne zagrożenie ponownego popełnienia przestępstwa.

Bibliografia do rozdziału 6

1. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
2. Batawia S. J., *Charakter przestępczy*, Rocznik Psychiatryczny XX (1933).
3. Bauman T., *Strategie jakościowe w badaniach pedagogicznych*, [w:] Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe.*, wyd. II, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
4. Biel K., *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "Ignatianum", Kraków 2008.
5. Biel K., *Readaptacja społeczna kobiet. Raport z badań*, [w:] Kusztal J., Kmiecik-Jusiega K. (red.), *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014.
6. Bielicki E., *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katowice 1974.
7. Błachut J., *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1981.
8. Błachut J., *Niektóre koncepcje kryminologiczne a problem przestępczości kobiet*, Archiwum Kryminologii, tom XVI, 1989.
9. Bonda K., *Polskie morderczynie*, Wydawnictwo MUZA SA., Warszawa 2013.
10. Budyn – Kulik M., *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktymologiczne*, Wydawnictwo Verba, Lublin 2005.
11. Cabalski M., *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, Probacja 3/2013.

12. Cauffman E., *Understanding the female offender*, „The Future of Children” 2008.
13. Chan W., *Feminist critique of self - defence and provocation in battered women's cases*, *Women and Criminal Justice*, 1(1994).
14. Chańko A., *Świat poza murami – funkcjonowanie kobiet w przestrzeni społecznej po opuszczeniu zakładu karnego*, [w:] Sawicki K., Chańko A., Ćwikowski R.(red.), *Dylematy i wyzwania współczesnej resocjalizacji*, Wydawnictwo Alterstudio, Białystok 2015.
15. Denzin N.K., Lincoln Y.S., *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika*, "Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Socjologia Wychowania" 1997.
16. Fuszara M., *Kobiety w sądach rodzinnych*, [w:] Titkow A., Domański H. (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, Warszawa 1995.
17. Hoffman-Bustamante D., *The nature of female criminality*, *Issues in Criminology*, 8/1973.
18. Hołyst B., *Kryminologia*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2009.
19. Hołyst B., *Socjologia kryminalistyczna, tom I*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007.
20. Kowalczyk – Jamnicka M., *Poczucie nieegalitarności a zachowania przestępcze kobiet* [w:] Sołtysiak T.(red.), *Poczucie egalitarności, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju*, Wyższa Szkoła Humanistyczno - Ekonomiczna, Włocławek 1999.
21. Kvale S., *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
22. Lalak D., *Podejście biograficzne (biograficzność) w naukach o wychowaniu. Trzy perspektywy dyskursu* [w:] Palka S.(red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, GWP, Gdańsk 2010.
23. Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca-ofiara, strategie obronne*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2009.
24. Marczak M., *Przestępczość kobiet w perspektywie teorii drogi życiowej* [w:] Konopczyński M, Nowak B. M. (red.), *Resocjalizacja - ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
25. Marek A., *Kodeks karny*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
26. Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

27. Moffit T. E., Caspi A., *Childhood predictors differentiate life – course persistent and adolescent – limited pathways among males and females*, „Development and Psychopathology” 2001.
28. Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2010.
29. Pollak O., *The Criminality of Women*, New York 1950.
30. Smart C., *Women, Crime and Criminology: A Feminist Critique*, Boston 1976.
31. Szczepanik R., *Struktura i dynamika przestępczości kobiet* [w:] Konopczyński M., Nowak B.M. (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
32. Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.
33. Tyszkiewicz L., *Ochrona życia ludzkiego w prawie karnym i naukach penalnych*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 29 (1996).
34. Wilcox P., *Gender, modernity and Violence*, referat na konferencji „Social Control and Violence – Breaking the Cycle, Kraków 29.08-1.09. 2002 r., maszynopis niepublikowany, [w:] Pospiszyl I. (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2007.

Strony internetowe

35. <http://www.isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20011061148>
36. <http://www.krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/>
37. https://www.kul.pl/files/797/public/pdf/Jak_skutecznie_zapobiegac_karierze_przestecznej_-_Rozdzial_I.pdf
38. <http://www.prawo.legeo.pl/prawo/kodeks-karny-z-dnia-6-czerwca-1997-r/>
39. <http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html>
40. <http://www.sw.gov.pl/pl/o-sluzbie-wieziennej/statystyka/statystyka-biezaca/>

Bibliografia

1. Adamski, F., *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, [w:] Adamski F. (red), *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków 1984.
2. Apanowicz J., *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2005.
3. Augustyn, J., *Istota wychowania seksualnego w rodzinie*, [w:] Augustyn, J., (red) *Ku dojrzałej ludzkiej miłości*, Kraków 1996.
4. Augustyn, J., *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Kraków 1997.
5. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
6. Bałandynowicz A., *Probacja. Wychowanie do wolności*, Wydawnictwo Primum, Warszawa 1995.
7. Bałandynowicz A., *Zachowania okrutne skazanych podczas odbywania kary pozbawienia wolności*, „Probacja” 2009.
8. Barrata A., *Spoleczeństwo więzienia – szczególna część marginesu społecznego* [w:] Hołyst B. (red.), *Zagadnienie marginesu społecznego a sprawiedliwość*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997.
9. Batawia S. J., *Charakter przestępcy*, Rocznik Psychiatryczny XX (1933).
10. Bauman T., *O możliwości zastosowania badań jakościowych w badaniach pedagogicznych*, [w:] *Zasady badań pedagogicznych*, (red.) T. Pilch, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 1995.
11. Bauman T., *Strategie jakościowe w badaniach pedagogicznych*, [w:] Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, wyd. II, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
12. Beaver K.M., Boutwell B.B., Barnes J.C., DeLisi M., Vaughn M.G., *Exploring the Genetic Origins of Adolescent Victimization in a Longitudinal Sample of Adoptees, Victims & Offenders: An International Journal of Evidence-based Research, Policy, and Practice* 2013 Beisert, M., *Seks twojego dziecka*. Poznań 1991.
13. Bednarski H., *Przemoc w rodzinie jako przykład dysfunkcjonalności rodziny*, Mazowieckie Studia Humanistyczne 2012, 13/1-2, 139-160.
14. Bem S.L., *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańsk 2000.
15. Biel K., *Przestępczość dziewcząt Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009.
16. Biel K., *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Poznań 2008.
17. Biel K., *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna "Ignatianum", Kraków 2008.
18. Biel K., *Readaptacja społeczna kobiet. Raport z badań*, [w:] Kuszał J., Kmieciak-Jusiega K. (red.), *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014.
19. Bielicki E., *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katowice 1974.
20. Bielicki E., *Wybrane problemy patologii przystosowania społecznego i pedagogiki resocjalizacyjnej*, WSP, Bydgoszcz 1983.
21. Błachut J., *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1981.

22. Błachut J., *Niektóre koncepcje kryminologiczne a problem przestępczości kobiet*, Archiwum Kryminologii, tom XVI, 1989.
23. Bonda K., *Polskie morderczynie*, Wydawnictwo MUZA SA., Warszawa 2013.
24. Bowlby J., *Przywiązanie*, tłum. M. Polaszewska-Nicke, Warszawa 2007.
25. Bradshaw, J., *Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjna droga odnalezienia samego siebie*. Warszawa 1994.
26. Bramska J., *Kobiety pozbawione wolności*, [w:] *Stan i węzłowe problemy polskiego więziennictwa*, „Biuletyn RPO”, 1997, nr 32.
27. Braun-Gałkowska, M., *Systemowe ujęcie rodziny*, [w:] Braun-Gałkowska, M (red.) *W tę samą stronę. Antologia tekstów do lekcji wychowawczych*, Warszawa 1994.
28. Budyn – Kulik M., *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktymologiczne*, Wydawnictwo Verba, Lublin 2005.
29. Cabalski M., *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, *Probacja* 3/2013.
30. Cauffman E., *Understanding the female offender*, „The Future of Children” 2008.
31. Chamaz K., *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, PWN, Warszawa 2009.
32. Chan W., *Feminist critique of self - defence and provocation in battered women's cases*, *Women and Criminal Justice*, 1(1994).
33. Chańko A., *Świat poza murami – funkcjonowanie kobiet w przestrzeni społecznej po opuszczeniu zakładu karnego*, [w:] Sawicki K., Chańko A., Ćwikowski R.(red.), *Dylematy i wyzwania współczesnej resocjalizacji*, Wydawnictwo Alterstudio, Białystok 2015.
34. Chańko A., Sołbut A., *Samokreacja poprzez sztukę. Autoresocjalizacja kobiet osadzonych w Areszcie Śledczym w Białymstoku* [w:] *Lubelski Rocznik Pedagogiczny* t. XXXIII, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014.
35. Ciosek M., *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Wydawnictwo Stella Maris, Gdańsk 1996.
36. Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2002.
37. Czerwińska_Jakimiuk E., *Przestępczość młodocianych. Interpretacja zjawiska w świetle ogólnej teorii napięcia Roberta Agnewa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2011.
38. Dąbrowska T. E., Wojciechowska-Chorlak B., *Między praktyką a teorią wychowania*. Lublin 1997.
39. De Barbaro M., *Struktura rodziny*, [w:] De Barbaro, M. (red) *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Kraków 1999.
40. Denzin N.K., Lincoln Y.S., *Wkraczanie na pole badań jakościowych. Wprowadzenie do podręcznika*, "Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Socjologia Wychowania" 1997.
41. Doniec R., *Wartości osobowe w systemie wartości rodziny miejskiej w układzie międzypokoleniowym*. [w] Adamski F. (red), *Wartości - Społeczeństwo – Wychowanie*. Kraków 1995.
42. Eysenck H. J., *Crime and personality*, London 1964.
43. Farrington D., *Truancy, Delinquency, the Home and the School*, University of London, Institute of Education 1990.
44. Fidelus A., *Metoda tutoringów – wsparcie w procesie autoresocjalizacji osób powracających do życia na wolności*, *Probacja* 1/2012.

45. Freud S., Wstęp do psychoanalizy, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1935.
46. Fuszara M., *Kobiety w sądach rodzinnych*, [w:] Titkow A., Domański H. (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, Warszawa 1995.
47. Gałkowska, A., *Percepcja powodzenia małżeństwa rodziców a społeczny obraz siebie ich dorosłych dzieci*. Lublin 1999
48. Gibbs J. C., Barrig A. Q., Potter G. B., Liau A. K., *Kwestionariusz „JAK MYŚLĘ” (HIT)*. Podręcznik, Instytut Amity, 2005.
49. Giddens A., *Socjologia*, Wyd. PWN, Warszawa 2004.
50. Gierowski J.K., *Niektóre biopsychiczne uwarunkowania przestępczości kobiet*, www.padaczka.net
51. Gierowski J.K., *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości* [w:] Strelau J., *Psychologia, tom II*, Gdańsk 2000.
52. Górecki M., *Trajektoria*, [w:] Pilch T., *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Wyd. Żak, Warszawa 2007.
53. Henry B., Moffit T.E., Robins L.N., Earls., Silva P.A., *Early family predictors of child and adolescent antisocial behaviour. Who are the mother of delinquents?*. „Criminal Behaviour and Mental Health”, 3, 1993.
54. Hoffman-Bustamante D., *The nature of female criminality*, Issues in Criminology, 8/1973.
55. Hołyst B., *Człowiek w sytuacji trudnej* [w:] Marzec – Holka K.(red.), *Spoleczeństwo. Demokracja. Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. K. Wielkiego, Bydgoszcz 2000.
56. Hołyst B., *Kryminologia*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2009.
57. Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2001.
58. Hołyst B., *Socjologia kryminalistyczna, tom I*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007.
59. Hołyst B., *Zabójstwo. Studium kryminalistyczne i kryminologiczne*, Wydawnictwo MSW, Warszawa 19170.
60. [http://kobieta.wp.pl/zabilam-dlaczego-kobiety-morduja-5982772459000449a\(2017.01.13\)](http://kobieta.wp.pl/zabilam-dlaczego-kobiety-morduja-5982772459000449a(2017.01.13))
61. [http://www.bip.sw.gov.pl/Lists/Biuletyn/DispForm.aspx?ID=45&ContentTypeId=0x010056005F2F28B5C04BBC61226394FDD77D\(2017.01.13\)](http://www.bip.sw.gov.pl/Lists/Biuletyn/DispForm.aspx?ID=45&ContentTypeId=0x010056005F2F28B5C04BBC61226394FDD77D(2017.01.13))
62. [http://www.cpk.org.pl/plik,161,wybieram-zycie-praca-i-godne-zycie-dla-kobiet-ofiar-przemocy-pdf.pdf\(2017.01.13\)](http://www.cpk.org.pl/plik,161,wybieram-zycie-praca-i-godne-zycie-dla-kobiet-ofiar-przemocy-pdf.pdf(2017.01.13))
63. <http://www.isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20011061148>
64. <http://www.krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/>
65. <http://www.prawo.lego.pl/prawo/kodeks-karny-z-dnia-6-czerwca-1997-r/>
66. <http://www.statystyka.policja.pl/> (2016.11.23); [http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html\(2016.01.23\)](http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html(2016.01.23))
67. [http://www.krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/\(2017.01.13\)](http://www.krytyka.org/kobieta-zbrodniarka-czyli-problematyka-przestepczosci-kobiet/(2017.01.13))
67. <http://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html>
68. <http://www.sw.gov.pl/pl/o-sluzbie-wiezionej/statystyka/statystyka-biezaca/>
69. [http://www.wiezienia.pl/artykuly/prawa-i-obowiazki-wiezni/\(2017.01.13\)](http://www.wiezienia.pl/artykuly/prawa-i-obowiazki-wiezni/(2017.01.13))

70. https://www.kul.pl/files/797/public/pdf/Jak_skutecznie_zapobiegac_karierze_przestepczej_-_Rozdzial_I.pdf
71. [https://www.tygodnikprzeglad.pl/dlaczego-zabijaja-rozmowa-nadkomisarzem-bogdanem-lachem/\(2017.01.13\)](https://www.tygodnikprzeglad.pl/dlaczego-zabijaja-rozmowa-nadkomisarzem-bogdanem-lachem/(2017.01.13))
72. Jackson, Foshee VA. *Violence-related behaviors of adolescents: Relations with responsive and demanding parenting* Journal of Adolescent Research, 1998.
73. Jarosz M., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie "Żak", Warszawa 2002.
74. Johnston D., *Effects of Parental Incarceration*, [in:] Gabel, D. Johnston D., *Children of Incarcerated Parents*, New York 1995.
75. *Kodeks karny wykonawczy*, art.102,116.
76. Kołodziej – Durnaś M., *W kręgu socjologii interpretatywnej – zastosowanie metod jakościowych*, Economicus, Szczecin 2005.
77. Kowalczyk – Jamnicka M., *Poczucie nieegalitarności a zachowania przestępcze kobiet* [w:] Sołtysiak T.(red.), *Poczucie egalitarności, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju*, Wyższa Szkoła Humanistyczno - Ekonomiczna, Włocławek 1999.
78. Kubinowski D, *Jakościowe badania pedagogiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii – Curie Skłodowskiej, Lublin 2010.
79. Kucharewicz J., *Psychologiczna analiza procesów motywacyjnych przestępstw popełnianych przez nieletnich (na przykładzie przestępstw agresywnych i nieagresywnych)*, www.sbc.org.pl
80. Kuć M., *Indywidualizacja wykonywania kary pozbawienia wolności*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.
81. Kvale S., *Prowadzenie wywiadów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
82. Lalak D., *Podjęcie biograficzne (biograficzność) w naukach o wychowaniu. Trzy perspektywy dyskursu* [w:] Palka S.(red.), *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, GWP, Gdańsk 2010.
83. Latos A., *Zabiłam własne dziecko... studium przypadków zabójczyni dzieci oraz możliwość ich resocjalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2012.
84. Lombroso C., Ferrero W., *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Wydawnictwo Hieronim Cohn, Warszawa 1895
85. M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie i ich wpływ na osobowość dziecka* [w:] Ziemska M. (red.), *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986.
86. Machel H., *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Impuls, Kraków 2003.
87. Majchrzak M., *Przestępczość kobiet w perspektywie drogi życiowej* [w:] Konopczyński M., Konopczyński M., Nowak B. M. (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
88. Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija. Motywy, osobowość, relacja sprawca ofiara, strategie obronne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2009.
89. Majchrzyk Z., *Motywacje zabójczyni. Alkohol i przemoc w rodzinie*. PARPA, Warszawa 1995.
90. Majchrzyk Z., *Przemoc i agresja wobec swoich i obcych a tożsamość wobec integracji europejskiej i globalizacji* [w:] Folia Psychologica 8, 2004.

91. Marczak M., Mirosław K., *Funkcjonowanie kobiet w warunkach izolacji więziennej*, [w:] Kuć M., *Skuteczność oddziaływań penitencjarnych w kontekście zjawiska podkultury więziennej oraz instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanych*, KUL, Lublin 2009.
92. Marczak M., *Przestępczość kobiet w perspektywie teorii drogi życiowej* [w:] Konopczyński M, Nowak B. M. (red.), *Resocjalizacja - ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
93. Marczak M., *Uwarunkowania przestępczości kobiet w świetle wybranych teorii*, [w:] Majchrzyk, Z., *Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie*, Warszawa 1995.
94. Marczak M., *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009.
95. Marek A., *Kodeks karny*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
96. Mazur M., *Cybernetyka i charakter*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych 1996.
97. Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
98. Mierzwiński, B., *Mężczyzna jako mąż i ojciec*, [w:] Ostrowska K., Ryś M., *Przygotowanie do życia w rodzinie*, Warszawa 1997.
99. Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, ICD-10; Tom I, II, III; Wydanie 2008, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, www.csioz.gov.pl
100. Modrzewski J., *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004.
101. Moffit T. E., Caspi A., *Childhood predictors differentiate life – course persistent and adolescent – limited pathways among males and females*, „Development and Psychopathology” 2001.
102. Morawski J., Morawska E., *Trening Zastępowania Agresji (ART). Materiały kursu trenerskiego*, Instytut Amity, Warszawa 2014.
103. Morris R., *Attitudes Toward Delinquency by Delinquents, Non-Delinquents and their Friends*, British Journal of Criminology, No. 5 (1965).
104. Moustakas C., *Fenomenologiczne metody badań*, Wydawnictwo Uniwersyteckie „Trans Humana”, Białystok 2003.
105. Muskała M., *Odstąpienie od przestępczości w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 2016.
106. Muszyński H., *Zarys teorii wychowania*. Warszawa 1978.
107. Niedworok J., *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych. Zagadnienia podstawowe*, Wrocław 1988.
108. Noszczyk – Bernasiewicz M., *Demoralizacja i czyny karalne wśród nieletnich – dynamika i rozmiary*, „Resocjalizacja Polska” 2016, nr 11.
109. Nowak A., Wysocka E., *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 2001.
110. Nowak B.M., *Rodzina w kryzysie. Studiu resocjalizacyjne*, PWN, Warszawa 2012.
111. Ostrowska K., *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych*, Warszawa 1981.
112. Ostrowska K., Wójcik D., *Teorie kryminologiczne*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1986.

113. Ostrowska, K., Ryś, M., *Przygotowanie do życia w rodzinie*. Warszawa 1997.
114. Pacewicz A., *O nadużyciach seksualnych wobec dzieci*, Warszawa 1994.
115. Pankowska D., Wyd. GWP, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005.
116. Patterson G.R., *Coercive Family Process*, Castilia Press: Eugene, OR 1982.
117. Pielka H., *Realizacja ideału wychowawczego w rodzinach wielodzietnych* [w:] Pielka H., (red) *Procesy socjalizacji i wychowania w rodzinie*, Słupsk 1986.
118. Pielkova J. A., *Jak im pomóc*. Warszawa 1985.
119. Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2010.
120. Piotrowski H., *Turystyka edukacyjna w profilaktyce agresji młodzieży* „Zeszyty Naukowe Pedagogiczne Aspekty Turystyki, Rekreacji i Sportu”, 2012, nr 38.
121. Pollak O., *The Crimianality of Women*, New York 1950.
122. Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Wyd. PWN, Warszawa 2009.
123. Pospiszyl, K., *O miłości ojcowskiej*, Warszawa 1986.
124. Potter-Efron R., *Życie ze złościami*, GWP, Gdańsk 1996.
125. Przetacznik–Gerowska M., Tyszkowa M., *Psychologia rozwoju człowieka*. t. 1., PWN, Warszawa 1996.
126. Rekosz E., *Postępowanie z kobietami skazanymi na kary długoterminowe – kilka refleksji na marginesie badań*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, „Analizy, raporty, ekspertyzy” 2009.
127. Riemann G., Schütze F., „*Trajektoria*” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych, „Kultura i Społeczeństwo” 1992.
128. Rode M., *Charakterystyka wybranych cech psychicznych nieletnich dziewcząt*, [w:] *Przestępczość nieletnich*, (red.) Gulla B., Wysocka-Pleczyk M., Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
129. Roszkowska A., Kucharewicz J., *Psychologiczna diagnoza zaburzeń w funkcjonowaniu społecznym dziewcząt i chłopców w świetle badań Skalą Agresji (SABD) Buss-Durkee* [w:] Chowanna (2007), tom 1(28).
130. *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Dz.U. Nr 151,poz.1469,z późniejszymi zmianami, *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2012 zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobów oddziaływania penitencjarnego w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Dz. U. 2012,poz. 1469.
131. Różańska-Kowal J., *Psychologiczna diagnoza niedostosowania społecznego młodzieży w świetle badań testem SUI* [w:] Stanik J.M. (red.), *Psychologia. Badania i aplikacje. Tom 3*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2000.
132. Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
133. Schaffer, H., *Psychologia dziecka*, Warszawa 2011.
134. Schutze F., *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*. „ Studia Socjologiczne” 1997.
135. Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993

136. Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., *Atlas przestępczości w Polsce 3*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2003.
137. Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, PWN, Warszawa 2008.
138. Sitkiewicz P., *Czynniki mające wpływ na skuteczność interwencji wobec osób niedostosowanych społecznie*, „Chowanna” 2006 nr 2.
139. Skorny Z., *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989.
140. Słowiński P., Lach B., *Dzieciobójczynie*, Videograf S.A., Chorzów 2014.
141. Smart C., *Women, Crime and Criminology (Routledge Revivals): A Feminist Critique*, Routledge & Kegan Poul Ltd, New York 1977
142. Smart C., *Women, Crime and Criminology: A Feminist Critique*, Boston 1976.
143. Sobol E. (red.), *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
144. Sołowiej, J., *Identyfikacja dziecka z rodzicami*, [w:] Ziemska M., *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986.
145. Stanik J.M., *Asocjalność nieletnich przestępców jako przedmiot psychologicznej diagnozy klinicznej*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1980.
146. Stanik J.M., *Psychologia sądowa. Podstawy – badania - aplikacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
147. Szczepanik R., *Kobiecość i męskość kobiet- sprawczyń rozbojów*, [w:] Pospiszyl I., Szczepanik R. (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź 2007.
148. Szczepanik R., *Miejsce i znaczenie rodziny w procesie resocjalizacji młodzieży nieprzystosowanej społecznie*, „Pedagogika Rodziny” 2006, nr 1.
149. Szczepanik R., *Niektóre patologiczne zachowania matek wobec swoich dzieci*, Warszawa 2007.
150. Szczepanik R., *Struktura i dynamika przestępczości kobiet* [w:] Konopczyński M., Nowak B.M. (red.), *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa 2008.
151. Szymanowska A., *Dziecko w rodzinie niepełnej*, [w:] Milewska E., Szymanowska A. (red.), *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Warszawa 2000.
152. Świda W., *Prawo karne*, Wyd. PWN, Warszawa 1982.
153. Tavis C., *Anger: The Misunderstood Emotion*, Published by Simon&Schuster, New York, London, Toronto, Sydney, 1989.
154. Thomas W.I., *Sex and Society*, Chicago 1907.
155. Tobiera P., *Niepokojąca nowoczesność*, „Kultura i Społeczeństwo” 2000.
156. Tomaszewski T., *Człowiek w sytuacji* [w:] Tomaszewski T. (red.) *Psychologia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1976.
157. Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.
158. Tyszkiewicz L., *Kryminologia. Zarys systemu*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1986.
159. Tyszkiewicz L., *Ochrona życia ludzkiego w prawie karnym i naukach penalnych*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 29 (1996).

160. Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001.
161. Wilcox P., *Gender, modernity and Violence*, referat na konferencji „Social Control and Violence – Breaking the Cycle, Kraków 29.08-1.09. 2002 r., maszynopis niepublikowany, [w:] Pospiszyl I. (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2007.
162. Winnicott, D.W., *Dziecko, jego rodzina i świat*. Warszawa 1993.
163. Wolska A., *Model czynników ryzyka popełniania zabójstwa*, Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2001.
164. Wójtowicz H., *Psychologiczne problemy bitych kobiet*, [w:] K.Dymek-Balcerek (red.) *Patologie zachowań społecznych Rzeczywistość przełomu XX i XXI wiek Rodzina dysfunkcyjna-przemoc*, Politechnika Radomska, Radom 2000.
165. Zakrzewska-Manterys E., *Down i zespół wątpliwości. Studium z socjologii cierpienia*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1995.
166. Żabczyńska E., *Przestępczość dzieci* Warszawa 1983.
167. Żmudziejewska A., Basińska M.A., *Zagniewane przestępczynie. Charakterystyka gniewu doświadczanego przez nieletnie sprawczynie przestępstw*, Polskie Forum Psychologiczne 2013.

NOTY O AUTORACH:

Mgr Anna Chańko - asystent w Zakładzie Resocjalizacji na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, pedagog, socjolog, psychoterapeuta uzależnień w procesie certyfikacji, trener umiejętności społecznych, trener dramy, absolwentka Podyplomowego Studium Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Prowadzi kursy i szkolenia z zakresu kompetencji miękkich, pracuje z osobami uzależnionymi od alkoholu i ich rodzinami, młodzieżą nieprzystosowaną społecznie, a także z osobami przebywającymi w izolacji penitencjarnej. Zainteresowania naukowe: przestępczość kobiet, penitencjarystyka, psychoterapia uzależnień, psychologia kliniczna.

Mgr Magdalena Chmielewska - psycholog, pedagog szkolny, trener dramy, od wielu lat związana ze środowiskiem NGO, telefonem zaufania dla dzieci i młodzieży. Prowadzi szkolenia w zakresie kompetencji społecznych, metod aktywizujących w pracy z podopiecznym, wsparcia psychologicznego skierowanego do różnych grup odbiorców. Zainteresowania naukowe: psychologia kliniczna, psychoterapia par, seksuologia.

Mgr Robert Ćwikowski - pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Były funkcjonariusz Policji, współzałożyciel Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Dzieci i Młodzieży „Przyjaciele z Osiedla”, kierownik Centrum Sprawiedliwości Naprawczej dla Nieletnich w Białymstoku. Obszary zainteresowań: profilaktyka, prewencja kryminalna, sprawiedliwość naprawcza.

Mgr Agnieszka Solbut - asystent w Zakładzie Diagnoz Środowisk Wychowawczych na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, trenerka TZA, terapeuta pedagogiczny, wychowawca w placówce wsparcia dziennego - świetlicy dla dzieci przy Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku. Zainteresowania naukowe: diagnoza środowisk wychowawczych, metodyka pracy z dzieckiem i rodziną, osobami wykluczonymi społecznie.

Mgr Monika Szypulska - pedagog, terapeuta pedagogiczny, kurator społeczny, wychowawca w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego im. Jana Pawła II w Knyszynie. Zainteresowania naukowe: zachowania przestępcze kobiet, resocjalizacja, pedagogika rodziny.

Mgr Emilia Wołyniec - asystent w Zakładzie Resocjalizacji na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, pracownik socjalny, trener ART, trener NVC, nauczyciel etyki i wychowania do życia w rodzinie, nauczyciel wychowania przedszkolnego. Zainteresowania naukowe: diagnoza zachowań ryzykownych wśród młodzieży (głównie analiza zjawiska nastoletniego macierzyństwa), sposoby przeciwdziałania agresji w pracy z klientem nieprzystosowanym społecznie poprzez doskonalenie umiejętności prospołecznych.

